



ORE OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

TRENDY

internetowe czasopismo edukacyjne

NR 4/2013

ISSN 2299-1786

Wydawca:

Ośrodek Rozwoju Edukacji
Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
tel. +48 22 345 37 00
fax +48 22 345 37 70
redakcjatrendy@ore.edu.pl

Opracowanie graficzne i skład:

Paweł Jaros

Redakcja językowa i korekta:

Katarzyna Gańko

© Copyright by Ośrodek Rozwoju Edukacji
Warszawa 2013

Szanowni Czytelnicy,

zapraszamy do lektury czwartego w 2013 roku numeru naszego czasopisma. Jego temat przewodni koncentruje się na działaniach szkoły zapewniających zdrowie i bezpieczeństwo uczniów.

Przygotowane artykuły stanowią nową porcję informacji, spostrzeżeń i propozycji związanych z różnymi aspektami tego ważnego zadania edukacyjnego. Państwa szczególnej uwadze polecamy artykuły dotyczące pracy z uczniem chorym, niepełnosprawnym, który wraz ze swoją rodziną powinien być adresatem szczególnych działań ze strony szkoły i innych placówek oświatowych.

Zachęcamy także do zapoznania się z *Rozmową z...*, w której prezentujemy sylwetkę Pana Marcina Zaroda, laureata tegorocznej edycji konkursu Nauczyciel Roku.

W grudniowym numerze TRENDÓW znajdują się także teksty poświęcone zagadnieniom tematu wiodącego, nowym zadaniom stojącym przed placówkami systemu wspomagania, wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnych, a także efektom projektów finansowanych ze środków unijnych. Szczególnie zapraszamy do korzystania z zasobów portalu edukacyjnego Scholaris prezentowanego w nowej odsłonie.

Interesujący dla szerokiego grona odbiorców będzie zapewne dział prawny, gdzie publikujemy informacje o zmianach w prawie oświatowym. W numerze znajdują się także – jak zawsze – odwołania do aktualnych wydarzeń edukacyjnych i „półka z książkami”, czyli prezentacja wybranych nowości wydawniczych.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Zespół redakcyjny

*Niech czas Bożego Narodzenia wypełni Wasz dom
rodziną i przyjaciółmi, Wasze serca – miłością,
a życie – radością!*

Zespół redakcyjny TRENDÓW



SPIS TREŚCI

Rozmowa z ... Marcinem Zarodem, Nauczycielem Roku 2013.....	5
Postępowanie w sytuacjach trudnych i kryzysowych zagrażających bezpieczeństwu ucznia	10
Nowe wyzwania społeczno-edukacyjne cyfrowej szkoły	15
Jak prowadzić TIK-owe nauczanie indywidualne?	24
Świat reklamy w świecie dzieci	32
Jakość przedszkola w „ustawie przedszkolnej”	36
Jakość pracy nauczyciela a atrakcyjność lekcji wychowania fizycznego.....	43
Jak zaczarować lekcje języka obcego?	51
Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej.....	56
Zajęcia wspomagające rozwój i edukację uczniów niepełnosprawnych prowadzone w szkołach ogólnodostępnych	59
Jak pomóc dziecku lub uczniowi z mutyzmem selektywnym?	62
Czy jesteśmy im coś winni? Rzecz o profilaktyce szkolnej.....	66
Rodzina i szkoła wobec niepełnosprawności dziecka	77
Co jedzą dzieci i młodzież?	84
Nawyki żywieniowe dzieci i młodzieży szkolnej	88
Oferta doskonalenia nauczycieli „Jak efektywnie wykorzystać wyposażenie i warunki lokalowe szkoły”	92
Innowacje społeczne w obszarze „Edukacja i szkolnictwo wyższe”	97
Drogowskazy prawne	101

Rozmowa z ... Marcinem Zarodem, Nauczycielem Roku 2013

Agnieszka Pietryka: Proszę przyjąć gratulacje od Czytelników i zespołu redakcyjnego TRENDÓW z okazji uzyskania tytułu Nauczyciela Roku.

Marcin Zaród: Dziękuję bardzo.

AP: Jakie czynniki zdecydowały, że wybrał Pan zawód nauczyciela? Był to przypadek czy świadomy wybór?

MZ: Uwielbiam angielski, to po pierwsze. Kiedy zdawałem maturę, w Tarnowie było Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, a ja chciałem zostać w mieście, bo tu tańczyłem i ćwiczyłem taniec towarzyski – to po drugie. A po trzecie, w czwartej klasie liceum zacząłem prowadzić dziecięcą formację taneczną w pod-

tarnowskich Wierchosławicach oraz pary taneczne w klubie tanecznym i taki kontakt z drugim człowiekiem przypadł mi do gustu.

AP: Jest Pan nauczycielem V LO w Tarnowie, którego motto to słowa Janusza Korczaka – „Być człowiekiem znaczy posiadać kryształową moralność, nieograniczoną tolerancyjność, do pasji posuniętą pracowitość, dążyć do ciągłego uzupełniania, pomagać innym”. Która z tych wartości jest dla Pana najważniejsza i dlaczego?

MZ: Powiem inaczej: nauczyciel pozbawiony którejkolwiek z tych cech – moralności, tolerancyjności, pracowitości, chęci rozwoju i pomocy innym – nie będzie po prostu dobrze wykonywał swojego zawodu. Dlatego zamiast

dyskutować nad oczywistościami, przytoczę moje życiowe Korczakowskie motto, które staram się stosować i do siebie, i do swoich uczniów: „Nie najłatwiejszą drogą prowadź ich, ale najpiękniejszą”. To wystarcza.

AP: Proszę o przedstawienie krótkiej charakterystyki Pana Szkoły. Co wyróżnia V LO spośród innych szkół ponadgimnazjalnych w Tarnowie? Czy praca w tej szkole pomogła Panu zostać laureatem tego prestiżowego konkursu?

MZ: Jesteśmy szkołą w miarę małą, słyniemy w Tarnowie z rodzinnej atmosfery. Niemal wszyscy się tu znają z imienia i nazwiska, a nie tylko z widzenia. Nauczyciele nie skupiają się tylko na dobrym przygotowaniu do matury, ▶



Marcin Zaród

▶ *ale mają czas na tzw. ludzkie podejście do ucznia. Co roku wyłapujemy nowe talenty: a to muzyczne, a to fotograficzne, a to poetyckie.*

V Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie ma za patrona Janusza Korczaka, a to przecież niedościgniony wzór tego, jak powinniśmy do uczniów podchodzić. Myślę, że uczniowie to czują. Jesteśmy jedyną w Tarnowie szkołą ponadgimnazjalną z certyfikatem Szkoła z Klasą 2.0, bo nowe technologie to dla nas nie tylko sposób na ciekawe prowadzenie lekcji, ale i na przygotowanie uczniów do życia w dzisiejszym świecie pełnym cyfrowych narzędzi.

*Z drugiej strony wraz ze szkolnym kołem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego jeździmy z uczniami na rajdy w góry, na rowery. Próbuje-
my utrzymać, ale i pokazywać młodym ludziom (i sobie) równowagę pomiędzy światem techniki a światem otaczającego nas piękna, które wystarczy tylko zauważyć. Krótko mówiąc, czuję się w tej szkole jak ryba w wodzie już od 16 lat. Bez tej niezwykłej atmosfery, zarówno wśród uczniów, jak i wśród grona nauczycielskiego – moich koleżanek i kolegów – nie byłoby też właśnie takiego Nauczyciela Roku.*

AP: *Kompetencje językowe są ważne w funkcjonowaniu młodych ludzi w globalnej wiosce. Jaka jest Europa, a także cały*

świat, czy zauważył Pan zmianę w podejściu do uczenia się języków obcych wśród uczniów, ich rodziców, innych nauczycieli? Po co będzie potrzebna uczniom w dorosłym życiu umiejętność porozumiewania się w języku obcym?

MZ: *Przede wszystkim ta umiejętność nie „będzie”, a „już jest” potrzebna. To właśnie uczniowie często działają jako tłumacze dla swoich rodziców podczas zagranicznych wakacji. To oni oglądają filmy i seriale w oryginale – w końcu wtedy mogą posłuchać prawdziwego głosu świetnych aktorów, a nie smutnego pana czytającego listę dialogową. Takie rzeczy warto docenić. Ciekawe aplikacje czy nawet gry na tablety lub smartfony są właśnie po angielsku, a przecież to te urządzenia często są dla uczniów drugim życiem.*

Jako tłumacz pracujący na międzynarodowych konferencjach widzę także, że w życiu pozaszkolnym, czyli choćby w życiu zawodowym, biznesowym, angielski stał się standardem, którego nikt nie próbuje nawet podważyć. Uczniowie najczęściej to dostrzegają, ale są i tacy, którym trzeba to pokazać na konkretnych przykładach. Teraz już nie tylko po to musimy znać angielski, żeby dogadać się z Anglikiem, będąc w Londynie. Teraz uczniowie, dzięki internetowi i Facebookowi, dyskutują z ludźmi z całego świata.

Internet daje dostęp do ogromnych pokładów informacji – często jest tak, że te najświeższe i najbardziej wartościowe informacje z danej dziedziny znaleźć można właśnie w języku angielskim. Kto zna angielski, ten może się doskonalić, wyszukiwać najnowsze trendy. Kto nie zna, zdany jest na tłumaczenia, które pojawiają się z opóźnieniem lub wcale. I to dotyczy w równym stopniu uczniów, jak i nauczycieli. „Niejęzykowcy”, jeśli nie znają angielskiego, to zaczynają się go uczyć. To się po prostu przydaje na każdym kroku – można by napisać książkę zawierającą mnóstwo przykładów.

AP: *Jednym z obszarów pracy w szkole, któremu poświęca Pan wiele czasu, są nowe technologie. Co jest przedmiotem szczególnych działań w tym obszarze?*

MZ: *Nowe technologie staram się wykorzystywać tam, gdzie ich użycie jest uzasadnione jakąś konkretną korzyścią. Nie da się bez nich nakręcić filmiku o naszym mieście. Bez pracy w chmurze nie da się edytować jednego dokumentu czy prezentacji w kilkanaście osób, także po zakończeniu lekcji. A przecież właśnie na tego typu zadaniach będzie kiedyś polegała codzienna praca dzisiejszych uczniów.*

AP: *Czy Pana zdaniem jest to sposób na nawiązanie kontaktu z młodzieżą, zainteresowanie przedmiotem?* ▶

▶ Marcin Zaród

Zdobywca tytułu Nauczyciel Roku 2013 w konkursie organizowanym przez „Głos Nauczycielski” i Ministerstwo Edukacji Narodowej. Anglista z kilkunastoletnim doświadczeniem. Od grudnia zeszłego roku wraz z uczniami V Liceum Ogólnokształcącego im. Janusza Korczaka – Latarnikami Polski Cyfrowej – prowadzi zajęcia wprowadzające w świat internetu dla pokolenia 50+. Od kilkunastu lat jest jednym z organizatorów szkolnych rajdów, wyjazdów rowerowych i wyjazdów na narty. Należy do grupy internetowej Superbelfrzy RP. Jest jednym z twórców tarnowskiej Fabryki Przyszłości oraz ekspertem w programie Laboratorium Dydaktyki Cyfrowej realizowanym przez Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Szkoli nauczycieli języka angielskiego w ramach tarnowskiej inicjatywy edukacyjnej e-ducaTIO. Nagrywa dla uczniów filmiki z poradami do matury z angielskiego. W szkolnej pracy wykorzystuje nowoczesne technologie, z uczniami pracuje w grupach facebookowych i w tzw. chmurze.

► **MZ:** Oczywiście. A najważniejsze, że w ten sposób w szkole zachowujemy się podobnie jak poza nią. Po prostu korzystamy z tego, co jest pod ręką. Uczniowie potrafią docenić to, że na lekcjach daje się im możliwość wyboru: mogą zrobić prezentację „analogowo”, np. w formie plakatu czy papierowej mapy myśli, lub „cyfrowo” – choćby w Prezi czy w jakimkolwiek innym podobnym programie.

AP: Jest Pan pomysłodawcą współpracy międzynarodowej, w którą zaangażował Pan swoich podopiecznych. Jakie znaczenie dla polskich uczniów mają kontakty z rówieśnikami z innych krajów?

MZ: Kontaktując się ze swoimi rówieśnikami, uczniowie z naszej szkoły i z Harel High School z Izraela poznają inne tradycje i kulturę. Wskazują sobie różnice, które ich dzielą, ale często ze zdziwieniem zauważają wiele podobieństw. Kontakt odbywa się na co dzień w zamkniętej grupie facebookowej, do której należą zarówno uczniowie, jak i nauczyciele obydwu szkół. Raz do roku spotykamy się podczas wizyty naszych znajomych w Tarnowie, ale może uda się wreszcie zorganizować także rewizytę. Już niedługo mają być tanie loty do Tel Awiwu...

AP: Kolejnym obszarem Pana aktywności jest udział w projekcie „Latarnicy”. Czy młodzieży licealnej potrzebny jest kon-

takt z osobami starszymi, jakie powinny to być relacje?

MZ: Kilkunastu uczniów i absolwentów V LO w Tarnowie zostało certyfikowanymi trenerami kompetencji cyfrowych, czyli właśnie Latarnikami Polski Cyfrowej w ramach programu „Polska Cyfrowa Równych Szans”. Po lekcjach organizujemy w szkole zajęcia dla osób z pokolenia 50+ i wprowadzamy je w świat internetu. Nasze kursy ukończyło już znacznie więcej niż 100 osób.

W czasie tych zajęć nasi uczniowie pomagają osobom w wieku ich rodziców czy dziadków poruszać się w internecie, ale przy okazji tworzą się okazje do rozmów, wspomnień, wymiany zdań na tematy niekoniecznie związane z cyfrowością. Patrząc na jednych i drugich, mam 100% pewności, że z takich zajęć obie strony naprawdę wiele wynoszą.

AP: Czy współczesną młodzież łatwo zarazić aktywnością społeczną? Czy młodzi ludzie chętnie działają na rzecz swojej szkoły, swojego miasta? Jak ich skutecznie do tego zachęcić?

MZ: Czasami wystarczy rzucić pomysł – jeśli ten pomysł jest dobry, to sam się obroni. Wie o tym doskonale choćby Jurek Owsiak. Zdarza się, że młodzi ludzie mają duży problem ze

znalezieniem sposobu wyrażenia samych siebie, a często mogą go odkryć właśnie w przedsięwzięciach obywatelskich czy wolontariacie.

AP: ORE jest jedną z placówek doskonalenia nauczycieli, stąd moje kolejne pytanie. Jak Pan rozumie wsparcie nauczyciela, jakiego wsparcia potrzebuje dzisiejszy nauczyciel, aby podnosić jakość swojej pracy zawodowej, lepiej pracować z młodzieżą?

MZ: Przede wszystkim musi czuć, że ktoś szanuje jego czas. Dlatego jest ogromna potrzeba szkoleń prowadzonych przez profesjonalistów, ale i praktyków, którzy dzięki własnemu doświadczeniu w nauczanej dziedzinie potrafią przekazać konkretne umiejętności. To nie mogą być teoretycy, którzy wiedzę czerpią głównie z książek i publikacji. Książkę można przeczytać samemu, ale wymiana doświadczeń to jest to, na co często się czeka i co się docenia.

Przerażają mnie szkolenia prowadzone przez osoby czytające po prostu zawartość powerpointowych slajdów. Brałem kiedyś udział w szkoleniu z metody problemowej (PBL), gdzie ewidentnie było widać, że osoba prowadząca nigdy sama jej nie stosowała. To było pięć straconych godzin z życia. Co więcej, podczas szkoleń rzadko mówi się o tym, że wprowadzenie danego proponowanego pomysłu ►



▶ *da konkretne korzyści nie tylko uczniowi, ale i nauczycielowi. A przecież tak jest choćby z nowymi technologiami.*

AP: Jedną z możliwości wymiany doświadczeń i dzielenia się nowymi pomysłami są fora społecznościowe skupiające grupy nauczycieli o podobnych zainteresowaniach, jak np. Superbelfrzy. Jakie korzyści z takiej formy współpracy mają skupieni tam nauczyciele?

MZ: *Myszę, że siła Superbelfrów tkwi po pierwsze w różnorodności, bo wśród 150 osób tworzących grupę są nauczyciele z całej Polski, uczący różnych przedmiotów, ale i dziennikarze specjalizujący się w tematyce szkolnej. Po drugie – w profesjonalizmie, bo mamy wśród nas uznane polskie autorytety w wielu dziedzinach, choćby w astronomii, dydaktyce, nowych technologiach, otwartych zasobach, informatyce. Wzajemnie wymieniamy się nie tylko linkami do ciekawych zasobów i stron internetowych, ale i pomysłami oraz inspiracjami, a w końcu, co bardzo ważne, po prostu wspieramy się duchowo, bo często takie wsparcie jest najważniejsze i bardzo potrzebne. Jedni członkowie grupy uczą się od innych.*

Podstawowa zasada to wymiana doświadczeń i aktywne dzielenie się z innymi, także spoza grupy. Dlatego mamy własnego [bloga](#) oraz

ogólnie dostępny fanpage na Facebooku – nauczyciele z całej Polski mogą tam znaleźć najciekawsze wątki z dyskusji pojawiających się w grupie, a także zasoby i pomysły na ciekawe lekcje.

AP: Tematem przewodnim bieżącego numeru TRENDÓW są działania zapewniające zdrowy i bezpieczny rozwój uczniów. Jakie zadania ma w tym zakresie nauczyciel, który promuje nowe technologie, korzystanie z zasobów internetu?

MZ: *Doskonałe pytanie. Często powtarzam, że każdy, kto promuje korzystanie z internetu, np. z Facebooka, bierze jednocześnie na siebie ogromną odpowiedzialność za to, żeby pokazywać uczniom, że ograniczenie życia tylko do aspektu wirtualnego może być po prostu groźne. Że współczesny człowiek MUSI stąpać twardo po ziemi obiema nogami – tą cyfrową i tą „w realu” – sportową lub turystyczną, opartą na bezpośrednich kontaktach z innymi ludźmi i pięknie otaczającego świata.*

Właśnie dlatego staram się nie tylko zachęcać do nowych technologii, ale też wyciągać młodzież w góry, na rajdy piesze i rowerowe, na narty. Nie może być jednego bez drugiego. Z drugiej strony udawanie, że Facebook nie istnieje, czy zakazywanie korzystania z niego też nic nie daje, bo młodzi ludzie po prostu będą

w nim buszować i bez nauczycieli. Porównam to z górami – można uznać, że Tatry nie istnieją, i zostawić uczniów, żeby pociągnęci ich pięknem zbadali je sami, ale można zorganizować rajd szkolny z przewodnikiem, podczas którego będziemy im towarzyszyć i w razie potrzeby służyć pomocą.

Kiedy rok temu w szkole zorganizowaliśmy debatę na temat Facebooka, z udziałem psychologów, polityków, księdza, prezesa szkolnego klubu turystycznego i przedstawicieli samorządu szkolnego, okazało się, że młodzież jest niezwykle zainteresowana rozmową o mediach społecznościowych i ma w tej kwestii ciekawe własne przemyślenia. Jednym z efektów debaty był wniosek, że istnieje ogromna potrzeba wprowadzenia w szkołach zajęć, już od pierwszych klas podstawówki, podczas których uczniowie będą zaznajamiani zarówno z pozytywnymi, jak i negatywnymi stronami nowych technologii. Tak jak mamy wiedzę o ruchu drogowym (czy jak nazywają się te lekcje).

Obecnie na przykład dochodzi do tego, że już w pierwszej klasie podstawówki koledzy mojego syna mają profil na Facebooku, mimo że jest to oczywistym złamaniem zasady korzystania z tego portalu – konta mogą zakładać wyłącznie osoby powyżej 13. roku życia. Rodzice po prostu nie są świadomi, że dla tak młodego człowieka może to być po prostu groźne. ▶

Superbelfrzy

- Od kiedy działają – od kwietnia 2011 roku.
- Kim są – magiczną grupą 150 nauczycieli, dzielących się wiedzą i umiejętnościami z zakresu TIK i ich wykorzystania na lekcjach różnych przedmiotów.
- Jak działają – cenią sobie aktywność, kreatywność w trakcie pracy w chmurze, a także spotkania w realu.
- Co osiągnęli – stworzyli [blog](#), moodle, skrzynki pocztowe, uruchomili fanpage, na którym są dostępne najciekawsze wątki z dyskusji w grupie, belforinki (spis adresów polecanych narzędzi i miejsc inspirujących w sieci, popularyzujący ciekawe wydarzenia edukacyjne), kalendarz Superbelfra, własny kanał issuu, gdzie można poczytać wywiady i artykuły publikowane przez członków grupy, czekają na aktywację kanału YouTube.
- Sukcesy – Marcin Zaród (laureat konkursu Nauczyciel Roku 2013), Lech Mankiewicz (Przyjaciel Szkoły).

Więcej na stronie [Superbelfrów](#)

▶ *A nauczycielom się wydaje, że można z takimi tematami poczekać na przykład do szóstej klasy, bo dzieci przecież są jeszcze „za młode”.*

AP: *Na zakończenie mam takie przewrotne pytanie – czy tytuł Nauczyciela Roku jest potwierdzeniem Pana umiejętności zawodowych, realizowanych pasji? Co zmienił w Pana życiu osobistym, zawodowym?*

MZ: *Jeśli ten tytuł cokolwiek potwierdza, to raczej to, że kierunek, w którym idę wraz z uczniami, jest dobry i na razie nie trzeba szu-*

kać innego azymutu. Z drugiej strony trzeba zachować czujność, żeby szlaku nie zgubić. Takie potwierdzenie jest wbrew pozorom dla nauczyciela bardzo ważne, bo czasami są chwile zwątpienia, czy to, co się robi, ma sens.

Tytuł Nauczyciela Roku to raczej dopalacz do lepszej pracy, bo w końcu teraz nie wypada, żeby Nauczyciel Roku nie zdążył uczniom poprawić szybko kartkówki. Fajnie, że uczniowie teraz tak jakby bardziej chcą się uczyć. A z drugiej strony pewne rzeczy się nie zmieniają – ostatnio sprawdzian z okresów wa-

runkowych poszedł bardzo słabo i musimy coś z tym zrobić... Cóż, wywiady wywiadami, a tu po prostu do okna szkolnej sali nr 6 na parterze puka proza życia. To przecież uczniowie są najważniejsi, a nie moje tytuły.

AP: *Dziękuję za rozmowę.*

Joanna Kluzik-Rostkowska Ministrem Edukacji Narodowej

Joanna Kluzik-Rostkowska, na wniosek Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, została powołana na urząd Ministra Edukacji Narodowej. 27 listopada złożyła przysięgę przed Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Bronisławem Komorowskim.

[Biogram Joanny Kluzik-Rostkowskiej](#)

Zespół redakcyjny TRENDÓW życzy Pani Minister wielu sukcesów w pracy na rzecz polskiej szkoły, a także radości ze współpracy ze środowiskiem edukacyjnym – rodzicami, uczniami i nauczycielami.



Postępowanie w sytuacjach trudnych i kryzysowych zagrażających bezpieczeństwu ucznia

Szkoła jest środowiskiem wielu oddziaływań fizycznych, psychicznych i społecznych, co skutkuje sytuacjami stwarzającymi zagrożenie życia i zdrowia. Bezpieczeństwem na terenie szkoły zainteresowani są wszyscy. Rodzice, dla których szczęśliwe dzieciństwo i właściwa edukacja ich dzieci to warunek dobrego i bezpiecznego funkcjonowania. Nauczyciele, którzy powinni zdawać sobie sprawę z zagrożeń czyhających na każdym kroku oraz z odpowiedzialności i konsekwencji za niewłaściwe zachowanie i zaniechanie opracowanych procedur. Wreszcie dyrektorzy szkół, którzy ponoszą odpowiedzialność za wszelkie działania podejmowane na terenie szkoły – świadomi, że umiejętnie zarządzanie bezpieczeństwem wiąże się z ograniczeniem występowania sytuacji kryzysowych.

Pojęcie kryzysu stało się w ostatnich latach bardzo popularne. Termin ten jest różnie rozumiany i interpretowany. Faktycznie słowo „kryzys” pochodzi z greckiego *krisis* i oznacza wybór, decydowanie, zmaganie się, walkę, w której konieczne jest działanie pod presją czasu. Wiąże się z takimi cechami jak nagłość, urazowość i subiektywne konsekwencje urazu w postaci przeżyć negatywnych. Istotne i niebezpieczne dla funkcjonowania uczniów w szkole jest zagrożenie kryzysem psychologicznym.

Według Geralda Caplana, jednego z twórców interwencji kryzysowej, kryzys psychologiczny to sytuacja problemowa, której człowiek nie jest w stanie rozwiązać, stosu-

jąc dotychczasowe metody. Przeszkoda ta stoi na drodze do realizacji ważnych celów życiowych i wprowadza człowieka w stan braku równowagi (homeostazy).

Trzeba w tym miejscu odróżnić sytuację kryzysową od sytuacji trudnej. Ta druga to jedynie naruszenie istniejącej struktury, ta pierwsza prowadzi już raczej do dezorganizacji. Według Katarzyny Koszewskiej (2009) sytuacja trudna wiąże się z rozwikłaniem problemu, to np. jakiś konflikt między nauczycielem i rodzicem czy pogarszające się wyniki egzaminów gimnazjalnych. Nierozwiązanie takich problemów na poziomie operacyjnym (aktywność nauczyciela, pracownika administracyjnego, wychowawcy) lub/i zarządzania

(aktywność dyrektora szkoły) może doprowadzić do kryzysu. Nie należy więc lekceważyć takich sytuacji.

Każda zaniedbana sytuacja trudna może mieć w konsekwencji fatalne skutki. Nie należy lekceważyć choćby najdrobniejszych informacji, bo właściwe skorzystanie z nich prawdopodobnie zapobiegnie powstaniu kryzysu i jego eskalacji. Im wcześniej zareagujemy, tym większa szansa na zażegnanie fatalnych wydarzeń, często drastycznych w skutkach. Potrzebne są jednak do tego pogłębiona świadomość wagi problemu oraz zaangażowanie dyrektorów, nauczycieli, psychologów i pedagogów w chęć niesienia pomocy. ▶



Wprowadzanie do edukacji zagadnień zdrowia i bezpieczeństwa: pomoce naukowe dla nauczycieli

Wykorzystując popularną postać tytułowego bohatera filmu rysunkowego Napo, Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy (EU-OSHA) wraz z konsorcjum Napo opracowała pomoce naukowe dla nauczycieli dotyczące tematyki BHP. Ich celem jest wprowadzenie tematyki bezpieczeństwa i higieny pracy do edukacji wczesnoszkolnej w kształcącej i jednocześnie zabawny, pomysłowy sposób oparty na krótkich filmach o Napo oraz twórczych ćwiczeniach.

[Więcej informacji!](#)

► Kryzys rozwija się etapami, które w zależności od osobowości człowieka trwają dłużej lub krócej. Znajomość tego faktu może przyczynić się do skutecznych działań profilaktycznych i naprawczych. Caplan wyróżnia cztery fazy reakcji kryzysowej (Kubacka-Jasiecka 2010):

1. Człowiek w konfrontacji z wydarzeniem problemowym stara się rozwiązać tę sytuację dotychczas stosowanymi metodami, które zawodzą, przez co wzrasta lęk i napięcie.
2. Pogłębia się poprzedni stan, człowiek zaczyna mieć poczucie utraty kontroli nad własnym życiem.
3. Maksymalna mobilizacja energii, poszukiwanie własnych, dostępnych rezerw, szukanie nowych sposobów rozwiązania problemu.
4. Pojawiają się zachowania destrukcyjne w celu zmniejszenia napięcia i zredukowania zbyt silnych emocji.

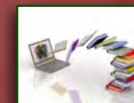
W konsekwencji rozwój kryzysu może doprowadzić do prób samobójczych i wysoce ryzykownych zachowań. Przekłada się to na relacje interpersonalne, wycofanie i szukanie środków rozwiązujących zaistniałe problemy tylko połowicznie, a mianowicie używek. To z kolei może prowadzić do uzależnień i utraty zdrowia, a w końcu życia. Należy więc robić wszystko, żeby nie doprowadzić do

rozwoju kryzysu, w którym mogą się pojawić zachowania destrukcyjne. Barbara Pilecka (2004) wymienia szereg typów deformacji procesów poznawczych, sprzyjających rozwojowi tendencji autodestrukcyjnych. Zestawienie znajduje się w tabelach 1a i 1b.

Deformacje procesów poznawczych prowadzą do szczególnie silnego i bolesnego przeżywania stresów, konfliktów i frustracji, przyspieszają wejście w kryzys psychologiczny. Mogą wreszcie wpłynąć na tragiczne zakończenie kryzysu samobójstwem. Uczmy więc radzenia sobie z trudnościami, stresem i negatywnymi emocjami. Powinniśmy odwołać się do doświadczeń i nauczyć dzieci korzystania z ich własnych strategii rozwiązywania problemów, metod, które w ich przypadku zadziałały już wcześniej, ewentualnie zaproponować (NIE NARZUCIĆ!) inne, już zaakceptowane. Im większy zasób strategii posiada młody człowiek, tym łatwiej radzi sobie z sytuacją trudną i kryzysową. Prowadząc rozmowy, musimy wykazać się dużą intuicją, delikatnością i wrażliwością. Problemów innych nie możemy postrzegać w sposób subiektywny – nasze sprawdzone metody niekoniecznie zadziałają u innych. Zamiast radzić i pouczać, spróbujmy raczej szukać rozwiązania w świadomości osób zagrożonych utratą bezpieczeństwa.

Pozytywne rozwiązanie kryzysów rozwojowych i sytuacyjnych zależy od właściwie udzielonego wsparcia społecznego i pomocy adekwatnej do sytuacji, a więc od odpowiednio przeprowadzonej interwencji kryzysowej. Teresa Jadczyk-Szumilo (2007) zwraca uwagę na pewne procedury postępowania w interwencji kryzysowej. Autorka uważa, że trzeba: wysłuchać, dawać wsparcie emocjonalne ułatwiające odreagowanie, przeciwdziałać tendencjom do zaprzeczania, dokonać oceny dotychczasowych sposobów radzenia sobie z problemem, szukać sprawdzonych strategii działania, stworzyć plan pomocy. Jej zdaniem nie należy z kolei: pocieszać, dawać rad, pouczać, tłumić reakcji emocjonalnych, pospieszać w działaniu, wymuszać szybkich decyzji.

Co to znaczy dawać wsparcie? Czasami wystarczy po prostu być, wysłuchać, razem odreagować emocje (np. płacz), nie zawsze trzeba coś mówić lub narzucać, zabierać do kina lub robić prezent. Jeżeli decydujemy się na rozmowę, to powinniśmy używać jedynie komunikatów wspierających. Należy unikać komunikatów dyrektywnych, mających na celu wzbudzenie poczucia winy i przekazanie komuś, że nie jest w porządku, ale też opiekuńczych, wyřeczających, przejmujących inicjatywę. Stosując te dwa rodzaje komunikatów, z jednej strony obciążamy ►



Poczucie bezpieczeństwa uczniów w szkole Raport z badań ankietowych przeprowadzonych w tarnowskich szkołach podstawowych i gimnazjach w 2013 roku

Inga Prusak
Tarnów: Specjalistyczna Poradnia
Profilaktyczno-Terapeutyczna, 2013

Badania przeprowadzane w tarnowskich szkołach to element działań systemowych w Tarnowie w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom społecznym dzieci i młodzieży. Coroczna diagnoza środowiska uczniowskiego jest unikatowym źródłem informacji na temat niebezpieczeństw, które cychają na dzieci i młodzież w środowisku szkolnym i nie tylko.

[Publikacja do pobrania](#)

▶ odpowiedzialnością, a z drugiej pozbawia my możliwości samostanowienia i podejmowania decyzji.

Komunikaty wspierające są bardzo wartościowe, dają przestrzeń do działania drugiej osobie, traktują ją jako pełnowartościową jednostkę, która jest w stanie samodzielnie rozwiązywać problemy. Wymagają jednak empatii i chęci zrozumienia, np. „Widzę, że to dla ciebie trudne”. Należy unikać zwrotu „Wiem co czujesz”, bo często nie mamy pojęcia o tym, co dana osoba przeżywa. Stosując komunikat wspierający, powinniśmy jednocześnie pobudzić do działania, zmotywować osobę do szukania własnych rozwiązań, np. zapytać „Co planujesz z tym zrobić?” i czekać cierpliwie na odpowiedź, nie podpowiadać, nie narzucać własnych pomysłów. Warto również wzmocnić poczucie własnej wartości, np. potwierdzić „Wierzę, że sobie poradzisz”.

Rozmowy i odpowiednie komunikaty są szczególnie istotne w przypadku zagrożenia samobójstwem. Każde zgłoszenie chęci popełnienia samobójstwa należy traktować poważnie. Trzeba okazać szczególną czujność i zainteresowanie osobą zagrożoną samobójstwem. Nie można lekceważyć takich komunikatów, ponieważ młody człowiek może poprosić o pomoc tylko raz!

Samobójstwo jest zjawiskiem uwarunkowanym wieloczynnikowo. Czasami wydaje się, że to jakieś małe zdarzenie pchnęło młodego człowieka do popełnienia samobójstwa, a dopiero w późniejszym wywiadzie okazuje się, że była to tylko kropla, która przelała czarę goryczy. Ryzyko popełnienia samobójstwa zwiększa się, kiedy młody człowiek m.in.:

- podejmował już próby samobójcze,
- grozi samookaleceniem,
- wycofuje się z kontaktów towarzyskich,
- ma oznaki depresji, jest drażliwy, agresywny oraz pobudliwy lub apatyczny,
- uzależnia się od alkoholu i narkotyków,
- mówi o popełnieniu samobójstwa lub porusza tematy związane ze śmiercią,
- drastycznie zmienia swoje zachowanie, przyzwyczajenia, rozdaje przedmioty,
- ma problemy z jedzeniem i spaniem,
- podejmuje ryzykowne działania – nieadekwatne do sytuacji,
- przestaje przywiązywać wagę do wyglądu zewnętrznego.

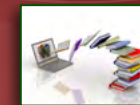
Ważną przesłanką jest również informacja o ewentualnym samobójstwie w otoczeniu zagrożonego, ponieważ może dojść do zjawiska zarażenia się samobójstwem. Dlatego w czasie rozmów nie można dopuścić do gloryfikowania tego typu zachowań oraz do idealizowania osoby samobójcy. Na terenie

szkoły nie należy organizować uroczystości o charakterze wspominkowym ani apeli, na których informowano by o zdarzeniu. Trzeba z kolei zidentyfikować uczniów z otoczenia samobójcy, którzy są w złym stanie emocjonalnym lub należą do grup ryzyka, i otoczyć ich szczególną opieką i wsparciem, nie zapominając o obserwacji pozostałych.

Przy ocenie stopnia zagrożenia samobójstwem mogą przeszkodzić nam zasłyszane od innych błędne informacje, zniekształcające postrzeganie problemu. Są to mity, które często przyczyniają się do błędnej oceny sytuacji. Słyszymy czasami, że ten, kto często mówi, że odbierze sobie życie, nie zrobi tego. Otóż według Edwina S. Shneidmana osiem na dziesięć osób daje znaki, że to zrobi. Następny mit dotyczy poglądu, że trzeba być silnym, aby targnąć się na swoje życie – okazuje się, że samobójstwo popełniają również osoby bardzo słabe. Kolejny mit wiąże się z przekonaniem, że tylko smutni popełniają samobójstwo. Często jednak spotykamy się z takimi komunikatami od osób będących w otoczeniu samobójcy: „Zachowywał/-a się zupełnie normalnie, nic nie było po nim/niej widać. Był/-a uśmiechnięty/-a, sprawiał/-a wrażenie osoby zadowolonej” itp.

Kolejny mit mówi, że zwykle nic nie zapowiada samobójstwa. Otóż w większości przypad-

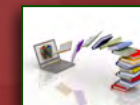
Poradnik Zapobieganie samobójstwom dzieci i młodzieży



Wydział Wychowania i Profilaktyki przygotował III rozszerzone wydanie e-poradnika *Zapobieganie samobójstwom dzieci i młodzieży* adresowanego do oświatowych specjalistów, dyrektorów szkół, nauczycieli i wychowawców, a także do rodziców. Znajdą w nim Państwo informacje dotyczące depresji młodzieńczej, sygnały zagrożenia samobójstwem – wczesne i alarmujące, opis roli przekazu medialnego w zapobieganiu samobójstwom, wytyczne dotyczące organizowania profilaktyki w szkole oraz wskazania, jak rozmawiać z uczniem w kryzysie samobójczym. Zapraszamy do lektury!

[Publikacja do pobrania](#)

Zapewnić uczniom bezpieczeństwo...



Zapraszamy do lektury publikacji *Zapewnić uczniom bezpieczeństwo... Wybrane uwarunkowania prawne organizacji bezpiecznej nauki, rekreacji i wypoczynku* wydanej przez Kuratorium Oświaty w Katowicach.

[Publikacja do pobrania](#)

▶ ków osoba, która chce odebrać sobie życie, przekazuje komunikaty świadczące o potrzebie uzyskania pomocy, może również świadczyć o tym jej zachowanie. Trzeba jednak chcieć wysłuchać i nie lekceważyć takich znaków. Kolejny często tragiczny w skutkach mit zakłada, że człowiek, który ma zamiar odebrać sobie życie, nie chce niczyjej pomocy. Wprost przeciwnie: osoby te w większości wołają o pomoc i oczekują jej, problem pojawia się wtedy, kiedy inni tego nie zauważają, lekceważą bądź to bagatelizują. Dlatego trzeba być szczególnie wyczulonym na odbierane komunikaty i niepokojące zachowania. Nieprawdziwe są również inne stwierdzenia, według których poprawa po kryzysie samobójczym oznacza koniec zagrożenia, samobójstwo jest czynem chorego psychicznie, samobójstwo jest dziedziczne oraz kto raz skłania się do samobójstwa, będzie to czynił zawsze.

Barbara Pilecka w książce *Kryzys psychologiczny. Wybrane zagadnienia* (2004) pisze o czynnikach prewencji samobójstw według Szwedzkiej Narodowej Rady Zapobiegania Samobójstwom, wymienia sześć:

1. Rozmowy o śmierci i samobójstwie.
2. Termin „samobójstwo” ma różne znaczenia w odmiennych sytuacjach życiowych.
3. Proces suicydalny polega na przekształceniu myśli w czyny.

4. Samobójstwo nie jest nieuniknionym przeznaczeniem.
5. Samobójstwu można zapobiec.
6. Pomoc jest dostępna.

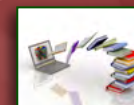
Jak słusznie zauważa Ewa Maksymowska, podjęcie i przeprowadzenie rozmowy z uczniem, który, jak sądzimy, może przejawiać tendencje samobójcze, nie jest proste i rodzi wątpliwości (Maksymowska 2010). Oto kilka podpowiedzi autorki, jak to efektywnie robić:

- Rzeczowo rozmawiać o problemach – słuchać, dawać sygnały, że podejmowane problemy są dla słuchającego ważne, być empatycznym, ale nie okazywać współczucia i litości.
- Pozwolić odreagować – nie dopuścić do zawężenia suicydalnego.
- Pytać wprost o myśli i zamiary samobójcze.
- Nie dawać rad i nie podejmować decyzji za nikogo.
- Okazać czujność w sprawie ewentualnego pojawienia się prośby o pomoc.
- Zadbać o sprawy organizacyjne rozmowy, np. dysponować nieograniczonym czasem, zapewnić spokojne, bezpieczne miejsce spotkania.
- Nie pytać „Dlaczego?“, gdyż to tylko wzmacnia zachowania obronne – można natomiast pytać „Co chciałbyś przez to osiągnąć?“.

- Unikać oceniania i dyskusji na temat dopuszczalności czy słuszności samobójstwa.
- Nie dawać wykładów na temat wartości życia, nie pouczać.
- Nie wzywać do podjęcia próby samobójczej – „Zrób jak chcesz”, „Skoro tak zdecydowałeś...“.
- Dać nadzieję, że istnieją inne niż samobójstwo rozwiązania problemu, ale nie kłamać i nie dawać naiwnych pocieszeń.
- Zapytać, czy są jeszcze inne osoby, które powinny wiedzieć o samobójczych zamiarach rozmówcy.
- W miarę możliwości usunąć dostępne środki pozbawienia życia.
- Nie utrzymywać informacji o planach samobójczych w tajemnicy.

Na zakończenie

Żyjemy w rzeczywistości, w której zjawiska pozytywne przeplatają się wciąż z negatywnymi. Kryzysów z naszego życia nie da się w pełni wyeliminować, jednak powinniśmy pracować nad minimalizowaniem ich skutków. Najskuteczniejszym sposobem walki z samym zagrożeniem jest profilaktyka, a najprostszą metodą zapobiegania jest edukacja – im powszechniejsza, tym skuteczniejsza. Szkoła nie jest bezbronna wobec zagrożeń. Troskę o bezpieczeństwo w szkole ▶



Bezpieczna szkoła Wzmacnianie bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowych

MEN, ORE: Warszawa, 2012

Wzmacnianie bezpieczeństwa uczniów w szkołach i placówkach jest jednym z kierunków polityki oświatowej państwa określonym przez Ministra Edukacji Narodowej. Mając na względzie dobro uczniów oraz możliwość doskonalenia umiejętności wychowawczych nauczycieli w zakresie efektywnego współdziałania z rodzicami dzieci, Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało *Ofertę działań profilaktycznych adresowanych do kadry pedagogicznej, rodziców, uczniów oraz organów prowadzących szkoły i placówki* do wykorzystania w realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i profilaktycznych.

[Publikacja do pobrania](#)

► wyraża wiele oświatowych aktów prawnych. Liczne i różne programy profilaktyczne oraz placówki specjalistyczne pomagają szkołom zapewnić bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, a także nauczycieli.

Ze strony dorosłych potrzeba jednak umiejętności wyrażenia emocjonalnego wsparcia,

cierpliwości, akceptacji i szacunku. Właściwa komunikacja, aktywne słuchanie, empatia i kreatywność pomogą najskuteczniej w eliminowaniu sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu uczniów. Trafnie ujmują to Katarzyna Koszewska i Małgorzata Taraszkiewicz (2007): „Trzeba mieć świadomość zagrożenia, trzeba znać strategie i procedury postępo-

wania, trzeba się do nich przygotować, aby stworzyć klimat bezpieczeństwa i utrwalać nawyki racjonalnych, bezpiecznych zachowań”.

Katarzyna Pankowska-Koc



Katarzyna Pankowska-Koc

Doktor nauk o kulturze fizycznej, psycholog, interwent kryzysowy (studia podyplomowe z zakresu psychologii kryzysu i interwencji kryzysowej na SWPS), nauczyciel konsultant ds. wychowania fizycznego, edukacji zdrowotnej i psychoedukacji w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Warszawie.

Lider zmian w obszarze kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (MEN). Autorka wielu publikacji, organizator i uczestnik licznych konferencji i seminariów. Współautorka książki *Edukacja zdrowotna w gimnazjum*. Redaktor prowadząca dwóch numerów kwartalnika „Meritum”: *Bezpieczeństwo w szkole* i *Edukacja dla zdrowia*.

Konsultantka merytoryczna programu o bezpieczeństwie na drodze „Save driving”. Uczestniczka I stopnia szkolenia TSR – Terapii Skoncentrowanej na Rozwiązaniach.

Bibliografia

Jadczak-Szumilo T., (2009), *Sytuacja kryzysowa i interwencja kryzysowa*, [w:] Koszewska K., Taraszkiewicz M. (red.), *Sytuacje kryzysowe w szkole*, Warszawa: CODN. | Koszewska K., (2010), *Sytuacje kryzysowe w szkole – rola i zadania szkolnego pedagoga i psychologa*, [w:] tejże (red.), *Kryzys. Szybkie reagowanie. Poradnik dla pedagogów i psychologów szkolnych*, Warszawa: Urząd m.st. Warszawy, Biuro Edukacji. | Koszewska K., Taraszkiewicz M. (red.), *Sytuacje kryzysowe w szkole*, Warszawa: CODN. | Kubacka-Jasiecka D., (2010), *Interwencja kryzysowa. Pomoc w kryzysach psychologicznych*, Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne. | Maksymowska E., (2010), *Psychologiczna interwencja w sytuacjach związanych z próbami samobójczymi i samobójstwami uczniów*, [w:] Koszewska K. (red.), *Kryzys. Szybkie reagowanie. Poradnik dla pedagogów i psychologów szkolnych*, Warszawa: Urząd m.st. Warszawy, Biuro Edukacji. | Pilecka B., (2004), *Kryzys psychologiczny. Wybrane zagadnienia*, Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.



oświatowe trendy

Polityka BHP w nowozelandzkich szkołach

Zasady funkcjonowania prozdrowotnej i bezpiecznej szkoły w nowozelandzkim systemie edukacji oraz ustanawiające je akty parlamentarne i rządowe są szczegółowo

wyłożone na stronie Ministerstwa Edukacji NZ. Znajdują się tutaj m.in. interesujące normy techniczne, jak np. przynajmniej jeden kranik z wodą nadającą się do picia na

60 osób czy choćby możliwość stosowania ogrodzeń pod (nieletalnym) napięciem elektrycznym.

[Więcej informacji](#)

Nowe wyzwania społeczno-edukacyjne cyfrowej szkoły

Najnowsze przemiany informacyjno-komunikacyjne są – i w jeszcze większym stopniu muszą być – przedmiotem badań, kształcenia i doskonalenia kompetencji nauczycieli oraz poszukiwania innowacyjnych rozwiązań związanych z funkcjonowaniem społeczeństwa wiedzy, zwłaszcza przygotowaniem nauczycieli do kształcenia najmłodszego pokolenia cyfrowej szkoły.

Potrzeba szkoły cyfrowej wynika z konieczności minimalizowania luki, jaka pojawiła się pomiędzy tradycyjną i konwencjonalną edukacją a wprost wykładniczo rozwijającymi się najnowszymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi i mediami cyfrowymi oraz nowymi szansami ich wdrażania i zastosowania w kształceniu. Nie bez powodu już w 2008 r. w *Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego* podkreślono, że do 2013 r. spełni się wizja społeczeństwa informacyjnego w Polsce jako „aktywnego społeczeństwa osiągającego wysoką jakość życia w perspektywie osobistej i społecznej.

Jej urzeczywistnienia upatruje się w realizacji trzech następujących kierunków strategicznych w obszarach: człowiek, gospodarka i państwo.

- Człowiek: Przyspieszenie rozwoju kapitału intelektualnego i społecznego Polaków

dzięki wykorzystaniu technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

- Gospodarka: Wzrost efektywności, innowacyjności i konkurencyjności firm, a tym samym polskiej gospodarki na globalnym rynku oraz ułatwienie komunikacji i współpracy między firmami dzięki wykorzystaniu najnowszych ww. technologii.
- Państwo: Wzrost dostępności i efektywności usług administracji publicznej przez wykorzystanie technologii do przebudowy procesów wewnętrznych administracji i sposobu świadczenia usług (MAiC 2013, s. 7).

Główna teza podejmowanych rozważań została sformułowana w postaci stwierdzenia: szkoła cyfrowa jest, i musi być, nowym przedmiotem wielu badań i kształcenia prowadzonych w naukach ścisłych, zwłaszcza informatyce, technologiach informacyjnych,

ale także naukach społecznych, zwłaszcza pedagogicznych, w których akcentuje się szanse i zagrożenia cyberprzestrzeni.

Przesłanki wprowadzania szkoły cyfrowej

Do zasadniczych przesłanek wskazujących na potrzebę wprowadzenia szkoły cyfrowej należy zaliczyć czynniki:

- naukowe – wzbogacenie teorii i praktyki edukacyjnej, zwłaszcza kształcenia na wszystkich jego poziomach oraz modyfikacja dotychczasowych, tradycyjnych rozwiązań oświatowych i w badaniach na temat cyfrowej szkoły, w których w coraz większym stopniu stosuje się powszechnie wdrażane technologie informacyjne¹;
- cywilizacyjne – związane z przemianami i istotnym wzrostem znaczenia wiedzy (informacji) w procesie globalizacji oraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej. ▶



¹ Badania społeczne nt. komponentu badawczego rządowego programu „Cyfrowa Szkoła” zostały przeprowadzone na zlecenie MAiC wśród uczniów klas IV w roku szkolnym 2012/2013.



- ▶ Media będące podstawą funkcjonowania społeczeństwa wiedzy są dziś wszechobecne;
- informacyjne – ich istota wiąże się z potrzebą natychmiastowej dostępności za pośrednictwem mediów cyfrowych do wiedzy (informacji) ogólnej i specjalistycznej stającej się coraz silniejszym wyznacznikiem postępu, rozwoju społeczno-ekonomicznego i statusu każdego człowieka;
- komunikacyjne – piąty (największy i najważniejszy) przełom edukacyjny łączy się z mediami interaktywnymi, internetem, telewizją cyfrową i telefonią komórkową;
- informatyczne – wyrażają się w dynamicznym rozwoju mediów interaktywnych i coraz doskonalszych technologii, które stają się powszechnymi narzędziami współczesnej edukacji, zwłaszcza doskonalenia ogólnego i zawodowego oraz zdobywania nowych kompetencji;
- społeczne – zmienia się tradycyjna struktura społeczna, nakładają się na siebie kultury słowa mówionego oraz drukowanego, audiowizji i multimedialności oraz interaktywności, cyberprzestrzeni i świata wirtualnego, a także systemów automatyki i robotyki, a dostęp do technologii informatycznych pozwala na doskonałe kwalifikacji osób dorosłych poprzez innowacyjne rozwiązania;

- ekonomiczne – coraz więcej osób zajmuje się wiedzą i informacją, dotyczy to również różnorodnych usług informacyjno-komunikacyjnych, telepracy, gospodarki cyfrowej, e-administracji, e-usług, niestandardowych form zatrudnienia, które zmieniają filozofię i wyzwania dotychczasowego kształcenia studentów i doskonalenia zawodowego. Powstają nowe specjalności i specjalizacje związane z mediami cyfrowymi i technologiami informatycznymi, a także działalnością różnorodnych instytucji o takim charakterze;
- pedagogiczne – każdy nauczyciel, pedagog, wykładowca, kierownik (dyrektor) czy jakikolwiek przełożony ma większe możliwości kształtowania postaw, doskonalenia umiejętności i przekazywania wiedzy. Także uczeń coraz częściej korzysta z dostępu do nowych źródeł wiedzy;
- dydaktyczne – następuje zmiana roli nauczyciela (nauczyciela akademickiego) we współczesnej szkole (uczelni), której charakter także się zmienia: z klasycznego na cyfrowy.

Poza wymienionymi czynnikami można jeszcze wskazać wiele innych, chociażby historyczne, antropologiczne, kulturowe, ideologiczne, polityczne, kulturalne, etyczne, prawne, zdrowotne, profilaktyczne czy

resocjalizacyjne. Wszystkie one też determinują nie tylko kolejne przemiany, lecz także konieczność różnorodnych działań związanych z potrzebą wprowadzania szkoły cyfrowej, w tym również działań związanych z ww. obszarami.

Powyższe przesłanki wskazują na wyjątkowo wielkie i dynamicznie przemiany, mające określone implikacje społeczno-edukacyjne, w których wykładniczo istotne jest znaczenie informacji i wiedzy oraz najnowszych technologii tworzących podstawę cyfrowej szkoły. One też, przedstawione bardzo ogólnie, mają swoje podstawy teoretyczne związane z wieloma obszarami wiedzy społecznej, humanistycznej, pedagogicznej, psychologicznej, socjologicznej, etycznej oraz informatycznej i medialnej, jak również z innymi dyscyplinami.

Szanse przygotowania dzieci i młodzieży w cyfrowej szkole do funkcjonowania w społeczeństwie wiedzy

Problematyka szans mieści się w obszarze zainteresowań wielu dyscyplin naukowych, a wśród nich pedagogiki, edukacji medialnej, e-edukacji, technologii informacyjno-komunikacyjnych, informatyki, kreatywności, a także aktywności w cyberprzestrzeni i świecie wirtualnym oraz ▶

Konferencja KRRiI i MAiC Skuteczna ochrona dzieci i młodzieży w internecie. Kto za to odpowiada?

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oraz Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji organizuje seminarium poświęcone bezpieczeństwu dzieci i młodzieży w Internecie, które odbędzie się 16 grudnia 2013 r. w Warszawie. Honorowym patronem konferencji jest Małżonka Prezydenta RP Pani Anna Komorowska.

W trakcie seminarium zaprezentowane zostaną m.in. wyniki przeprowadzonego przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji monitoringu usług medialnych na żądanie (VOD), efekty pracy grupy roboczej prowadzonej przy Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji dotyczące ochrony dzieci przed pornografią i nadmierną przemocą w internecie. Poruszane także będą aspekty prawne oraz społeczne i ekonomiczne skutków wprowadzenia różnych systemów kontroli rodzicielskiej. Ważna część konferencji będzie poświęcona edukacji oraz prezentacji technicznych zabezpieczeń przed treściami szkodliwymi dla małoletnich.

Seminarium adresowane jest do nauczycieli i rodziców oraz wszystkich osób i organizacji odpowiedzialnych za ochronę osób małoletnich.

[Więcej informacji](#)

[Materiały pokonferencyjne](#)

▶ profilaktyki. Wielkim wyzwaniem jest zmiana modelu nauki i szkolnictwa wyższego, w którym media cyfrowe i technologie interaktywne wypełnią niekwestionowane funkcje. Nie bez powodu wyznacznikiem XXI w. staje się nowy model nauki odpowiadający na konkretne potrzeby społeczne, rynku i gospodarki – model nauki sprzyjający innowacyjności i będący rolą przyszłej uczelni. Do tych nowych wyzwań szkoła tradycyjna, i w jeszcze większym stopniu cyfrowa, musi przygotować dzieci i młodzież.

Szanse podkreślone są w licznych dokumentach, w których uwypuklono rolę i miejsce najnowszych mediów cyfrowych, technologii interaktywnych w badaniach oraz kształcenia w zakresie edukacji cyfrowej w życiu społecznym, gospodarce, sztuce i kulturze, czasie wolnym, a także znaczenie nowych kompetencji społeczno-komunikacyjnych, medialnych i informacyjno-komunikacyjnych we współczesnym świecie. Do tych publikacji należy m.in. *Strategia „Europa 2020”* zmierzająca do wyjścia z kryzysu i mająca przygotować unijną gospodarkę na wyzwania następnego dziesięciolecia. Nkreślono w niej wizję wysokiego poziomu zatrudnienia, gospodarki niskoemisyjnej, wydajności i spójności społecznej, która ma być zrealizowana na szczeblu unijnym i krajowym.

W 2009 r. UE znowelizowała ramy regulacyjne łączności elektronicznej, a w 2010 r. powołała Europejską Agencję Cyfrową, będącą jedną z siedmiu inicjatyw flagowych „Europy 2020” – dziesięcioletniej unijnej strategii na rzecz wzrostu. Zwrócono w niej uwagę na rozwój w UE, który ma być nie tylko zrównoważony i sprzyjający włączeniu społecznemu, lecz także – może nawet przede wszystkim – rozwój ten może też być inteligentny (Barroso 2010). Eksponuje się zatem badania naukowe i innowacje technologiczne oraz inne działania przygotowujące grunt pod przekształcanie gospodarki przemysłowej w gospodarkę opartą na wiedzy, a więc taką, w której wiedza jest wartością jako środek produkcji i źródło dobrobytu.

W dokumencie tym Komisja Europejska wskazuje siedem najważniejszych obszarów problemowych, w których podkreśla się szanse przygotowania dla potrzeb cyfrowej przyszłości. Są nimi:

1. Dynamiczny, jednolity rynek cyfrowy.
2. Interoperacyjność i normy w zakresie zapewnienia interoperacyjności urządzeń, usług, aplikacji i baz danych.
3. Zaufanie i bezpieczeństwo elektroniczne w UE jako fundament Europejskiej Agendy.
4. Szybki i bardzo szybki dostęp do internetu w przystępnej cenie.

5. Badania i innowacje mające na celu minimalizowanie zbyt dużego dysonansu między UE a USA (cyfrowa alfabetyzacja).
6. Zwiększenie umiejętności wykorzystania technologii cyfrowych włączenia społecznego.
7. Korzyści z TIK dla społeczeństwa UE (tamże, s. 8–39).

Działania w tych obszarach, w tym także badawcze i kształceniowe w zakresie edukacji cyfrowej, mają być ważnym krokiem na drodze do utworzenia rynku komunikacji elektronicznych. Umożliwiają one stworzenie pakietu reform regulacyjnych, niezbędnych w dążeniu do budowy społeczeństwa cyfrowego oraz eliminowania osób starszych i niepełnosprawnych – wykluczonych cyfrowo.

Nie bez powodu obecnie tak istotne jest znaczenie najnowszych mediów i technologii pozwalających na tworzenie wiedzy, jej przekazywanie i zastosowanie oraz legislacja najnowszych dokumentów w Polsce. Najnowszy raport Michała Boniego *Polska 2030*, w wyzwaniu szóstym „Gospodarka oparta na wiedzy i rozwój kapitału intelektualnego”, podkreśla nie tylko potrzebę uczenia się przez całe życie (ang. *lifelong learning*), lecz także potrzebę uczenia się we wszystkich rolach życiowych (ang. *life-wide learning*) oraz to, że o innowacyjności polskiej gospodarki ▶



Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013

Polecamy najnowszą publikację Głównego Urzędu Statystycznego, która zawiera szeroki zestaw danych i analiz opisujący stan i dynamikę polskiego systemu oświaty.

Publikacja dostępna na stronie [GUS](#)

► w 2030 r. zadecyduje obecna efektywność systemu edukacyjnego.

„Zaskakujące, że premia za edukację w Polsce wciąż wyraźnie rośnie. Wynika to przede wszystkim z rosnącego wskutek przemian technologicznych zapotrzebowania na osoby wykwalifikowane na rynku pracy” (Boni 2009, s. 221). Akcentuje się również, że „Każdy uczeń powinien mieć własny projekt doskonalenia osobistego, który planując cele edukacyjne zarówno w sferze kompetencji poznawczych, jak i kluczowych postaw, szanuje osobisty rytm uczenia się” (tamże, s. 223). Nowym dokumentem jest strategia długookresowa *Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności* (MAiC 2012). Najnowsze analizy badań młodzieży zawarto w kolejnym raporcie, w którym podjęto kwestie dotyczące nowych mediów i zachowań ryzykownych młodzieży.

Cele szczegółowe najnowszego *Rządowego Programu Ochrony Cyberprzestrzeni RP na lata 2011–2016* są realizowane m.in. poprzez powszechną edukację społeczną oraz specjalistyczną w zakresie bezpieczeństwa w świecie realnym i cyberprzestrzeni oraz w świecie wirtualnym. Programy w zakresie działań obejmują: szkolenia pełnomocników ds. ochrony cyberprzestrzeni, racjonalizację programów kształcenia studentów i dosko-

nalenia kwalifikacji specjalistycznych, kształcenie kadry urzędniczej oraz ustanowienie dodatkowych kryteriów obsady stanowisk administracji publicznej.

W dokumentach tych Komisja Europejska wyraża zaniepokojenie, że zarówno młodzi, jak i starsi Europejczycy mogą być pozbawieni korzyści oferowanych przez społeczeństwo informacyjne o niezmiernie wysokim poziomie technologicznym, jeśli nie zostaną zwiększone wysiłki na rzecz udostępnienia im narzędzi do korzystania z obrazów, dokumentów dźwiękowych i tekstów oraz ich analizy i oceny, a także służących wyrobieniu umiejętności wykorzystania nowych i tradycyjnych mediów. Stwierdza również, że kraje UE i sektor mediów muszą podjąć działania dotyczące komunikatów medialnych, na które napotykają (reklamy, filmy, treści internetowe).

Zagrożenia uczniów w cyfrowej szkole

Szeroki jest kontekst przedmiotu i celu badań edukacji cyfrowej, a w jej ramach szkoły cyfrowej, której wprowadzenie powodować będzie różnorodne zagrożenia uczniów. Geneza i rozwój cyberprzestrzeni i świata wirtualnego wymuszają konieczność badań w zakresie edukacji cyfrowej. W ostatnich latach cyberprzestrzeń nabiera coraz

to większego wymiaru i znaczenia nie tylko w badaniach, lecz także w działaniu. Powinna ona być przedmiotem zainteresowania i refleksji nauczycieli, pedagogów, psychologów i przedstawicieli innych dyscyplin zajmujących się wychowaniem, a nawet przedstawicieli innych nauk humanistycznych, społecznych, informatycznych, cybernetycznych itp.

Nowe możliwości i uzależnienia od przebywania w cyberprzestrzeni są związane z interaktywnością, symulacją, modelowaniem świata rzeczywistego w świecie wirtualnym, tworzeniem własnego przekazu i korzystaniem z propozycji przedstawianych w sieci przez innych użytkowników.

Konsekwencje te obejmują także osoby dorosłe (rodzice, nauczyciele, pedagodzy oraz specjaliści), a więc mają wymiar zarówno społeczny, jak i jednostkowy. Nowe obszary badań naukowych związanych z niebezpieczeństwami dotyczącymi komputera, internetu i telefonii komórkowej obejmują konkretne zagrożenia. Są nimi m.in.:

- zagrożenia zdrowia psychicznego i fizycznego: dolegliwości wzroku, wady słuchu, dolegliwości układu kostno-mięśniowego, cieśni nadgarstków, kciuka, schorzenia innych narządów, autodestrukcja, samookaleczenie, samobójstwa w cyberprzestrzeni; ►



- zagrożenia moralne: cyberpornografia, prostytutka w sieci, cyberpedofilia, cyberseks, seksting;
- zagrożenia społeczno-wychowawcze: *cyberbullying*, przemoc i agresja w sieci, hazard w sieci, Second Life, sekty w świecie wirtualnym, handel żywym towarem i organami, zaburzenie kontaktów interpersonalnych, funkcjonowanie człowieka w świecie robotów humanoidalnych;
- zagrożenia substancjami chemicznymi: możliwość kupienia w internecie wybranych leków, anaboliów, sterydów, narkotyków, napojów energetyzujących, tzw. dopalaczy i in.;
- infoholizm i zagrożenia dotyczące gier komputerowych.

Ponadto istnieje cały blok przestępczości teleinformatycznej i ryzykownych zachowań, a w ich ramach:

- przestępczość teleinformatyczna w UE;
- polityka bezpieczeństwa teleinformatycznego;
- przestępstwa teleinformatyczne: przestępstwa przeciwko ochronie informacji, *hacking* komputerowy, podsłuch komputerowy, bezprawne niszczenie informacji, sabotaż komputerowy, łamanie praw autorskich, przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, charakterystyka *crackingu*, istota wirusów

komputerowych, przechowywanie i zajęcie przechowywanych danych komputerowych;

- wirtualne przestępstwa finansowe.

W kontekście powyższych analiz istotne jest znaczenie profilaktyka (prewencja), diagnozy i terapii ww. zagrożeń i patologii społecznych.

Nowe kompetencje społeczno-wychowawcze nauczycieli cyfrowej szkoły

Unia Europejska, w pełni doceniając znaczenie mediów i ich nową rolę oraz rosnące miejsce w kształtowaniu umiejętności korzystania z nich, podejmowała w ostatnich latach wiele inicjatyw i działań w tym zakresie.

Umiejętność korzystania z mediów jest definiowana jako zdolność do rozumienia i krytycznej oceny różnych aspektów mediów i ich treści oraz porozumiewania się w różnych kontekstach. Ta definicja została zatwierdzona przez większość respondentów biorących udział w konsultacji publicznej oraz członków grupy ekspertów ds. umiejętności korzystania z mediów. Środki masowego przekazu są mediami skierowanymi do szerokiego kręgu odbiorców za pośrednictwem różnych kanałów dystrybucji. Wiadomości medialne obejmują kreatyw-

ne i informacyjne treści zawarte w tekście, dźwięku i obrazach, przekazywane z wykorzystaniem różnych form komunikacji, w tym telewizji, kina, wideo, stron internetowych, radia, gier wideo i wirtualnych społeczności.

Umiejętność korzystania z mediów staje się ważnym elementem agendy europejskiego i krajowego sektora mediów i komunikacji. Nowa dyrektywa w sprawie audiowizualnych usług medialnych (AVMS) ustanawia np. obowiązek sprawozdawczości dla Komisji w odniesieniu do badania poziomu umiejętności korzystania z mediów we wszystkich państwach członkowskich. W priorytetach skupiono się na trzech dziedzinach: umiejętności korzystania z mediów w zakresie informacji handlowych, umiejętności korzystania w mediach z dzieł audiowizualnych oraz umiejętności korzystania z mediów online.

Najnowsze technologie mają wpływ na szybkie zmiany rynku pracy. Nowe funkcje i zadania komputerów i innych technologii telekomunikacyjnych już obecnie rzutują na zmiany struktury rynku i relacje społeczne. Typowa praca fizyczna zostaje zastąpiona przez technologie informacyjno-komunikacyjne i roboty, w tym także roboty humanoidalne, a praca fizyczna przyjmuje charakter intelektualny. ▶



Bezpieczeństwo online wymaga twojego zaangażowania!

Październik 2013 Europejskim Miesiącem Cyberbezpieczeństwa (European Cybersecurity Month – ECSM 2013)

W październiku już po raz drugi została zorganizowana w Europie kampania mająca na celu podniesienie poziomu świadomości dotyczącej zagrożeń cyberprzestrzeni. Celem Europejskiego Miesiąca Cyberbezpieczeństwa jest zarówno popularyzacja wiedzy o zagrożeniach w cyberprzestrzeni, jak i promocja bezpiecznego korzystania z internetu i nowoczesnych technologii IT wśród szerokiej grupy użytkowników: w domu, w pracy, w szkole, na uczelni – co jest jednym z priorytetów Europejskiej Strategii Cyberbezpieczeństwa.

Kampania realizowana jest z inicjatywy Komisji Europejskiej przy współpracy z Europejską Agencją Bezpieczeństwa Sieci i Informacji (ENISA) w krajach Unii Europejskiej. W Polsce partnerem kampanii jest [NASK](#).

▶ Analizując nowe potrzeby rynku pracy i kompetencje społeczno-medialne nauczycieli w kontekście wyzwań cyfrowej szkoły, należy uwzględnić m.in. potrzebę konstruktywnego wykorzystania TIK w edukacji:

- charakterystykę i tendencje rozwojowe nowych zawodów związanych z rozwojem nowych technologii i zagrożeniami świata wirtualnego;
- nowe możliwości i zagrożenia technologii interaktywnych;
- bezpieczne działania w ramach e-handlu, e-zakupów, e-transakcji, e-administracji, e-podpisu, wirtualnego stanowiska pracy itp. i innych aktywności społeczno-zawodowych w sieci mogących wywoływać niebezpieczeństwa;
- szanse i niebezpieczeństwa cyfryzacji, telepracy i e-usług, w tym także pracy niestandardowej i tymczasowej;
- digitalizację tradycyjnej wiedzy i informacji, przestrzeni internetowej, aplikacji

multimedialnych przydatnych w doskonaleniu kompetencji społeczno-wychowawczych, komunikacyjno-medialnych i informacyjno-informatycznych.

W zakresie kształcenia i doskonalenia kompetencji dla potrzeb cyfrowej szkoły nie można pominąć:

- obszaru edukacyjnego, który pozwala na kształtowanie i doskonalenie kompetencji w uczelniach o charakterze humanistycznym, społecznym, ekonomicznym, medycznym, technicznym, przyrodniczym, związanym z zarządzaniem i organizacją oraz wielu innych specjalistycznych;
- technologicznych kompetencji specjalistycznych personelu szkół i uczelni;
- nowych umiejętności informatyczno-medialnych uczniów;
- kształtowania świadomości społecznej nowych szans i zagrożeń mediów oraz technologii;

- pełnego wykorzystania pracowni informatycznych i innych oraz aplikacji multimedialnych;
- organizacji multimedialnych i ergonomicznych stanowisk pracy;
- zdrowotnych aspektów bezpiecznego korzystania z wirtualnej rzeczywistości;
- przedsiębiorczych kompetencji nauczycieli przedmiotów humanistycznych w kontekście nowych możliwości technologii;
- przydatności technologii i aplikacji w pracy zawodowej związanej z: zarządzaniem (także wirtualnym), biznesem, administracją centralną i samorządową, służbą zdrowia i opieką społeczną, kulturą i sztuką, wolnymi zawodami, niestandardowymi formami zatrudnienia.

Józef Bednarek



Józef Bednarek

Profesor doktor habilitowany, pedagog, dydaktyk, medioznawca. Pracownik naukowo-dydaktyczny uczelni humanistycznych i pedagogicznych. Wiceprzewodniczący Zespołu ds. Bezpieczeństwa Dzieci w Cyberprzestrzeni przy Rzeczniku Praw Dziecka RP.

Autor kilkunastu książek i kilkudziesięciu publikacji, m.in. *Multimedialne kształcenie ustawiczne nauczycieli. Teoria. Badania. Praktyka* (2010), *Przemoc i agresja w sieci – cyberbullying* (2009), *Cyberświat – możliwości i ograniczenia* (2009), *Multimedia w kształceniu* (2006), *Spółczesność informacyjna i media w opinii osób niepełnosprawnych* (2005), *Media w nauczaniu* (2002).

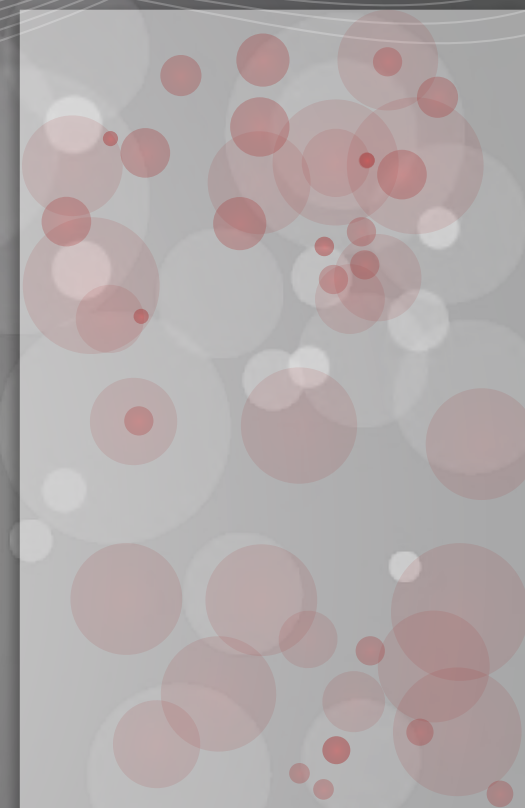
Organizator i współorganizator wielu konferencji i seminariów naukowych, na których przedstawił referaty i komunikaty z badań. Kierownik projektów badawczych. Promotor prac magisterskich i doktorskich. Twórca licznych innowacyjnych rozwiązań edukacyjnych. Wykładowca wielu szkoleń i warsztatów.

Interesuje się światem wirtualnym – jego możliwościami i zagrożeniami.

Bibliografia

Andrzejewska A., (2008), *(Nie)Bezpieczny komputer – od euforii do uzależnień*, Warszawa: Wyd. APS. | Andrzejewska A., (2009a), *Gry komputerowe i sieciowe. Nasze dziecko w wielkiej sieci*, Warszawa: ASPRA-JR. | Andrzejewska A., (2009b), *Patologie moralne w sieci*, Warszawa: ASPRA- JR. | Andrzejewska A., Bednarek J. (red.), (1999), *Możliwości i zagrożenia świata wirtualnego*, Warszawa: Wyd. Akademickie ŻAK. | Baranowski M., Mika B. (red.), (2012), *Spółczesność sieciowa – między wolnością a zniewoleniem*, Poznań: Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa. | Barroso J.M.D., (2010), *Słowo wstępne*, [w:] *Komunikat Komisji „Europa 2020”. Strategie na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, KOM (2010) 2020 wersja ostateczna, Bruksela: Komisja Europejska. | Bednarek J., (2005), *Spółczesność informacyjna i media w opinii osób niepełnosprawnych*, Warszawa: Wyd. APS. | Bendyk E., (2004), *Antymatrix, Człowiek w labiryncie sieci*, Warszawa: WAB. | Boni M., (2009), *Diagnoza Polska 2030*, Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów (dostęp dn. 8.11.2013). | Borkowski R., (2001), *Cywilizacja – technika – ekologia. Wybrane problemy rozwoju cywilizacyjnego u progu XXI wieku*, Kraków: AGH. | Goban-Klas T., ▶

► Sienkiewicz P., (1999), *Społeczeństwo informacyjne. Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków: Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji. | Goban-Klas T., (2001a), *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN. | Goban-Klas T., (2001b), *Powstanie i rozwój mediów. Od malowideł naskalnych do multimediów*, Kraków: Akademia Pedagogiczna. | Goban-Klas T., (1992), *Telekomunikacja a nowe media*, [w:] *Społeczeństwo informacyjne*, Warszawa: Wydawnictwo Współpracy z Klubem Rzymskim. | Goliński M., (2011), *Społeczeństwo informacyjne – geneza koncepcji i problematyka pomiaru*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH. | Hankała A., (2004), *Psychologiczne i społeczne zagrożenia związane z zastosowaniem mediów i technologii informacyjnej w edukacji*, [w:] Tanaś M. (red.), *Pedagogika @ środki informatyczne i media*, Warszawa: WSP ZNP. | Hopfinger M. (red.), (2005), *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*, Warszawa: Oficyna Naukowa. | Jaski E. (red.), (2011), *Media w społeczeństwie informacyjnym*, Warszawa: Wyd. SGGW. | *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów*, Europejska Agenda Cyfrowa, 19.05.2010, Bruksela: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, czerwiec 2010. | Lewowicki T., Siemieniecki B. (red.), (2011), *Technologie edukacyjne – tradycja, współczesność, przewidywana przyszłość*, Toruń: Wyd. Adam Marszałek. | Lewowicki T., Siemieniecki B. (red.), (2012a), *Cyberprzestrzeń i edukacja*, Toruń: Multimedialna Biblioteka Pedagogiczna. | Lewowicki T., Siemieniecki B. (red.), (2012b), *Nowe media w edukacji*, Toruń: Wyd. Adam Marszałek. | Lubacz J. (red.), (1999), *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*, Warszawa: Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji. | Łaszczuk J. (red.), (1998), *Komputer w kształceniu specjalnym: wybrane zagadnienia*, Warszawa: WSiP. | Łaszczuk J., Jabłonowska M. (red.), (2008), *Uczeń zdolny wyzwaniem dla współczesnej edukacji*, Warszawa: Wyd. APS. | Ławniczak K., (2012), *Jednolity rynek łączności elektronicznej UE, jako fundament EAC. Reforma regulacji z 2009*, „Przegląd Europejski”, nr 2 (25). | MAiC, (2012), *Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności*, Warszawa: Wyd. Departament Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji (dostęp dn. 8.11.2013). | MAiC, (2013), *Społeczeństwo informacyjne w liczbach 2013*, Warszawa: Wyd. Departament Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji (dostęp dn. 8.11.2013). | Morbizer J., (2007), *Edukacja wspierana komputerowo a humanistyczne wartości pedagogiki*, Kraków: Wyd. Nauk. Akademii Pedagogicznej. | Morbitzer J., (2012), *Przedmowa*, [w:] Morbitzer J., Musiał E. (red.), *Człowiek, Media, Edukacja*, Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. | Osmańska-Furmanek W., Furmanek M., (2009), *Edukacja medialna – kaprys czy konieczność?*, [w:] Juszczyk S., Miąso J. (red.), *Media w edukacji, kulturze i zmianie społecznej – odniesienia kognitywistyczne*, Toruń: Wyd. Adam Marszałek. | Postman N., (2005), *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa: PIW. | Rogulska A., (2012), *Media globalne – media lokalne. Zagadnienia z obszaru pedagogiki medialnej i edukacji regionalnej*, Kraków: Impuls. | Siemieniecki B., (2012), *Rzeczywistość wirtualna a edukacja*, [w:] Lewowicki T., Siemieniecki B. (red.), *Cyberprzestrzeń i edukacja*, „Multimedialna Biblioteka Pedagogiczna”, Toruń: Wyd. Adam Marszałek. | Sienkiewicz P., Soliński A., (1995), *Implikacje społeczne i kulturalne rozwoju telekomunikacji*, Warszawa: KBN. | Skrzydlewski W., Dylak St. (red.), (2012), *Media edukacja kultura. W stronę edukacji medialnej*, Poznań–Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego. | Tanaś M. (red.), (2004), *Pedagogika @ środki informatyczne i media*, Warszawa: WSP ZNP. | Tanaś M., (2007), *Media w katalogu środków dydaktycznych*, [w:] Siemieniecki B. (red.), *Pedagogika medialna*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.



Czas bezwzględnej walki z fałszowaniem nauki i wiedzy, czy raczej promocja rzetelności w całym spektrum aktywności naukowej i szkolnej?

15 listopada w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie odbyło się IV Forum Polskiej Izby Książki *Zjawisko plagiatu na rynku wydawniczym, naukowym i edukacyjnym*. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób w różny sposób zainteresowanych tematyką spotkania, zaś prelegentami byli:

- ze strony organizatora: Włodzimierz Albin – Prezes Polskiej Izby Książki,
- w charakterze osoby bezpośrednio zajmującej się walką z plagiatowaniem prac naukowych: dr Marek Wroński (Forum Akademickie),
- ze strony czołowych dostawców systemów antyplagiatowych: dr Sebastian Kawczyński (Plagiat.pl) oraz Laurie McArthur, Piotr Antczak (Turnitin/iThenticate),
- ze strony środowiska nauczycielskiego: Jan Wróbel (I Społeczne LO w Warszawie).

Wprowadzenie do tematu dał Włodzimierz Albin. W swoim krótkim wystąpieniu poinformował o stanie prawnym w kwestii zwalczania zjawiska plagiatu; wskazał m.in. na brak ujednoczonych przepisów regulujących ten problem. Niemniej jednak podał, że przepisy dyskryminujące zjawisko i samych plagia-

torów znalazły się w ustawie o szkolnictwie wyższym i statutach uczelni, które przewidują sankcje prawne. Są to m.in. unieważnienie stopnia naukowego uzyskanego na podstawie splagiatowanych prac naukowych, przekreślenie dorobku naukowego, wycofanie z obiegu wydawnictw zawierających fragmenty tekstu skopiowane bez wiedzy ich autorów, nałożenie piętna hańby i związany z tym ostracyzm środowiskowy, dymisja ze stanowiska zawodowego, nie wyłączając dalszego postępowania prokuratorskiego i sądowego w oparciu o prawo kryminalne i cywilne, z możliwością nałożenia kary do kilku lat więzienia i okresowej utraty praw obywatelskich oraz przepadku mienia.

Jak widać są to bardzo ostre kary, których nieuchronność – jak wynikało z debaty – nie zawsze jest jednak pewna, a znamienym za to jest fakt zdumiewająco łagodnego traktowania przed sądem niektórych winowajców. Humorystycznie zostało to przedstawione w formie karykatury pokazującej sędziów skazujących podsądnego na „wielkie pogrożenie palcem”. W trakcie spotkania podano wiele przykładów winowajców, którzy zdo-

łali „zaliczyć” nawet po kilkaset przypadków plagiatu w pracach naukowych, w tym całe książki przepisane lub przetłumaczone bez podania źródła, za to opatrzone imieniem i nazwiskiem nowego, rzekomego autora. Po wykryciu przestępstwa spotkały te osoby zasłużone kary, a ich nazwiska są podawane jako forma przestrogi w przestrzeni publicznej. Tak postąpił dr Marek Wroński, który przedstawił dość długą listę antybohaterów znanych w środowisku naukowym.

O ile środowisko naukowe nominalnie walczy z (nomen omen) plagą plagiatu i jest świadome konieczności eliminowania złej praktyki przywłaszczania cudzych tekstów, to już w przypadku wykrycia sprawców uczelnie i wykładowcy nie zawsze chętnie podejmują działania urzędowe, gdyż wiąże się to z występowaniem na drogę prawną wobec własnych kolegów i znajomych. Przeważa jednak opinia o konieczności działania prewencyjnego i tutaj pojawiają się dwa główne elementy:

1. konieczność przystąpienia uczelni do programu wykrywania plagiatu przed zaakceptowaniem danej pracy, m.in. dzięki ▶



- ▶ wykorzystaniu oprogramowania potrafiącego z bardzo dużą precyzją wykrywać, analizować statystycznie i raportować podobieństwa występujące między tekstami różnych autorów, nawet jeśli są to teksty występujące w różnych językach, oraz
- 2. położenie dużo większego nacisku na rozwijanie wśród studentów umiejętności samodzielnego formułowania myśli i pisanie tekstów naukowych.

Jeśli chodzi o stosunek do tego problemu na etapie nauki w szkole, Jan Wróbel stwierdził, że z tym stanem rzeczy nie da się nic zrobić, gdyż uczniowie bardzo pozytywnie oceniają umiejętność kopiowania tekstów znalezionych w internecie. Takie stanowisko nie wszystkim przypadło jednak do gustu, dało się słyszeć szereg wypowiedzi kontestujących takie spojrzenie. Debata kończąca wystąpienia pokazała, że problem plagiatu występuje z całą ostrością, a nowoczesne narzędzia przenoszą ją na płaszczyznę racjonalnego wykorzystywania oprogramowania antyplagiatowego w taki sposób, by

nie zaburzyć możliwości korzystania z tego, co nazywa się dorobkiem ludzkości i jest po prostu wspólnym zasobem.

Prelegenci i inne przemawiające osoby opowiadali się za koniecznością podejmowania szerszych działań niż sama prewencja i ściganie przypadków nieuczciwości w publikacjach naukowych. Samo zwalczanie negatywnego zjawiska nie może być w pełni skuteczne, dopóki nie towarzyszy temu zmiana paradygmatu. I tak, aby nie koncentrować się jedynie na działaniach *stricte* prawnych i narzędziowych – niezbędnych do powstrzymania takich praktyk – należy systemowo wdrażać program działań na rzecz upowszechniania i nagradzania postaw pozytywnych, tzn.:

- uczyć samodzielnej pracy i formułowania własnych opinii oraz nagradzać za idące za tym efekty;
- wdrażać konieczność podawania źródeł w przypadku korzystania z cudzych tekstów;
- nie akceptować odpisywania, zwłaszcza na egzaminach i w pracach terminowych,

już na etapie szkoły podstawowej i średniej (z wyjątkiem prac zespołowych);

- piętnować podszywanie się pod owoce cudzej pracy jako zjawisko społeczne i po prostu nieuczciwe;
- kształcić nawyki samodzielnej pracy poprzez system perswazji i zachęt, w porozumieniu z rodzicami i innymi uczestnikami edukacji i wychowania dziecka;
- pozyskanie dla idei uczciwości w pracy naukowej i nauce szkolnej wszystkich możliwych partnerów społecznych;
- wprowadzenie powszechnych standardów korzystania z wiedzy ogólnej i zasobów internetowych bez kolizji z prawem autorskim.

Spotkanie uświadomiło uczestnikom, jak ważna jest kwestia eliminacji zjawiska plagiatu i nieuczciwości w korzystaniu z cudzego dorobku jako warunek *sine qua non* dalszego rozwoju naukowego, społecznego i moralnego.

Opracował: Tadeusz Trzaskowski



Ucniowskie fair play

Zapraszamy do zapoznania się z artykułem Zofii Lisieckiej [Nie ściągaj! O potrzebie kampanii na rzecz uczciwości edukacyjnej](#), który ukazał się w TRENDACH 2/2012 oraz [materiałami](#) na temat przestrzegania zasad obowiązujących na sprawdzianach i egzaminach, zamieszczonymi na stronie internetowej Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

Jak prowadzić TIK-owe nauczanie indywidualne?

Praca z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych najczęściej jest organizowana w szkole, do której uczęszcza dziecko. Zorganizowanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej wymaga zapoznania się z dokumentacją, przeprowadzenia diagnozy, zaplanowania szczegółowych działań w zespole dla nauczycieli uczących danego ucznia oraz zaplanowania działań przez specjalistów, którzy obejmą go opieką i pomocą. O zaplanowanej pomocy informuje się rodziców ucznia, z którymi ściśle się współpracuje.

Nieco inaczej wygląda praca nauczyciela z dzieckiem, które ze względów zdrowotnych nie może uczęszczać na regularne zajęcia szkolne, zmagając się z ciężką chorobą wykluczającą je ze szkolnego życia na długie miesiące. Takim uczniom organizuje się nauczanie indywidualne. Orzeczenie o potrzebie nauczania indywidualnego wydają zespoły orzekające, a obowiązek zorganizowania go przypada dyrektorowi szkoły. W porozumieniu z organem prowadzącym planuje on ilość godzin oraz wyznacza nauczycieli, którzy będą prowadzić nauczanie indywidualne ze wskazanym uczniem.

Praca z uczniem przewlekle chorym wymaga od nauczyciela dużej wrażliwości i empatii. Należy również uzbroić się w cierpliwość, gdyż nie zawsze stan zdrowia dziecka pozwoli na osiągnięcie zaplanowanych celów lekcji, a często w ogóle uniemożliwi przepro-

wadzenie zajęć. Bardzo często może też być źródłem wielu wzruszeń i sukcesów.

Zanim zaczniemy planowanie pracy z uczniem w domu, musimy zapoznać się ze specyfiką choroby oraz ze wskazaniami lekarskimi. Dużą pomocą będą nam służyć rodzice, którzy najlepiej znają swoje dziecko i z pewnością odpowiedzą na wszystkie pytania, a nawet zasugerują sposób pracy. Podczas planowania należy wziąć pod uwagę rodzaj schorzenia i to, jakie są możliwości i ograniczenia chorego ucznia. Dopiero gdy mamy pełen obraz sytuacji, możemy planować pracę, dostosować program nauczania do ilości przyznaných godzin oraz możliwości dziecka. Należy przy tym być elastycznym, gdyż stan zdrowotny dziecka może się zmieniać, może będzie potrzebna dłuższa przerwa w spotkaniach, dlatego pracę najlepiej planować na okresy miesięczne

i dokonywać korekty w miarę potrzeb i pojawiania się nowych okoliczności.

Dziecko przewlekle chore – oprócz cierpień fizycznych, konieczności przechodzenia trudnych i często bolesnych terapii, badań i przyjmowania leków – bardzo często cierpi z powodu odrzucenia przez kolegów i koleżanki z klasy. Nauczyciel powinien zadbać, by kontakty z nimi były podtrzymywane. Jeśli stan zdrowia dziecka uniemożliwia nawet krótkie wizyty w szkole, dobrze jest zorganizować klasową korespondencję i być łącznikiem między chorym dzieckiem a jego rówieśnikami. Sprawimy tym ogromną radość dziecku, a uczniów nauczymy wrażliwości w stosunku do chorego. Jeśli stan zdrowia dziecka poprawi się na tyle, że będzie można zaprosić kolegów do domu, rodzice mogą pomóc zorganizować takie spotkanie. Wychowawca ma tutaj do ▶

▶ odegrania ogromną rolę – ma okazję kształtować w wychowankach cechy opiekuńczości, wrażliwości, empatii. Nie można zmarnować takiej szansy.

To bardzo ogólne przemyślenia dotyczące pracy z uczniem chorym, dla którego zorganizowano nauczanie indywidualne. Każdy przypadek jest jednak inny i trzeba o tym pamiętać.

Chciałabym podzielić się swoimi doświadczeniami w zakresie pracy z uczniem przewlekle chorym na przykładzie dziewczynki, którą uczyłam w roku szkolnym 2012/2013. Marysię uczyłam języka angielskiego w klasie pierwszej. Dziewczynka rozpoczęła naukę jako siedmiolatka, osiągnęła dojrzałość szkolną i zapamiętała ją jako osobkę bystrą i chętną do wszelkiej aktywności. Na początku klasy drugiej spotkałyśmy się tylko kilka razy, gdyż rozpoznano u niej ciężką chorobę, która na bardzo długi czas wykluczyła dziewczynkę z zajęć szkolnych.

Cały rok szkolny 2011/2012 Marysia spędziła w szpitalu, tam też uczęszczała do szkoły, organizowano dla niej dość systematyczne zajęcia, w zależności od stanu zdrowia. Używała promocję do klasy trzeciej, a ocena opisowa świadczyła o dużych postępach w nauce i bardzo dobrych wynikach. Był to

trudny rok dla rodziny Marysi i dla niej samej. Szybka adaptacja do nowych warunków, nowe przyjaźnie oraz opieka fundacji, która pomaga chorym dzieciom, sprawiły, że Marysia dość dobrze znosiła pobyt w szpitalu.

Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że wychowawczynie dziewczynki bardzo dbała, by podtrzymywany był kontakt z klasą. Uczniowie pisali do Marysi listy, kartki z okazji urodzin, świąt, malowali obrazki, przekazywali upominki. Brat dziewczynki był łącznikiem, odbierał przesyłki dla siostry oraz przynosił odpowiedzi od Marysi. Dzięki temu koleżdy i koleżanki nie stracili kontaktu z dziewczynką, a ona sama czuła, że są z nią w tych trudnych chwilach.

Opieka nad chorym dzieckiem wymaga zatem zaangażowania całej rodziny, która nie tylko skupia się na powrocie dziecka do zdrowia, lecz także robi wszystko, aby ułatwić mu powrót do szkoły i do środowiska rówieśniczego. Rada rodziców szkoły przy współpracy dyrekcji, społeczności szkolnej i nauczycieli wspomogła rodzinę finansowo. Wszyscy bardzo się starali, by pomoc była wszechstronna.

Rok szybko minął, a kolejny Marysia rozpoczęła już jako trzecioklasistka w domu. Na-

dal jednak stan zdrowia wymagał ogromnej dyscypliny zarówno od przychodzących nauczycieli, jak i od członków rodziny. Najzwyklejszy katar mógł spowodować przykre konsekwencje, więc wszyscy bardzo dbali, by zajęcia odbywały się w optymalnych warunkach, były systematyczne i ciekawe. Uczennica miała zaplanowanych osiem godzin tygodniowo na zajęcia edukacji wczesnoszkolnej, języka angielskiego, informatyki oraz religii. Plan stworzono tak, aby nie kolidował z kontrolami lekarskimi oraz aby dziecko nie było przemęczone.

W klasie Marysi prowadziłam zajęcia języka angielskiego, otrzymałam też godziny na nauczanie indywidualne w domu dziewczynki. Nie dokonałam zmian w programie nauczania i planie pracy, gdyż zajęcia z jednym dzieckiem umożliwiają sprawną i efektywną pracę, a Marysia należała do ambitnych i zdolnych uczniów. Lekcje odbywały się niemal równoległe zarówno z Marysią, jak i jej klasą. Stosowałam te same zasady oceniania, te same zabawy, ćwiczenia, sprawdziany i prace domowe. Marysia podobnie jak jej rówieśnicy uczyła się piosenek i wierszyków, robiła to bardzo chętnie i w duecie śpiewałyśmy piosenki poznane podczas indywidualnych lekcji. Mimo indywidualnego podejścia do edukacji tej uczennicy taka organizacja nauczania umożliwiała kontakt dzieci ▶

Marysia: *Bardzo podoba mi się pisanie na moim blogu. Piszę o wszystkim, nawet jak idę do szpitala, to chcę, by moi przyjaciele o tym wiedzieli. Zawsze czekam na komentarze pod wpisami i cieszę się, jak się pojawiają. Teraz dość często po lekcjach rozmawiamy na Skype w kilka osób. Niekiedy gramy w gry, lubię to. Chciałabym chodzić do szkoły i by mogli mnie odwiedzić w domu.*

Małgosia: *Na bloga Marysi wchodzę raz w tygodniu, najczęściej w sobotę. Szukam tam nowych wpisów na wybrany temat. Marysia pisze krótko i zwięźle, tryska optymizmem. Mimo choroby jest uśmiechniętą osobą, o czym świadczą wszystkie zdjęcia zamieszczone na jej blogu. Myślę, że każdy komentarz sprawia jej wielką przyjemność. Każdy czytelnik bloga Marysi znajdzie coś interesującego dla siebie.*

▶ z Marysią, organizowałam te same płaszczyzny porozumiewania, co miało wpływ na łatwość kontaktów między dziećmi.

Korzystałam również z multimediiów oraz zasobów internetu, które oferują nauczycielowi bogatą ofertę zabaw i ćwiczeń językowych. Korzystałam ze stron [EsolCourses](#), [EnglishExercises.org](#), [SheppardSoftware](#). Zauważyłam, że Marysia bardzo sprawnie porusza się w sieci, obsługuje laptop bez lęku, gdyż podczas pobytów w szpitalu właściwie się z nim nie rozstawała. Postanowiłam do pracy z dziewczynką włączyć stosowanie nowoczesnych technologii, a przede wszystkim pomóc jej kontaktować się online z kolegami i koleżankami z klasy.

Po rozmowie z mamą dziewczynki, uzasadnieniu swojego pomysłu oraz przedstawieniu wszystkich argumentów za i przeciw założyłam Marysi blog. Miało to być miejsce do spotkań z kolegami i koleżankami, ale też miało służyć gromadzeniu wszystkich wypracowanych materiałów, które powstawały na indywidualnych lekcjach języka angielskiego. Udało mi się też zachęcić do

takiej pracy nauczycielkę informatyki, która włączyła się w działania. Wychowawczyni uzyskała zgody rodziców uczniów na publikowanie wizerunku dzieci w internecie¹.

Dla dziecka, które obcuje z komputerem na co dzień i nie zna jeszcze zasad bezpiecznego poruszania się w sieci, wszystko wydaje się łatwe. Zaczęliśmy od zasad zamieszczania zdjęć, filmów, ustawiania haseł i korzystania z bezpiecznych stron. Marysia została uwrażliwiona na unikanie kontaktu z nieznanymi osobami w sieci, a ja stałam się moderatorem komentarzy na blogu. To bardzo ważne, gdyż nie zawsze komentarze są miłe, często jest to spamowanie, a chciałam, by blog służył do kontaktu i spotkań Marysi z kolegami i koleżankami z klasy. Dziewczynka bardzo się cieszyła z każdego komentarza i szybko odpisywała. Sprawdziała często licznik odwiedzin, stąd wiedziałam, że blog pozwala jej na ucieczkę od choroby i może stanowić doskonale lekarstwo na samotność i smutek.

Podczas lekcji języka angielskiego w klasie Marysi często korzystałam z gier i innych

prac, które wspólnie z dziewczynką wykonywałyśmy na lekcjach indywidualnych. Dzieciom bardzo się to podobało i prosiły mnie, by na lekcjach odwiedzać blog Marysi. Postanowiłam wobec tego zorganizować spotkanie online dziewczynki z kolegami i koleżankami. Obawiałam się, że będę musiała zwracać uwagę na niewłaściwe zachowanie uczniów związane z reakcją na zmieniony chorobą wygląd koleżanki. Bardzo pomogła mi wychowawczyni, która przygotowała dzieci na to spotkanie. Ścisła współpraca z nią była dla mnie niezwykle cenna – dzieliłyśmy się doświadczeniem, pomysłami na zajęcia, a także informacjami o postępach Marysi. W pracowni mamy laptop z dostępem do internetu, rzutnik, tablicę multimedialną, używałam też kamerki zewnętrznej jako najprostszego wizualizera. Dzięki temu mogłam bez przeszkód organizować spotkania online.

Aby połączyć się online, wykorzystaliśmy popularny komunikator Skype. Należy założyć konto i po zalogowaniu się oraz dodaniu kontaktu możemy organizować wideokonferencje. Kolejne spotkania odbywały się za ▶

Marcin: *Odkąd dowiedziałem się, że Marysia prowadzi bloga, zacząłem tam zaglądać, żeby sprawdzić, co u niej słychać i jak się czuje. Przez taki internetowy pamiętnik przez cały czas miałem z nią kontakt. Poznałem też dzięki temu jej rodzinę i przyjaciół. Bardzo lubię, gdy Marysia zamieszcza gry oraz pomoce do nauki języka angielskiego. Cieszę się, że mogę do niej zaglądać. Uważam, że to dobry pomysł, aby prowadzić bloga i dzielić się swoimi przeżyciami.*

Olaf: *Blog Marysi „W domku” powstał w 2012 roku. Na blogu nasza koleżanka zamieszcza ciekawostki ze swojego życia, zdjęcia, fajne gry, które robi z nauczycielami. Możemy podglądać i komentować wszystkie wydarzenia. Bardzo się cieszę, że Marysia ma blog, bo dzięki temu wiem, co u niej słychać. Cała klasa już nie może się doczekać, kiedy Marysia wróci do szkoły.*

¹ Szczegółowe regulacje prawne znajdują się w następujących dokumentach: *Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych*; *Ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych* (art. 81 i 83); *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych* (Dz.U. 2004 nr 100, poz. 1024); *Kodeks Cywilny* (art. 23 i 24); *Ustawa z dnia 19 lutego 2004 r. o systemie informacji oświatowej* (Dz.U. 2004 nr 49, poz. 463).

pośrednictwem Google Hangout (wymagało to założenia konta pocztowego Google). Podczas spotkań na Google Hangout można równocześnie rozmawiać z dziewięcioma osobami. Udało mi się w taki sposób spotkać z Marysią i jej kolegą Michałem. Podczas rozmowy wyjaśniałam im, jak stworzyć swoją własną grę na platformie Zondle. Dzięki temu dowiedziałam się, że Marysia używa komunikatorów online do spotkań ze swoimi koleżankami i kolegami. Dla współczesnych uczniów nowoczesne technologie nie są tajemnicą, postanowiłam więc to wykorzystać.

Pierwsze spotkanie online Marysi z kolegami i koleżankami było bardzo wzruszające. Dzieci nie widziały się ponad rok, Marysia niezwykle tęskniła do swoich szkolnych przyjaciół, więc wszyscy reagowali bardzo żywiołowo. Ku mojej wielkiej radości nikt nie był zdziwiony zmienionym wyglądem dziewczynki, wszyscy zachowywali się bardzo naturalnie, patrzyłam na to ze wzruszeniem. To dorośli mają więcej obaw, dzieci podchodzą do wielu trudnych dla nas spraw z dziecięcą otwartością.

Podczas spotkania padały pytania o szpital, zabiegi, które Marysia przechodziła, nowych

szpitalnych przyjaciół i o to, jak spędza wolny czas. Dziewczynka była szczęśliwa, poddawała wszystkich, z ochotą odpowiadała na kolejne pytania i śmiała się. Takie spotkanie było ogromnym zastrzykiem pozytywnej energii dla Marysi i jej szkolnych przyjaciół.

Kolejnym krokiem było organizowanie wspólnych lekcji. Podczas lekcji w klasie Marysi łączyłam się z dziewczynką i w ten sposób przez 30 minut uczestniczyła w zajęciach. Wszyscy bardzo się starali, Marysia otrzymywała takie same zadania jak dzieci, aktywnie uczestniczyła w zajęciach. Bywały dni, że takie połączenie nie mogło się odbyć z powodów technicznych, ale większość zajęć odbywała się według planu. Zawsze na koniec lekcji dzieci mogły przez chwilę porozmawiać z koleżanką i bardzo na to czekały.

Lekcja online nie różni się od tradycyjnej. Uczeń, który jest w domu, dzięki możliwościom internetu jest obecny w klasie, jakby siedział w ławce z innymi dziećmi. Zawsze po krótkich powitaniach przychodził czas na wspólną naukę, ćwiczenia słownikowe, zagadki, zabawy. Staralam się, by Marysia otrzymywała takie same zadania jak pozostali uczniowie, oceniałam jej aktywność

i pracę według zwyczajnych zasad, bez taryfy ulgowej. Bardzo często na zajęciach indywidualnych wspólnie przygotowywałyśmy zadania dla kolegów i koleżanek. Marysia wymyślała różne zabawy z wykorzystaniem swoich zabawek i podczas spotkań online zadawała dzieciom zagadki, a poprawne odpowiedzi nagradzała oklaskami.

Do lekcji o zwierzętach Marysia przygotowała pluszowe zabawki i zadawała dzieciom pytania (*What's this? Can a horse fly? Is a horse brown? How many legs has a horse got? Is a duck big? Is a pig big? How many eyes has a duck got?*²). Podczas jednej lekcji języka angielskiego na podsumowanie zajęć o zwierzętach przeprowadziłam wiele ćwiczeń językowych, gramatycznych i słownikowych. Dzieci śpiewały piosenki i recytowały wierszyki. Podczas innej lekcji Marysia przygotowała różne przedmioty, które pokazywała uczniom, a oni mieli ułożyć zdanie, np. na widok szczoteczki do zębów wybrane przez Marysię dziecko mówiło *I brush my teeth in the morning*³, a cała klasa powtarzała zdanie.

Uczniowie również przygotowywali zadania dla Marysi. Gdy koleżanka pokazywała ▶



Niewykorzystany potencjał zasobów w sieci

„Internet zmienił styl życia, kulturę uczenia się, sposób komunikacji i model pracy – to banał. Tak jak banałem jest już mówienie, że w sieci jest wiele cennych treści, a internet to bogactwo i miejsce nowej rozrywki. A jednak potencjał sieci nie jest wykorzystany w szkole. To właśnie w niej uczniowie powinni kształtować, rozwijać i zmieniać swoje nawyki na przydatne w uczeniu się przez całe życie”.

Zapraszamy do lektury artykułu Witolda Kołodziejczyka zamieszczonego na portalu EDU-NEWS.

[Źródło](#)

² ang. Co to jest? Czy koń potrafi latać? Czy koń jest brązowy? Ile nóg ma koń? Czy kaczka jest duża? Czy świnka jest duża? Ile oczu ma kaczka?

³ ang. Rano myję zęby.

▶ jakąś czynność, Marysia musiała ją opisać, np. *I sing and dance*⁴. Bardzo zabawna lekcja dotyczyła ubrań. Marysia przygotowała lalki, które ubrała w różne stroje. Opowiadała o ubraniu, a uczniowie mieli zgadywać, którą lalkę opisuje. Następnie wskazywała dziecko, które miało za zadanie opisać wygląd lalki, albo pokazywała pojedyncze ubranka, a zadaniem dzieci było nazwanie ich po angielsku. Wszyscy świetnie się bawili, chłopcom nie przeszkadzało, że w zabawach występowały lalki, często zgłaszali się do odpowiedzi i czekali na kolejne zagadki Marysi. Wielkim przeżyciem była lekcja z okazji Halloween, podczas której występowałyśmy w przebraniach, Marysia była sympatycznym wampirem, a ja czarownicą. Dzieciom bardzo się to podobało. Do zajęć na temat jedzenia Marysia napisała w poście kilka zdań w języku angielskim, a uczniowie w komentarzach udzielali odpowiedzi. Z wielką przyjemnością oceniłam ich aktywność i zaangażowanie.

Były to niezwykle lekcje języka angielskiego i lekcje wychowawcze. Dzięki nim Marysia czuła się nadal uczennicą klasy IIIa, wiedziała, że nikt o niej nie zapomni, że ma wielu przyjaciół. Wzruszającym momentem było klasowe spotkanie wigilijne, w którym Ma-

rysia uczestniczyła online. Wychowawczyni klasy poprosiła mnie o pomoc w połączeniu się z dziewczynką. Dzieci składały sobie świąteczne życzenia, a potem wspólnie śpiewały kolędy. Mama Marysi zadbała o świąteczny wystrój, z przyjemnością patrzyła na swoją szczęśliwą córeczkę i na pewno doceniła wartość takich spotkań.

Myślę, że wykorzystanie komunikatora Skype czy Google Hangout do organizowania lekcji z uczniem przewlekle chorym nie powinno nastroczać nauczycielowi wielu problemów. Musi on mieć do dyspozycji komputer z dostępem do internetu, zewnętrzną kamerę i głośniki. Byłoby dobrze, gdyby mógł skorzystać z rzutnika oraz gdyby te wszystkie sprzęty miał do własnej dyspozycji na stałe, gdyż przygotowanie ich na zajęcia zabiera sporo czasu. Nawet jeśli nauczyciel nie potrafi używać Skype'a czy Google Hangout, uczniowie na pewno chętnie będą mu służyć pomocą i zaangażują się w takie ciekawe przedsięwzięcie.

Na blogu Marysi zamieszczałyśmy materiały wykonane z użyciem następujących narzędzi: Glogster, Voki, Vocaroo, Storybirds, Postermywall, Wordle, Zondle, Learningapps, Skype, Google Hangout, Pizap, Picturetrail,

Flash gear, Jigsawplanet, Bunnyhero Labs, Bitstrips, Fotobabble i wiele innych.

Marysia za ich pomocą przygotowywała puzzle, plakaty dotyczące lekcji, układała opowiadania w języku angielskim, nagrywała opisy zwierząt, opowiadała o sobie, opracowywała gry słownikowe, edytowała zdjęcia, tworzyła animowane zwierzątka i opisywała je, nagrywała opowiadanie o swoim dniu. Dzięki temu lekcje nie były żmudnymi ćwiczeniami, czas upływał szybko i niejednokrotnie lekcje się wydłużały, czego obie nawet nie zauważałyśmy. Jestem przekonana, że dzięki stosowaniu nowoczesnych technologii podczas zajęć języka angielskiego Marysia potrafi dużo więcej niż jej rówieśnicy. Z pewnością sprzyjała temu okoliczność pracy indywidualnej z dzieckiem – dzięki temu mogłam zaplanować więcej różnorodnych ćwiczeń i poświęcać Marysi całą swoją uwagę.

Bardzo się cieszę, że udało mi się namówić do współpracy nauczycielkę informatyki, która bardzo chętnie korzysta z bloga Marysi i pomaga jej odkrywać nowoczesne technologie do celów edukacyjnych. Dzięki temu współpraca układała się znakomicie, mogliśmy dzielić się zadaniami, przekazy-

Wiceminister Maciej Jakubowski na posiedzeniu Rady UE ds. edukacji, młodzieży, kultury i sportu

„Współpraca na poziomie Unii Europejskiej jest niezbędna w obszarze nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, abyśmy mogli konkurować z uczelniami amerykańskimi” – powiedział Maciej Jakubowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej w trakcie debaty nad kwestiami związanymi z otwartymi zasobami edukacyjnymi. Dyskusja odbyła się 25 listopada w Brukseli, podczas posiedzenia Rady UE ds. edukacji, młodzieży, kultury i sportu.

Wiceminister Maciej Jakubowski, dzieląc się polskimi doświadczeniami, wymienił program „Cyfrowa szkoła”, która pozwolił Polsce na weryfikację przyjętego modelu realizacji przedsięwzięcia dotyczącego rozwijania kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie cyfryzacji edukacji.

Uczestniczący w posiedzeniu ministrowie edukacji podzielili się przykładami krajowych doświadczeń oraz reagowali na kwestie poruszone przez zaproszonych do udziału w debacie ekspertów: Uschi Schreiber z Global Government and Public Sector Leader for Ernst and Young oraz Giovanni Azzone, rektora Politechniki Mediolańskiej.

[Źródło](#)

⁴ ang. *Śpiewam i tańczę.*

► wać sobie informacje na temat postępów i zainteresowań Marysi.

Moje spotkania na indywidualnych lekcjach w domu dziewczynki już się skończyły. Marysia uzyskała promocję do klasy czwartej, którą rozpoczęła również lekcjami w domu. Blog żyje, Marysia dokonuje nowych wpisów, dzieli się z odwiedzającymi swoimi przemyśleniami, radościami i troskami. Może

liczyć na komentarze i wsparcie szkolnych przyjaciół. W klasie czwartej częściej spotyka się z nimi na Skypie, dzięki temu na bieżąco uczestniczy w szkolnym życiu.

Staram się przekonać innych nauczycieli, żeby w miarę możliwości organizowali nawet krótkie spotkania online, które dla Marysi stanowią lekarstwo na smutki i pozwalają jej czuć się częścią szkolnej społeczności.

Mam nadzieję, że się to uda i uczniowie z klasy Marysi nadal będą mieć wirtualny lekcyjny kontakt ze swoją chorą koleżanką. Zyskują na tym obie strony i o tym powinien pamiętać każdy nauczyciel, któremu przychodzi prowadzić nauczanie indywidualne dziecka przewlekle chorego. Zapraszam na [blog](#) Marysi.

Jolanta Okuniewska



Jolanta Okuniewska

Nauczyciel dyplomowany, w zawodzie od 27 lat. Pracuje w Szkole Podstawowej nr 13 im. KEN w Olsztynie jako nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i języka angielskiego w klasach I–III. Pełni funkcję regionalnego ambasadora międzynarodowego programu eTwinning, laureatka konkursu ogólnopolskiego i zwycięzca w konkursie europejskim na najlepszy projekt eTwinning w kategorii wiekowej 4–11 lat.

Współpracuje z Centrum Edukacji Obywatelskiej. Dwukrotnie nagrodzona nagrodą warmińsko-mazurskiego kuratora oświaty oraz Ministra Edukacji Narodowej.

W 2013 r. nominowana w konkursie Nauczyciel Roku.

Członek grupy Superbelfrzy RP na Facebooku. Z powodzeniem wykorzystuje w pracy nowoczesne technologie, w tym roku szkolnym pracuje z uczniami na tabletach. O swoich doświadczeniach pisze na blogu Superbelfrów, w Edunews, IT w Edukacji. Prowadzi [blog](#) dla nauczycieli.

IBE  entuzjaści edukacji

Jak nowoczesne technologie mogą pomóc w edukacji uczniów niepełnosprawnych?

O tym, w jaki sposób technologie informacyjno-komunikacyjne pozwalają osiągnąć lepsze wyniki w nauce i bardziej angażować uczniów w proces edukacyjny, rozmawiali w Warszawie uczestnicy międzynarodowej

konferencji *Nowoczesne technologie w edukacji włączającej. Polskie i międzynarodowe wyniki badań i praktyka* zorganizowanej przez Instytut Badań Edukacyjnych, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Europej-

ską Agencję Rozwoju Edukacji Uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi.

[Źródło](#)

Neurodydaktyka – współczesny system edukacji w świetle badań nad mózgiem

- Czy dzisiejsze szkoły ułatwiają czy może utrudniają pracę mózgu?
- Czy pozwalają na pełne wykorzystanie potencjału dzieci?
- Czy potrafią mądrze stosować nowe technologie?
- Dlaczego uczniowie właśnie w szkołach tracą motywację do uczenia się?

Odpowiedzi na te pytania szukano 25 listopada 2013 r. w Bydgoszczy, podczas konferencji z cyklu „Neurodydaktyka”, w gronie znakomych prelegentów z dziedziny neurobiologii i neurodydaktyki:

- lekarza, badacza mózgu i autora książki *Cyfrowa demencja*, prof. Manfreda Spitzera, który widzi mózg jako miejsce pracy nauczyciela,
- autora, tłumacza i wydawcy Andrzeja Lipińskiego z Hamburga, który przetłumaczył *Cyfrową demencję* – bestseller na niemieckim rynku wydawniczym,
- dr Marzeny Żylińskiej – autorki książki *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, od lat zajmującej się metodyką i neuropedagogiką.

Celem konferencji było zapoznanie uczestników z neurodydaktyką, przybliżenie

wniosek płynących z neuronauk, ze szczególnym uwzględnieniem zmian, jakie zachodzą w mózgu dzieci na skutek kontaktu z nowymi technologiami. Temat ten jest dziś w Polsce szeroko dyskutowany w kontekście programu „Cyfrowej Szkoły” i planów wprowadzenia do szkół e-podręczników.

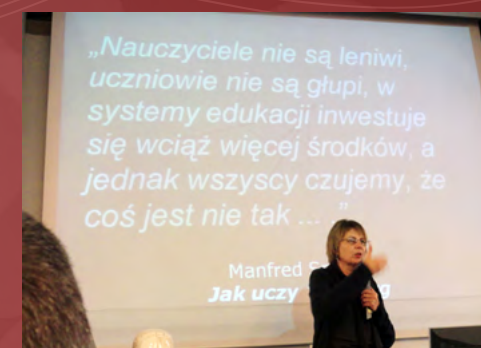
System edukacyjny, w jakim funkcjonujemy, powstał w czasach, gdy o przebiegu procesów uczenia się niewiele było wiadomo. Do niedawna nie było żadnych możliwości obserwowania pracy mózgu żywych i zdrowych osób. Dzięki ogromnemu postępowi technologicznemu uczeni dysponują od około 20 lat nowymi narzędziami, które pozwalają poznać i zrozumieć naturę procesów uczenia się i zapamiętywania.

Prof. Spitzer przypomniał, że proces uczenia się jest najbardziej intensywny na etapie przedszkolnym, w szkole uczymy się nieco wolniej, a po 17. roku życia tempo uczenia się spada. Mózg działa na zasadzie dołączania nowych informacji do tych już istniejących, a im wcześniej rozpocznie się proces uczenia – tym więcej uda się osiągnąć. Dlatego tak ważne jest, aby naukę różnych umiejętności rozpoczynać przed

17. rokiem życia, aby potem już tylko jak najefektywniej ją kontynuować.

Nasz mózg rozwija się, kiedy jest używany, co oznacza, że gdy się uczymy – zwiększa się ilość synaps przewodzących informacje. Wiadać to w badaniach jako zwiększenie gęstości tkanki mózgu. Jego rozwój stymulują także kontakty społeczne. Badania przeprowadzone w grupie dzieci 8–12 lat pokazały, że więcej połączeń neuronalnych wytworzyło się w mózgu tych, które były w częstej interakcji z rówieśnikami „na żywo”, niż tych, które większość czasu spędzały na ślęczeniu przy komputerze i kontaktowaniu się przez Facebook. Bezpośredni kontakt przynosi nam więcej informacji i wrażeń niż kontakt za pośrednictwem mediów cyfrowych. Im więcej czasu spędzonego przed ekranem komputera, tym bardziej ograniczona empatia.

Zdaniem prof. Spitzera intensywne korzystanie z mediów cyfrowych skutkuje – zwłaszcza u dzieci i młodzieży – zanikiem samodzielnego myślenia, to zaś prowadzi do zakłócenia uwagi i orientacji przestrzennej oraz do pogarszania się wyników w nauce. Na płaszczyźnie emocjonalnej ceną za zbyt



Dr Marzena Żylińska podczas konferencji „Neurodydaktyka. Mózg – nowe media – edukacja” (Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, 25.11.2013) „Nauczyciele nie są leniwi, uczniowie nie są głupi, w systemy edukacji inwestuje się wciąż więcej środków, a jednak wszyscy czujemy, że coś jest nie tak” (prof. Manfred Spitzer z książki „Jak uczy się mózg”)



Prof. Manfred Spitzer podczas wykładu „Digital Dementia” w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy (25.11.2013)

▶ częste przebywanie w cyfrowym świecie jest samotność, wycofanie się z realnego życia, a nawet uzależnienie od mediów elektronicznych.

W rozważaniu o tym, jakie czynniki wspomagają, a jakie ograniczają pracę mózgu, prof. Spitzer zauważa, że tzw. wielozadaniowość – wykonywanie wielu czynności jednocześnie, a w związku z tym wszystkich dość pobieżnie – powoduje, że zdobywamy przeciętnie o 17% mniej wiedzy niż przy zgłębianiu poszczególnych zagadnień. Informacje „wygooglowane” pozostają w głowach najkrócej, zaś do filtrowania wiadomości z Google potrzebna jest wiedza, którą musieliśmy osiągnąć wcześniej. Prof. Spitzer przytoczył wyniki badań opublikowanych w magazynie „Science” w roku 2012, z których wynika, że wiedza zdobyta w trakcie czytania książek elektronicznych pozostaje w mózgu krócej niż po przeczytaniu materiału drukowanego.

Przesłanie autora *Cyfrowej demencji* jest dla wielu czytelników niewygodne i stawia ich przed koniecznością zadania sobie kilku ważnych pytań, na przykład o to, jak konsole do gier, którą właśnie obdarowali dziecko

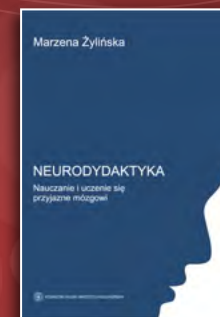
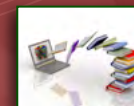
wpłynie na sposób, w jaki spędza ono czas. I czy wyposażenie pierwszoklasistów w tablety jest przejawem postępu i zwiększa efektywność nauczania, a zakup laptopów dla przedszkolaków jest gwarancją ich edukacyjnego sukcesu?

„Schodźmy ze ścieżki banału i oczywistości – wykorzystajmy w szkole potęgę HUMORU” – to ważne przesłanie z wykładu dr Marzeny Żylińskiej, która podkreślała, że mózg nie jest maszyną do zapisywania danych, ale do przetwarzania, a potem reprodukcji; mózg jest miejscem pracy nauczyciela, zaś uczenie się nie jest prostą pochodną procesu nauczania. Im bardziej aktywna jest jednostka ucząca, tym więcej zapamiętuje. Włączenie do tego procesu emocji powoduje, że zapamiętujemy więcej, zaś współpraca uczących się przynosi znacznie więcej korzyści niż rywalizacja.

W tym miejscu warto podkreślić rolę sztuki w szkole i w wychowaniu. Autorka książki *Nerodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi* podkreśla duży wpływ obcowania ze sztuką na rozwój mózgu: „Twórcze myślenie można rozwijać, dzięki temu, że

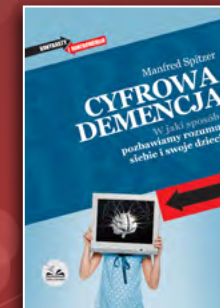
ludzki mózg jest niezwykle plastyczny i rozwija te struktury, które są intensywnie wykorzystywane. To od rodziców, nauczycieli i wychowawców zależy, czy wychowamy dzieci na kreatywnych i myślących innowacyjnie twórców, czy na biernych odtwórców trzymających się podanych schematów. (...) Dzięki postępowi neuronauk możemy dziś zweryfikować stosowane w domach, przedszkolach i szkołach metody nauczania. Neurobiolodzy obalają wiele wygodnych dla nauczycieli i rodziców mitów i pokazują, jak dużo zależy od nas dorosłych. To my, tworząc określone środowisko, decydujemy o tym, czym będą zajmować się dzieci. Ich aktywność znajduje odzwierciedlenie w sieci neuronalnej – rzeźbi ich mózgi. Dlatego z wnioskami płynącymi z neuronauk powinni się zapoznać zarówno rodzice, jak i nauczyciele oraz studenci kierunków pedagogicznych. (...) Jeśli szkoła ma być źródłem prawdy o świecie, sama nie może ignorować wiedzy o tym, jak przebiegają procesy uczenia się”.

Opracowała: Agnieszka Brodowska



Neurodydaktyka
Nauczanie i uczenie się
przyjazne mózgowi

Marzena Żylińska
Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2013



Cyfrowa demencja
W jaki sposób pozbawiamy
roзумu siebie i swoje dzieci

Manfred Spitzer
Słupsk: Dobra Literatura, 2013

Świat reklamy w świecie dzieci

Nie od dziś wiemy, że reklamy mogą negatywnie oddziaływać na dzieci. Na czym dokładnie polega to działanie? Czy da się uchronić przed nim naszych najmłodszych? Artykuł odpowie nie tylko na te pytania – wskaże także instytucje i dokumenty, które chronią młodych konsumentów, oraz podpowie rodzicom i nauczycielom, jakie reklamy powinny budzić ich niepokój.

Jakie reklamy dla dzieci?

Pastelowe barwy. Dwie słodkie dziewczynki bawią się na podłodze kolorową lalką. Kamera eksponuje zabawkę. Okazuje się, że lalka chodzi, śpiewa, popłakuje. W pewnej chwili rozczulająco szczebiocze: „Kocham cię, mamusiu”. Po chwili nie mamy już wątpliwości, że lalka jest wyjątkowa i nasze dziecko nie pragnie niczego innego oprócz niej. Wtedy spot zamyka się *claimem*: „Wyjątkowa lalka dla wyjątkowych dziewczynek”. Dla pełnego obrazu trzeba dodać, że zabawka kosztuje ponad 200 zł, a reklamę emitowały dziecięce kanały tematyczne.

To tylko jeden z wielu przykładów reklam skierowanych do dzieci, które Komisja Etyki Reklamy, działająca jako instytucja samoregulacyjna przy Radzie Reklamy, uznała za nieetyczną i nakazała wycofać z emisji. Od ponad dwóch lat mam zaszczyt pełnić rolę jednego z arbitrów tej instytucji i chętnie podzielę się refleksjami dotyczącymi reklam skierowanych do dzieci, w świetle autoregulacji branży reklamowej.

Choć prawo oraz regulacje branżowe w Polsce nie zabraniają kierowania reklam bezpośrednio do dzieci, to takie kampanie wymagają szczególnej uwagi i wycucia. Reklamodawcy mają prawo posługiwać się przenośnią, domniemywać inteligencję u odbiorcy, przerysowywać i podkreślać niektóre, ważne z ich punktu widzenia, cechy produktów. Przyzwolenie na taką umowność przekazu reklamowego nie dotyczy jednak kampanii skierowanych bezpośrednio do dzieci oraz reklam produktów dziecięcych. Regulacje *Kodeksu etyki reklamy* szczególnie chronią naturalną ufność dzieci w świat przedstawiany w reklamach. Reklamom skierowanym do dzieci poświęcony jest rozdział IV kodeksu, a dodatkowo załącznik 12 tego dokumentu dotyczący produktów żywnościowych przeznaczonych dla dzieci.

Czytając te zapisy, można odnieść wrażenie, że reklamowe wyobrażenia autorów kodeksu odbiegają od realnego świata mediów. W rzeczywistości nie jest w Polsce źle, nie

zannotowano dotychczas wielu szczególnie nieetycznych reklam skierowanych do dzieci. Przytoczony na wstępie przypadek jednak nie jest odosobniony, choć faktycznie łamie zasady stosunkowo wyraziście. W tym przypadku orzeczenie Komisji Etyki nie budzi wątpliwości.

Zasadą ogólną, powtórzoną w rozdziale dotyczącym dzieci, jest zapis, że reklama nie może wprowadzać w błąd (czyli po prostu kłamać) w zakresie informacji dotyczącej cech produktu, właściwości, składu i szeregu innych parametrów. Szczególnie dotyczy to dzieci. Tutaj przemilczenie istotnej właściwości w reklamie z zasady kwalifikuje ją jako sprzeczną z prawem lub regulacją. Jeśli zobaczymy np. samoczynnie poruszające się zabawki, które w rzeczywistości potrzebują pomocy rąk – piszmy śmiało skargę do KER-u.

Reklamy skierowane do dzieci nie mogą też zawierać przekazu, że posiadanie lub używanie jakiegoś produktu zapewni im jakąś ▶



▶ przewagę nad rówieśnikami albo że nieposiadanie produktu odniesie skutek przeciwny. Choć, wedle mojej wiedzy, akurat na podstawie tego zapisu nie uznano żadnej reklamy za nieetyczną, to tematyka wydaje się całkiem bliska. Tu też warto zachować czujność i krytycznie spojrzeć na niektóre komunikaty pod tym kątem.

Szczególnie ważną regulacją dotyczącą reklam dla dzieci jest zakaz kwestionowania autorytetu rodziców lub opiekunów. Reklama, w której nastolatka oszukuje rodziców, nie stosując się do ich telefonicznych poleceń, jest jaskrawym przykładem złamania tej zasady. W tym przypadku może tylko dziwić niefrasobliwość osób odpowiedzialnych za produkcję i emisję tej kampanii. Wydaje się, że zachowanie dzieci-bohaterów reklam godzące w autorytet rodziców zdarza się coraz rzadziej. Komunikacja marketingowa wzywająca dzieci do nieposłuszeństwa wobec dorosłych najwyczejniej jest nieskuteczna. Tego typu odniesienia próbują czasem stosować niektóre marki z odzieżą przeznaczoną dla nastolatków. Warto więc zwrócić uwagę na typ komunikacji z potencjalnymi klientami – być może dostrzeżemy gdzieś wezwania do nieposłuszeństwa wobec opiekunów.

Reklamy skierowane do dzieci nie mogą także wprowadzać w błąd co do rozmia-

ów reklamowanego przedmiotu, jego wyglądu, kolorów i możliwości technicznych. Musi się w nich także znaleźć informacja o niezbędnych akcesoriach (np. bateriach) umożliwiających użytkowanie produktu. Choć konieczność informowania wynika także z ogólnych przepisów o ochronie konsumentów, takie komunikacyjne zaniedbania nie są rzadkością. Gdy w rzeczywistości przedmiot wygląda zgoła inaczej niż w folderze, mamy pełne prawo skorzystać z przepisów o ochronie konsumentów. Zwracajmy więc uwagę na krytyczną lekturę komunikatów reklamowych i uczulajmy na nią dzieci. Oszczędzimy im w ten sposób bolesnych rozczarowań.

Warto też pamiętać, że w świetle branżowych samoregulacji uzgodniono, że reklama musi uwzględniać poziom sprawności dziecka w posługiwaniu się produktem. Scenki, w których to reklamowy tata steruje zabawką, są nieetyczne.

Szczególnie niebezpieczne bywają (choć w Polsce, według orzeczeń KER-u, brak odpowiedniego przykładu) reklamy zachęcające dzieci, aby nakłaniały dorosłych do kupienia produktu. Tego typu komunikaty mogą być subtelne i ukryte (np. w artykule opisującym zabawkę). Warto więc zwrócić uwagę, czy reklama nie zawiera takich in-

strukcji – gdyby pojawiły się one w reklamie, należy szczególnie napiętnować reklamodawcę i wysłać odpowiedni wniosek do Komisji Etyki Reklamy.

Jednym z ważnych zapisów kodeksu są zasady reklamowania żywności dla dzieci. Nie wolno kierować reklam do dzieci poniżej 12. roku życia. Żadnych kampanii dotyczących produktów żywnościowych nie wolno prowadzić w szkołach podstawowych. Odstępstwem od tych zasad są oczywiście kampanie społeczne mające na celu upowszechnianie zdrowych nawyków żywieniowych. Tutaj też warto przez chwilę się zastanowić, czy dana kampania faktycznie promuje zdrowe żywienie, czy tylko taką udaje.

W związku ze zbliżającymi się świętami i nadchodzącym *boomem* zakupowym warto też pamiętać, że opisane powyżej regulacje (z konieczności wymieniłem tylko najważniejsze) dotyczą także marketingu bezpośredniego, promocji sprzedaży i sponsoringu.

Jak rozpoznać niewłaściwą reklamę?

Jako arbiter KER-u jestem często pytany o zasady, jakimi kieruje się Komisja, i kiedy reklama skierowana do dzieci może zostać ▶

▶ napiętnowana. Oczywiście każdy przypadek jest nieco inny, ważną rolę odgrywają kontekst oraz medium, w którym umieszczono reklamę. Może się zdarzyć, że ten sam komunikat w radiu okaże się sprzeczny z branżową samoregulacją, a w gazecie lub telewizji będzie z nią zgodny. Inaczej odbieramy tę samą reklamę emitowaną w dziecięcym kanale tematycznym lub publikowaną w czasopiśmie dla najmłodszych, a inaczej nadawaną w programie emitowanym w nocy i nieprzeznaczonym dla dzieci lub umieszczoną w zwykłym lifestyle'owym tygodniku. Niemniej jednak zasady etycznego reklamowania powinny mieć charakter ogólny i dobrze jest wiedzieć, kiedy warto zgłosić podejrzenie łamania prawa lub *Kodeksu etyki reklamy*.

Sposób i miejsce prezentowania reklam nie różnią się zarówno w przypadku reklam produktów dla dzieci, jak i spotów przeznaczonych dla najmłodszych. Siłą rzeczy będą oni odbiorcami np. bloków reklamowych w sąsiedztwie programów dla dzieci, reklam wyświetlanych w kinach przed filmami, a także całej reklamy zewnętrznej i mediów typu OOH (ang. *out-of-home media*). Zdarzało się, że przedmiotem skargi rozpatrywanej przez KER nie był sam spot reklamowy, ale fakt jego umieszczenia w kanale dziecięcym.

• Billboardy i inne media OOH są szczególnie

narażone na zarzut umieszczania treści nieprzeznaczonych dla nieletnich.

Reklamy skierowane do dzieci, w odróżnieniu od tych dla dorosłych, nie mogą sugerować, że produkt bywa tańszy niż jest w rzeczywistości, a drogie produkty są dostępne dla każdego budżetu domowego. Dzieci rozumieją dosłownie frazy „niewiele” czy „dla każdego”, dlatego stosowanie przenośni, powszechniej w komunikacji z dorosłymi, tutaj jest niedopuszczalne. Wspomniana na wstępie lalka to znakomity przykład złamania tej zasady. Gdy zobaczymy w reklamie skierowanej do dzieci lub młodzieży informację, że coś jest „tanie” lub kosztuje „niewiele”, można zastanawiać się nad napisaniem skargi.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną regulację branżową: należy – jeśli względy bezpieczeństwa tego wymagają – posiadać wyraźne oznaczenia, dla jakiej grupy wiekowej są przeznaczone reklamy.

Jak reklamy dla dorosłych mogą działać na dzieci?

Grupka młodych ludzi naciąga gumę na gigantycznej procy. Nagle widzimy, że w charakterze pocisku umieszczono w niej jednego z bohaterów reklamy. Wśród śmiechów i radosnych krzyków

pada hasło i w jednej chwili z procy wylatuje człowiek. Po kilkusekundowym locie ląduje na wyłożonej czymś miękkim ścianie budynku. Widzimy, że bohaterowi nic się nie stało, a pozostali uczestnicy zabawy z olbrzymią procą są nią zachwyceni.

Choć opisana reklama nie była skierowana bezpośrednio do dzieci (promowała jednego z operatorów telekomunikacyjnych), także została uznana za nieetyczną – z uwagi na zachowania, które mogą okazać się niebezpieczne dla dzieci. Nietrudno sobie wyobrazić próbę powtórzenia opisanej powyżej „zabawy” przez dzieci przekonane o jej bezpiecznym charakterze.

Wśród internetowych memów naśmiewających się z troski o konsumenta w USA krąży zdjęcie metki przyszytej do dziecięcego stroju Supermana. Znajduje się na niej informacja, że nałożenie kostiumu nie sprawia, że można latać. Trudno powiedzieć, czy treść tej metki to efekt przegranego procesu z konsumentem, czy zwykła zapobiegliwość producenta przebrania. Wskazuje jednak, że warto ostrzegać przed naśladowaniem przez dzieci zachowań obojętnych w telewizji, nie tylko zresztą w reklamach. Kiedy zauważymy, że bohaterowie reklamy robią coś, czego nie chcielibyśmy oglądać u na-▶



► szych dzieci – warto rozważyć zgłoszenie jej do KER-u.

Jak rozmawiać o reklamach z dziećmi?

Z oczywistych względów dzieci są bardziej podatne na komunikaty reklamowe niż dorośli. Warto więc zachować szczególną ostrożność przy doborze kampanii skierowanych do najmłodszych. Wydaje mi się, że najlepszym sposobem na odpowiednią edukację medialną najmłodszych byłoby zwracanie uwagi na jej powszechność w naszym życiu. Specjaliści oceniają, że każdy z nas spotyka się codziennie z co najmniej 5 tys. (sic!) komunikatów reklamowych.

Takim komunikatem są markowe ubrania (z wyeksponowanym logotypem), pla-

kat o wyborach do samorządu szkolnego i ogłoszenie o tym, że sąsiadka odda w dobre ręce uroczę kocięta. Kiedy zdamy sobie sprawę, że żyjemy w świecie przesiąkniętym reklamą, łatwiej będzie nam świadomie ją odbierać i korzystać z niej. Każda reklama pełni funkcję informacyjną (poza tym ma nas skłonić do przyjęcia odpowiedniej idei albo do zakupu produktu lub usługi, albo też ma zmienić nasze zachowanie pod jakimś względem). Umiejętność dostrzegania informacyjnej wartości reklamy czyni nas świadomymi jej odbiorców i zmniejsza podatność na nieuczciwe, manipulujące działania jej niektórych twórców.

Aby uświadomić dzieciom znaczenie reklam w naszym życiu, warto skłonić je do dyskusji nad poniższymi stwierdzeniami:

- Każdy wie, że jedynym celem reklamy jest namówić do kupna reklamowanej rzeczy.
- Czasami reklamy powodują strach i nienawiść. Nie powinno ich być.
- Gdyby zabroniono reklam w ogóle, ludzie pragnęliby znacznie mniej rzeczy niż teraz.
- Reklamy bywają fajne, nawet fajniejsze niż niektóre filmy i programy w telewizji.
- Nie wiedzielibyśmy, co warto kupić, gdyby nie było reklam.
- Reklamy, które powodują, że dzieci bardzo chcą coś mieć, to zły pomysł.
- Reklamy pomagają niezdecydowanym ludziom w podjęciu decyzji, co mają kupić.
- Zdarza się, że dzieci naśladują zachowania, które zobaczą w reklamie.

Andrzej Garapich



Andrzej Garapich

Znawca mediów elektronicznych i internetu. Od ponad pięciu lat pełni funkcję prezesa zarządu spółki Polskie Badania Internetu – organizatora projektu Megapanel – standardu badań oglądalności witryn i aplikacji internetowych w Polsce. Za jego kadencji PBI uruchomiły kilkadziesiąt projektów badawczych związanych z wykorzystywaniem sieci w życiu codziennym, w reklamie i marketingu.

Wielokrotnie występował na konferencjach dotyczących internetu w Polsce i za granicą. Był przedstawicielem Europy Środkowo-Wschodniej w projekcie MIA (Measurement of Internet Audience Project). Członek PTBRiO oraz Rady Programowej Media Trendy.

We wcześniejszych etapach drogi zawodowej przygotowywał w Monachium i Bazylei doktorat z zoologii, obroniony w Polskiej Akademii Nauk. Był także dziennikarzem, producentem telewizyjnym, wydawcą programów informacyjnych i kontraktowanym freelancerem w Associated Press Television News.

Jakość przedszkola w „ustawie przedszkolnej”

„Spraw sobie oczy szklane i niczym bezcenny polityk
udawaj, że dostrzegasz, czego nie widzisz”
W. Shakespeare, „Król Lear”, akt IV (tłum. W. Chwalewski)

Unia Europejska od dawna promuje idee rozwijania instytucjonalnej opieki i wczesnej edukacji dla dzieci, które nie osiągnęły obowiązkowego wieku szkolnego. A jak kwestia wychowania przedszkolnego wygląda w Polsce? Spójrzmy na to zagadnienie w kontekście nowej „ustawy przedszkolnej”.

W 1996 r. Komisja Europejska wyznaczyła cel objęcia 90% dzieci w wieku 3–6 lat opieką instytucjonalną do 2006 r. W 2000 r. Komisja przyjęła strategię lizbońską. Jednym z jej celów był wzrost zatrudnienia mężczyzn do 70% i kobiet do 60% do roku 2010. Uznano, że zapewnienie przez państwa członkowskie opieki instytucjonalnej nad dziećmi pozwoli osiągnąć większą aktywność kobiet na rynku pracy. Z kolei 14 lutego 2002 r. w Barcelonie ministrowie edukacji z krajów Unii i Komisja Europejska przyjęli program dotyczący rozwoju systemów edukacji w krajach UE – jego zamierzeniem było m.in. osiągnięcie w Europie do roku 2010 najwyższego poziomu edukacji, tak aby mogła ona stanowić wzór dla całego świata pod względem jakości i użyteczności społecznej. Jednym z tych obszarów była edukacja przedszkolna.

W zakresie opieki nad małym dzieckiem przyjęto następujące cele:

- objęcie opieką pozarodzinną przynajmniej 90% dzieci w wieku od 3 lat do osiągnięcia wieku obowiązku szkolnego;
- objęcie opieką pozarodzinną przynajmniej 33% dzieci w wieku poniżej 3 lat.

Do chwili obecnej tylko nieliczne kraje osiągnęły te cele. Pierwszy cel osiągnęło osiem państw UE: Belgia, Dania, Francja, Niemcy, Irlandia, Szwecja, Hiszpania i Włochy, a drugi – pięć: Dania, Holandia, Szwecja, Belgia i Hiszpania. Inne cele edukacji przedszkolnej w Europie, poza wzrostem zatrudnienia, to budowanie wysokiej jakości kapitału ludzkiego, wyrównywanie szans oraz zachęcanie do posiadania większej liczby dzieci (element polityki prorodzinnej).

Obecny status polskich placówek przedszkolnych

W Polsce często używamy określenia „wychowanie przedszkolne”, mówiąc o pracy placówek przedszkolnych, jednak to termin „edukacja przedszkolna” stosowany w Europie jest coraz powszechniejszy i wydaje się lepiej opisywać pracę tych placówek.

Zadania z zakresu wychowania przedszkolnego realizowane są przez różne placówki edukacyjne, w tym: publiczne (samorządowe) przedszkola, oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych oraz inne formy wychowania przedszkolnego, placówki publiczne prowadzone przez inne niż samorząd podmioty prawne i osoby fizyczne oraz niepubliczne prowadzone przez podmioty prawne lub osoby fizyczne. Istnieją▶



Konferencja o sześciolatkach

Ponad 200 osób zgromadziła konferencja o sześciolatkach. Instytut Badań Edukacyjnych zorganizował ją wraz z Uniwersytetem Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Ekspertsi Instytutu przedstawili wyniki badania sześć- i siedmiolatków na starcie szkolnym.

[Źródło](#)

► ca obecnie sieć placówek przedszkolnych nie wyczerpuje jednak zapotrzebowania na edukację małych dzieci. Sytuację tę mają poprawić wprowadzone 1 września 2013 r. przepisy „ustawy przedszkolnej”.

Jakie zmiany wprowadza „ustawa przedszkolna”?

Cele nakreślone przez nową „ustawę przedszkolną” są ambitne i wyznaczają kierunek rozwoju wychowania przedszkolnego na najbliższych kilka lat. Ważnym aspektem wprowadzanych zmian jest zapewnienie większej dostępności i upowszechnienie wychowania przedszkolnego. Od 1 września 2015 r. wszystkie dzieci czteroletnie (z początkiem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym ukończą cztery lata) będą miały zagwarantowane ustawą prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego. Od 1 września 2017 r. podobne prawo uzyskają dzieci trzyletnie. Zapewnienie warunków do realizacji wyżej wymienionego prawa jest zadaniem własnym gminy.

W praktyce oznacza to, że jeśli rodzice zdecydują się na zapisanie swojego trzy- lub czteroletniego dziecka do przedszkola, obowiązkiem gminy będzie zagwarantowanie mu miejsca. Do dyspozycji gmina będzie miała zarówno prowadzone przez siebie

publiczne przedszkola lub inne formy wychowania przedszkolnego, jak i placówki niepubliczne. W tym celu gmina będzie ogłaszać otwarte konkursy na realizację zadań z zakresu wychowania przedszkolnego. Niepubliczne placówki, które zdecydują się uczestniczyć w konkursie, będą musiały dostosować się do warunków i opłat określonych dla przedszkoli samorządowych.

Dotychczasowe oddziały przedszkolne w szkole podstawowej do 1 września 2017 r. zostaną obligatoryjnie przekształcone w przedszkola. W konsekwencji tego kroku będą tworzone zespoły szkolno-przedszkolne. Ponieważ tworzenie takich zespołów jest określone ustawą, nie będzie trzeba stosować zapisów niektórych ustaw, np. dotyczących odwoływania dyrektora szkoły podstawowej i powoływania dyrektora zespołu. Nauczyciele oddziału przedszkolnego i szkoły staną się automatycznie nauczycielami zespołu.

Najbardziej odczuwalną zmianą dla rodziców jest wprowadzenie ustawowego ograniczenia opłat za pobyt dziecka w przedszkolu. Rodzice nie zapłacą za pięć godzin, podczas których przedszkole (również inne formy wychowania przedszkolnego) ma realizować podstawę programową wychowania przedszkolnego, a pozostałe godziny pobytu dziecka nie mogą być droższe niż 1 zł

za każdą dodatkową godzinę. Rada gminy (miasta) uchwała wysokość opłaty i warunki zwolnień od niej.

Istotną zmianą jest również wprowadzenie dofinansowania edukacji przedszkolnej na poziomie gminy (miasta) przez udzielanie rocznej dotacji celowej. Uruchomiona od września tego roku – i stopniowo zwiększana w kolejnych latach – dotacja celowa z budżetu państwa ma być przeznaczona na:

- rozwój wychowania przedszkolnego, w tym na zwiększenie liczby miejsc i poprawę warunków wychowania przedszkolnego;
- rekompensatę utraconych dochodów w związku z ustawowym ograniczeniem do 1 zł wysokości opłaty ponoszonej przez rodziców za każdą godzinę przekraczającą ustalony przez radę gminy czas bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki;
- rekompensatę dodatkowych wydatków związanych ze zwiększeniem wysokości dotacji dla tych przedszkoli niepublicznych, które zdecydują się na ograniczone ustawowo opłaty, takie jak w przedszkolach publicznych.

Wysokość dotacji celowej dla danej gminy na rok budżetowy jest iloczynem kwoty rocznej (określonej w ustawie) i liczby dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego ►

Zapraszamy do lektury artykułów z czasopism wydawanych przez placówki doskonalenia nauczycieli!



[Meritum Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny](#)
nr 2(29)/2013

„Myśl przewodnia najnowszy numeru – *Od gotowości szkolnej do dojrzałości życiowej* – wydaje się kwintesencją celu całej edukacji. Jak ważny jest szkolny start, nie trzeba nikogo przekonywać. Staramy się zatem skupić na najmłodszych uczniach, ale również potraktować temat wieloaspektowo: mając na uwadze przedszkolaki, dzieci rozpoczynające naukę w szkole, uczniów klas III, wreszcie gimnazjalistów, którzy stają przed wyborem drogi życiowej” (cyt. ze wstępu).

► go na obszarze danej gminy (łącznie z placówkami niepublicznymi). Kwotę roczną ustala się na podstawie danych z bazy systemu informacji oświatowej (SIO) według stanu na 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji.

Wprowadzone zmiany tworzą lepsze warunki do wyrównywania szans rozwoju małych dzieci. Aby jednak w rzeczywistości przełożyły się na poprawę edukacji przedszkolnej, gminy oraz dyrektorzy placówek przedszkolnych muszą wykorzystać szansę, którą daje ustawa.

Realizacja podstawy programowej wychowania przedszkolnego

Zgodnie z zapisami ustawy o systemie oświaty przedszkole powinno realizować zadania wynikające z podstawy programowej wychowania przedszkolnego przez pięć godzin dziennie, a rodzice nie mogą być obciążani jakimikolwiek kosztami za ten czas pracy przedszkola. To gminy były – i nadal są – zobowiązane do zapewnienia odpowiednich warunków sprzyjających realizacji podstawy programowej.

Już kilkanaście lat temu przedszkola, wspólnie z gminami, ustaliły godziny pracy tak, by wspomniane obowiązkowe godziny były

wyróżnione w planie dnia, a wszystkie zajęcia organizowane w tym czasie poświęcano realizacji podstawy programowej. Nie w każdym przypadku tak się jednak stało – część zajęć, które wynikają bezpośrednio z podstawy programowej wychowania przedszkolnego, nadal była organizowana poza wyznaczonym pięciogodzinnym czasem pracy przedszkola.

To właśnie w tych przedszkolach obserwujemy dziś największe kłopoty z wdrażaniem najnowszych zmian. Wprowadzenie wspomnianego powyżej ograniczenia opłat ponoszonych przez rodziców spowodowało, że część zajęć traktowanych dotychczas jako dodatkowe (a realizujące podstawę programową), nie może być zrealizowana z powodu braku środków na opłacenie prowadzących je specjalistów.

W takiej sytuacji dyrektorzy przedszkoli – wraz z radą pedagogiczną – powinni raz jeszcze bardzo szczegółowo przeanalizować plany pracy przedszkola oraz programy tworzone przez nauczycieli i porównać wnioski z podstawą programową wychowania przedszkolnego. Jeżeli okaże się to potrzebne, trzeba będzie skorygować organizację pracy przedszkola tak, by w ustalonym pięciogodzinnym czasie pracy były organizowane tylko te zajęcia, które służą realizacji

podstawy programowej. Inne zajęcia (utrwalające, rozwijające zdolności i zainteresowania dzieci) trzeba planować w innym czasie.

Warto w tym miejscu podkreślić, że to nauczyciel prowadzący dany oddział przedszkolny jest w pełni odpowiedzialny za właściwą realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Od tej odpowiedzialności nic nie może go zwalniać – nawet to, że pewne zajęcia prowadzą lub współprowadzą specjaliści. To on tworzy program lub modyfikuje program innego autora, biorąc pod uwagę potrzeby grupy dzieci, to on ten program realizuje. Zatrudniony specjalista wspiera go w tej pracy, ale nie zdejmuje z niego odpowiedzialności.

Wiele problemów zgłaszanych przez nauczycieli i dyrektorów przedszkoli dotyczy zajęć z rytmiki – pojawia się pytanie, czy rytmika powinna być traktowana jako zajęcia dodatkowe. Ten przypadek rozważę zatem bardziej szczegółowo. Cele wychowania przedszkolnego wynikające z podstawy programowej wskazują m.in. na troskę o zdrowie dzieci, ich rozwój fizyczny oraz sprawność ruchową. Aby powyższe cele zostały osiągnięte, zadaniem nauczycieli jest kształcenie dzieci w następujących obszarach:

- wychowanie zdrowotne i kształtowanie sprawności ruchowej, ►



Sześciolatek w szkole

Zapraszamy do zapoznania się z prezentacją towarzyszącą pierwszej konferencji prasowej nowej minister edukacji. Tematyka konferencji: sześciolatek w szkole.

[Materiały do pobrania](#)

Infolinia MEN

Dla rodziców sześciolatek, którzy mają wątpliwości lub coś ich niepokoi, MEN uruchomiło infolinię, gdzie można uzyskać odpowiedzi na pytania w sprawie obniżenia wieku szkolnego.

[Więcej informacji](#)

- wychowanie przez sztukę – muzyka i śpiew, pląsy i taniec.

Już z samej podstawy programowej bez wątplenia wynika, że dziecko w wieku przedszkolnym powinno mieć zapewnione zajęcia rytmiczno-muzyczne podczas podstawowych zajęć, czyli zajęć realizujących zadania z podstawy programowej.

Za realizację podstawy programowej odpowiedzialni są nauczyciele przedszkola, którzy powinni prowadzić związane z nią zajęcia. Doświadczenia ostatnich lat pokazują, że w wielu przedszkolach zajęcia z rytmiki prowadzili zewnątrzni specjaliści, najczęściej w ramach zajęć dodatkowych. Umieszczenie tych zajęć w podstawowym czasie pracy przedszkola musi wpłynąć na rozpoczęcie procesu doskonalenia nauczycieli. Doskonalenie jest potrzebne, również z powodu podniesienia jakości pracy przedszkola w tym obszarze.

Warto jednocześnie chronić doświadczenia przedszkoli i wysoką jakość zajęć z rytmiki prowadzonych przez specjalistów. Różnica pomiędzy zajęciami prowadzonymi przez dodatkowego specjalistę wykwalifikowanego muzycznie i potrafiącego grać na instrumencie a tymi prowadzonymi przez nauczyciela jest zasadnicza. Zajęcia ryt-

miczno-muzyczne to przecież słuchanie żywej muzyki, wystukiwanie rytmu, ćwiczenie poczucia rytmu, zróżnicowanych układów tanecznych dostosowanych do wieku dzieci, oddechu z przepony, doskonalenie gry na prostych instrumentach – takich jak fujarka czy dzwonki, montaż umiejętności muzyczno-tanecznych dzieci oraz grupy w całość. W przypadku gdy nauczycielowi przedszkolnemu brakuje wystarczających kompetencji do prowadzenia zajęć rytmicznych, doskonałym rozwiązaniem będzie współpraca ze specjalistą zatrudnionym w przedszkolu.

Zajęcia, o których piszę w tej części artykułu, sprzyjają realizacji podstawy programowej i powinny być bezpłatnie dostępne dla dzieci w czasie podstawowych pięciu godzin pracy przedszkola.

Organizacja pracy przedszkola poza pięcioma godzinami przewidzianymi na realizację podstawy programowej

Zajęcia wynikające z realizacji podstawy programowej wychowania przedszkolnego są łatwe do zdefiniowania. Wystarczy dobrze przeanalizować podstawę programową. Znacznie trudniej odpowiedzieć na pytania, jak zorganizować pracę przedszkola i jakie zajęcia zaproponować dzieciom poza godzinami przewidzianymi na realizację podstawy

programowej. Nie ma żadnego zapisu prawnego, który wskazywałby rodzaj zajęć i czas ich trwania. Wszyscy jesteśmy przekonani, że nie powinny to być wyłącznie zajęcia opiekuńcze, które zamieniają przedszkola jedynie w „przechowalnię”.

Wprowadzona zmiana w „ustawie przedszkolnej”, sprowadzająca się do zapisu, że rodzice (prawni opiekunowie) dziecka nie mogą płacić więcej niż 1 zł za dodatkową godzinę pobytu dziecka w placówce, stwarza wiele kłopotów i wprowadza wiele interpretacji dotyczących organizacji pracy przedszkoli. Zanim przejdę do meritum, pokażę szerszy kontekst finansowy.

Prowadzenie przedszkoli było i nadal jest zadaniem własnym gminy. Wspomniana powyżej dotacja celowa ma jedynie wesprzeć ją w tym ważnym zadaniu. Samorząd otrzymuje zatem dodatkowe środki, które – przy założeniu, że wysokość środków przeznaczonych do tej pory na edukację przedszkolną w gminie się nie obniży – mogą być zużytkowane również na podniesienie jakości pracy przedszkoli, w tym na dofinansowanie zajęć oferowanych w placówkach przedszkolnych. Problemy w przedszkolach pojawiają się wtedy, gdy gmina zmniejsza dotychczasowe nakłady na prowadzenie przedszkoli i gdy tę dotację celową przeznacza na bieżące i pod-



Pakiet edukacyjny Sześciolatek w szkole

Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna udostępniła kolejny pakiet edukacyjny, tym razem poświęcony edukacji sześciolatek.

Zapraszamy rodziców i nauczycieli do korzystania ze zgromadzonych materiałów.

[Publikacja do pobrania](#)

▶ stawowe (w ramach pięciogodzinnego dnia pracy) zadania edukacji przedszkolnej.

Zakładając, że mamy gminy dbające przede wszystkim o jakość pracy swoich przedszkoli, rolą dyrektora i nauczycieli będzie opracowanie i wdrożenie takich działań, by pozostające w przedszkolu dzieci miały zapewnione różnorodne i dobre jakościowo zajęcia również poza pięcioma godzinami przewidzianymi na realizację podstawy programowej. Już dotychczasowa praktyka pokazuje, jak wiele zajęć – ciekawych i rozwijających dziecięce zainteresowania i talenty – można realizować w tym czasie. W przedszkolach często uruchamiane są np. koła szachowe, teatralne, kulinarne, komputerowe czy koła podróżników.

Zajęcia dodatkowe są prowadzone głównie przez nauczycielki. Ustawa o systemie oświaty dopuszcza prawną możliwość prowadzenia zajęć dodatkowych przez wolontariuszy. Warto więc pomyśleć o zaangażowaniu w wolontariat rodziców czy studentów kierunków pedagogicznych. Wśród tej grupy osób można znaleźć wielu wspaniałych specjalistów w różnych obszarach. Wzbogacimy w ten sposób ofertę przedszkolną i tą drogą podniesiemy również jakość usługi przedszkolnej. Organy prowadzące mogą te zajęcia dofinansować, również w formie

grantów z projektów realizowanych w ramach funduszy unijnych. Upowszechnienie wychowania przedszkolnego jest i jeszcze przez kilka lat będzie ważnym priorytetem dla państw Unii Europejskiej.

Powyższe zajęcia specjalistyczne mogą być prowadzone przez wolontariuszy lub finansowane (szczególnie wynagrodzenia prowadzących zajęcia) ze środków organu prowadzącego, w tym pochodzących np. ze środków unijnych. Dofinansowywanie w formie zakupu np. pomocy dydaktycznych może pochodzić ze środków rady rodziców.

Organizacja zajęć dodatkowych w przedszkolu

Zajęcia dodatkowe mogą być organizowane na terenie przedszkola, ale w czasie, gdy dzieci nie przebywają już w przedszkolu, czyli po okresie pobytu określonym w deklaracji rodziców przy zapisie. Zajęcia te muszą być finansowane z zewnętrznych źródeł w stosunku do planu finansowego przedszkola – np. pochodzących od rodziców, podmiotów prawnych i in.

Do dziś sporo niejasności budzi określenie „po zajęciach w przedszkolu”. Uważam, że pojęcie to należy rozpatrywać z punktu widzenia dziecka. To dziecko powinno być „po

zajęciach”. Rozpatrzmy konkretną sytuację. Z deklaracji rodziców wynika np., że znaczna grupa dzieci w środę będzie przebywać w przedszkolu tylko do godziny 16:00. O tej porze liczba dzieci w przedszkolu jest tak mała, że do zajęć przedszkolnych z nimi potrzebna jest tylko jedna sala z zapleczem. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, by w niewykorzystywanych przez przedszkole salach od godziny 16:00 mogłyby odbywać się zajęcia dodatkowe dla dzieci, które skończyły już zajęcia.

W przypadku znalezienia podmiotu, który zapewni finansowanie zajęć (np. rada rodziców), oraz załatwienia wszystkich formalności związanych z wynajęciem sali w przedszkolu, dodatkowe zajęcia będą mogły się odbywać zgodnie z obowiązującym prawem. Zajęcia te mogą prowadzić osoby fizyczne, firmy, rodzice pasjonaci, którzy posiadają umiejętności i wiedzę z danego zakresu. Rodzice są wówczas stroną aktywną w tym procesie.

Warto jednak pamiętać o tym, że dyrektor przedszkola, wynajmując pomieszczenie przedszkolne, z punktu widzenia prawa nie odpowiada za bezpieczeństwo dzieci na dodatkowych zajęciach oraz za stronę merytoryczną tych zajęć. Dyrektor może jednak – w ramach dobrej współpracy z ro- ▶

▶ dziećmi oraz w trosce o jakość usług kierowanych do dzieci – monitorować proces i interweniować w przypadku zauważonych nieprawidłowości.

Zwracam uwagę na bardzo istotny element procedury związanej z realizacją zajęć dodatkowych w przedszkolu. Dzieci po zajęciach w przedszkolu są odbierane przez rodziców lub upoważnione osoby. Rodzice mogą także upoważnić do odbioru dziecka z przedszkola osobę prowadzącą dodatkowe zajęcia. Od tego momentu przedszkole nie odpowiada za dziecko, a odpowiedzialność przechodzi na odbierającego dziecko, rodziców lub osobę prowadzącą dodatkowe zajęcia.

Podsumowanie

Omówione powyżej rozwiązania wynikające z nowej „ustawy przedszkolnej” pokazują drogę rozwoju edukacji przedszkolnej w Polsce do 2017 r. Rozwój ten powinien objąć kilka obszarów:

- bazę – modernizację, wyposażenie i tworzenie nowych placówek;
- programy – różnorodność zajęć zarówno dotyczących realizacji podstawy programowej, jak i uzupełniających oraz wspierających indywidualny rozwój dziecka;
- współpracę – środowisko przedszkolne, szkolne, lokalne, specjalistów, wymianę doświadczeń;
- doskonalenie – udział w projektach UE, szkoleniach, kursach, doskonaleniu;

- mechanizmy finansowania przedszkoli;
- dostępność i upowszechnienie przedszkoli.

W procesie wdrażania omawianych zmian ważne jest szukanie rozwiązań i angażowanie wszystkich podmiotów, którym edukacja przedszkolna leży na sercu. Ważne, aby w nowej rzeczywistości ponownie zadać pytanie o funkcję i miejsce przedszkola – czy jest to pierwszy, niezwykle istotny etap edukacji, czy przede wszystkim sposób zapewnienia opieki dzieciom, których rodzice pracują.

*Gorące podziękowania
za konsultacje merytoryczne
składam Andrzejowi Peremu
Mirela Nawrot*

Podstawa prawna

Ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. 2004 nr 256, poz. 2572 ze zm.). | Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół – załącznik nr 1 – Podstawa programowa wychowania przedszkolnego dla przedszkoli (Dz.U. 2012, poz. 977).

Mirela Nawrot



Nauczycielka dyplomowana wychowania przedszkolnego, posiada certyfikaty trenerskie „Szkolny organizator rozwoju edukacji” w zakresie doskonalenia nauczycieli i wspomagania rozwoju szkoły, „Szkoła gier i symulacji” (School for professionals VII The European Qualifications Framework School of games and simulation) w zakresie konstruowania gier dydaktycznych, edukatorski TERM-IAE w zakresie organizacji i zarządzania. Koordynator sieci w zakresie organizacji prowadzenia sieci w edukacji.

Była dyrektorem w Przedszkolu Miejskim, konsultantką ODN w pracowni organizacji i zarządzania, nauczycielem akademickim. Dyrektor Ośrodka Doskonalenia i Kształcenia Ustawicznego PARTNER, Przedszkola Niepublicznego „Stokrotka”. Autorka publikacji dla kadry kierowniczej i pedagogicznej. Trener w projekcie systemowym „Szkoła współpracy. Uczniowie i rodzice kapitałem społecznym nowoczesnej szkoły”, animator SORE w projekcie systemowym „Kompleksowe wspomaganie szkół”.

Współpracowała w zespole konsultantów w ramach projektu systemowego „Doskonalenie strategii zarządzania oświatą na poziomie regionalnym i lokalnym”, „Status zawodowy dyrektora szkoły – poradnik dla samorządów i dyrektorów”. Inicjator i założycielka sieci uczących się przedszkoli SUPEŁ oraz sieci placówek doskonalenia ALFA.

Jak rozwijać zdolności najmłodszych uczniów

„Jestem przekonana, że wasze doświadczenia będą służyć innym szkołom i wskazywać ścieżki, jakimi można i należy podążać w pracy z najmłodszymi uczniami zdolnymi” – powiedziała Joanna Berdzik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, podczas ogólnopolskiej konferencji *Rozwijanie zdolności najmłodszych uczniów w szkole – planowanie i organizacja wsparcia dla uczniów uzdolnionych na etapie edukacji wczesnoszkolnej*.

Celem konferencji była wymiana dobrych praktyk sieci Szkół Odkrywców Talentów, a także poszerzenie poziomu wiedzy uczestników w zakresie sposobów identyfikowania i rozwijania zainteresowań oraz predyspozycji i zdolności najmłodszych uczniów w szkole. W konferencji wzięli udział dyrektorzy i nauczyciele szkół uczestniczących w projekcie, a także przedstawiciele szkół zainteresowanych zagadnieniami związanymi z tą tematyką.

Podczas konferencji wiceminister Joanna Berdzik oraz dyrektor Ośrodka Rozwoju

Edukacji Piotr Dmochowski-Lipski wręczyli dyrektorom i przedstawicielom szkół wyróżnienia za podjęcie działań związanych z rozwijaniem zdolności najmłodszych uczniów podczas lekcji i zajęć pozalekcyjnych. Otrzymało je 50 szkół, które przedstawiły najlepsze praktyki w rozwijaniu potencjału uczniów klas I–III.

Wręczając wyróżnienia, wiceminister Joanna Berdzik podkreśliła, że sześciolatki są gotowe do pójścia do szkoły, a szkoły są przygotowane do ich przyjęcia. „Wszystkie dzieci mają jakieś talenty, naszym zadaniem jest odpowiednio je rozpoznać i wspierać ich rozwój. Zależy nam na tym, aby wszystkie szkoły mogły skorzystać z waszych doświadczeń, rad i pomocy” – mówiła do wyróżnionych wiceminister Joanna Berdzik.

Dwudniową (7–8 listopada) konferencję zorganizowano w ramach projektu „Opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu pracy z uczniem zdolnym”, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Jego efektem ma być m.in. wprowadzenie zmian legislacyjnych i metodycznych, a także pogłębiona analiza obecnie istniejącego systemu, w tym dotycząca organizacji oraz sposobu przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad.

W realizację projektu zaangażowani są m.in. nauczyciele, dyrektorzy szkół, rodzice, przedstawiciele organów prowadzących szkoły oraz reprezentanci organizacji pozarządowych zajmujących się problematyką ucznia zdolnego, pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych, ośrodków doskonalenia nauczycieli i kuratoriów oświaty. Długofalowym rezultatem podjętych działań ma być upowszechnienie i dostosowanie do potrzeb uczniów różnorodnych form zajęć mających na celu odkrywanie i rozwijanie zdolności.

[Źródło](#)



Jakość pracy nauczyciela a atrakcyjność lekcji wychowania fizycznego

Kondycja wychowania fizycznego w szkołach praktycznie od zawsze stanowi temat wielu dyskusji i polemik. W obecnej sytuacji, gdy społeczeństwo – dążąc do większego dobrobytu i poprawy jakości życia – staje się coraz bardziej konsumpcyjne, wydawać by się mogło, że będzie równie precyzyjnie stawiać określone wymagania wobec szkolnego wychowania fizycznego. Systematyczne podnoszenie poziomu życia teoretycznie powinno dotyczyć również tych dziedzin, w których porusza się w swojej pracy nauczyciel tego przedmiotu. Należałoby przypuszczać, że świadomość i kompetencje szkoły, rodziców, uczniów czy środowiska lokalnego będą jednym z bodźców do wzmocnienia roli wychowania fizycznego w hierarchii przedmiotów szkolnych.

Czy tak jest w istocie? Przed nauczycielem wychowania fizycznego pojawiają się coraz to nowe wyzwania, którym musi sprostać. Należy pamiętać, że nauczanie jest długim procesem oraz że okoliczności, w jakich przebiega, nie są ani niezmiennie, ani przewidywalne. To właśnie od nauczyciela zależy, czy będzie potrafił dostrzec i dostosować swoje metody pracy do zmieniającej się rzeczywistości.

Większość nauczycieli wychowania fizycznego z całą pewnością zdaje sobie doskonale sprawę, że czasy, w których na osiedlu tylko nieliczni byli posiadaczami piłki, już

dawno minęły. Wtedy dla większości dzieci to właśnie lekcje wychowania fizycznego były jedyną możliwością kontaktu z piłką do piłki ręcznej, nożnej, siatkowej, koszykowej czy też założenia koszulki z numerem, by zagrać w reprezentacji szkoły. Nauczyciel był w komfortowej sytuacji, ponieważ sama możliwość korzystania z przyborów i przyrządów stanowiła o wysokiej atrakcyjności lekcji. Może to właśnie stąd wzięło się słynne już określenie „zajęcia na macie”?

W obecnej rzeczywistości uczniowie nie rzadko są posiadaczami sprzętu sportowego wyższej jakości od tego, którym dysponuje

szkoła. Dlatego też kluczowe są jakość prowadzonych zajęć oraz stosowane przez nauczyciela metody i formy prowadzenia lekcji – to one świadczą o atrakcyjności jej przebiegu. Potrzebą nie jest już możliwość korzystania z dostępnych w szkole przyborów, ale nabranie umiejętności używania ich w sposób jak najbardziej efektywny i ciekawy, a to stanowi dla współczesnych uczniów największy problem.

Wielu nauczycieli zwraca uwagę na fakt, że coraz częściej pojawia się konieczność nauczania czynności ruchowych, które do niedawna większość dzieci rozpoczynających ▶

Wspieranie dziecka z nadwagą i otyłością w społeczności szkolnej

*Praca zbiorowa pod redakcją
Anny Oblacińskiej
Warszawa: ORE, 2013*

Polecamy poradnik dla dyrektorów szkół, nauczycieli, pielęgniarek szkolnych i rodziców *Wspieranie dziecka z nadwagą i otyłością w społeczności szkolnej*. Publikacja obejmuje zagadnienia pracy z dzieckiem na terenie szkoły, współpracy z rodzicami oraz problematykę nowoczesnej edukacji zdrowotnej, polegającej na stosowaniu aktywizujących metod na zajęciach warsztatowych. Mamy nadzieję, że poradnik będzie pomocny i zainspiruje Państwa do rozszerzenia w codziennej pracy działań na rzecz uczniów z problemem nadwagi i otyłości. ▶

► naukę w szkole miała już opanowane. Proste – wydawałoby się: elementarne – umiejętności ruchowe stanowią dla wielu z nich duże wyzwanie, któremu wcale nie tak łatwo sprostać. Zmieniający się styl życia niewątpliwie powinien mieć istotne znaczenie w funkcjonowaniu szkoły, a w związku z tym nauczyciele wychowania fizycznego powinni szukać takich rozwiązań, aby w jak największym stopniu sprostać oczekiwaniom i potrzebom społecznym.

Obowiązująca już na wszystkich etapach edukacyjnych tzw. nowa podstawa programowa jest często przyjmowana w środowisku nauczycieli wychowania fizycznego nieufnie i dość niechętnie. Jak wiadomo, wszystkie nowości i zmiany na początku spotykają się najczęściej z dużym oporem i dystansem. Obawa przed zaburzeniem dotychczas obowiązującego porządku stanowi dużą barierę dla wprowadzanych zmian, lecz szkoła musi się zmieniać, aby nie funkcjonować dla samej siebie. Warto dokładnie przeanalizować, jakie nowe możliwości daje obowiązująca podstawa programowa i jak ją najlepiej wykorzystać do podniesienia jakości i atrakcyjności wychowania fizycznego – tym bardziej, że zmiany stały się faktem.

Kluczową zmianą, która daje największą możliwość działań szkole i nauczycielowi

wychowania fizycznego, jest swoboda w wyborze struktury organizacyjnej tych zajęć. W zależności od wielu czynników warunkujących sposób pracy z uczniami, prowadzący ma możliwość takiej organizacji zajęć, która pozwoli wyjść naprzeciw oczekiwaniom i uczniów, i nauczycieli. Warianty organizacji, jakie w tym zakresie stwarza podstawa programowa, pozwalają na bardzo dużą swobodę w budowaniu strategii pracy, a jednocześnie wymagają od nauczyciela dogłębnej analizy potrzeb uczniów, oczekiwań środowiska i własnych umiejętności.

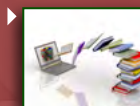
Drugą kluczową sprawą jest wykorzystanie najlepszego spośród dostępnych wariantu realizowanego programu nauczania. Jak wiadomo, nauczyciel może sam napisać program, przyjąć program stworzony przez innego autora bądź też go zmodyfikować. Dlatego niezwykle istotne jest rzetelne i przemyślane zaplanowanie pracy przez nauczyciela wychowania fizycznego.

Spośród wszystkich etapów planowania, w kontekście podniesienia atrakcyjności i prestiżu lekcji, na pierwszy plan wysuwa się właściwa diagnoza, która jest kluczem do sukcesu realizowanych zadań i przedsięwzięć w ramach prowadzonych zajęć. Zarówno w przypadku wyboru struktury wychowania fizycznego oraz programu na-

uczania, jak i tworzenia planów nauczania należy w jak najszerszym zakresie znać potrzeby i możliwości wszystkich mających wpływ na przebieg tego procesu.

Bardzo istotnym obszarem, który trzeba dokładnie poznać, są potrzeby, możliwości i zainteresowania uczniów. Każda szkoła, poprzez lata funkcjonowania i za sprawą pracujących w niej nauczycieli wychowania fizycznego, wypracowała swój sposób pracy z uczniami – wpłynęli na niego wszyscy nauczyciele, którzy kiedykolwiek w niej uczyli. Z całą pewnością raz ukształtowane metody pracy nie powinny pozostawać niezmiennie w obliczu zmieniającego się świata, a w związku z tym zmieniających się postaw i oczekiwań dzieci uczęszczających do szkoły. Wiąże się z tym konieczność diagnozy potrzeb, którą powinna przeprowadzić szkoła dbająca o dobrą jakość pracy.

Również tradycje sportowe szkoły i środowiska mają niebagatelne znaczenie i stanowią nierozdzielny i integralny całość w płaszczyźnie współpracy pomiędzy nimi. W związku z tym należy kultywować zakorzenione w lokalnej społeczności naturalne predyspozycje i skłonności do podejmowania aktywności fizycznej w preferowanym obszarze. Zapewnia to dobrą współpracę szkoły z rodzicami, którzy chętniej będą



Serdecznie zachęcamy szkoły zainteresowane bezpłatnym otrzymaniem ww. poradnika w wersji drukowanej do zgłaszania zapotrzebowania drogą elektroniczną na adres: valentina.todorovska@ore.edu.pl lub bozena.jodczyk@ore.edu.pl

Publikacja do pobrania

▶ wspierać działania nauczycieli związane z kulturą fizyczną i motywować swoje dzieci do aktywnego w nich uczestnictwa. Nie oznacza to jednak, że należy rezygnować z nowych pomysłów, ponieważ to co dziś jest nowe, jutro może stać się tradycją.

W zaleceniach do realizacji podstawy programowej wychowania fizycznego bardzo mocno podkreślana jest konieczność realizacji jak największej liczby lekcji na świeżym powietrzu, dlatego też niebagatelne znaczenie mają warunki terenowe najbliższej okolicy. Większość z dostępnych programów nauczania dedykowana jest dla szkół dysponujących klasyczną infrastrukturą. Jednak nauczyciele, decydując się na inną strukturę niż 4+0 (czyli wszystkie lekcje wychowania fizycznego prowadzone w systemie klasowo-lekcyjnym), powinni uwzględnić to, czym dysponują poza budynkiem szkoły. Oczywisty i niepodważalny jest fakt, że inną ofertę może zaproponować szkoła funkcjonująca w terenie górskim, a inną nad morzem, innymi możliwościami dysponuje szkoła ulokowana w mieście, a innymi mieszcząca się w środowisku wiejskim. Dlatego, tworząc taką ofertę, warto rozejrzeć się dookoła i wykazać się pomysłowością i kreatywnością, co z całą pewnością wpłynie na atrakcyjność proponowanych zajęć.

Bezspornie kluczowymi aspektami planowania pracy są baza sportowa szkoły i środowiska oraz jej wyposażenie, mające niebagatelny wpływ na wachlarz możliwości realizacji lekcji wychowania fizycznego. Choć w ostatnich latach można zaobserwować znaczną poprawę w zakresie wyposażenia szkół, także w sprzęt sportowy, to jednak zróżnicowanie pomiędzy szkołami i ich możliwościami w realizowaniu podstawy programowej jest nadal duże. Proponując określony rodzaj zajęć, należy dokładnie przemyśleć, czy w perspektywie czasu będzie w pełni możliwe zrealizowanie jego założeń oraz czy pomysły na sposoby realizacji zadań faktycznie zachęcą uczniów do aktywności i kreatywności.

Kolejnym równie niezwykle istotnym aspektem, jeżeli chodzi o zaplanowanie procesu nauczania wychowania fizycznego, są kwalifikacje nauczycieli, którzy mają go realizować. Wiadomo, że każdy z prowadzących zajęcia, pomimo pełnego przygotowania do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego na wszystkich jego płaszczyznach, zawsze będzie chętniej skłaniał się ku tym dziedzinom, w których czuje się najlepiej. Indywidualne preferencje odgrywają zasadniczą rolę w doborze metod i form pracy proponowanych uczniom. Aby lekcje wychowania fizycznego były atrakcyjne, powinny nie tyl-

ko odzwierciedlać zainteresowania uczniów, lecz także kwalifikacje i umiejętności nauczycieli. Podopieczni, widząc pełne zaangażowanie prowadzącego, sami bardziej angażują się w pracę na lekcji i poza nią.

Konieczne jest również zdiagnozowanie grup, z którymi nauczyciel wychowania fizycznego rozpoczyna pracę. W planach pracy bezwarunkowo należy uwzględnić lekcje o charakterze pozwalającym na, w miarę możliwości, jak najszersze i dokładne poznanie uczniów tworzących jedną grupę ćwiczeniową na lekcji. Trzeba wystrzegać się jednakowego postępowania z klasami, w których prowadzimy zajęcia. Jak każdy nauczyciel wie doskonale, poziom umiejętności, wiadomości czy motywacji do udziału w zajęciach bywa bardzo zróżnicowany. Dlatego też to co jest ciekawe i atrakcyjne dla jednych, dla innych może być zupełnie nieinteresujące, a rolą nauczyciela jest takie dobieranie metod i form pracy, aby wszystkie założone cele zostały zrealizowane. Wydaje się, że znakomitym narzędziem do takiej diagnozy są lekcje, na których wykorzystywane są gry i zabawy ruchowe.

Taka forma ruchowa daje możliwość obserwacji wychowanków w różnych sytuacjach, dzięki czemu nauczyciel może nie tylko określić możliwości ruchowe uczniów (różne ▶

KONKURS 2014!
Młodzi dla Wolności

2014! Młodzi dla Wolności – konkurs trwa!

W związku dużym zainteresowaniem konkursem przedłużamy do 20 grudnia 2013 r. termin przyjmowania zgłoszeń. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do rejestrowania się poprzez [stronę internetową](#). Do stu pierwszych uczestników Kancelaria Prezydenta prześle broszurę Ośrodka KARTA 1989. Koniec systemu.

[Więcej informacji.](#)

▶ w zależności od proponowanych gier i zabaw), lecz także – przede wszystkim – doskonale ukazać indywidualne cechy charakteru. Atrakcyjność tego typu lekcji wyzwala w uczniach naturalną swobodę i poczucie bezpieczeństwa, ponieważ nie wymaga się od nich znajomości ściśle określonych reguł i specjalistycznych umiejętności technicznych, dzięki czemu każdy z nich jest w stanie odnaleźć w nich miejsce dla siebie. Dzięki naturalności i swobodzie działania uczniów prowadzący poprzez obserwacje może określić, kto w klasie ma cechy przywódcze, kto chętnie współpracuje w grupie, kto jest kreatywny i pomysłowy, kto przyjmuje pozycję bardziej wycofaną itd.

Mając taką wiedzę, nauczyciel ma możliwość zaplanowania pracy w taki sposób, aby jak najlepiej wykorzystać potencjał grupy. Ze względu na specyfikę przedmiotu, jakim jest wychowanie fizyczne, nauczyciel ma największą możliwość poznania ucznia jako indywidualności, ale także łatwiej niż inni pedagodzy może zaobserwować podział na grupy nieformalne wewnątrz klasy czy też rywalizację na różnych płaszczyznach pomiędzy nimi.

Właściwa diagnoza ważna jest nie tylko w szkole podstawowej, lecz także – może szczególnie – na poziomie gimnazjum czy

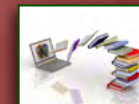
szkoły ponadgimnazjalnej. Na tych właśnie poziomach edukacyjnych spotykają się uczniowie z różnych szkół, często z różnych miejscowości, gdzie pracowano przy pomocy różnych programów, inne były tradycje szkoły czy też oczekiwania środowiska lokalnego. Konieczność poznania potrzeb, umiejętności, wiadomości i oczekiwań uczniów stanowi dla prowadzącego lekcje kluczowy element w jego pracy. Dlatego też właściwe przygotowanie nauczyciela i postawienie możliwie najdokładniejszej diagnozy przed przystąpieniem do realizacji zamierzonych celów staje się czynnikiem, bez którego nie można mówić o dobrej jakości wychowania fizycznego.

Często niedocenianym elementem w procesie planowania pracy jest ewaluacja, która w pewien sposób pozwala zweryfikować jakość pracy nauczyciela. Ze względu na to, że efekty nauczania tego przedmiotu nie podlegają sprawdzaniu w jakichkolwiek egzaminach zewnętrznych, nauczyciele wychowania fizycznego nie otrzymują praktycznie żadnych informacji zwrotnych o osiągniętych wynikach swojej pracy. Czasami może to być przyczyną braku chęci do dokonywania zmian w metodach pracy. Jednak rzetelnie pracujący pedagodzy z całą pewnością będą chcieli wiedzieć, w jaki sposób ich działania na rzecz rozwoju ucznia są

odbierane przez wychowanków, ich rodziców i środowisko lokalne oraz czy stosowane formy i metody pracy są zgodne z ich oczekiwaniami i wreszcie – czy przynoszą oczekiwane efekty.

Dlatego też należy zadbać o to, aby taką wiedzę posiłkować. Ewaluacja pozwala na korygowanie nieprzewidzianych okoliczności oraz daje możliwość dokonywania zmian w trakcie bieżącej realizacji. Do form ewaluacji pojedynczej lekcji należą przede wszystkim obserwacje czy zachęcanie uczniów do krótkich wypowiedzi w części końcowej zajęć. Jest to szybka informacja zwrotna dla nauczyciela, dzięki której może on bezpośrednio po zakończeniu założonych działań ocenić ich skuteczność. Wiadomo, że takie sposoby ewaluacji są najmniej czasochłonne, jednak nie zawsze są do końca wiarygodne. Uczniowie mogą obawiać się swobodnie i szczerze wypowiadać na forum grupy, jak i przed samym nauczycielem.

Warto więc poświęcić trochę więcej czasu i przygotować proste karty ewaluacji, które pozwolą uczestnikom wypowiedzieć się anonimowo. Oczywiście powinny one być nieskomplikowane i szybkie do wypełnienia, a jednocześnie łatwe do interpretacji. W zależności od tego, jakie informacje zwrotne chcemy otrzymać, może to być ▶



Wychowanie fizyczne w szkole

Poradnik dla nauczyciela

Mariusz Berczyński
Warszawa: ORE, 2012

Zapraszamy do lektury nowej publikacji ORE *Wychowanie fizyczne w szkole. Poradnik dla nauczyciela*. Jednym z tematów omówionych w poradniku są zagadnienia dotyczące bezpiecznej aktywności fizycznej.

Książka powstała w ramach projektu „Wdrożenie podstawy programowej kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, ze szczególnym uwzględnieniem II i IV etapu edukacyjnego”.

[Publikacja do pobrania](#)

► forma emotikonów (określenia nastroju), skali (określenie stopnia trudności) czy też krótka pisemna wypowiedź. Bardzo często informacje otrzymane od uczniów bywają dla nauczyciela zaskakujące, gdyż sposób myślenia i postrzegania określonych sytuacji przez dzieci bywa zgoła odmienny od przypuszczeń dorosłych (np. pytając o przyczyny słabszego zaangażowania uczniów w zajęcia z koszykówki, możemy się dowiedzieć, że nie było ono spowodowane złym doborem metod, lecz tym, że koleżanka miała fajniejszy kolor piłki lub uczeń nie lubił kolegi, z którym ćwiczył w parze).

Przeprowadzenie ewaluacji po określonym cyklu również jest czynnością wartą uwagi. Jednak w tym przypadku należałoby się zastanowić nad momentem jej przeprowadzenia. Zazwyczaj, zamykając pewien ciąg czynności, nauczyciel przeprowadza sprawdzian stopnia ich opanowania przez uczniów.

Należałoby się zastanowić, czy nie byłoby zasadne dokonanie takiej ewaluacji odpowiednio wcześniej – zanim uczniowie przystąpią do realizacji zadania. Da to możliwość skorygowania działań, powtórzenia elementów sprawiających największe trudności, dzięki czemu uczeń, przystępując do sprawdzianu, z całą pewnością będzie się

czuł bardziej pewnie, a nauczyciel otrzyma materiał do wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

Niezbędne jest również dokonanie ewaluacji po zakończeniu określonego etapu cyklu kształcenia. Aby uzyskać pełen obraz, należy przeprowadzić ją na kilku płaszczyznach. Warto zapytać nauczycieli wychowania fizycznego o ich odczucia dotyczące realizacji założonych celów, oczekiwanych i uzyskanych efektów kształcenia, wychowania, słuszności wyboru programy nauczania itp. (oczywiście w przypadku kilku nauczycieli uczących w danej szkole).

Nie można również zapominać, że rodzice dzieci również powinni być zaangażowani w pracę szkoły, a ich obserwacje mogą pomóc nauczycielowi w podniesieniu atrakcyjności szkolnego wychowania fizycznego. Szczególnie na poziomie szkoły podstawowej są oni mocno zaangażowani w życie szkolne ich dzieci, dlatego warto dokonać ewaluacji także w obszarze tej grupy. W domu uczniowie często i chętnie opowiadają o swoich sukcesach, niepowodzeniach, obawach czy oczekiwaniach w stosunku do lekcji wychowania fizycznego, tym bardziej, że są to najczęściej jedne z najbardziej lubianych zajęć w szkole. Informacja od rodziców może znacząco wpłynąć na dobór metod

i form pracy, organizacji zajęć czy też sposób prowadzenia lekcji.

„Ewaluacja polega przede wszystkim na dobrym zaprojektowaniu i przeprowadzeniu badań. Badania ewaluacyjne to systematyczny, metodologiczny proces zbierania informacji, które pozwalają na sformułowanie wniosków o jakości ewaluowanych obiektów i efektywności działań. Także analizują sposób realizacji programu oraz jego funkcjonowanie. Ewaluacja daje możliwość poznania przyczyn sukcesów i porażek prowadzonych działań. Pozwala dostrzec i ocenić, co w programach jest najlepsze oraz sformułować wnioski dla realizatorów, doskonalące działania w przyszłości” (Haratym 2003).

Nauczyciele nie powinni obawiać się tego typu działań, ponieważ wiadomo, że nigdy – z różnych przyczyn – nie można sprostać oczekiwaniom wszystkich zainteresowanych. Jednakże wiedza o poziomie oczekiwań, niedoskonałości czy zadowolenia pozwoli na ciągłe podnoszenie jakości pracy, dzięki czemu uczeń będzie chętniej uczestniczył w lekcjach wychowania fizycznego, a nauczyciel zdobędzie nowe doświadczenia pozwalające na wychodzenie naprzeciw potrzebom zmieniającej się rzeczywistości szkolnej. ►



► Podsumowując: jakość i atrakcyjność szkolnego wychowania fizycznego zależą przede wszystkim od rzetelności pracy nauczyciela. Jego zaangażowanie, przygotowanie, a zwłaszcza osobowość mają kluczowe znaczenie w kształtowaniu podopiecznych. Otwartość na ich problemy i obawy oraz zrozumienie potrzeb i oczekiwań pozwolą zbudować płaszczyznę do współpracy w relacji nauczyciel–uczeń. I to wydaje się największą sztuką w pracy pedagoga. Najlepszym przykładem jest odpowiedź jednego z wybitnych sportowców na pytanie, czy po zakończeniu kariery zostanie trenerem:

„Nie mogę być trenerem, ponieważ nie rozumiem osób, którym trudność sprawia to, co mi przychodzi z tak wielką łatwością”.

Mariusz Berczyński



Mariusz Berczyński

Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku, nauczyciel dyplomowany.

Doradca metodyczny ds. wychowania fizycznego w Samorządowym Centrum Doradztwa Doskonalenia Nauczycieli w Siedlcach.

Nauczyciel ZSP nr 2 w Siedlcach.

Instruktor odnowy biologicznej, piłki nożnej, piłki ręcznej, siatkówki i koszykówki.

Bibliografia

Berczyński M., (2012), *Wychowanie fizyczne w szkole. Poradnik dla nauczyciela*, Warszawa: ORE. | Berczyński M., *Aspekty pracy nauczyciela wychowania fizycznego. II etap edukacyjny* (w przygotowaniu). | Haratym B., (2003), *Ewaluacja w wychowaniu fizycznym*, Legnica (dostęp dn. 25.11.2013). | Kruszewski K., (1994), *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa: PWN. | Ministerstwo Edukacji Narodowej, (2009), *Podstawa programowa z komentarzami. Wychowanie fizyczne i edukacja dla bezpieczeństwa w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, t. 8, Warszawa: MEN. | Osiński W., (2009), *Osiągnięcia czy zdrowie i styl życia*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 5. | Strzyżewski S., (1986), *Proces wychowania w kulturze fizycznej*, Warszawa: WSiP. | Sulisz S., Romanowska A., (2006), *Planowanie lekcji wychowania fizycznego*, Płock: Wydawnictwo Korepetytor. | Śleboda R., Król-Zielińska M., (2007), *Trudne sytuacje – sposoby motywowania dzieci na zajęciach ruchowych*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 12.

Rok Szkoły w Ruchu

Jednym z priorytetowych zadań Ministerstwa Edukacji Narodowej w zakresie dbałości o bezpieczeństwo i zdrowie uczniów jest rozwój i upowszechnianie aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży szkolnej.

„Aktywność fizyczna, w tym regularne uprawianie sportu, w połączeniu ze zdrowym żywieniem, jest warunkiem zachowania i wzmocnienia zdrowia na wszystkich etapach życia człowieka” – powiedział Tadeusz Sławecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, otwierając spotkanie inauguracyjne Rok Szkoły w Ruchu.

W ramach podejmowanych działań na rzecz Roku Szkoły w Ruchu MEN chce zwrócić uwagę m.in. na:

- uświadomienie uczniom, że ruch to nie tylko obowiązkowe zajęcia WF, lecz także każda aktywność fizyczna podejmowana w ciągu dnia;

- konieczność zaplanowania w ciągu dnia czasu na naukę i czasu na aktywny wypoczynek, w celu zachowania zdrowego i higienicznego trybu życia;
- związek między aktywnością fizyczną i zdrowym odżywianiem a zdrowiem, dobrą kondycją i dobrym samopoczuciem;
- uświadomienie uczniom, że aktywny tryb życia jest drogą do osiągnięcia życiowych sukcesów, pozwala zwiększyć wiarę w siebie i we własne możliwości;
- podkreślenie roli nauczycieli wychowania fizycznego jako ważnych animatorów życia szkolnego oraz ich roli w procesie edukacji zdrowotnej i wychowania młodych ludzi.

Dla realizacji tych działań Ministerstwo Edukacji Narodowej wspólnie z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji zorganizowało akcję „Ćwiczyć każdy może”. Jest ona skierowana do dyrektorów szkół i przedszkoli, nauczycieli oraz

uczniów. Placówki deklarują przystąpienie do akcji i wykonują zadania związane z aktywnością fizyczną. W ten sposób powstaje mapa Polski pokazująca biorące udział w akcji szkoły i przedszkola w poszczególnych miejscowościach – jest ich już 3 tysiące.

W celu wsparcia przedsięwziętej inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej pod nazwą Roku Szkoły w Ruchu zawiązuje się Koalicja na rzecz rozwoju i upowszechniania aktywności fizycznej wśród uczniów. Obecnie zrzesza 35 organizacji.

Więcej informacji na stronie internetowej [Roku Szkoły w Ruchu](#)

Uwaga!

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem akcją „Ćwiczyć każdy może” możliwość rejestrowania się szkół i przedszkoli została wydłużona do 31 grudnia 2013 r.

[Więcej informacji o akcji](#)

[Film promujący akcję](#)

Działania MEN popularyzujące aktywność fizyczną wśród dzieci i młodzieży

Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje działania zmierzające do podkreślenia znaczenia ruchu w życiu młodego człowieka i kształtowania u niego zdrowych nawyków. Wprowadzona w 2009 r. podstawa programowa umożliwi zainteresowanie dzieci sportem i organizowanie wychowania fizycznego zgodnie z lokalnymi tradycjami i warunkami. „Każda szkoła ma swobodę w organizacji lekcji wychowania fizycznego. Przygotowując program nauczania, nauczyciel wychowania fizycznego ma prawo poszerzania treści kształcenia, uwzględniając możliwości, potrzeby i zainteresowania uczniów” – mówi Alina Sarnecka, naczelnik w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Wychowania MEN. „Podstawa programowa nie wymienia wprost dyscyplin sportu, tylko umiejętności, które uczeń powinien zdobyć w trakcie edukacji” – dodaje.

W 2009 r. MEN upowszechniło publikację *Podstawa programowa z komentarzami,*

Tom 8. Wychowanie fizyczne i edukacja dla bezpieczeństwa w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum. Odbłyły się także informacyjne posiedzenia rad pedagogicznych, dotyczące reformy kształcenia ogólnego. W 2012 r. opublikowano poradnik dla dyrektorów i nauczycieli dotyczący metod prowadzenia edukacji zdrowotnej, a w 2013 – po trzy modelowe programy nauczania przedmiotu dla danego typu szkoły oraz poradnik dla nauczycieli.

Minister edukacji narodowej ogłosił rok szkolny 2013/2014 Rokiem Szkoły w Ruchu (RSR), dostrzegając konieczność wzmocnienia kondycji fizycznej i psychicznej oraz promowania aktywności fizycznej i zdrowego trybu życia wśród dzieci i młodzieży. We współpracy z instytucjami rządowymi, środowiskami naukowymi oraz organizacjami pozarządowymi, przygotowano stronę internetową, na której znajdują się materiały informacyjne dotyczące działań podejmo-

wanych przez szkoły, przedszkola i organizacje pozarządowe – koalicjantów akcji RSR na rzecz promowania aktywności fizycznej, zdrowego stylu życia i bezpieczeństwa. „Mamy przyjemność współpracować z Ministerstwem w ramach Roku Szkoły w Ruchu. Podobne trendy obserwuje się również w USA czy Finlandii. Wierzę, że nasz wspólny wysiłek przyczyni się do popularyzowania, wśród dzieci i młodzieży ale też nauczycieli i rodziców, ciekawych form aktywności fizycznej. Pamiętajmy, że sport to zdrowie” – mówi Anna Klimczak, koordynatorka programu WF z klasą prowadzonego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

[Źródło](#)



Rok szkoły
w ruchu

Jak zaczarować lekcje języka obcego? O międzynarodowej współpracy nauczycieli i wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi internetowych w dydaktyce szkolnej

„Web 2.0 Zauberschule” – pod tym tajemniczo i niezbyt swojsko brzmiącym tytułem kryje się jedyny w swoim rodzaju projekt skierowany do nauczycieli, propagujący użycie nowych technologii w praktyce szkolnej. O tym, że TIK i internet wkroczyły do polskich szkół i że nie da się powstrzymać informatyzacji, wiemy wszyscy. Słyszymy o tym właściwie na każdym kroku, także nowe programy zakładają wykorzystanie na lekcjach nowoczesnych technologii.

Przede wszystkim jednak nowa podstawa programowa (MEN 2009) nakłada na wszystkich nauczycieli obowiązek stwarzania uczniom warunków do poszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł i efektywnego posługiwania się technologiami informacyjnymi. Łatwiej jednak powiedzieć czy zarządzić, niż to zrobić. Na koniec to nauczyciel zostaje sam na sam z uczniami, programem, małą ilością godzin, dodatkowymi obowiązkami, słabo wyposażoną pracownią, problemami z internetem itd. I może nawet te utrudnienia techniczno-lokalne nie są najgorsze, ale brak pewności siebie (w obejściu z techniką) i know-how: skutecznych, wypróbowanych

metod, scenariuszy, które zaoszczędziłyby cenny czas.

Szkoła czarowania Web 2.0

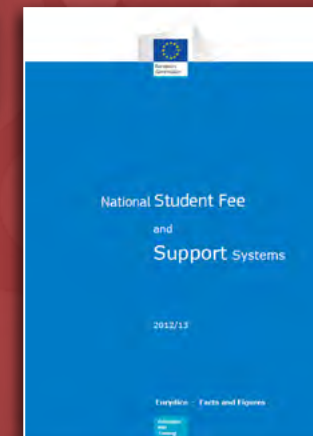
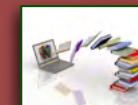
Myślę, że najtrudniej poradzić sobie ze świadomością pozostawienia nauczycieli sam na sam z problemem, chociaż oczywiście wszyscy życzylibyśmy sobie klasopracowni wyposażonych w szybkie łącza internetowe, tablety i inne nowoczesne gadżety. Z tej potrzeby radzenia sobie w nowej sytuacji zrodził się projekt skierowany do nauczycieli: *Web 2.0 Zauberschule* (*Szkoła czarowania Web 2.0*), którego celem jest przybliżenie nauczycielom nowoczesnych narzędzi inter-

netowych i pokazanie im, jak je wykorzystać na lekcji.

Założycielkami projektu i „dyrektorkami szkoły” są: Aimi Jõesalu (Gymnasium Põlva) z Estonii, Justyna Sobota (LOTE – Liceum Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie) z Polski i Alet Conradie (Paul Roos Gimnasium) z RPA. Ten międzynarodowy skład nie jest przypadkowy – pomysłodawczynie pracują już od lat w ramach DaF-Community, wspólnoty łączącej nauczycieli głównie języka niemieckiego z całej Europy i nie tylko. Grupa ta spotyka się online raz w tym tygodniu, by podzielić się swoimi doświadczeniami, wymienić pomysłami, ▶

Nowe publikacje Eurydice

Na stronach internetowych Eurydice ukazały się aktualizacje dwóch opracowań z serii *Facts and Figures*.



National Student Fee and Support Systems zawiera informacje dotyczące opłat za studia ponoszonych przez studentów szkół publicznych oraz o pomocy finansowej i materialnej dla studentów w poszczególnych krajach.

[Publikacja do pobrania](#)

► posłuchać ekspertów, podyskutować czy po prostu porozmawiać w obcym języku. Chętnych zapraszam na stronę DaF-Community, do zakładki [Dientags-Treffen](#).

To doświadczenie przekonało nas, że najlepiej można uczyć się od siebie nawzajem, poprzez wymianę pomysłów i przez pryzmat własnych doświadczeń. Inicjatywa „nauczyciele dla nauczycieli” znakomicie się sprawdziła. Bazuje ona na poczuciu solidarności w wielkiej nauczycielskiej społeczności, nawet ponad granicami Unii Europejskiej i – jak się okazuje – tym jest to ciekawsze i bardziej motywujące. Na naszych zajęciach mieliśmy nauczycieli z Finlandii, Estonii, Polski, Litwy, Niemiec, Węgier, Szwecji, Austrii, Francji, Słowenii, Bośni i Hercegowiny, Włoch, Grecji, Portugalii i RPA. Nasz projekt, który w maju 2011 r. został zarejestrowany w ramach eTwinningu, jest w pierwszej linii skierowany do nauczycieli. W dalszej perspektywie korzystają z niego także nasi uczniowie, ponieważ lekcje stają się bardziej atrakcyjne i dostosowane do ich potrzeb.

Jakiego nauczyciela potrzebują uczniowie?

Być może brzmi to egoistycznie, ale jestem przekonana, że teraz jak nigdy wcześniej potrzebujemy inicjatyw dla nauczycieli, wzmacnienia ich pozycji i dowartościowania.

Silny, pewny siebie, kompetentny i przekonany o swojej wartości nauczyciel jest w stanie jasno i konkretnie nakreślić swoje cele. Według Johna Hattiego (Spiewak 2013) to taki nauczyciel ma największe szanse trafić do swoich uczniów, pociągnąć ich za sobą i osiągnąć sukces. Ten Nowozelandczyk przeprowadził ponad 800 metaanaliz i 50 tys. badań, którymi objął 250 mln uczniów, by odpowiedzieć na pytanie, jakie są wyznaczniki dobrej lekcji. Okazało się, że najważniejszy jest nauczyciel, który wie, co chce osiągnąć.

W swojej książce *Visible Learning* podaje 136 czynników mających pozytywny lub negatywny wpływ na proces uczenia (co pomaga, co szkodzi, co ma tylko minimalny wpływ). Okazuje się, że nie wystarcza już nauczyciel *facilitator*, który będzie towarzyszył uczniowi w procesie uczenia. Hattie definiuje nową rolę nauczyciela. To *activator*, który dokładnie wie, co chce zrobić, steruje procesem uczenia się, ma pod kontrolą całą klasę i jednocześnie osobiste spojrzenie na każdego z uczniów. Dobry nauczyciel panuje nad przebiegiem zajęć od początku do końca, ale przyjmuje perspektywę swoich uczniów i patrzy na lekcję ich oczami.

Dlatego tak cenne są doświadczenia nauczycieli z różnych krajów i poznanie nowych

technologii, wirtualnej przestrzeni, środowiska, w którym nasi uczniowie – cyfrowi tubylcy – spędzają większość wolnego czasu i czują się w nim jak ryba w wodzie. Jednak sama technika nie jest tutaj najważniejsza: nowe media otwierają tylko możliwości, a to, czy i jak zostaną one wykorzystane, zależy od wielu czynników, a także od samych nauczycieli i ich przygotowania (Dringó-Horváth 2011).

Co to jest Web 2.0?

Myślę, że samemu trudno byłoby zapoznać się choćby z częścią narzędzi Web 2.0 – biorąc pod uwagę, że każdego dnia pojawiają się nowe. A właściwie co kryje się pod tym pojęciem? Są to najczęściej bezpłatne programy dostępne w internecie, które umożliwiają użytkownikom tworzenie i generowanie treści. Ich głównymi cechami są: interaktywność, mechanizm Wiki, licencja Creative Commons, możliwość nawiązywania kontaktów przez użytkowników, współtworzenie i współdzielenie (ang. *sharing*), kreatywność, innowacyjność (por. [Słownik komputerowy i encyklopedia informatyczna](#)). I w tym kryje się największy potencjał Web 2.0, który możemy wykorzystać nie tylko podczas lekcji języka obcego – zyskujemy możliwość tworzenia nowych treści, kreatywnego podejścia do przedmiotu, zakt-



► [Publikacja do pobrania](#)

► wizowania i uruchomienia naszych uczniów. Narzędzia, których możemy użyć na lekcji, albo są im bardzo dobrze znane (np. YouTube, usługi Google, Flickr), albo ich zastosowanie jest intuicyjne.

Prostota i intuicyjność to kolejne atuty Web 2.0. Ale jak znaleźć te najbardziej efektywne narzędzia, które nie będą zwykłymi zabawkami, ale pozwolą nam ćwiczyć konkretne sprawności językowe, zoptymalizować i uatrakcyjnić lekcję języka obcego? Należy zapisać się do *Web 2.0 Zauberschule – Szkoły czarowania Web 2.0*. Projekt, który rozpoczął się w 2011 r., jest ciągle kontynuowany i rozwijany. Dostęp do niego jest prosty, wolny i bezpłatny dla wszystkich, którzy chcą się czegoś nauczyć i dzielić się swoją wiedzą.

Jak wygląda wieczór w *Zauberschule* i co należy zrobić, żeby wziąć w nim udział?

Wystarczy napisać mail do którejś z *Zauberlehrerinnen* albo spontanicznie załogować się na stronie i wejść do pokoju spotkań. Konferencje odbywają się w każdy ostatni wtorek miesiąca od 19.00 do 20.30 w ramach DaF-Community w [lvocalize-Live-Online](#). Po załogowaniu i wejściu do pokoju spotkań można uczestniczyć w prezentacji (obraz + dźwięk), dyskutować (przy pomocy czatu głosowego i pisanego) i współpracować

synchronicznie (dzięki narzędziom *white board*). Szczególnie innowacyjne jest to, że spotkania możliwe są w czasie rzeczywistym, bez względu na odległość. Na jednej lekcji mamy uczestników z całej Europy, a nawet RPA czy Ameryki.

W czasie wieczorów były i są prezentowane praktyczne przykłady użycia narzędzi Web 2.0 – wypróbowanych i ocenionych ze względu na ich przydatność na lekcjach. Według konfucjańskiej zasady „Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumieć” celem jest nie tyle poznanie jak największej ilości narzędzi, co przede wszystkim sprawdzenie ich w praktyce, a co za tym idzie – podniesienie jakości i atrakcyjności zajęć szkolnych. A kto robi to lepiej niż nauczyciele, którzy już wcześniej pracowali w ten sposób na lekcjach?

Dlaczego warto pojawić się w *Zauberschule*?

W tym projekcie każdy może być uczniem i nauczycielem – w zależności od posiadanych doświadczeń i umiejętności. Dlatego w czasie jednego wieczoru ci bardziej doświadczeni są ekspertami od danego narzędzia, a w innym razem stają się uczniami. Ta zmiana paradygmatu znakomicie sprawdza się w praktyce. Gdy nauczyciele zamie-

niają się w uczniów, mogą lepiej wczuć się w ich rolę, poznać ich potrzeby, a przede wszystkim w działaniu poznać i zrozumieć dane narzędzie. Czy to działa? Czy moi uczniowie będą chcieli i umieli w ten sposób pracować? Czy będą mieli z tego frajdę? Jedną z ważniejszych zalet narzędzi Web 2.0 jest to, że aktywizując i angażując uczniów, przynoszą im po prostu radość z tworzenia, radość z nauki. Jest to najlepsze wzmocnienie pozytywne, o jakim moglibyśmy pomyśleć.

Bardzo ważna w naszym projekcie jest długo-falowość, możliwość oddziaływania w dłuższym okresie i kontynuowania projektu czy zastosowania jego osiągnięć we własnej praktyce, a to przede wszystkim dzięki stałej dokumentacji. Każdy wieczór i zaproponowane narzędzia zostały opisane na [blogu](#) wraz z przydatnymi linkami.

Ale najlepsze jest to, że całość wieczorów jest nagrywana, a konkretne przykłady użycia zebrane zostały w wiki, zatem nawet osoby, którym nie udało się uczestniczyć w poprzednich spotkaniach, mogą je zobaczyć lub same przećwiczyć nowe narzędzia. Służą temu w szczególności prezentacje, tutoriale i instrukcje zawarte w [wiki](#).

To praktyczne podejście doskonale się sprawdza – nauczyciele dostają praktyczne ►



Kluczowe dane dotyczące nauczycieli i dyrektorów szkół w Europie

Eurydice
Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, 2013

Najnowsza publikacja *Kluczowe dane dotyczące nauczycieli i dyrektorów szkół w Europie* jest już dostępna w języku polskim. Raport przedstawia informacje dotyczące zawodu nauczyciela na różnych poziomach edukacji – od przedszkola po szkoły ponadgimnazjalne. Omówione zostały kształcenie nauczycieli, tryb ich zatrudniania, doskonalenie zawodowe, warunki pracy oraz zakres autonomii i odpowiedzialności. W rozdziale poświęconym szkolnej kadrze kierowniczej znajdują się m.in. informacje na temat rekrutacji dyrektorów oraz kwalifikacji wymaganych od osób obejmujących stanowiska kierownicze w szkole.

[Publikacja do pobrania](#)

► wskazówki i *know-how* od koleżanek i kolegów, którzy wypróbowali już dane narzędzie, nie muszą więc sami szukać nowych rozwiązań i sposobów ich wykorzystywania. Dzielenie się wiedzą i doświadczeniami przyczyniło się do wzajemnego wzbogacenia i budowania poczucia wspólnoty wśród nauczycieli z różnych krajów. Wreszcie pojawił się projekt, który robi coś dla nauczycieli, wpływa na podniesienie motywacji i jakość nauczania.

Na uwagę zasługuje fakt, że prezentowane przez nas narzędzia Web 2.0 zostały już przefiltrowane przez doświadczenia nauczycieli języków obcych, którzy wybrali tylko te mogące posłużyć do nauczenia konkretnych sprawności: rozumienia ze słuchu, mówienia, słuchania, ćwiczenia wymowy, słownictwa, kształtowania kompetencji gramatycznej, umiejętności prezentowania i in. Mogą one rozwijać nie tylko sprawności językowe, lecz także kompetencje kluczowe.

Wykorzystanie Web 2.0 sprawia, że uczniowie są aktywniejsi na lekcji, stosują wiedzę w praktyce, a zajęcia są dla nich atrakcyjniejsze. Dzięki wiedzy zdobytej w czasie wieczorów „Szkoły czarowania” nauczyciele mogą przygotowywać lekcje bardziej odpowiadające percepcji swoich uczniów, którzy są cyfrowymi tubylcami.

Ponieważ projekt jest prowadzony w języku niemieckim, wspiera kompetencje językową i komunikację w języku obcym.

Uczestnicy projektu poznali w sumie około 70 narzędzi (liczba ta stale rośnie). Każdy nauczyciel miał własne pomysły, zatem wykorzystanie konkretnych zasobów TIK we wszystkich krajach, szkołach i klasach wyglądało inaczej. Poprzez praktyczne przykłady narzędzia „ożywały” i inspirowały do własnych eksperymentów. A oto wybrane z nich, które udało nam się przedstawić i wypróbować: AudioBoo, AudioPal, Bublrr, Calameo, ClassTools, ClipArt, Clipix, Diigo, Dropbox, Edcanvas (BlendSpace), Edmodo, Flickr, GeoGreeting, Glogster, GoAnimate, Graphicsfactory, Imagechef, iSpeech, Irfanview, Jigsawplanet, LearningApps, Lyricstraining, Photofunia, Picasa, Pimpampum, PodOmatic, Prezi, ProProfs, School-clip-art, Screenr, Screencast SpicyNodes, Symbaloo, Tagxedo, Themeefy, Tripline, Vocaroo, Voicethread, Vuvox, Vvew.

Nauczyciele poznali zatem narzędzia wykorzystujące zdjęcia, służące do podcastingu, nagrywania, ćwiczenia sprawności mówienia i słuchania, a także nauczyli się, jak wprowadzać podczas lekcji *storytelling*, pisanie wierszy oraz różnego rodzaju gry i testy. Kilka wieczorów poświęciliśmy

także na osvajanie narzędzi ułatwiających pracę i poruszanie się w sieci, służących organizacji pracy na lekcji (np. ciekawe podziały na grupy, kontrola czasu) czy ożywianiu atmosfery i motywowaniu uczniów.

Bez aktywnego i liczego udziału wielu nauczycieli i szkół efekty projektu nie byłyby takie ciekawe i różnorodne. Dzięki prowadzeniu bloga i wiki na stronach zewnętrznych możliwa była współpraca ze szkołami nie tylko z Europy, lecz także z innych kontynentów, co bardzo urozmaiciło nasze wieczory. Wszechobecny *sharing* jest już na ustach wszystkich, ale nie każdemu udaje się taka szczerza i bezinteresowna wymiana w międzynarodowym gronie. Z efektów tej współpracy korzystają przede wszystkim nasi uczniowie, ale nie bez znaczenia jest wartość dodana dla nauczycieli: wspieranie się w ramach międzynarodowej *community*, rozwijanie swoich kompetencji, idea uczenia się przez całe życie i wzmocnienie poczucia wartości nauczycieli.

Projekt jest prosty, a jednocześnie innowacyjny, inspirujący do własnych rozwiązań i służy zarówno uczniom, jak i nauczycielom. A najważniejsze, że ciągle można wziąć w nim udział.

Justyna Sobota ►

Justyna Sobota



Absolwentka filologii germańskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zaangażowana w kształcenie nauczycieli w Kolegium Języków Obcych w Cieszynie.

Edukatorka programów „E-Kolleg” i „Schule im Wandel” – „Zmieniająca się szkoła”. Współpracuje z Goethe Institut w Krakowie. Autorka materiałów dydaktycznych, m.in. SprachenQuestów (Language Questów). Obecnie pracuje w Liceum Ogólnokształcącym Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie.

Propagatorka wymian szkolnych ze szkołami w Niemczech i ostatnio z Paul Roos Gymnasium w RPA, z którą od 2008 r., w kooperacji z Alet Conradie, realizuje długofalowy projekt językowy na platformie Moodle. Jego owocem są liczne kursy moodlowe, które były prezentowane na konferencjach i webinarach w kraju i za granicą jako przykłady dobrej praktyki i sensownego wykorzystania Moodle i narzędzi Web 2.0 do celów edukacyjnych. Swoimi doświadczeniami dzieli się jako współautorka artykułu w książce *Praxisbuch Web 2.0*, która ukazała się pod redakcją Jürgena Wagnera w Niemczech i zawiera praktyczne przykłady wykorzystania narzędzi Web 2.0 na lekcjach.

Nagrody: European Language Label w 2010 i Europejska Odznaka Jakości eTwinning 2013.

Kontakt: sobjusta@gmail.com

► **Bibliografia**

Dringó-Horváth I., (2011), *Elektronische Lernumgebung im FSU mit W-Fragen: Wer sollte was, wie, warum und wann benutzen? – Der didaktisch begründete Einsatz moderner Unterrichtsmedien*, [w:] DUfU („Deutschunterricht für Ungarn”), nr 1–2, Budapeszt: UDV, s. 125–141. | MEN, (2009), *Podstawa programowa z komentarzami. Języki obce w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, t. 3, Warszawa: MEN (dostęp dn. 31.10.2013). | *Słownik komputerowy i encyklopedia informatyczna* (dostęp dn. 31.10.2013). | Spiewak M., (2013), *Ich bin superwichtig!*, „Die Zeit”, wydanie z dn. 3.01.2013, nr 2 (dostęp dn. 31.10.2013).

Z ostatniej chwili

Opisany w artykule projekt dla nauczycieli WEB 2.0-Zauberschule objął swoim zasięgiem nie tylko Polskę i Estonię, gdzie otrzymał Krajową Odznakę Jakości eTwinning, lecz także inne kraje europejskie, dzie-

ki zaangażowaniu nauczycieli z tych krajów (Austrii, Finlandii, Szwecji, Grecji, Włoch, Bośni i Hercegowiny, Francji). Uhonorowano Europejską Odznaką Jakości eTwinning. „Oznacza to, że projekt został oceniony jako

reprezentujący najwyższy europejski poziom” (cyt. za materiałami organizatora).

Serdecznie gratulujemy!

**Sukces polskich gimnazjalistów
Ogłoszono światowe wyniki badania
PISA 2012**

Polscy uczniowie po raz pierwszy znaleźli się wśród najlepszych w Unii Europejskiej. Poprawili wyniki we wszystkich trzech badanych obszarach: umiejętności matematycznych, rozumowania w naukach przyrodniczych oraz czytania i interpretacji. Co więcej – wyniki znacząco wzrosły zarówno w grupie uczniów najlepszych, jak i najsłabszych. Polska, która w 2003 r. była poniżej średniej OECD, a w kolejnych badaniach w 2006 r. i 2009 r. na poziomie średniej, w 2012 r. uzyskała wyniki znacznie powyżej średniej OECD. Żaden kraj na świecie nie osiągnął takiego wzrostu.

[Źródło](#)

[Omówienie wyników badań](#)

Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej

Przepisy dotyczące edukacji, w tym edukacji dzieci z niepełnosprawnościami, są w naszym kraju coraz bardziej udoskonalane. Mamy nowe rozporządzenia w sprawie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, działania poradni psychologiczno-pedagogicznych i zajęć rewalidacyjno-wychowawczych. Kształcenie uczniów niepełnosprawnych w szkołach ogólnodostępnych to jeden z kierunków polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2013/2014.

Obecnie rodzice dzieci niepełnosprawnych mają dość szeroki wachlarz możliwości ich kształcenia. Mogą wybrać, w zależności od potrzeb dziecka, szkołę w rejonie zamieszkania (powszechną), integracyjną lub specjalną, publiczną lub niepubliczną itd. To oni ostatecznie decydują o wyborze szkoły dla swojego dziecka – poradnia psychologiczno-pedagogiczna może jedynie wskazać najlepszą według niej opcję.

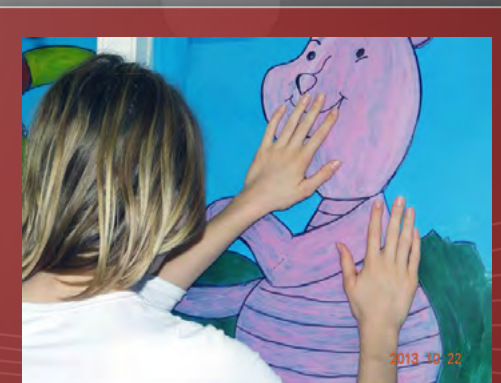
W ostatnim czasie pojawiły się opinie (m.in. w mediach), że skierowanie dziecka do szkoły specjalnej jest postrzegane pejoratywnie przez wiele środowisk. Wybierając szkołę, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim sytuację rodzinną dziecka, rodzaj niepełnosprawności oraz sposób jego funkcjonowania. Rodzaj kształcenia dziecka niepełnosprawnego – od specjalnego aż

po różnorodne formy kształcenia zintegrowanego – powinien więc być przemyślany i dobiegany bardzo indywidualnie.

Chcę podkreślić, że popieram ideę integracji, ale nie dla każdego dziecka niepełnosprawnego kształcenie integracyjne będzie wartościową ofertą. Coraz częściej niestety także sprawy finansowe – subwencja i utrzymanie etatów – decydują o przyjęciu dziecka do danej szkoły, bez uwzględniania jego wszystkich potrzeb. Agnieszka Dudzińska (2012) w swoim artykule zwróciła uwagę na fakt, że subwencja najczęściej nie trafia bezpośrednio do kasy szkoły, lecz do kasy samorządu. Z tym faktem wiąże się trudność szkoły w zaspokajaniu wszystkich potrzeb edukacyjnych ucznia niepełnosprawnego, tym bardziej, że każdorazowo, aby zapewnić właściwą opiekę, dyrektor musi prosić organ

prowadzący o środki finansowe. Wyjątek stanowią szkoły niepubliczne, które z mocy prawa otrzymują pełną kwotę tej subwencji. W swojej pracy zawodowej spotkałam się z różnymi trudnymi sytuacjami dotyczącymi specyfiki kształcenia dzieci – autystycznych, z poważnymi zaburzeniami słuchu bądź wzroku i in. W ich przypadku być może efektywniejsze byłoby pobieranie nauki w szkole specjalnej.

Znacznie mniej możliwości wyboru mają rodzice mieszkający w małych miejscowościach oraz na wsiach. Tam oferta edukacyjna jest często uboższa i mniej atrakcyjna. Zdarza się, że z powodu oszczędności nauczyciel wspomagający w klasie integracyjnej jest zatrudniany na pół etatu. Szkoła, nie mogąc zrealizować wszystkich zaleceń zawartych w orzeczeniu o potrzebie kształcenia ▶



Dziewczynka z niedowidzeniem rozpoznaje dotykem bajkowe postacie

► specjalnego, wybiera często metodę „prze-
trzymania” dziecka i nie zapewnia mu od-
powiedniego wsparcia edukacyjnego. Jeśli
nadal nie radzi sobie z uczniem, w ostatecz-
ności zostaje on przeniesiony do innej szkoły
lub placówki oświatowej.

Aby dziecko niepełnosprawne mogło sko-
rzystać z dostosowania wymagań bądź spe-
cjalnych metod nauczania, rodzic powinien
uzyskać orzeczenie o potrzebie kształcenia
specjalnego, wydawane przez poradnię
psychologiczno-pedagogiczne. Orzeczeń
takich nie wydają prywatne poradnie, zatem
może się okazać, że na ten dokument trzeba
będzie dość długo czekać (z powodu kolejek
nawet dwa miesiące, czasem dłużej).

Oprócz powyższego orzeczenia, rodzice
coraz częściej korzystają z indywidualnego
nauczania ich dziecka w szkole (orzeczenie
o potrzebie nauczania indywidualnego,
wydane na podstawie odpowiedniego zaś-
wiadczenia lekarskiego). Jest to moim zda-
niem dobre rozwiązanie, gdy uczeń nie jest
w stanie spędzać większości czasu w szko-
le. Lekarz musi jednak wskazać w zaświad-
czeniu, że stan zdrowia znacznie utrudnia
dziecku uczęszczanie do szkoły. Wówczas na
terenie szkoły (w odrębnym pomieszczeniu)
lub w domu ucznia mogą być zorganizowa-
ne zajęcia indywidualne. Zgodnie z zalece-

niami lekarskimi uczeń może być włączany
do grupy rówieśniczej.

Orzeczenie o potrzebie kształcenia spe-
cjalnego wydane przez poradnię psycho-
logiczno-pedagogiczną jest obligatoryjne.
Nauczyciele muszą zatem pogłębić lub zdo-
być wiedzę na temat określonej niepełno-
sprawności oraz zapoznać się z przepisami
prawa. W wielu szkołach, szczególnie w ma-
łych miejscowościach, nie są zatrudniani
odpowiedni specjaliści lub jest ich za mało.
Taka sytuacja powoduje, że albo niemożliwa
jest realizacja zaleceń zawartych w orzecz-
niu, albo dziecko uczęszcza tylko na takie
zajęcia, które szkoła może realizować, albo
korzysta z pomocy specjalisty, który jest
aktualnie zatrudniony (np. zdarzyło się, że
zajęcia rewalidacyjne dla dziecka z wadą
słuchu prowadził oligofrenopeda-
gog – pedagog zajmujący się dziećmi z niepełno-
sprawnością umysłową).

Poznałam wielu wspaniałych nauczycieli,
życzliwych i otwartych, którzy nieustan-
nie się szkolą – kończą studia podyplomowe
z zakresu surdopedagogiki, oligofrenope-
dagogiki i innych kierunków, by pomagać
swoim uczniom. Obserwowałam też situa-
cje, gdy nauczyciel prowadzący zajęcia
w klasie, w której uczy się dziecko z nie-
pełnosprawnością, nie ma elementarnej

wiedzy na temat jego specjalnych potrzeb,
nie zna specyfiki funkcjonowania ucznia
i niezbyt chętnie korzysta z pomocy pra-
cowników poradni psychologiczno-peda-
gogicznych czy innych specjalistów.

Nauczyciele najczęściej mają trudności
w zakresie dostosowania wymagań eduka-
cyjnych w pracy z uczniem z wadą słuchu
czy z niepełnosprawnością intelektualną
w stopniu lekkim, ponieważ uczniowie ci
realizują, tak jak ich zdrowi rówieśnicy, pod-
stawę programową kształcenia ogólnego.
Wówczas nieadekwatne, przerastające możli-
wości dziecka wymagania, jakie się przed
nimi stawia, doprowadzają do niepowodzeń
szkolnych i przekładają się na brak wiary we
własne możliwości, niską samoocenę oraz
brak motywacji do pokonywania codzien-
nych i szkolnych trudności.

Prawdą jest również, że niekiedy trudne
zachowania uczniów niepełnosprawnych
powodują, że pomimo dobrych chęci na-
uczyciela prowadzenie lekcji staje się nie-
lada wyzwaniem. Z tego powodu zdarza się,
że nauczyciele z wielką ulgą przyjmują wiadomość o nieobecności „trudnego” dziecka
na zajęciach. Gdyby w każdej klasie, do której
uczęszcza uczeń niepełnosprawny, nauczy-
ciela i dziecko mógł wspierać pedagog spe-
cjalny, nauka przebiegałaby efektywniej. ►

Zapraszamy do lektury artykułów z czasopism
wydawanych przez placówki doskonalenia na-
uczycieli!



Dobre Praktyki. Innowacje w Edukacji
nr 3(3)/2013

„Tematem przewodnim numeru są dobre
praktyki w szkołach i placówkach (...) zajmu-
jących się kształceniem dzieci i młodzieży
z dysfunkcjami i niepełnosprawnościami” (cyt.
ze wstępu). Ponadto redakcja przedstawia na-
uczycielom propozycje różnorodnych działań
w zakresie edukacji normalizacyjnej.

► Dlatego zanim dziecko niepełnosprawne pójdzie do szkoły, warto zastanowić się, jaka szkoła będzie dla niego najlepsza. Czy powinna to być placówka specjalistyczna dla dzieci niedosłyszących i niesłyszących, niedowidzących i niewidomych, gdzie pracują fachowcy, są mało liczne klasy? A jeżeli zdecydujemy, że powinna to być klasa integra-

cyjna, warto się dowiedzieć, czy nauczyciel rozumie problemy dzieci ze specjalnymi potrzebami oraz jakie szkoła ma doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi.

Warto także zdobyć wiedzę na temat praw uczniów niepełnosprawnych. Polecam bardzo aktualny poradnik *Kształcenie uczniów*

niepełnosprawnych w szkołach ogólnodostępnych, wydany w sierpniu 2013 r. przez Departament Zwiększania Szans Edukacyjnych MEN, gdzie w jasny i przejrzysty sposób przedstawiono stan prawny dotyczący kształcenia uczniów z niepełnosprawnościami.

Joanna Zubrzycka

Joanna Zubrzycka



Absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, surdopedagog. Ukończyła studia podyplomowe na kierunku tyflopedagogika.

Tłumacz języka migowego. Specjalista w poradni psychologiczno-pedagogicznej, zajmuje się diagnozą i terapią dzieci z wadami słuchu i wzroku. Prowadzi szkolenia, warsztaty dla rodziców, uczniów i nauczycieli.

Od kilku lat prowadzi zajęcia z cyklu „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców” oraz od niedawna program „Golden Five”.

Mama trzech wspaniałych córek.

Bibliografia

Dudzińska A., (2012), *Prawo dziecka niepełnosprawnego do nauki w szkole ogólnodostępnej – wskazówki dla rodziców i opiekunów* (dostęp dn. 3.11.2013). | MEN, (2013), *Kształcenie uczniów niepełnosprawnych w szkołach ogólnodostępnych*, Warszawa: Departament Zwiększania Szans Edukacyjnych MEN (dostęp dn. 3.11.2013).

Broszura Samorządy i administracja rządowa na rzecz osób niepełnosprawnych

Zachęcamy do zapoznania się z broszurą przygotowaną w Ośrodku Rozwoju Edukacji we współpracy z Departamentem Zwiększania Szans Edukacyjnych Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach projektu „Do-

skonalenie strategii zarządzania oświatą na poziomie regionalnym i lokalnym II etap” – *Samorządy i administracja rządowa na rzecz osób niepełnosprawnych. Informator dla rodziców dotyczący uprawnień dzieci z nie-*

pełnosprawnością autorstwa Marzeny Czarnockiej i Violetty Pulwarskiej.

[Publikacja do pobrania](#)



Zajęcia wspomagające rozwój i edukację uczniów niepełnosprawnych prowadzone w szkołach ogólnodostępnych

Od początku lat dziewięćdziesiątych w Polsce podejmuje się wiele inicjatyw na rzecz edukacji ucznia niepełnosprawnego. System oświaty zapewnia każdemu dziecku uczęszczającemu do przedszkola, szkoły lub placówki wsparcie w rozwoju i pomoc psychologiczno-pedagogiczną stosownie do jego potrzeb rozwojowych i edukacyjnych. Edukacja dzieci niepełnosprawnych bazuje na indywidualnych programach edukacyjno-terapeutycznych, opracowanych przez nauczycieli i specjalistów prowadzących z nimi zajęcia.

Dostosowanie wymagań, metod i form pracy odpowiadających jednostkowym potrzebom psychofizycznym i edukacyjnym, zapewnienie indywidualnych zajęć rewalidacyjnych prowadzonych przez specjalistów, objęcie pomocą psychologiczno-pedagogiczną czy możliwość wydłużenia etapu edukacyjnego to nie przywileje, lecz obowiązki nałożone na każdą szkołę. Wynikają one z rozporządzeń Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz – bezpośrednio – z zaleceń zawartych w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego, wydawanym przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną¹.

Poniżej zamieszczam przegląd specjalistycznych zajęć terapeutycznych, najczęściej realizowanych w szkołach ogólnodostępnych oraz innych możliwych zajęć.

Zajęcia logopedyczne

Są przeznaczone dla uczniów z zaburzeniami mowy powodującymi zakłócenia komunikacji językowej oraz utrudniającymi naukę. Liczba uczniów biorących udział w tych zajęciach nie może przekraczać czterech. Celem zajęć logopedycznych jest usprawnianie procesu komunikacji i umożliwienie porozumiewania się po-

przed: ćwiczenia oddechowe i fonacyjne, usprawniające aparat artykulacyjny, słuchowe, korygujące zaburzenia artykulacji, stymulujące mowę czynną, rozwijające rozumienie mowy.

Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne

Organizuje się je dla uczniów z zaburzeniami i odchyleniami rozwojowymi lub specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Liczba uczestników zajęć nie może przekraczać pięciu. W pracy terapeutycznej z dzieckiem wykorzystuje się: mechanizmy korekcji (usprawnianie funkcji zaburzonych) i kom-

¹ Za podstawę prawną można tu uznać następujące dokumenty: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. 2013 nr 0, poz. 532); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2012 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych (Dz.U. 2012 nr 0, poz. 982) oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. 2012 nr 0, poz. 204).



Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne

► pensacji (czynność zaburzonej funkcji jest wspierana przez inną, bardziej sprawna). Systematycznie prowadzone zajęcia korekcyjno-kompensacyjne powodują pozytywne zmiany zachodzące nie tylko w zakresie ćwiczonych funkcji, lecz także w sferze emocjonalnej dziecka.

Zajęcia socjoterapeutyczne oraz inne zajęcia o charakterze terapeutycznym

Organizuje się je dla dzieci z dysfunkcjami i zaburzeniami utrudniającymi funkcjonowanie społeczne. Liczba uczestników zajęć nie może przekraczać dziesięciu. Zajęcia są ukierunkowane na korygowanie występujących u dzieci zaburzeń – przede wszystkim zachowania, nadpobudliwości oraz zahamowanie niektórych zaburzeń emocjonalnych.

Zajęcia rewalidacyjne

Przeznaczone są dla uczniów niepełnosprawnych, posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, np. ze względu na upośledzenie umysłowe, niedosłuch czy niedowidzenie. Zajęcia te są prowadzone w szkołach ogólnodostępnych, indywidualnie, w wymiarze dwóch godzin tygodniowo.

Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze

Organizuje się dla uczniów mających trudności w spełnianiu wymagań edukacyjnych wynikających z podstawy programowej

kształcenia ogólnego dla danego etapu edukacyjnego. Liczba uczestników zajęć nie może przekraczać ośmiu.

Zajęcia metodą Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne

Mają na celu stworzenie dziecku okazji do rozwijania świadomości własnego ciała i otaczającej go przestrzeni za pomocą ruchu, uczącej go przestrzeni za pomocą ruchu, usprawniają ruchowo, umożliwiają dzielenie przestrzeni z innymi osobami oraz nawiązywanie z nimi bliskiego kontaktu za pomocą ruchu i dotyku. Metoda ta wspomaga przede wszystkim rozwój psychoruchowy dzieci, także niepełnosprawnych. Stymuluje rozwój emocjonalny, społeczny i poznawczy.

Metoda Dobrego Startu

Jej głównym założeniem jest wspomaganie rozwoju psychomotorycznego dziecka. Realizacja tego założenia odbywa się poprzez stymulowanie funkcji, które biorą udział w uczeniu się czytania i pisania, oraz ich współdziałanie (integracja percepcyjno-motoryczna). Inne cele to kształtowanie lateralizacji, świadomości schematu ciała i przestrzeni. MDS ma zastosowanie w profilaktyce niepowodzeń szkolnych, diagnozowaniu ich przyczyn, korekcji zaburzeń w edukacji – zarówno w przypadku dzieci rozwijających się prawidłowo, jak i z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Metoda integracji sensorycznej

Terapia jest prowadzona przez wykwalifikowanych terapeutów. Polega na stymulowaniu poszczególnych układów zmysłowych. Ćwiczenia wykonuje się w ruchu liniowym (równoległe do ziemi) lub rotacyjnym (na podwieszonym sprzęcie terapeutycznym). Poprawiają one działanie systemu przedsionkowego, stymulują rozwój dziecka, wyciszają je i odprężają.

Biblioterapia

Wykorzystuje wyselekcjonowane materiały czytelnicze jako pomoce terapeutyczne. Ciekawą odmianą biblioterapii dla dzieci jest bajkoterapia. Czytając określone historie, można pomóc dziecku w wielu trudnych dla niego sytuacjach emocjonalnych.

Muzykoterapia

Terapia posługująca się muzyką lub jej elementami w celu poprawy funkcjonowania dzieci i młodzieży z różnorodnymi problemami natury emocjonalnej, fizycznej lub umysłowej. Podstawowym środkiem oddziaływania w muzykoterapii jest dźwięk – muzyka, która często jest wyzwalaczem i katalizatorem przeżyć i emocji. Ze względu na techniki stosowane obecnie w muzykoterapii, można wymienić jej dwa rodzaje: muzykoterapię aktywną, do której zalicza się oddziaływania angażujące fizycznie (śpiew, ►



Zajęcia z logopedą

▶ gra na instrumentach, ruch przy muzyce, improwizacja), oraz muzykoterapię receptywną, której podstawą są słuchanie muzyki, relaksacja i wizualizacja.

Metoda Tomatisa, czyli usprawnianie czynnego słuchania

Polega na słuchaniu przez specjalne słuchawki odpowiednio przygotowanego materiału dźwiękowego, gdzie dźwięki podawane są drogą powietrzną oraz kostną. Podstawowym celem metody jest wspieranie funkcji słuchowych. Dzięki terapii następuje poprawa koncentracji uwagi, jakości uczenia się, rozwijają się zdolności językowe i komunikacyjne².

Trzeba pamiętać, że uczeń z niepełnosprawnością może uczyć się w każdej szkole ogólnodostępnej, dlatego też konieczne jest przygotowanie wszystkich nauczycieli do podejmowania zadań edukacyjnych z tak zróżnicowaną grupą dzieci i młodzieży.

W praktyce oznaczałoby to, że szkoła ogólnodostępna nie powinna różnić się zasadniczo od szkół integracyjnych czy specjalnych (np. w jej wyposażeniu powinny znaleźć się pomoce do alternatywnych i wspomagających metod komunikacji, pomoce dla uczniów z wadą słuchu, wzroku lub z niepełnosprawnością ruchową). Niestety, codzienność szkolna z reguły odbiega od wizji szkoły nakreślonej w przepisach.

Wie o tym niemal każdy rodzic, którego niepełnosprawne dziecko jest uczniem szkoły ogólnodostępnej, zwłaszcza w małej miejscowości. Trudności wynikają np. z wadliwego mechanizmu finansowania zwiększonych potrzeb uczniów niepełnosprawnych, braku specjalistów, słabego przygotowania ogółu nauczycieli do pracy z uczniem niepełnosprawnym i zbyt dużej liczby uczniów z różnymi dysfunkcjami w klasie.

Na uznanie zasługują zatem wszystkie te przedszkola i szkoły, w których mimo utrudnień udaje się w pełni zaspokajać specjalne potrzeby niepełnosprawnego dziecka.

Izabela Młyńska



Izabela Młyńska

Absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie (obecnie APS). Magister pedagogiki resocjalizacyjnej. Nauczyciel dyplomowany, pedagog, neurologopeda. Posiada dodatkowe kwalifikacje z oligofrenopedagogiki, terapii pedagogicznej. Wieloletni pracownik poradni psychologiczno-pedagogicznej. Posiada czteroletnie doświadczenie jako pedagog szkolny.

Realizatorka „Szkoły dla Rodziców i Wychowawców”, prowadzi zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, logopedyczne dla dzieci i młodzieży, warsztaty dla rodziców i nauczycieli.

² Więcej informacji o metodzie Tomatisa można znaleźć w artykule [Przez ucho do nauki](#) autorstwa Magdaleny Brozio, Marzeny Mularzuk i Joanny Ratyńskiej, który ukazał się w TRENDACH 2/2013 (przyp. red.).

Bibliografia

Bogdanowicz M., (1997), *Integracja percepcyjno-motoryczna. Teoria – diagnoza – terapia*, Warszawa: CMPPP. | Bogdanowicz M., (1999), *Metoda Dobrego Startu*, Warszawa: WSiP. | Bogdanowicz M., Kisiel B., Przasnyska M., (1996), *Metoda Weroniki Sherborne w terapii i wspomaganiu rozwoju dziecka*, Warszawa: WSiP. | Czajkowska I., Herda K., (1898), *Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w szkole*, Warszawa: WSiP. | Tomasik E., (1994), *Czytelnictwo i biblioterapia w pedagogice specjalnej*, Wydawnictwo WSPS: Warszawa. | Strona internetowa [Tomatis-Group](#)

Jak pomóc dziecku lub uczniowi z mutyzmem selektywnym?

Dlaczego moje dziecko nie rozmawia z rówieśnikami i nauczycielami w przedszkolu? Dlaczego nie bawi się głośno na placu zabaw z innymi dziećmi? Takie i podobne pytania nurtują niektórych rodziców. Rozmawiając o swoich obawach ze znajomymi lub specjalistami, czasami słyszą, że „to tylko nieśmiałość, wyrasta się z tego”. Uspokojeni mogą przez kilka lat cierpliwie czekać, aż ich dziecko stanie się mniej nieśmiałe i zacznie rozmawiać z ludźmi poza domem. Gdy czas nie okazał się lekarstwem, rodzice dzieci lub młodzieży z tymi objawami trafiają do gabinetu psychologa i wtedy mogą usłyszeć po raz pierwszy o mutyzmie selektywnym, zwanym również mutyzmem wybiórczym.

Świadomość społeczna na temat mutyzmu jest niestety niska. Mutyzm często jest mylony z autyzmem, już powszechnie znanym w naszym kraju. Tymczasem według badań prowadzonych na świecie dzieci z mutyzmem selektywnym jest dwa razy więcej niż dzieci z autyzmem (7 na 1000 dzieci). Brak mówienia przypisuje się opóźnieniu w rozwoju, upośledzeniu intelektualnemu czy wspomnianemu autyzmowi.

Mutyzm selektywny

Mutyzm selektywny (wybiórczy) zalicza się niejednokrotnie do zaburzeń mowy wymagających terapii logopedycznej. Bywa też, że dzieci z mutyzmem oskarża się o krnąbrność, zuchwałość czy manipulowanie. Brak diagnozy lub niewłaściwa diagnoza prowadzą do tego, że dziecko dorasta, ale nadal nie mówi w określonych środowiskach i nie

rozвива umiejętności społecznych. Milczenie staje się uwarunkowanym odruchem, który się pogłębia i jest coraz trudniejszy do zmiany. Brak ingerencji i właściwej terapii prowadzi do współwystępowania kolejnych zaburzeń, takich jak: fobia społeczna, depresja, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne lub opozycyjno-buntownicze.

Czym w takim razie jest mutyzm? Skrajną nieśmiałością? Zaburzeniem mowy? Manipulacją dziecka? Jeśli dziecko potrafi normalnie mówić w komfortowym dla niego otoczeniu (np. w domu), natomiast co najmniej od miesiąca nie rozmawia w wybranym miejscu (np. w szkole, sklepie), to być może cierpi ono na mutyzm wybiórczy. Możemy podejrzewać mutyzm selektywny, jeśli nie istnieją poważne zaburzenia logopedyczne lub inne przyczyny niemówienia mające naturę fizyczną. Należy wykluczyć

również jękanie, brak znajomości języka lub dyskomfort związany z posługiwaniem się wymaganym językiem, autyzm oraz zaburzenia psychiatryczne (np. schizofrenię). Funkcjonowanie dziecka z mutyzmem selektywnym mieści się zazwyczaj w normie rozwojowej i intelektualnej. Dziecko potrafi mówić, a nawet jest gadatliwe i hałaśliwe w domu rodzinnym. Mutyzm selektywny to zaburzenie psychiczne, którego objawy opisano w międzynarodowej klasyfikacji zaburzeń psychicznych (ICD10) oraz amerykańskiej klasyfikacji zaburzeń psychicznych (DSM IV). Według ICD 10 kryteria diagnostyczne mutyzmu selektywnego (F 94.1) przedstawiają się następująco:

1. Ekspresja i rozumienie języka przez dziecko w granicach dwóch odchyłeń standardowych.
2. Możliwa jest do potwierdzenia niemożność mówienia w specyficznych sytuacjach, ►

- ▶ w których od dziecka jest to oczekiwane, pomimo mówienia w innych sytuacjach.
- 3. Czas trwania mutyzmu wybiórczego przekracza cztery tygodnie.
- 4. Zaburzenia nie wyjaśnia brak znajomości języka mówionego wymaganego w sytuacjach społecznych, w których występuje niemożność mówienia.

Według DSM IV kryteria diagnostyczne mutyzmu selektywnego (313.23) to:

1. Brak mówienia w określonych sytuacjach (w których mówienie jest oczekiwane) pomimo mówienia w innych.
2. Zaburzenie utrudnia osiągnięcie sukcesów edukacyjnych lub zawodowych oraz komunikację społeczną.
3. Czas trwania zaburzenia wynosi co najmniej miesiąc (nie ogranicza się do pierwszego miesiąca w szkole).
4. Brak mówienia nie wynika z braku znajomości języka lub dyskomfortu związanego z posługiwaniem się danym językiem.
5. Zaburzenia nie można wyjaśnić poprzez zaburzenia komunikacji (np. jękanie), całościowe zaburzenia rozwoju (autyzm), zaburzenia psychotyczne (schizofrenia).

Jak wynika ze wskazanych wyżej kryteriów, milczenie dziecka poza domem nie musi trwać wiele miesięcy lub lat, by wzbudziło zaniepokojenie otoczenia – wystarczy

miesiąc. Mutyzm selektywny to zaburzenie o podłożu emocjonalnym. Zarówno diagnozą, jak i terapią powinien zajmować się więc psycholog w porozumieniu z lekarzem psychiatrą.

Wielu specjalistów zalicza mutyzm selektywny do zaburzeń lękowych. Według Jean Jardine Miller, autorki książek o tematyce zaburzeń lękowych, większość dzieci z mutyzmem selektywnym ma genetycznie uwarunkowane predyspozycje do odczuwania niepokoju. Dlatego sytuacja stresująca, taka jak przeprowadzka czy przyjęcie do przedszkola, staje się swoistym wyzwalaczem zaburzenia, choć lęk w relacjach z rówieśnikami lub osobami spoza rodziny mógł występować dużo wcześniej.

Jak odróżnić mutyzm od nieśmiałości?

Mutyzm selektywny jest poważnym w skutkach zaburzeniem psychicznym, a nieśmiałość – niepatologiczną cechą osobowości. Dzieci nieśmiałe jednak mówią, choć są małowówne. Mutyzm znacznie utrudnia lub wręcz uniemożliwia codzienne życie. Dzieci z mutyzmem mają poważniejsze problemy emocjonalne, dlatego zaburzenie to częściej łączy się z innymi trudnościami. Wysokie natężenie lęku powoduje również silniejsze objawy fizjologiczne. Zestawienie

różnic między nieśmiałością a mutyzmem znajduje się w **tabeli 1**.

Na czym polega pomoc dla dziecka lub ucznia z mutyzmem?

Milczenie dziecka to wierzchołek góry lodowej – otoczenie obserwuje ten objaw i to na nim się koncentruje. Pod zauważanym dla wszystkich niemówieniem kryją się niedostrzegalne gołym okiem przyczyny w sferze emocjonalnej oraz mechanizmy podtrzymujące objawy. Psycholog/psychoterapeuta docieka m.in., jaki jest stopień nasilenia lęku, jaka jest pewność siebie dziecka, czy dziecko jest samodzielne, czy występuje perfekcjonizm, jakie są potrzeby dziecka w sferze emocjonalnej. Udzielając pomocy, specjalista nie powinien skupiać się na wywołaniu mówienia, a raczej uporaniu się z przyczynami milczenia. Każdy z nas, gdy cierpi z powodu jakiejś dolegliwości, oczekuje przecież usunięcia jej przyczyn, a nie jedynie uśmierzania objawów.

Koncentracja całej uwagi tylko na tym, czy dziecko mówi, czy nie, niesie poważne zagrożenia. Może nasilić lęk i wzmocnić sam objaw. Jeśli zdarzy się, że dziecko przyciąga nadmierną uwagę otoczenia właśnie milczeniem, to trudno mu będzie zacząć mówić i w wyniku tego utracić tak duże za-



Dzieci w Polsce Dane, liczby, statystyki

Warszawa: Polski Komitet Narodowy UNICEF, 2013

Zapraszamy do lektury publikacji *Dzieci w Polsce. Dane, liczby, statystyki*, będącej zbiorem wiedzy o sytuacji dzieci w Polsce.

„Zakres tematyczny tego opracowania jest szeroki, gdyż staraliśmy się uwzględnić w nim najważniejsze obszary życia dziecka. Prezentujemy Państwu dane dotyczące demografii, edukacji, zdrowia, rodziny, przemocy wobec dzieci, wypadków a także problematyki ubóstwa, oraz sytuacji dzieci z rodzin cudzoziemców przebywających w Polsce” (cyt. ze *Wstępu*).

[Publikacja do pobrania](#)

▶ **interesowanie** (proces często nieświadomy). Dlatego podczas terapii w Centrum Terapii Mutyzmu, Nieśmiałości i Lęku kładziemy nacisk na rozwój dziecka w różnych sferach (np. zainteresowania), nie tylko komunikacji, oraz kształtujemy świadomość posiadania mocnych stron. Gdy lęk ulega obniżeniu i udaje się zbudować poczucie własnej wartości, dziecku łatwiej jest stopniowo rozwinąć komunikację, początkowo poprzez gesty i mimikę.

Skuteczna pomoc dla dziecka z mutyzmem wymaga spójności oddziaływań we wszystkich sferach jego funkcjonowania. Dziecko może zacząć rozmawiać z terapeutą, ale jeśli nie zostaną zaplanowane oddziaływania z rodzicami i nauczycielami, to postępy w gabinecie nie przełożą się automatycznie na komunikację werbalną w innych miejscach.

Zwłaszcza rodzice, którzy najwięcej czasu spędzają z dzieckiem i są dla niego najważniejszymi osobami, odgrywają wielką rolę. Silni, spokojni rodzice przekazują dziecku własną odwagę i otwartość, mogą uczyć je na swoim przykładzie, jak poradzić sobie z emocjami. Trudność dziecka wpływa na całą rodzinę, dlatego oprócz terapii indywidualnej dziecka niezbędne są konsultacje z rodzicami lub terapia rodzinna.

Bardzo ważną sferą jest funkcjonowanie dziecka w przedszkolu lub szkole – to tam spędza ono swój czas prawie codziennie. W tym miejscu może być zachęcane, stymulowane, rozumiane, skłaniane, naciskane do mówienia lub też niewidzialne, ponieważ dziecko ciche nie sprawia problemów. Podstawą skutecznych działań nauczyciela jest w pierwszej kolejności zrozumienie zaburzenia oraz uporanie się z własnym lękiem, bezradnością i frustracją w kontakcie z dzieckiem niemówiącym. Terapeuci z Centrum Terapii Mutyzmu, Nieśmiałości i Lęku, współpracując z nauczycielami, podkreślają, że diagnoza mutyzmu nie oznacza zwolnienia z mówienia. Mutyzm nie jest też chorobą przewlekłą, w przypadku której możemy tylko dostosować się do trudności dziecka.

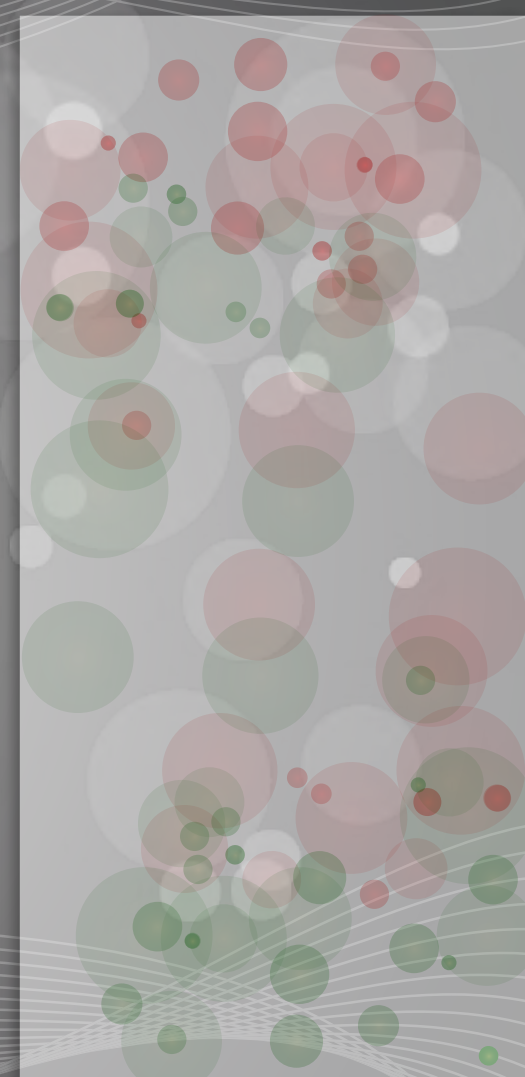
Dzieci pokonują to zaburzenie, m.in. dzięki odpowiednim działaniom nauczycieli. Należy zdecydowanie dementować komentarze rówieśników typu „on/ona nie mówi”, informując, że dziecko potrafi mówić i zapewne będzie niedługo z nimi rozmawiać. Jeśli dziecko ma etykietkę milczka, możemy ją przełamać, organizując zajęcia, na które każdy przynosi nagranie swojego głosu sporządzone w domu.

Jeśli ktoś chce wyręczyć dziecko z mówienia, nauczyciel powinien wyjaśnić, że każdy od-

powiada za siebie, tak jak każdy sam odrabia zadania domowe. Rówieśnicy powinni być edukowani, na czym polega pomoc dla kolegi lub koleżanki. Pomaganie rówieśnikom w różnych trudnościach nie powinno polegać na wyręczaniu ich, a raczej udzielaniu wsparciu w wykonaniu danego zadania.

Edukacji rówieśników w tym względzie mogą sprzyjać warsztaty poświęcone lękowi prowadzone przez psychologa szkolnego. Dzięki nim dzieci mogą zrozumieć, że możliwe jest pokonanie różnych lęków (które przeżywają i oni, i ich koledzy) oraz że istotne jest ich wsparcie udzielane rówieśnikowi.

Nauczyciele nie powinni pomijać dziecka w zadaniach wymagających mówienia – dobrze, by każdorazowo dawali mu szansę na wypowiedź. Nauczyciele mogą znacznie przyczynić się do rozwoju komunikacji dziecka, gdy nawiążą z nim silną więź. W tym celu warto zorganizować regularny kontakt indywidualny z dzieckiem. Nauczyciel, powołując się na swoją rolę i potrzebę oceny dziecka podczas czytania lub odpowiedzi ustnej, może wydatnie przyczynić się do budowania motywacji ucznia. W rozmowie z dzieckiem może pokazać zrozumienie dla trudności, ale jednocześnie wspólnie ustalić drogę do celu, jakim jest odpowiedź ustna w klasie. ▶



▶ Aby nauczyciel mógł zaplanować z dzieckiem poszczególne etapy pracy, potrzebna jest naturalna zbudowana, wcześniej więź. Duże zadanie, jakim jest czytanie na forum, można podzielić na małe etapy (osiągalne, realistyczne cele) – np. najpierw czytanie tylko w obecności nauczyciela, później w towarzystwie nauczyciela i ulubionego kolegi, w kameralnej grupie, wreszcie dopiero na forum klasy, co jest ostateczną realizacją zamierzonego celu. Jeśli częścią strategii ma być odtworzenie nagrania czytanki sporządzonego w domu, to powinno ono stanowić tylko krótki etap. Wprowadzenia nagrywania za sobą niesie niebezpieczeństwo, że korzystanie z urządzeń stanie się zamiennikiem mowy.

Pomocne jest uczestnictwo dziecka z mutyzmem w kameralnych zajęciach grupowych prowadzonych na terenie przedszkola lub szkoły. W niewielkiej grupie łatwiej nawiązać

więzi z rówieśnikami i z czasem zacząć z nimi rozmawiać. Szczegółowa strategia powinna być wynikiem porozumienia nauczycieli, rodziców, terapeuty prowadzącego oraz oczywiście samego dziecka, którego sprawa dotyczy. Podczas udzielania pomocy dziecku z mutyzmem selektywnym nie możemy doprowadzić do sytuacji, gdy całe otoczenie – w postaci rodziców, terapeuty i nauczycieli – będzie podejmowało wiele działań, a ono samo będzie niejako wyłączone z procesu. Pokonywanie lęków, blokad i zahamowań – niezbędne do rozwoju komunikacji – wymaga od dziecka osobistego wysiłku i zaangażowania.

Podczas terapii dziecka lub nastolatka w Centrum Terapii Mutyzmu, Nieśmiałości i Lęku kładziemy nacisk na korzyści wynikające z wygrania walki z lękiem i podjęcia mówienia. Otwarcie pomagamy również dostrzec straty wynikające z braku mówienia

– takie jak trudność w osiągnięciu sukcesów szkolnych, robieniu zakupów, budowaniu przyjaźni, a także poczucie mniejszej spon-taniczności i samodzielności. Każde dziecko posiada potencjał i zasoby do rozwoju emocjonalnego i stawiania czoła wyzwaniom. Specjaliści i rodzice mogą pomóc mu odkryć własny potencjał i uwierzyć w swoje siły!

Rysunek 1 obrazuje kompleksowy model pomocy dla dziecka z mutyzmem opracowany przez Centrum Terapii Mutyzmu, Nieśmiałości i Lęku. Zawiera on różnorodne formy wsparcia obejmujące dziecko, rodziców oraz współpracę z nauczycielami (zamieszczono na nim m.in. terapię indywidualną dziecka, zajęcia grupowe, konsultacje rodzicielskie, terapię rodzinną, warsztaty dla rodziców, szkolenia dla rodziców, oddziaływania w przedszkolu lub szkole, farmakoterapię).

Monika Andrzejewska



Monika Andrzejewska

Psycholog dziecięcy, twórca Centrum Terapii Mutyzmu, Nieśmiałości i Lęku oraz założyciel portalu mutyzm.pl.

Od kilku lat jej głównym zainteresowaniem zawodowym jest problematyka nieśmiałości, mutyzmu selektywnego oraz innych zaburzeń lękowych. Zajmuje się poszerzaniem świadomości społecznej na temat mutyzmu selektywnego w Polsce.

Autorka artykułów na temat mutyzmu selektywnego, nieśmiałości, zaburzeń lękowych. Prowadzi szkolenia dla rodziców i specjalistów zainteresowanych mutyzmem.

Bibliografia

Bergman R., Piacentini J., McCracken J.T., (2002), *Prevalence and description of selective mutism in a school – based sample*, „Journal of American Academy of Child Psychiatry Child and Adolescent”, v. 41, s. 938–946. | Prużyński S., Wciórka J., (2000), *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10. Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne*, Kraków: Versalius. | Wciórka J. (red.), (2008), *Kryteria diagnostyczne według DSM-IV-TR*, Wrocław: Elsevier Urban & Partner.

Czy jesteśmy im coś winni? Rzec o profilaktyce szkolnej

Od początku lat dziewięćdziesiątych w Polsce podejmuje się wiele inicjatyw na rzecz edukacji ucznia niepełnosprawnego. System oświaty zapewnia każdemu dziecku uczęszczającemu do przedszkola, szkoły lub placówki wsparcie w rozwoju i pomoc psychologiczno-pedagogiczną stosownie do jego potrzeb rozwojowych i edukacyjnych. Edukacja dzieci niepełnosprawnych bazuje na indywidualnych programach edukacyjno-terapeutycznych, opracowanych przez nauczycieli i specjalistów prowadzących z nimi zajęcia.

Obecnie nikt nie ma wątpliwości, że edukacja prozdrowotna oraz profilaktyka zajmują ważne miejsce we współczesnych szkołach promujących zdrowie. A jak jest w zwykłych, ogólnodostępnych szkołach, które nie należą do tego elitarnego klubu? I jedno, i drugie mogą wspierać swoich uczniów w tym zakresie, choć nie wszyscy nauczyciele wiedzą, co dokładnie powinni robić.

Tym właśnie zagadnieniem chcę się krótko zająć. Głównym aspektem będzie profilaktyka picia alkoholu i palenia tytoniu. Oczywiście w życiu szkoły nie brakuje i innych ważnych terenów dla profilaktyki (edukacja prorodzinna, przeciwdziałanie przemocy, zapobieganie samobójstwom), ale trzeba mocno podkreślić, że właśnie picie i palenie dostarczają obiektywnie najwięcej wymiernych strat zdrowotnych naszym uczniom, włącznie z przedwczesną utratą życia. Wedle

wielu badań właśnie picie napojów alkoholowych jest głównym czynnikiem ryzyka utraty życia przez młodych – ze względu na zwiększone prawdopodobieństwo wypadków.

Ostatnio duże znaczenie przypisuje się też specyficznym uszkodzeniom układu nerwowego wykrytym w mózgu młodzieży pijącej alkohol. Następują trudne do uzupełnienia ubytki w mózgu, upośledzające wiele podstawowych czynności życiowych młodego człowieka, nie wspominając o stratach społecznych, demoralizacji i wielu innych aspektach. Cała ta wiedza skłania do wniosku, że trzeba starać się o odsuwanie młodych ludzi od substancji psychoaktywnych. Również szkoła jest im coś w tej sprawie winna. Ale co konkretnie?

Od dawna istniejący obowiązek sporządzenia szkolnego programu profilaktyki i pro-

gramu wychowawczego szkoły wydaje się wystarczająco odpowiadać na to pytanie. Zaplanować, zapisać, zrealizować, ocenić, ponownie zaplanować... Gdyby nie świadomość, że papier jest cierpliwy i wszystko przyjmie, a szuflady nauczycielskich biurków głębokie – byłbym spokojny. Większość polskich szkół ma bowiem tego rodzaju dokumenty i wykorzystuje je jako podstawę do działania. Najczęściej odbywają się nauczycielskie pogadanki, realizowane są proste programy profilaktyczne, do szkół zaprasza się mniej czy bardziej doświadczonych profilaktyków lub edukatorów, organizowane są różne doraźne imprezy o charakterze edukacyjnym, zwłaszcza spektakle teatralne. Zatem chyba wystarczy? Co jeszcze mogą zrobić i tak zapracowani nauczyciele?

Najpierw zauważmy, że mamy do czynienia z różnymi szkołami o różnych potrzebach. ▶



▶ Badania porównawcze poszczególnych gimnazjów dokonane przez pracownię PROM wykazały ogromne różnice w ich sytuacji pod tym względem. Gdy zapoznałem się z wynikami w czasopiśmie „Alkoholizm i Narkomania”, byłem zaskoczony skalą różnic. Być może nie doceniałem głosu prof. Zbigniewa Gasia, który od dawna nawoływał do prowadzenia dobrej diagnozy szkolnej jako koniecznego wstępu do zaplanowania działań profilaktycznych. I mimo że jego propozycje mogą wydawać się trudne w realizacji, trzeba się zgodzić z opinią Profesora, że szkoły są bardziej zróżnicowane niż zwykle sądzimy. Oczywiście sam fakt istnienia kolejnych poziomów szkół – szkół podstawowych, gimnazjów, szkół zawodowych, techników, liceów – już stwarza zasadnicze różnice z punktu widzenia profilaktyki.

Na niższych etapach nauczania większa jest rola profilaktyki uniwersalnej, a na wyższych – rośnie rola profilaktyki selektywnej i wskazującej. To oczywiste ze względu na stałe warunki rozwojowe uczniów. Ale wspomniane badania pokazały, że nawet na tym samym poziomie różnice są zbyt duże, aby je ignorować. Zatem nasuwa się wniosek, że dana szkoła powinna postarać się o obiektywną ocenę sytuacji. Jeśli nie ma sił i środków na solidną diagnozę przy pomocy narzędzi proponowanych przez prof. Gasia,

to może uda się przeprowadzić przynajmniej jakościową skróconą ocenę?

Zazwyczaj personel szkoły ma wiedzę o uwarunkowaniach zachowań swoich uczniów, ale być może nie zawsze ją wykorzystuje, a zupełnie rzadko o niej poważnie dyskutuje. Tutaj pomocą może być jakiś kontakt z zewnętrznym ekspertem, niekoniecznie sporządzającym od razu cały raport, ale facylitującym dyskusję rady pedagogicznej na ten temat... Szkoliłem niejedną radę i zawsze okazywało się, że jest to okazja do dyskusji o różnych sprawach szkoły, na którą zabrakło miejsca podczas rad pedagogicznych. Obecność kogoś, kto zna się na podstawach naukowych profilaktyki i ma doświadczenie w jej prowadzeniu, może pomóc uświadomić sobie warunki społeczne, w jakich działa dana szkoła.

Dobrym wstępem do takiej dyskusji wydaje mi się solidny wykład na temat faktycznej kolejności czynników ryzyka utraty życia i zdrowia. Jest tak dlatego, że w dalszym ciągu plenią się rozmaite mity i stereotypy w tej dziedzinie. Najpoważniejszym jest lekceważenie istotnych czynników ryzyka, jak np. picie alkoholu, a podkreślanie mniej istotnych (jak np. narkotyki). Nie chcę przez to zdeprecjonować pracy profilaktycznej w sprawie używania narkotyków. Sam jestem autorem

programów w tej dziedzinie. Ale zbyt wielu dorosłych pije alkohol lub pali tytoń, aby potem z ochotą przyznawać, że picie i palenie jest groźne. Normalne zjawisko wypierania zagrożenia z własnej świadomości powoduje zwracanie się raczej ku temu, co bardziej straszy, czyli np. narkotykom.

Kiedys zaproponowałem pewnej zaprzyjanej szkole, że przeprowadzę nieodpłatnie serię zajęć profilaktycznych – poprosiłem jedynie o określenie zagadnienia. Skądinąd wiedziałem, że w tej szkole sytuacja w zakresie picia czy palenia nie jest dobra. Tymczasem poproszono mnie o zajęcia o... sektach religijnych, bo to wydawało się pedagogom realnym zagrożeniem. O ile wiem, nie było to w żadnym razie zagrożenie tak poważne, aby się nim zajmować przede wszystkim. Ale taki wybór dał mi do myślenia. Czy nie jest tak, że po prostu pomija się te zagadnienia, które są potencjalnym zagrożeniem psychologicznym dla pracujących w szkole nauczycieli? W trakcie takiej pracy mogłoby się bowiem okazać, że codzienny styl życia pewnej grupy nauczycieli wymaga korekty.

Z takim zjawiskiem stykam się bardzo często. Królują egzotyczne tematy, a sprawy podstawowe i codzienne są zaniedbywane. Zwłaszcza chętnie pomija się dobrą profilaktykę alkoholową – w sytuacji, gdy jest to ▶



▶ twierdzony naukowo główny czynnik ryzyka przedwczesnej utraty życia i zdrowia młodzieży. Również palenie przyciąga zbyt mało uwagi, a powoli staje się czynnikiem pierwszoplanowym. Zainteresowanie profilaktyką antydopalaczą czy skierowaną przeciw używaniu marihuany jest nikłe, podczas gdy te dwie grupy substancji dominują wśród narkotyków używanych w Polsce.

Zalóżmy jednak, że szkoła właściwie rozpoznaje zagrożenia i podejmuje właściwe działania. Co może zrobić w zakresie np. profilaktyki alkoholowej?

Pierwsze skojarzenie to „wpuścić jakiś program”. Wykonanie pracy pedagogicznej przez czynniki spoza szkoły ma zalety (bo wnosi pewną świeżość, często spore kompetencje specjalistów), ale niestety bardzo często jest to nieporozumienie. Program programowi nierówny, ekipa ekipie też nie. Pojawiają się propozycje zupełnie chybione, obliczone tylko na cele zarobkowe, bez śladu odpowiedzialności za efekty pracy, a nawet swoiście szkodliwe.

Dlatego warto zadać sobie trud analizy propozycji, dopytać o zaplecze naukowe programu, o jego opracowania, może publikacje na jego temat. Jest kilka baz danych wskazujących programy, które mogą być owocne

([baza ORE](#), [baza](#) programów rekomendowanych Krajowego Biura ds. Narkomanii, [baza PARPA](#) i in.). Szkoły jednak nie dopominają się o miarodajne opinie z tych źródeł.

Zwykle ciekawy program szybko dopracowuje się publikacji na swój temat – czy to w czasopiśmie, czy też w internecie. Ktoś, kto chce się o nim więcej dowiedzieć, może stosunkowo szybko znaleźć dane i uwzględnić je w decyzjach. Tymczasem obserwuję przedziwne zjawisko: im program ma bogatsze zaplecze badawcze, tym rzadziej jest stosowany! W ostatnim czasie zacząłem naukową analizę tego fenomenu. Wbrew pozorom to bardzo ważne: co skłania daną szkołę do wykorzystania tego, a nie innego programu?

O ile mniej dziwi mnie zapraszanie spektakli profilaktycznych (z których tylko bardzo nieliczne mają strukturę efektywną profilaktycznie!), bo stoi za nimi prosta atrakcyjność wydarzenia dla szkoły i możliwość zorganizowania zajęć małym kosztem, o tyle w przypadku scenariuszy programów profilaktycznych zagadnienie pozostaje nadal zadziwiające. W każdym razie – chociaż jestem zwolennikiem współpracy szkoły z czynnikami zewnętrznymi, zwykle bardziej kompetentnymi z punktu widzenia wiedzy czy doświadczenia – to jednak nie w zapraszaniu ekip profilaktycznych upatruję głównej

szansy pracy profilaktycznej szkoły. W czym zatem? Spróbuję to wyjaśnić, wskazując na kilka moim zdaniem najważniejszych spraw.

Audyt wewnętrzny – aby chciało się chcieć

Nauczyciele najczęściej nie do końca wiedzą, dlaczego mieliby chronić młodzież przed pićm napojów alkoholowych (w mniejszym stopniu dotyczy to palenia i narkotyków, chociaż również się zaznacza). Zatem po stronie szkoły powinno pojawić się proste dążenie do dostarczenia nauczycielom podstawowej wiedzy w dziedzinie problemów alkoholowych. Nie chodzi o wiedzę, którą może się dzielić np. terapeuta uzależnień. Chodzi o wiedzę o zjawisku używania alkoholu przez ludzi młodych (skąd się to bierze, jaki ma przebieg i skutki). Oczywiście nauczyciel może znaleźć ją sam, ale dobrze zaplanowane zajęcia edukacyjne dla rady pedagogicznej chyba wydają się lepszym rozwiązaniem. Dzięki temu nauczyciel może zdobyć odpowiednią motywację, aby zajmować się tą sprawą. Wbrew pozorom nie jest to wiedza powszechna, nawet wśród profilaktyków. Na bieżąco śledzę literaturę przedmiotu i dostrzegam wielki deficyt odpowiednio przygotowanych materiałów.

Jedną z prób uzupełnienia brakujących opracowań był wstęp do broszury mojego ▶



► autorstwa opisującej program wywiadówki profilaktycznej pod nazwą *Szlaban*. Przyjąłem w niej założenie, że nauczyciele nie wiedzą, dlaczego należy chronić podopiecznych przed piciem. Większość uważa, że chodzi o ochronę przed uzależnieniem, tymczasem nie jest to główny powód. Mnie samemu refleksja na ten temat zabrała ok. 15 lat, zatem nie dziwię się tej tendencji. Przecież nawet myśląc nazwa „profilaktyka uzależnień” sugeruje takie stanowisko.

Tymczasem ważniejsze są bieżące szkody, a nie przyszłe ewentualne uzależnienie. Częstość występowania uzależnienia w społeczeństwie nie jest tak duża, jak nam się wydaje, natomiast skala bieżących szkód znacznie większa, niż zakładamy (paradoks przewencyjny).

Pierwszym krokiem jest wyposażenie nauczyciela w podstawową wiedzę o przyczynach i skutkach picia alkoholu przez ludzi (w tym zwłaszcza młodych, uczących się). Twierdzę, że nauczyciele w większości tego nie wiedzą, a moje przekonanie bierze się z setek rozmów na ten temat prowadzonych przy okazji działań profilaktycznych. Co roku prowadzę wiele zajęć osobiście, więc mam okazję widzieć zaskoczenie na twarzach nauczycieli i ich zainteresowanie nieoczywistymi dla nich sprawami czy ujęciami.

Merytoryczne nawiązania profilaktyczne podczas lekcji (miniwykłady)

Nauczyciel mający motyw do oddziaływania profilaktycznego (patrz wyżej) może wykorzystać swój przedmiot do pozycjonowania cennej wiedzy w umysłach uczniów. Dotyczy to niemal wszystkich przedmiotów nauczania. Przykłady możliwych „tematów – akcentów – zagadnień” przedstawiam poniżej.

Przykłady możliwych „tematów – akcentów – zagadnień” do wykorzystania podczas zajęć szkolnych wspomagających profilaktykę antyalkoholową

Język polski

- Abstynencki charakter związku filomatów i filaretów (nowa interpretacja *Ody do młodości* A. Mickiewicza) – patrz opracowanie prof. A. Kamińskiego.
- Problemy alkoholowe wielu pisarzy i ich negatywny wpływ na twórczość.
- Protrzeźwościowe utwory (np. niektóre fraszki J. Kochanowskiego, *Monachomachia*, monolog Marmieladowa w *Zbrodni i karze*, rozdział o spotkaniu pijaka w *Małym Księciu*).

Język angielski

- Treść przemówienia premiera D. Camerona w parlamencie, w ramach akcji otrzeźwiania Brytyjczyków w 2013 r.

- Historie idoli brytyjskich (muzycznych i in.) – np. śmierć A. Winehouse.
- Sytuacja epidemiologiczna w Londynie w okresie masowego pędzenia grogu. Obecne kłopoty alkoholowe Brytyjczyków i ich wpływ na stan kraju.

Historia

- Okoliczności śmierci Aleksandra Macedońskiego.
- Negatywny wpływ pijaństwa gen. Karola Świerczewskiego na przebieg bitwy pod Budziszynem (wielkie straty II Armii WP).
- Abstynencja lub pijaństwo polskich władców – wpływ na dzieje. Abstynent Władysław Jagiełło.
- Alkohol a polityka (np. piwna ofensywa Ottona Bismarcka a zbrojenia Niemiec przed I wojną światową).
- XVII w.: wewnętrzny eksport polskiego zboża w postaci okowity – wpływ na obyczaje.
- Czasy saskie jako początek polskich złych zwyczajów alkoholowych.
- Ruch abstynencki w Europie i w Polsce – niezwykle dzieje i osiągnięcia.
- Abstynencja wielkich postaci w polskiej historii.
- Dlaczego polski ruch skautowy przyjął zasadę abstynencji?
- Alkohol a wojna (osobne opracowanie historyczne na ten temat). ►

Kolejność czynników ryzyka utraty zdrowia i życia w krajach rozwijających się o niskiej umieralności

1. Alkohol
2. Ciśnienie tętnicze krwi
3. Tytoń
4. Niedowaga
5. Nadwaga
6. Poziom cholesterolu
7. Niski poziom spożycia owoców i warzyw
8. Zadymienie pomieszczeń w wyniku spalania paliw stałych
9. Niedobór żelaza
10. Zanieczyszczona woda, zły stan warunków sanitarnych i higieny

Kolejność w krajach rozwiniętych o niskiej umieralności

1. Tytoń
2. Ciśnienie tętnicze krwi
3. Alkohol
4. Poziom cholesterolu
5. Nadwaga
6. Niskie spożycie owoców i warzyw
7. Brak aktywności fizycznej
8. Narkotyki
9. Ryzykowne zachowania seksualne
10. Niedobór żelaza

Źródło: *Raport o stanie zdrowia na świecie 2002 – WHO, (2003)*, tłum. Basaj A., Warszawa: PARPA, s. 124.

- ▶ • Abstynencki charakter Szarych Szeregów.

Matematyka

- Nauka obliczania zawartości alkoholu we krwi z wykorzystaniem proporcji i ułamków.
- Przebieg funkcji „wypadki w zależności od stężenia alkoholu we krwi” – opis wykładniczego narastania ryzyka alkoholowego.
- Jaka funkcja opisuje koncentrację spożycia alkoholu w społeczeństwie? (funkcja spożycia skoncentrowanego – wzór Liebermanna, wykres).

Chemia

- Co oznacza stężenie procentowe alkoholu w napoju alkoholowym?
- Alkohol zawarty w piwie, w winie i w wódce jest ten sam i działa tak samo.
- Natura chemiczna alkoholu etylowego – dlaczego łatwo przenika cały organizm?
- Reaktywność chemiczna aldehydu octowego jako produktu utleniania alkoholu (a np. powstawanie raka).

Biologia

- Dlaczego w naturze nie można uzyskać stężenia alkoholu większego niż 12%? Proces fermentacji i alkohol jako trucizna metaboliczna.
- Wpływ alkoholu na uszkodzenia organizmu (szczegóły kilku wybranych procesów – np. impotencji, marskości wątroby, zaburzeń krążenia).

- Neurotransmisja zaburzona przez alkohol.
- Mechanizm neuronalny uzależnienia.
- Na czym polega kac?
- Dlaczego ludzie z mocną głową szybciej się uzależniają?
- Uszkodzenia mózgu u młodych pijących – jakie i dlaczego?
- Natura śmiertelnego zatrucia alkoholem.
- Dlaczego ludzie pijący szybciej się wychładzają?

Wychowanie fizyczne

- Zły wpływ picia na wyniki treningu sportowego (denaturacja białek mięśni).
- Negatywne przykłady z historii sportu (uzależnienia, złamanie kariery, np. D. Maradona).

Geografia

- Wpływ używania alkoholu na degradację plemion pierwotnych – Aborygenów, Eskimosów, Samojedów, Indian amerykańskich i in.
- Specyfika zwyczajów biesiadnych w poszczególnych krajach.
- Abstynencja większości ludzi na świecie – specyfika pijacka kultury europejskiej.
- Wykorzystanie napojów wysokoprocentowych do polowania na goryle w Afryce (Pigmeje).

Przygotowanie do życia w rodzinie

- Negatywny wpływ alkoholu na więzi międzyludzkie.
- Losy dzieci w rodzinie alkoholowej (role).
- Alkohol a przemoc w rodzinie.
- Alkohol a zjawisko przedwczesnej inicjacji seksualnej.
- Alkohol a choroby przenoszone drogą płciową, w tym HIV.
- FAS jako skutek picia przez ciężarne.

Katecheza

- Moralny charakter nadużywania alkoholu – które przykazanie łamie nadużywający?
- Alkohol w Biblii. Właściwa interpretacja cudu w Kanie Galilejskiej.
- Dlaczego wino jako materia sakramentu? „Żydowska tajemnica picia”.
- Polski zakon marianów i ich „czwarty ślub abstynencki”. Bł. S. Papczyński.
- Wielkie postacie propagujące trzeźwość (ks. J.A. Fiecek, bł. B. Markiewicz, ks. J. Kapica, Sługa Boży ks. F. Blachnicki).
- Treść Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.
- Idea postu a abstynencja (idea KWC).
- Dlaczego Kościół nie zrezygnował z używania wina podczas mszy św.? (manicheizm, dzieje sekty akwarian)
- Dlaczego sierpień jest miesiącem abstynencji?
- Czy wystarczy nie pić w Wielkim Poście? ▶



Podstawa programowa online

Na stronie internetowej MEN dostępna jest [podstawa programowa](#) wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach (tom 1 – Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna, tom 2 – Język polski, tom 3 – Języki obce, tom 4 – Edukacja historyczna i obywatelska, tom 5 – Edukacja przyrodnicza, tom 6 – Edukacja matematyczna i techniczna, tom 7 – Edukacja artystyczna, tom 8 – Wychowanie fizyczne i edukacja dla bezpieczeństwa).

- Duchowe składniki samopomocy w AA. Analiza 12 kroków i 12 tradycji AA.
- Wielkie religie a alkohol.

Wychowanie plastyczne

- Analiza obrazów *Absynt*, *Pijaczka* i podobnych.
- Tragedie życiowe wybitnych malarzy związane z pićm – zmarnowane talenty (np. A. Modigliani).
- Kontekst osobisty malarstwa J. Dudy-Gracza, twarze jego postaci.
- Problemy alkoholowe J. Nowosielskiego – czy wielki talent chroni przed uzależnieniem i czy picie pomaga sztuce?

Wychowanie muzyczne

- Historia życia E. Piaff.
- Krytyczna analiza wybranych pieśni biesiadnych (np. *Pije Kuba do Jakuba*).
- Czy można się upić słuchaniem muzyki? Alternatywa. Muzyka a emocje.

Fizyka

- Mechanizm fizykochemiczny denaturacji białek nautycznych, amfoteryczny charakter alkoholu.

Etyka

- Odpowiedzialność za picie – nikt nie pije „sam dla siebie” i „za swoje”.
- Granice samostanowienia.

- Konsekwencje zachowań – pozorna wolność.
- „Alkoholowe samobójstwo”. Czy dopuszczalne?
- Od poszukiwania wolności do uzależnienia. Dlaczego?
- Picie a rozwój moralny człowieka.
- Czy pijąc, mogę być dla kogoś „opiekunem spolegliwym” (T. Kotarbiński)?
- Poglądy wielkich etyków na używanie i nadużywanie alkoholu.

Częstkowych tematów jest całe mnóstwo. Oczywiście wymagają one pewnego opracowania przez nauczyciela, ale raz wykonana praca może być wykorzystywana podczas lekcji z kolejnymi rocznikami uczniów. Uważam tego typu działania za wartościowe, o ile nie będzie w nich przesady, zbyt silnego akcentowania abstrakcyjnych zasad (co może budzić reaktancję). Niech fakty same przemawiają za siebie, wnioski pozostawmy uczniom. Najlepiej też posługiwać się metodą miniwykładów lub prezentacji. Dobrze jest, gdy w taki skoordynowany sposób działa cała kadra.

W zastosowaniu tego typu treści trzeba też szczególnie uważać, aby nie wzmacniać błędnych przekonań normatywnych opartych na opinii „wszyscy piją – wiedziałem”. A łatwo o takie skrzywienie. Zatem to spora sztuka i być może wymaga konsultacji kogoś

profesjonalnie zajmującego się nowoczesną profilaktyką. Nie muszę chyba dodawać, że ta problematyka jest okazją dla nauczyciela, aby dzielić się własnym, konstruktywnym stylem życia.

Praca z rodzicami uczniów

Obecność na polskim rynku scenariuszy programów służących do pracy z rodzicami zachęca do stosowania ich w trakcie wywiadówek (por. Arendarska 2011; Wojcieszek 2006). Często są bardzo szczegółowo opracowane. Być może nauczyciele nie wiedzą, że zostały przygotowane, wydrukowane, sprawdzone i są gotowe do wykorzystania? Sprowadzenie odpowiedniej broszury w cenie kilku złotych z wydawnictwa PARPA nie przekracza możliwości przeciętnej szkolnej biblioteki.

Należy bardzo pochwalić te szkoły, które proponują rodzicom trening umiejętności wychowawczych, chociażby w postaci *Szkoły dla rodziców i wychowawców* Joanny Sakowskiej (2009). Więź z rodzicami jest najsilniejszym czynnikiem chroniącym i czyni profilaktyczne cuda. Istnieje też bardziej zaawansowany program *Wzmacnianie rodziny*. W zasadzie każdy nowoczesny program profilaktyczny ma komponentę pracy z rodzicami. I nie chodzi tu tylko o pracę z rodzicami naduży-



MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

Szkoła dba o zdrowie psychiczne uczniów

Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje działania w obszarze ochrony zdrowia psychicznego uczniów, w tym również zapobiegania depresji i samobójstwom. Zadania realizowane przez MEN wynikają z przyjętego przez rząd Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Zagadnienia związane m.in. z zapobieganiem samobójstwom wśród młodzieży, a także poradnictwem i pomocą w stanach kryzysu psychicznego, znalazły się w opracowanym w bieżącym roku *Programie promocji zdrowia i profilaktyki problemów dzieci i młodzieży na lata 2013–2016*. Zgromadzenie zadań z inicjatywy Ministra Edukacji Narodowej w jednym programie umożliwi prowadzenie całościowego i spójnego oddziaływania wychowawczego i profilaktycznego.

[Źródło](#)

▶ wającymi alkoholu. Tych powinna objąć specjalistyczna interwencja w kierunku podjęcia terapii. Rzadko jest to zadanie szkoły (choć znam takie udane akcje).

Najważniejsze – styl nauczania i klimat szkoły

Nie zaskakuje doświadczonego nauczyciela twierdzenie, że stopień alkoholizowania się ucznia wiąże się z jego osiągnięciami w szkole. Uczeń słabszy często sięga po alkohol. Widać to zwłaszcza w przypadku drugorocznych. Dobre osiągnięcia szkolne są czynnikiem chroniącym, złe są czynnikiem ryzyka. Co może zrobić nauczyciel?

Bardzo wiele. To od naszego stylu pracy zależy, to, jak uczeń podchodzi do nauki. Nieprzypadkowo w szkole typu fińskiego mają tak ogromne osiągnięcia. Zwykle nie wiążemy jakości dydaktyki z problemami alkoholowymi. A prawda jest taka, że nauczyciel posia-

dający niewielką wiedzę metodyczną nie umie motywować ucznia, zwłaszcza pozytywnie motywować uczniów słabszych – jest pośrednio i zwykle nieświadomie odpowiedzialny za ich częstsze korzystanie z substancji psychoaktywnych. Szkoła, w której panuje terror dydaktyczny, oraz szkoła, która zbyt „wrzuca na luz”, będą „mokre”.

Konieczna jest bardzo dobra równowaga. W każdym razie jakość kontaktu z uczniem i z grupą ma ogromne, niespecyficzne znaczenie profilaktyczne. Szkoła, która dopracowała się dobrej atmosfery, w której na pytanie „Czy lubisz swoją szkołę?” pada odpowiedź twierdząca, jest szkołą profilaktycznie efektywną. Nawet jeżeli mało w niej programów profilaktycznych. I odwrotnie: szkoła stosująca szerokie działania profilaktyczne, ale ucząca nieciekawie, słabo, restrykcyjnie, niemotywuująca – będzie nieskuteczna profilaktycznie, będzie generować wielorakie problemy uczniów: nie tylko te

związane z piciem czy paleniem, lecz także z przemocą rówieśniczą. Pora kończyć wycieczkę w świat profilaktyki. Wymieniłem te obszary pracy nauczyciela i szkoły, które wydają mi się najpilniejsze i konieczne. Na koniec zachęcam do zapoznania się z pozycjami wyszczególnionymi w bibliografii. Ostatnia z nich to obszerne kompendium profilaktyczne, które zawiera analizę strukturalną wszystkich moich programów (*Noe. Przygotowanie do profilaktyki domowej; Sonda 21; Debata; Korekta; Sprzedawcy; Smak życia, czyli debata o dopalaczach*). Ten ostatni program jest dostępny w wersji PDF na stronach Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii i dotyczy nie tyle alkoholu, co tzw. dopalaczy. Czytelnicy mogą też znaleźć moją pogadankę profilaktyczną na portalu Świat wartości i [wykład](#) na YouTube. Jest co czytać!

Krzysztof A. Wojcieszek

Krzysztof Andrzej Wojcieszek



Absolwent biologii molekularnej i filozofii na Uniwersytecie Łódzkim, doktor nauk humanistycznych, wykładowca m.in. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Akademii Medycznej, w SWPS, PEDAGOGIUM Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie, gdzie pełni funkcję kierownika Zakładu Profilaktyki Społecznej. Obecnie prowadzi prace badawcze z zakresu zastosowań antropologii filozoficznej w pedagogice resocjalizacyjnej i profilaktyce problemowej.

Twórca programów profilaktycznych „Noe”, „Przygotowanie do profilaktyki domowej”, „Debata”, „Korekta”, „Szlaban”, „Smak życia, czyli debata o dopalaczach” i innych.

Ekspert w dziedzinie rozwiązywania problemów alkoholowych, uczestnik prac komisji sejmowych i senackich, autor ogólnopolskich przedsięwzięć profilaktycznych: „Muzyka moim alkoholem”, „Sonda 21”, „Chrońmy młodość”, „Bezpieczne wakacje”.

W 2011 r. pełnił funkcję prezydenta elekta Europejskiego Towarzystwa Badań nad Profilaktyką. Autor i współautor licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych z dziedziny filozofii i profilaktyki problemowej. Uczestnik wielu krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych, seminariów, sympozjów i konferencji szkoleniowych dla nauczycieli i liderów działań na rzecz trzeźwości.

Bibliografia

Arendarska A., (2001), *Scenariusz spotkania z rodzicami, czyli wywiadówka profilaktyczna*, Warszawa: PARPA. | Gaś Z., (2006), *Profilaktyka w szkole*, Warszawa: WSiP. | Karasowska A., (2006), *Jak wychowywać i uczyć dzieci z zaburzeniami zachowania*, Warszawa: PARPA. | Sakowska J., (1999), *Szkoła dla rodziców i wychowawców*, Warszawa: CMPPP. | Szymańska J., (2000), *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*. Warszawa: CMPPP. | Wojcieszek K., (2006), *Program profilaktyczny „Szlaban”*, Warszawa: PARPA. | Wojcieszek K., (2002), *Wygrać życie. Szkolny program profilaktyki*, Kraków: Rubikon. | Wojcieszek K., (2010), *Człowiek spotyka alkohol*, Kraków: Rubikon. | Wojcieszek K., (2013), *Optymalizacja profilaktyki problemów alkoholowych*, Kraków: Rubikon.

Metody twórczej resocjalizacji w praktyce wychowawczej

Nauczyciele i wychowawcy z placówek różnego typu coraz częściej interesują się nowatorską metodą pracy z młodzieżą nieprzystosowaną społecznie – metodą twórczej resocjalizacji, którą opracował prof. dr hab. Marek Konopczyński, rektor PEDAGOGIUM Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie. Warto przedstawić ją szerszemu gronu odbiorców, zapraszam zatem Czytelników TRENDÓW do zapoznania się z tą ciekawą propozycją.

Zainteresowanie metodą nastąpiło po uruchomieniu przez Wydział Resocjalizacji i Socjoterapii ORE szkoleń w tym zakresie, adresowanych do nauczycieli wychowawców z młodzieżowych ośrodków wychowawczych i młodzieżowych ośrodków socjoterapii.

Omawiana metoda została szczegółowo opisana w książce prof. Marka Konopczyńskiego *Metody twórczej resocjalizacji* wydanej przez Wydawnictwo Naukowe PWN w 2006 r. oraz innych licznych artykułach tego autora.

We wstępie do książki autor pisze: „Resocjalizacyjna rzeczywistość pedagogiczna od lat poszukuje nowych przestrzeni. Dla swoich potrzeb adaptuje też przestrzeń kultury, której w dużej mierze poświęcam tę pracę. Prezentując szerszemu gronu czytelników założenia twórczej resocjalizacji, mam nadzieję, że dostarczą im narzędzie usprawniające pracę wychowawczą” (Konopczyński 2006).

W jednej z recenzji książki czytamy: „Książka jest pierwszą w Polsce monografią al-

ternatywnego podejścia do resocjalizacji, wyrastającego z humanistycznego paradygmatu w psychologii i pedagogice. Autor prezentuje w niej m.in. dotychczasowy dorobek polskiej resocjalizacji, teoretyczne rozważania dotyczące metodyki resocjalizacji z wykorzystaniem zajęć artystycznych (zwłaszcza teatralnych) i sportowych, konkretne zastosowania i scenariusze praktyk z nieletnimi przestępcami. Łącząc prezentację aktualnych nurtów i tendencji występujących w kryminologii humanistycznej z badaniami empirycznymi i zweryfikowaną praktyką, książka ta będzie pomocna nie tylko studentom pedagogiki i resocjalizacji, ale również niezbędnym materiałem metodycznym dla praktyków” (Konopczyński 2006).

Nawiązanie współpracy z PEDAGOGIUM WSNS przez Wydział Resocjalizacji i Socjoterapii ORE wiąże się nie tylko z upowszechnianiem metod twórczej resocjalizacji wśród nauczycieli i wychowawców placówek resocjalizacyjno-wychowawczych i socjoterapeutycznych systemu edukacji. Podej-

mujemy wspólnie wiele innych inicjatyw, jednakże w ostatnim roku za najbardziej znaczące należy uznać to zadanie.

W Centrum Szkoleniowym ORE w Sulejówku w 2013 r. odbyły się cztery edycje szkoleń w zakresie metod twórczej resocjalizacji dla nauczycieli z MOW i MOS. Z uwagi na dalsze zainteresowanie nauczycieli zadanie będzie kontynuowane w 2014 r.

Twórcza resocjalizacja dotyczy potencjału osób nieprzystosowanych społecznie, co oznacza, że jej metody wykorzystuje się zarówno do poszukiwania oraz rozwijania zdolności, jak i do kreowania odmiennej od dotychczasowej tożsamości indywidualnej i społecznej osób nieprzystosowanych.

Tradycyjna działalność resocjalizacyjna, zwana działalnością korekcyjną lub psychokorekcyjną, polega na stosowaniu metod adaptujących wychowanka do warunków placówki, w której przebywa poprzez stały nadzór wychowawców oraz stosowanie kar ▶



▶ i nagród w procesie wychowania. Ponadto nastawiona jest na korektę postaw i eliminowanie deficytów osobowych i społecznych występujących u podopiecznych.

Twórcza resocjalizacja natomiast ukierunkowana jest na rozwój potencjału osobowego i społecznego jednostek nieprzystosowanych społecznie w trakcie metodycznych oddziaływań teatralnych, dramatycznych, plastycznych, muzycznych i sportowych.

Wychowankowie rozwijają się przez kontakt z nowymi dla nich elementami kultury i sztuki, pogłębiają swoje emocje, percepcję, myślenie i wyobraźnię. Niewątpliwie największe znaczenie w stosowanej metodzie ma możliwość autoprezentacji własnych możliwości. W przypadku bardzo wielu wychowanków placówek resocjalizacyjnych mogło się to dotychczas nie zdarzyć, gdyż jako sprawiający trudności wychowawcze w szkołach ogólnodostępnych byli oni raczej pomijani w sytuacjach

umożliwiających zaprezentowanie twórczego potencjału.

Rozwijanie potencjałów wychowanków nieprzystosowanych społecznie ma wpływ na zmianę ich stosunku do otaczającej rzeczywistości społecznej oraz nabywanie umiejętności rozwiązywania trudnych życiowych problemów w sposób społecznie akceptowalny, odmienny od dotychczas stosowanych. Może to świadczyć o pozytywnych efektach stosowanych zabiegów resocjalizacyjno-wychowawczych, w tym minimalizowaniu lub redukowaniu negatywnych skutków wadliwych procesów socjalizacyjnych, w których uczestniczyli nieprzystosowani społecznie wychowankowie placówek resocjalizacyjnych.

Należy dodać, że prezentowana w skrócie metodyka twórczej resocjalizacji nie stanowi o jej odrębności w odniesieniu do metod stosowanych dotychczas w pedagogice resocjalizacyjnej. Przeciwnie – metodyka twórczej

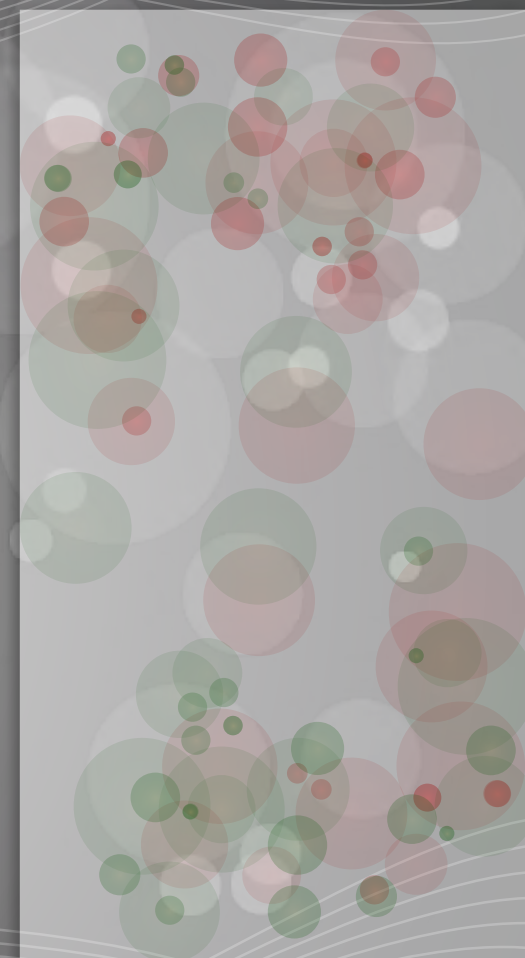
resocjalizacji wypełnia ogromną przestrzeń pedagogiki resocjalizacyjnej a szczególne znaczenie ma jej wymiar praktyczny.

Autor metody oraz jego współpracownicy podkreślają, że wypracowana i upowszechniana przez PEDAGOGIUM WSNS metoda stanowi jedynie uzupełnienie i rozwinięcie myśli wielkich klasyków resocjalizacji: Marii Grzegorzewskiej, Jana Konopnickiego, Czesława Czapówa, Stanisława Jedlewskiego, a także współczesnych uczonych i praktyków angażujących się w trudną sztukę pomagania ludziom, mimo że ta pomoc niejednokrotnie bywa demonstracyjnie odrzucana. Od mądrości wychowawców, subtelności podejścia i umiejętności odkrywania twórczego potencjału u swoich wychowanków zależy w dużej mierze jakość i efektywność oddziaływań resocjalizacyjno-wychowawczych stosowanych wobec nich.

Opracowała: Teresa Kaniowska

Bibliografia

Konopczyński M., (2006), *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa: PWN. | Konopczyński M., Nowak B.M. (red. nauk.), (2008), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Warszawa: PEDAGOGIUM WSNS.



Akcja „Czytam sobie”

Wspierajmy dzieci w czytaniu dla przyjemności pokazując im, ile radości dają książki!

Celem akcji „Czytam sobie” jest pokazanie dzieciom, że samodzielne czytanie jest dobrą zabawą, a nauka czytania może być radosna i ciekawa. Miłość do książek trzeba rozbudzać od najmłodszych lat, ponieważ na naukę czytania nigdy nie jest za wcześnie. Akcja „Czytam sobie” rozpoczęła się 29 października 2013 roku.

Wraz z rozpoczęciem akcji „Czytam sobie” pojawia się doskonała okazja, aby zmienić aktualne statystyki w Polsce, z których wynika, że ponad połowa Polaków nie przeczytała w ciągu roku ani jednej książki. Jeśli chcemy, aby ta tendencja się zmieniła, warto pokazywać dzieciom, że kontakt z literaturą to nie przykry obowiązek, a świetna zabawa! Książki wzbogacają świat, poszerzają horyzonty i są wspaniałym sposobem na spędzenie wolnego czasu – zarówno samemu, jak i z rodzeństwem czy rodzicami.

W Akcję „Czytam sobie” włączyło się wiele autorytetów i osób związanych z kulturą. W zabawnych spotach zobaczymy, dlaczego czytanie jest ważne i jaką rolę spełnia w rozwoju i życiu dzieci. Z wywiadów dowiemy się, w jaki sposób książki wpłynęły na życie ambasadorów czytania oraz przyczyniły się do ich sukcesu zawodowego i prywatnego. Wśród gwiazd wspierających akcję zobaczy-

my m.in. Andrzeja Seweryna, Katarzynę Żak, Alicję Resich-Modlińską, Marcina Kwaśnego, Olgę Borys, Kamilę Szczawińską i Piotra Cyrwusa.

Nie zabraknie też autorytetów związanych z literaturą i na co dzień zajmujących się językiem polskim. Działania w ramach akcji „Czytam sobie” wspierają: dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej, przewodniczący Krajowej Rady Bibliotecznej i Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dr hab. Katarzyna Kłosińska – językoznawca w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego, sekretarz Rady Języka Polskiego Państwowej Akademii Nauk, prowadząca popularną audycję radiową *Co w mowie piszczy* (Program Trzeci Polskiego Radia) oraz prof. Grzegorz Leszczyński – prodziekan Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, znawca litera-

tury dla dzieci i młodzieży. Wśród ekspertów znalazły się również: Iwona Chądryńska – psycholog dziecięcy, terapeuta pedagogiczny, kinezoolog edukacyjny, od ponad 10 lat pomagająca dzieciom, rodzicom i nauczycielom oraz Ewa Świerżewska – założycielka portalu Qlturka.pl, tłumaczka i recenzentka.

Udział Patrona Honorowego – Biblioteki Narodowej – oraz licznych partnerów z różnych obszarów życia społecznego i gospodarczego, wśród nich Polskiej Izby Książki czy Komitetu Ochrony Praw Dziecka, nie tylko dodaje akcji prestiżu, lecz także świadczy o tym, że propagowanie czytelnictwa leży na sercu wielu osobom i instytucjom.

Szczególnego wsparcia udzieliła Pierwsza Dama RP, małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego Anna Komorowska, przesyłając list gratulacyjny w związku z zainicjowaniem akcji ▶



▶ „Czytam sobie” zachęcający do włączenia się do programu.

Spot promujący akcję samodzielnego czytania przez dzieci można obejrzeć w kinach, telewizji, a także w internecie.

Ważnymi miejscami dla odbiorców będą [strona internetowa](#) akcji oraz profil na Facebooku. Wszyscy zainteresowani – rodzice, nauczyciele, bibliotekarze, animatorzy kultury, a nawet same dzieci – znajdą w tych miejscach przydatne informacje, materiały i opinie ekspertów, które pomogą w nauce czytania i przyciągną uwagę najmłodszych (scenariusze zajęć, motywujące ilustracje, plansze z książek do ćwiczenia czytania, pisanie i kolorowania oraz inne pomoce).

„Czytam sobie” coraz więcej

To już kolejna odsłona, cieszącego się rosnącym zaufaniem wśród małych czytelników i ich opiekunów, programu wydawniczego Edukacyjnego Egmontu – „Czytam sobie” – wspierającego dzieci w nauce czytania. Tym razem do sprzedaży trafiło sześć nowych tytułów. Równocześnie z inicjatywy partnera strategicznego McDonald’s do dzieci trafi 400 tys. bezpłatnych książek.

Założenia merytoryczne serii „Czytam sobie” zostały opracowane przez Edukacyjny Egmont w zgodzie z podstawą programową MEN. Odpowiadają etapom rozwoju emocjonalnego i intelektualnego dziecka. Uwzględniają także manualne potrzeby początkującego czytelnika, czyli potrzebę śledzenia tekstu paluszkami. Książki zostały napisane przez najwybitniejszych współczesnych polskich pisarzy dla dzieci. O szatę graficzną cyklu zadbało grono najlepszych polskich artystów tworzących ilustracje dla dzieci. Seria „Czytam sobie” otrzymała honorowy patronat Biblioteki Narodowej.

Na rynku jest już 21 tytułów. Od 6 listopada br. w ramach projektu „Czytam sobie” we wszystkich restauracjach McDonald’s w Polsce dostępnych będzie sześć zupełnie nowych dodatkowych książek z serii „Czytam sobie” i jedna znana już z cyklu.

Udział znakomitych twórców gwarantuje wartościową edukacyjnie serię, a także atrakcyjną pod względem artystycznym. Cykl adresowany jest do dzieci w wieku 5–7 lat, ale są to granice umowne. Każda książka z osobna to równie błyskotliwa i wciągająca opowiadka o niepowtarzalnym stylu i charakterze. Czytanie ma dawać poczucie

sukcesu – stąd w książkach znajdują się naklejki i dyplom sukcesu. Poszczególne pozycje z serii rozwijają kompetencje językowe dziecka w ramach umiejętności, które posiada.

Dotychczas seria „Czytam sobie” została doceniona już przez niezależne gremia. Otrzymała nagrody im. Kallimacha, Komitetu Ochrony Praw Dziecka w konkursie „Świat Przyjazny Dziecku”, wyróżnienie specjalne w konkursie literatury dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej, wyróżnienie przyznane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla Młodych przy Polskiej Sekcji IBBY oraz została wpisana na listę Skarbów Muzeum Literatury Dziecięcej.

Na początku przyszłego roku kolejne tytuły w serii.

Partnerami cyklu książek „Czytam sobie” są Biblioteka Narodowa, Akademia Nauki, Komitet Ochrony Praw Dziecka, McDonald’s, Empik, TVP 1, Claudia, czasdzieci.pl, GAGA, Qlturka.pl, RYMS, Wychowanie w Przedszkolu, Przecinek i Kropka, Świerszczyk, dzieci.pl, Wp.pl.

Źródło: informacje prasowe



Rodzina i szkoła wobec niepełnosprawności dziecka

Niepełnosprawność dziecka jest wyzwaniem dla rodziny i szkoły. O ile istnieje wiele publikacji dotyczących pomocy dziecku niepełnosprawnemu, o tyle rodzicom, a zwłaszcza nauczycielom, poświęca się dość niewiele uwagi. A przecież od ich kondycji emocjonalnej i umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami emocjonalnymi zależy bardzo wiele. Na nic zdadzą się najlepsze programy edukacyjne i najdoskonalwsze ćwiczenia, gdy będzie je realizował zdenerwowany lub nieobecny emocjonalnie rodzic czy nauczyciel. Dlatego warto się przyjrzeć rodzajom wsparcia psychologicznego dla rodziny i nauczycieli dziecka niepełnosprawnego.

Niepełnosprawność dziecka zmienia sytuację rodziny. Nie tylko dlatego, że trzeba zreorganizować niekiedy całe życie domowe, zając się nowymi rzeczami, zdobyć nowe umiejętności (np. nauczyć się obsługi urządzeń medycznych), rozpocząć rehabilitację (często związaną z dalekimi dojazdami na zajęcia), lecz także dlatego, że każdy z członków rodziny musi się zmierzyć ze swoimi poglądami i emocjami związanymi z niepełnosprawnością w ogóle.

Dość powszechnie wiadomo, że takiej rodzinie potrzebne jest wsparcie, ale na ogół ogranicza się je do udzielania pomocy informacyjnej (szkolenia prowadzone są rzadko, rodzina najczęściej uzyskuje jednorazową informację w chwili otrzymania diagnozy), materialnej (niewielkie wsparcie w zakupie sprzętu rehabilitacyjnego i przebudowie mieszkania), czasami organizacyjnej (dowózienie dziecka do szkoły). Stosunkowo najrza-

dziej rodzina otrzymuje pomoc w zakresie emocjonalnego radzenia sobie z trudną sytuacją. Dzieci mogą uzyskać takie wsparcie w ramach szeroko pojętych zajęć rehabilitacyjnych, rodzicom z kolei jest ono proponowane dość rzadko.

Najczęściej rodzice mogą liczyć na pomoc w chwili otrzymania diagnozy, gdy wyraźnie widać u nich oznaki załamania – wtedy pada czasami propozycja skorzystania z pomocy psychiatry lub psychologa. Z biegiem lat takie oferty zdarzają się coraz rzadziej. Jakby ludzie myśleli, że rodzice dziecka niepełnosprawnego w jakiś cudowny sposób nabierają umiejętności radzenia sobie z własnymi emocjami, jakby sama miłość do dziecka była wystarczającym sposobem na poradzenie sobie ze wszystkimi frustracjami...

Uważa się, że rodzice powinni poradzić sobie sami. Mamy więc zastępy heroicznych

matek i ojców na co dzień borykających się z niepełnosprawnością czy po prostu innością dziecka, którzy, zapominając o sobie, płacą za to depresjami, trudnościami ze snem, zaburzeniami odżywiania, różnego rodzaju lękami. A przecież od dobrostanu rodziców (rozumianego jako adekwatne radzenie sobie z emocjami, umiejętność zadbania o siebie w stopniu pozwalającym na odczuwanie zadowolenia z życia) zależy nie tylko dobrostan emocjonalny dziecka, lecz także – w pewnym stopniu – jego perspektywy rozwojowe, umiejętność radzenia sobie w życiu na najwyższym dostępnym dla niego poziomie.

Temu procesowi podlegają wszystkie rodziny dzieci niepełnosprawnych i zmagających się z chorobami przewlekłymi lub zaburzeniami, które według kategorii medycznych trudno zaklasyfikować do niepełnosprawności. Dlatego tak ważna jest pomoc dla rodziców, któ-

familyeducation

[oświatowe trendy](#)

Bezpieczeństwo w szkole – porady praktyczne

Jak działać prewencyjnie i reagować na wszelkiego typu zagrożenia bezpiecznego przebywania dzieci na terenie szkoły? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć na stronie społeczności sieciowej Family Education Network z siedzibą w stanie Massachusetts w USA. Porady eksperckie dotyczące tej tematyki znajdują się na podstronie „School safety” (Bezpieczeństwo w szkole). Są to zwięzłe instrukcje w formie pytań i odpowiedzi dotyczących problemów związanych z bezpiecznym funkcjonowaniem nie tylko amerykańskiej szkoły.

[Więcej informacji](#)

ra powinna być dostępna na każdym etapie rozwoju dziecka oraz postępowania schorzenia – zarówno w chwili otrzymania diagnozy, jak i w okresie intensywnej rehabilitacji oraz w momencie przystosowania się do okoliczności (pozornego i adaptacyjnego). Rodzice potrzebują wszechstronnej pomocy, gdy dziecko przechodzi z jednego etapu edukacyjnego do drugiego oraz w momentach tzw. kryzysów rozwojowych. Gdy sami poczują się silniejsi, będą w stanie udzielić adekwatnego wsparcia swojemu dziecku, co przyczyni się do jego rozwoju.

Rodzina jest systemem. Oznacza to, że należy ją rozpatrywać jako grupę osób wzajemnie na siebie oddziałujących i jako system dążący do utrzymania w miarę stabilnej równowagi, pewnej homeostazy polegającej m.in. na wymianie informacji z otoczeniem. Wiąże się to z myśleniem, że zmiana w funkcjonowaniu czy widocznym zachowaniu jednego z członków rodziny pociąga za sobą – a może raczej: wymusza – zmiany w funkcjonowaniu pozostałych, aby na nowo osiągnąć stan równowagi. Także zmiana postrzegania jednego z członków rodziny przynosi zmiany zarówno w relacjach, sposobie odnoszenia się, jak i w reakcjach na zachowania. Inaczej bowiem traktujemy dziecko, gdy jakieś zachowanie nazwiemy krnąbrnością i nieposłuszeństwem, inaczej, gdy uznamy je za obronę

własnego zdania, a jeszcze inaczej, gdy będziemy je odbierać jako reakcję wynikającą z deficytu umiejętności społecznych. Zachowanie to samo, ale inne jego interpretacje powodują inne reakcje otoczenia.

Informacja o trudnościach dziecka powoduje zmianę całego kontekstu postrzegania nie tylko zachowań dziecka, lecz także jego relacji z rodzicami. To co do niedawna złościło (dziecko nie robi tego, co robią już jego rówieśnicy) i doprowadzało do bezradności (nie wiem, jak zmienić zachowanie swojego dziecka), teraz może budzić także współczucie, żal, litość, a często rozgoryczenie rodziców, że nie potrafią reagować inaczej na zachowania potomka. Niepełnosprawność dziecka może wpływać także na relacje rodziców między sobą. Poszukując przyczyn trudności dziecka, mogą zacząć się wzajemnie obwiniać, usiłując poradzić sobie z bólem – mogą zacząć izolować się od siebie. Może również nastąpić wzmocnienie wzajemnej relacji.

Niepełnosprawność ma też swój wpływ na relacje między rodzeństwem (od nadmiernej opiekuńczości, przejmowania roli rodzica lub opiekuna, przez różne rodzaje niezauważania i ignorowania, aż do dużej niechęci, złości, zazdrości). Zdrowe dzieci często czują się porzucone przez rodziców. Czując się mniej ważne, ze zdwojoną siłą zabiegają

o ich względy. W skrajnych przypadkach stają się dziećmi niewidzialnymi, dobrze się uczą, wspierają rodziców lub wręcz odwrotnie – zaczynają sprawiać trudności wychowawcze, wycofują się, pojawiają się u nich różnego rodzaju zaburzenia psychosomatyczne. Oba typy postaw mają na celu zasłużenie na uwagę rodziców i znalezienie się w obrębie ich zainteresowań. Rodzice zajęci pomocą dziecku niepełnosprawnemu często oczekują zrozumienia i wsparcia ze strony pozostałych dzieci, dlatego bywa, że nie wiedzą o ich kłopotach.

Dodatkowym problemem zdrowych dzieci jest pokładana w nich nadzieja na to, że osiągną sukces. Chcąc spełnić te oczekiwania, niejednokrotnie pracują ponad siły w wielkiej samotności. I tu znowu wraca myśl o konieczności udzielania wsparcia psychologicznego rodzinie, także wsparcia dla rodzeństwa dziecka niepełnosprawnego – czy to w postaci grupy wsparcia, grup rozwojowych, grup terapeutycznych, czy terapii indywidualnej nakierowanej na radzenie sobie z traumą wynikającą z długotrwałego obciążenia. W przypadku dzieci ważniejsze wydają się grupy rozwojowe zbierające się pod hasłem innym niż niepełnosprawność kogoś z członków rodziny. Tak jak w przypadku pracy z traumą wynikającą z nadmiernego obciążenia, chodzi raczej ▶



Nauczyciel przewodnikiem po literaturze

Rozwój czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży to wspólne zadanie szkoły i rodziny – m.in. taki wniosek płynie z konferencji Youth Engagement Summit. W debacie rozpoczynającej międzynarodowe spotkanie udział wzięła Joanna Kluzik-Rostkowska.

Minister edukacji narodowej podkreśliła, że młodemu człowiekowi należy pokazać, że książka nie jest przymusem, lecz przyjemnością, z której można czerpać korzyści. Zainteresowaniu uczniów książkami ma służyć elastyczność w kanonie lektur szkolnych. Joanna Kluzik-Rostkowska zaznaczyła, że bardzo ważną rolę w rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży pełni nauczyciel, który powinien być przewodnikiem po literaturze.

Organizatorami konferencji byli „Gazeta Wyborcza” oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Gazet i Wydawców Prasy.

[Źródło](#)

► o wybudowanie systemu sposobów radzenia sobie z nim, pozbywanie się go w sposób konstruktywny i przywracający radość życia. Sposoby radzenia sobie z niepełnosprawnością dziecka zależą też od fazy, w jakiej znajduje się rodzina na drodze przystosowywania się do nowych warunków – są inne w fazie szoku, gdy normalne jest szukanie potwierdzenia czy zaprzeczenia diagnozy lub okresowe wypieranie niepełnosprawności dziecka, inne w fazie pozornego przystosowania, gdy dziecko będzie obłożone zajęciami rehabilitacyjno-rewalidacyjnymi, inne w fazie przystosowania, gdy dziecko będzie postrzegane jako ono samo, czyli dziecko z niepełnosprawnością, a nie niepełnosprawne. Niby tylko gra słów, ale niosąca za sobą głęboką zmianę.

Dopóki rodzina uważa dziecko za niepełnosprawne, niepełnosprawność jest integralną częścią dziecka oraz sposobem definiowania jego człowieczeństwa (jakby niepełnosprawność określała osobę lepiej niż jej kolor oczu, włosów, cechy osobowości, zdolności itp.). Jeśli mówimy „człowiek z niepełnosprawnością”, to zostaje miejsce i na cechy osobowości, i zdolności, i cechy wyglądu. Niepełnosprawność nie determinuje człowieka, a jest jedną z jego cech. Wtedy można rozwijać pozostałe cechy i zmniejszać skutki tej jednej niewygodnej.

Wsparcie dla rodziców, w zależności od potrzeb, może być udzielane w postaci: grupy wsparcia, konsultacji indywidualnych i rodzinnych, zajęć edukacyjnych dotyczących danego problemu, warsztatów umiejętności wychowawczych, terapii indywidualnej, terapii pary czy terapii rodzinnej. Wszystkie te formy wsparcia przyczynią się do poprawy funkcjonowania rodziny, a tym samym staną się formami wsparcia dziecka niepełnosprawnego. Rodzice, którzy radzą sobie z otaczającą ich rzeczywistością, w najlepszy sposób wypełniają swoją rodzicielską rolę.

O ile rodzinami dziecka i wpływem jego inności na funkcjonowanie rodziny od jakiegoś czasu zajmują się zarówno naukowcy, jak i praktycy pracujący z dziećmi, dostrzegając nie tylko pewne prawidłowości, lecz także widząc wpływ dobrostanu rodziców na relacje z dziećmi i postępy terapii samego dziecka, o tyle niewiele się dzieje w zakresie pomocy nauczycielom i szkołom, do których takie dzieci trafiają.

Mam na myśli zwłaszcza szkoły ogólnodostępne – w szkołach specjalnych i integracyjnych pracują bowiem specjaliści przygotowani do pracy z uczniem doświadczającym różnych trudności. Osoby te, wybierając zawód pedagoga specjalnego,

miały szansę wypracować w sobie pewne mechanizmy radzenia sobie ze swoimi emocjami w relacjach z dziećmi. I nie dotyczy to tylko emocji powszechnie uznawanych za trudne, czyli lęku czy bezradności, lecz także radzenia sobie ze współczuciem, aby nie prowadziło ono do nadmiernego wyręczenia dziecka, a pomagało w opracowaniu sensownego systemu wsparcia.

Nie można powiedzieć jednak, że nic się nie dzieje w kwestii wsparcia szkół w radzeniu sobie z niepełnosprawnością niektórych uczniów, ale zdecydowanie działania te są związane z podniesieniem wiedzy o danym zaburzeniu. W niektórych przypadkach to wystarczająca pomoc. Wiedza o danej trudności dziecka jest niezbędna, aby móc dostosować wymagania oraz efektywnie prowadzić proces edukacyjny. Również na poziomie dostosowania otoczenia materialnego dzieje się coraz więcej dobrego.

W szkołach pojawiają się podjazdy dla uczniów z trudnościami w poruszaniu się, miejmy nadzieję, że komputery w każdej klasie staną się niedługo standardem, a pomoce dydaktyczne dostosowane do potrzeb szczególnie wymagających uczniów będą kupowane w miarę napływu środków. To wszystko już się dzieje. Jednak nauczyciel i jego emocje związane z pracą z uczniem ►

EDUSTATION
LEARN. TALK. ENJOY.

Edustation.pl

Edustation.pl, czyli polska platforma e-learningowa do nauki języków obcych, uruchamia nową funkcjonalność – kursy. Do końca 2013 r. będzie można za darmo uczyć się języka angielskiego na poziomie początkującym. Dla szkół portal przygotował specjalny kod promocyjny: **SKOLA2013**. Po wpisaniu na platformie użytkownik otrzyma dodatkowe monety do wykorzystania na „zakup” materiałów w Edustation.

Platforma Edustation powstała w 2011 r. jako idea umożliwiająca poznanie języka za darmo na bazie tekstów, zdjęć, wideo oraz słownika, a wszystko bez reklam. Poznając coraz lepiej potrzeby użytkowników, szczególnie w zakresie usług profesjonalnych, takich jak kurs językowy czy rozmowy z profesjonalnymi native speakerami, Edustation podąża w kierunku edukacji cyfrowej i specjalnego oprogramowania do nauki języków.

[Więcej informacji!](#)

▶ szczególnie wymagającym nadal pozostają niezauważane.

Zapomina się o najważniejszym nośniku pomocy i wsparcia, którym jest dorosły długo przebywający z dzieckiem. Znowu wychodzi się z założenia, tak jak w przypadku rodziców, że dorosły sobie poradzi sam. I faktycznie w wielu przypadkach tak się dzieje. Zwłaszcza jeśli dotyczy to nauczycieli uczniów, którzy nie doświadczają trudności emocjonalnych przekładających się na zachowania. Dopóki nauczyciel ma dostosować wymagania edukacyjne, a uczeń korzysta z tych udogodnień z radością i entuzjazmem, wszystko toczy się dobrze.

Problemy pojawiają się wtedy, gdy zachowanie ucznia zaczyna sprawiać trudności nauczycielowi i klasie, a nauczyciel wie, że są one obiektywne i niezwiązane z wolą dziecka (trudne zachowanie w przypadku dzieci z upośledzeniem, deficytami poznawczymi, zespołem Aspergera, autyzmem), albo gdy są tak duże (różnego rodzaju traumy) i wyraźnie widoczne w zachowaniu dziecka, że zwyczajne oddziaływania wychowawcze i edukacyjne mogą ponownie straumatyzować dziecko i doprowadzą do nasilenia się kłopotów. W tym momencie nauczyciel, podobnie jak rodzic, ma do wykonania dość trudne zadanie, jakim jest przygotowanie

dziecka do funkcjonowania w świecie. Posiada co prawda wiedzę i umiejętności, ale nie dostaje wsparcia w posługiwaniu się najważniejszym narzędziem – własnymi emocjami. Szkoła spotyka ucznia z niepełnosprawnością w trzech możliwych sytuacjach. Pierwsza – o niepełnosprawności wiadomo, zanim dziecko trafi do szkoły. Dzieje się tak w przypadku dzieci niedowidzących, niewidomych czy niedosłyszących oraz dzieci niepełnosprawnych ruchowo, autystycznych czy z niepełnosprawności intelektualną. Szkoła ma szansę zawczasu podjąć różne kroki przygotowawcze. Nauczyciele i personel pomocniczy mogą przejść szkolenie w zakresie pracy z dzieckiem o danym typie niepełnosprawności, a dyrektor może zatrudnić nauczyciela wspomagającego.

Nauczyciele mają czas, aby przygotować się merytorycznie i emocjonalnie, zmierzyć ze swoimi lękami, niepokojami i przekonaniami dotyczącymi niepełnosprawności. Mogą, choć rzadko z niej korzystają, uzyskać indywidualną pomoc w poradni, np. jeśli obawiają się, jak dadzą sobie radę uczniem i klasą. Mając wcześniej wiedzę o uczniu, można zakupić odpowiednie pomoce dydaktyczne i dostosować sale lekcyjne. Można zadbać nawet o to, aby plan lekcji był ułożony tak, aby pomagał, a nie przeszkadzał w realizacji podstawy programowej. Można utwo-

rzyć klasę integracyjną. W tym przypadku nauczyciele i szkoła mierzą się bardziej z lękiem, niepewnością przekonaniami i stereotypami.

Dруга sytuacja zachodzi wtedy, gdy dziecko zaczyna być niepełnosprawne w trakcie uczęszczania do szkoły. Wiąże się to na ogół z nagłymi zdarzeniami typu wypadek lub choroba – nie ma czasu na przygotowania. Oczywiście do powrotu dziecka do szkoły mija jakiś czas, ale może on być na tyle krótki, że nauczyciele i uczniowie są jeszcze w fazie szoku, w której trudno mówić o konstruktywnych działaniach. Chociaż już i na tym etapie warto skorzystać ze wsparcia psychologicznego – chociażby po to, aby podzielić się swoimi obawami. Dotyczy to zarówno nauczycieli (którzy na ogół takiego wsparcia nie dostają, ponieważ nie zgłaszają się po nie), jak i zespołów klasowych (które dostają takie wsparcie najczęściej wtedy, gdy doszło do nagłego wypadku, a dość rzadko, gdy jeden z uczniów zachorował). Często rodzice chorego ucznia nie godzą się na interwencję w klasie, obawiając się, że jeśli choroba wyjdzie na jaw, to koledzy i koleżanki odsuną się od dziecka. Wydaje się, że nie jest to słuszne mniemanie, bo właśnie wiedza pozwala na racjonalne zachowania. W takim przypadku wsparcie rodziców, zrozumienie ich postawy i rozwiewanie obaw

Festiwal filmowy *Życie pod specjalnym nadzorem*

Zaproszenie do udziału w festiwalu i imprezach towarzyszących kierujemy do placówek zajmujących się resocjalizacją, a więc młodzieżowych ośrodków wychowawczych, poprawczaków, zakładów karnych, a także osób indywidualnych, np. absolwentów tychże, a więc osób, których życie jest w jakiś sposób związane z resocjalizacją i które same odczuły, czym jest niedostosowanie i wykluczenie społeczne. Podczas „Twórczych spotkań” odbędą się pokazy konkursowe, które obejmą dwie kategorie: film dokumentalny oraz reportaży.

Ponadto na terenie ośrodka odbędą się pokazy filmów, a także prezentacja dokonań poszczególnych grup młodzieżowych w zakresie szeroko rozumianej twórczości (drama, plastyka, muzyka itp.). Dla uczestników przewidziane zostały nagrody jury oraz publiczności.

Organizator:

Młodzieżowych Ośrodek Wychowawczy w Herbach

Data i miejsce:

Herby, 20–21 czerwca 2014 r.

Adresaci:

Młodzieżowe ośrodki wychowawcze, zakłady poprawcze, zakłady karne, środowisko lokalne

Strona internetowa [wydarzenia](#)

► byłoby wskazanym pierwszym krokiem ze strony szkoły.

Także dzieci mogą udzielić niepełnosprawnemu uczniowi wsparcia – po prostu przyjąć go ciepło do zespołu klasowego. Często już na tym etapie i nauczyciele, i uczniowie mierzą się z pytaniem „Jak to będzie?“, nie wiedzą, czy ze szpitala wróci to samo czy już nieco inne dziecko. Początkowe empatia i współczucie pomagają w zachowaniu życzliwego stosunku do dziecka, a wspomnienie o tym, jak było przed zdarzeniem, pozwala uchronić jego dobry obraz – nawet wtedy, gdy pojawiają się problemy z zachowaniem, bo te chyba sprawiają większy kłopot niż problemy edukacyjne.

Trudności pojawiają się wtedy, gdy problematyczne zachowania nie znikają, a nadal trzeba prowadzić lekcje. Na tym etapie przede wszystkim nauczyciele powinni dostać wsparcie – zarówno merytoryczne dotyczące technik pracy z grupą i nauczania włączającego, jak i psychologiczne w postaci konsultacji indywidualnych lub w ramach sieci wsparcia dla nauczycieli pracujących z dziećmi o podobnym problemie.

Trzecia sytuacja dotyczy tzw. ukrytej niepełnosprawności (np. zespół Aspergera, ADHD, ciężkie specyficzne trudności szkol-

ne) – dziecko na początku jest postrzegane jako niegrzeczne, krnąbrne, źle wychowane, źle się zachowujące. Jego zachowaniem przypisuje się dużą intencjonalność i jednocześnie ma się nadzieję, że za pomocą standardowych metod wychowawczych osiągnie się sukces. Tymczasem, gdy sukces nie nadchodzi, podjęte działania diagnostyczne powodują, że do klasy wraca już nie niegrzeczne dziecko, ale dziecko z ADHD czy z zespołem Aspergera. Zarówno w myśleniu dorosłych, jak i dzieci muszą zajść zmiany – to, co do wczoraj było postrzegane jako zachowanie intencjonalne i nacechowane złośliwością, od dzisiaj ma być odbierane jako trudność dziecka. Choć konkretne zachowania dziecka nadal przeszkadzają, z pomocą znowu przychodzi wiedza o zaburzeniu, o tym, jak warto reagować, a jak nie warto.

Ważna jest możliwość uzyskania wsparcia psychologicznego zarówno dla nauczycieli uczących w klasie, jak i dla uczniów i ich rodziców. Mogłoby ono być realizowane w różnej postaci, choć kluczowe wydaje się dostarczenie wiedzy nauczycielom, dzieciom i rodzicom o trudnościach, jakich doświadcza dziecko. Pozostałe możliwości to:

- skierowany do nauczycieli trening umiejętności wychowawczych, nastawiony na radzenie sobie z zespołem klasowym,

w którym są dzieci z określonymi trudnościami,

- konsultacje indywidualne lub grupowe u doradcy metodycznego dotyczące pracy merytorycznej w zespole klasowym oraz nauczania włączającego,
- możliwość uczestniczenia w grupie wsparcia dla nauczycieli pracujących z uczniami o określonym typie zachowań realizowana w czasie spotkań grupy lub w sieci,
- warsztaty podnoszące kompetencje współpracy w zespole oraz podnoszące kompetencje współpracy z rodzicami.

Współpraca z rodzicami jest jednym z ważnych elementów systemu pomocy dziecku, a w programie studiów dla nauczycieli nie jest dostatecznie mocno uwzględniana. Ważnym elementem jest umożliwienie uzyskania wsparcia indywidualnego w zakresie radzenia sobie z emocjami w sytuacjach trudnych w klasie. Wielu nauczycieli, nie tylko uczniów niepełnosprawnych, zgłasza potrzebę uzyskania takiej pomocy i zdobycia takich umiejętności. Większość z nich mówi, że chętnie skorzystałaby z grupowych form wsparcia.

Wsparcie psychologiczne dla rodzin i nauczycieli powinno być realizowane w ramach stałego systemu udzielania wsparcia dziecku z niepełnosprawnością. Sukces ►

II Ogólnopolski konkurs na niemieckojęzyczną i/lub anglojęzyczną prezentację

Celem konkursu jest rozwijanie motywacji do poznawania języków obcych (a w szczególności języka niemieckiego i angielskiego); wdrażanie do nauki języka przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych; popularyzowanie wiedzy dotyczącej zagadnień ogólnospołecznych, kulturowych i popularnonaukowych; doskonalenie umiejętności tworzenia wystąpień publicznych i argumentacji w języku obcym.

Organizator:

III Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej we Wrocławiu

Data i miejsce:

Wrocław, etap I – w okresie od 15 października 2013 r. do 28 lutego 2014 r. nadsyłanie prac konkursowych, etap II i finał konkursu – 27 marca 2014 r.

Adresaci:

Uczniowie i nauczyciele języków obcych szkół ponadgimnazjalnych

Strona internetowa [wydarzenia](#)

► edukacyjny i życiowy dziecka zależy w dużej mierze od tego, jakich ludzi spotka na swojej drodze i jakiego wsparcia będą mu w stanie udzielić. W przypadku uczniów z niepełnosprawnością jakość otrzymanego wsparcia zależy od tego, jak ze swoimi emocjami obchodzą się ci, którzy go udzielają. Dlatego tak ważne jest, aby systemowo zadbać o tych, którzy wspierają dziecko na co dzień.

Beata Chrzanowska-Pietraszuk

Bibliografia

Bandler R., Gringer J., Satir V., (1999), *Zmieniamy się wraz z rodzinami*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. | de Barbaro B. (red.), (1999), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. | Firkowska-Mankiewicz A., (1999), *Jakość życia rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym*, „Psychologia Wychowawcza”, nr 2, s. 134–144. | Goldenberg H., Goldenberg I., (2006), *Terapia rodzin*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. | Karwowska M., (2003), *Wspieranie rodziny dziecka niepełnosprawnego umysłowo*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls. | Kielin J., (2002), *Jak pracować z rodzicami dziecka upośledzonego*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. | Namysłowska, I., (2000), *Terapia rodzin*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychiatrii i Neurologii. | Obuchowska I., (1999), *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*, Warszawa: WSiP. | Popielecki M., Zeman I., (2000), *Kryzys psychiczny rodziców w związku z pojawieniem się w rodzinie dziecka niepełnosprawnego*, „Szkoła Specjalna” nr 1, s. 15–19. | Satir V., (2000), *Rodzina. Tu powstaje człowiek*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

One są wśród nas

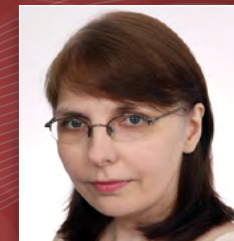
Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji, 2011

Seria *One są wśród nas*, przygotowana na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, zawiera szczegółowe informacje dla pedagogów i opiekunów na temat postępowania z dzieckiem przewlekle chorym w szkole i w przedszkolu. Pakiet składa się z siedmiu książeczek, których autorzy poruszają tematy dotyczące problemów życia psychicznego dzieci i młodzieży.

W skład serii wchodzi następujące tytuły:

- Irena Namysłowska, *Dziecko z zaburzeniami psychotycznymi w szkole*,
- Monika Turno, *Dziecko z depresją w szkole i przedszkolu*,
- Anita Bryńska, Tomasz Wolańczyk, *Dziecko z zaburzeniami tikowymi w szkole i przedszkolu*,
- Tomasz Srebnicki, Tomasz Wolańczyk, *Dziecko z ADHD w szkole i przedszkolu*,
- Gabriela Jagielska, *Dziecko z autyzmem i Zespołem Aspergera w szkole i przedszkolu*,
- Gabriela Jagielska, *Dziecko z zaburzeniami odżywiania w szkole i przedszkolu*,
- Ida Derezińska, Monika Gajdzik, *Dziecko z zaburzeniami lękowymi w szkole i przedszkolu*.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do [Biblioteki Cyfrowej Ośrodka Rozwoju Edukacji](#)



**Beata
Chrzanowska-Pietraszuk**

Pedagog specjalny (APS 1992), psycholog (UKSW 2001), psychoterapeuta systemowy (WTTs 2012). Od 2006 r. pracuje w Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej „Uniwersytet dla Rodziców”, gdzie prowadzi konsultacje i terapie indywidualne dla rodziców i nauczycieli, terapie rodzin oraz warsztaty edukacyjne dla rodziców dzieci z ADHD i grupę wsparcia dla rodziców dzieci, które uzyskały orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Autorka programów terapeutyczno-edukacyjnych dla dzieci z ADHD i ich rodziców, „Zobaczyć dziecko ukryte za diagnozą” oraz „Zrozumieć ADHD”. Prowadzi także terapie dzieci z nadpobudliwością. Na stałe współpracuje z miesięcznikiem „Mamo to ja”. Autorka kilku poradników dla rodziców, m.in. *Oswoić ADHD*, *Nie musimy mieć wszystkiego*, *Nasz sposób na nieporządk*, *Nie chcę, nie mogę, nie będę... Jak radzić sobie z trudnymi zachowaniami dzieci*.

Od wielu lat prowadzi szkolenia dla nauczycieli z zakresu pracy z dzieckiem z ADHD. Współpracuje z Fundacjami „RoRo” i „Scolar”, „Klubem Mam”. Prywatnie jest mężatką i ma dwóch dorosłych synów.

Idea współpracy przyszłością polskich szkół i przedszkoli

18 października br. w Warszawie odbyła się konferencja inauguracyjna nowego, ogólnopolskiego projektu systemowego Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła Współpracy. Uczniowie i rodzice kapitałem społecznym nowoczesnej szkoły”. Jednym z jego najważniejszych celów jest wprowadzenie w 1034 podmiotach – szkołach i przedszkolach z całej Polski – nowoczesnego modelu współpracy pomiędzy uczniami, rodzicami i nauczycielami w zakresie organizacji życia szkoły i przedszkola. W sumie wsparciem w ramach projektu objętych zostanie ponad 6600 uczestników.

Celem ogólnym projektu jest wzmocnienie współpracy pomiędzy uczniami, rodzicami i nauczycielami oraz przedstawicielami innych środowisk na terenie szkół i przedszkoli w Polsce poprzez opracowanie, upowszechnienie i wdrożenie modelowych rozwiązań w zakresie współpracy. Rozwiązania te zostaną opracowane w wyniku wcześniej przeprowadzonych pogłębionych, ogólnopolskich badań sondażowych dotyczących opinii i postaw w każdej z grup (dyrektorzy i nauczyciele, rodzice, uczniowie) oraz konsultacji, a następnie upowszechnione w postaci ogólnodostępnych podręczników.

Zrekrutowane do projektu szkoły i przedszkola otrzymają w ramach projektu wsparcie w postaci szkoleń i warsztatów podnoszących kompetencje w zakresie umiejętności podejmowania i podtrzymywania współpracy w szkole. Szkolenia będą się odbywały w całym kraju, w okresie od listopada 2013 do maja 2014 r., a warsztaty – w okresie od lutego do października 2014 r. Uczestnikom projektu zostanie zapewniona także indywidualna opieka ekspertów, którzy pomogą w stworzeniu odpowiedniego dla każdej szkoły i przedszkola programu współpracy z uczniami i rodzicami. Będzie on użytecznym narzędziem do dalszego rozwijania współdziałania, po zakończeniu udziału w projekcie.

Projekt skierowany jest nie tylko do środowisk szkolnych, lecz także do tzw. otoczenia szkoły – pracowników jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych, dla których zorganizowane zostaną także oddzielne spotkania szkoleniowe.

Doświadczenie współpracy, jakie w trakcie projektu zdobędą uczniowie, rodzice i nauczyciele oraz przedstawiciele „otoczenia szkoły/przedszkola”, ma wzmocnić więzi między mieszkańcami, zbudować zaufanie

i zachęcić do zaangażowania na rzecz swojej wsi, miasta.

W ramach działań projektowych zostaną także stworzone dwa portale internetowe, dedykowane rodzicom i uczniom stworzone specjalnie na potrzeby projektu. Mają one być ważnym elementem budowania świadomości i wiedzy na temat roli i form aktywności uczniów i rodziców na terenie szkoły i przedszkola także po zakończeniu projektu. W projekcie zaplanowano także organizację dwóch ogólnopolskich konferencji oraz publikację raportu upowszechniającego dorobek projektu.

Zapraszamy na oficjalną stronę [projektu](#), gdzie znajdują się szczegółowe informacje na temat wszystkich działań w projekcie.

Projekt „Szkoła Współpracy. Uczniowie i rodzice kapitałem społecznym nowoczesnej szkoły” potrwa do końca lutego 2015 r. Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet III – Wysoka jakość systemu oświaty.

**Opracowała: Marta Radzio,
FRDL Centrum Mazowsze**



**SZKOŁA
WSPÓŁPRACY**

Uczniowie i rodzice kapitałem
społecznym nowoczesnej szkoły

Co jedzą dzieci i młodzież?

Poniższy opis sposobu żywienia polskiej młodzieży i stanu ich zdrowia jest kontynuacją tekstu o programie „Mądre żywienie, zdrowe pokolenie”, zamieszczonego w poprzednim numerze TRENDÓW. Program nadal trwa i zanim przyjdzie czas na podsumowania, warto zastanowić się nad jego genozą. Czy polskie nastolatki źle się odżywiają? Jakie są ich zachowania żywieniowe?

Stan zdrowia polskiej młodzieży

Autorzy raportu KPMG dotyczącego zmian społeczno-demograficznych oraz wpływu złego odżywiania, niedostatecznej aktywności fizycznej, nałogów i innych czynników ryzyka na rozpowszechnienie oraz koszty cukrzycy i chorób sercowo-naczyniowych w Polsce wskazują, że stan zdrowia młodych ludzi (przed ukończeniem 20. roku życia) w ostatnich latach znacznie się pogorszył. Na podstawie danych GUS dowodzą oni, że w 2009 r. cukrzycę notowano u 3 osób na 1000, podczas gdy jeszcze w 2004 r. – tylko u 1 osoby na 1000.

Zdaniem ekspertów niepokojące jest pojawienie się w ostatnich latach w grupie dzieci i młodzieży cukrzycy typu 2, która jeszcze do niedawna kojarzona była jedynie z ludźmi w podeszłym wieku. Inne niepokojące zjawisko to narastająca liczba przypadków cukrzycy typu 1 wśród polskich dzieci. Szacuje się, że do 2025 r. liczba dzieci do 14. roku życia cierpiących na to schorzenie wzrośnie nawet do 46 tys. przypadków.

Kolejny bardzo istotny problem zdrowotny, często występujący u dzieci i młodzieży, to otyłość. Blisko 10% światowej populacji do 18. roku życia ma nadwagę lub otyłość. Jak dowodzą polskie badania z ostatnich lat, otyłość staje się narastającym problemem także w naszym kraju. Dotyczy on różnych grup wiekowych. Dane opublikowane w 2012 r. w międzynarodowym raporcie z badań Health Behaviour in School Children (HBSC), potwierdzają, że tylko w ciągu ostatniej dekady odsetek młodzieży w wieku 11–15 lat z nadwagą w Polsce podwoił się i jest wyższy w porównaniu do większości innych krajów Europy.

Otyłość w młodym wieku to większe ryzyko otyłości wieku dorosłego oraz inne, często powiązane następstwa zdrowotne, takie jak nadciśnienie tętnicze, zaburzenia lipidowe, cukrzyca typu 2, a także wczesne występowanie chorób układu krążenia. Naukowcy alarmują, że pewne patologie zwiększające ryzyko powyższych chorób oraz powikłania otyłości, które kiedyś występowały jedynie

u dorosłych, są coraz częściej obserwowane już u dzieci z nadmiarem masy ciała.

Stan zdrowia wiąże się ze stylem życia młodzieży, w tym ze sposobem żywienia oraz aktywnością fizyczną. Badania HBSC jednoznacznie wskazują, że w Polsce, w porównaniu do lat ubiegłych, obserwuje się wzrost średniej liczby godzin spędzanych w sposób bierny – nastolatki coraz dłużej oglądają telewizję, grają w gry komputerowe itp.

Zachowania żywieniowe młodzieży w świetle badań

Badania krajowe oraz międzynarodowe dowodzą wielu nieprawidłowości występujących w żywieniu młodzieży. Autorzy zwracają uwagę na zróżnicowaną zależność od wieku i płci podaży energii i makroskładników z dietą. Nadmierne pobranie energii stwierdza się głównie w przypadku starszych chłopców (w wieku powyżej 10 lat), a zbyt niską kaloryczność diety – u nastoletnich dziewcząt, które w dążeniu do szczupłej



Kolejne placówki otrzymały Krajowe Certyfikaty „Szkoła Promująca Zdrowie”

13 szkół z całej Polski zostało wyróżnionych Krajowymi Certyfikatami Szkoła Promująca Zdrowie podczas uroczystości, która odbyła się 10 grudnia w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Przedstawicielom wyróżnionych szkół dyplomy wręczył Tadeusz Sławewski, sekretarz stanu w MEN.

Witając zgromadzonych gości, wiceminister Tadeusz Sławewski złożył im serdeczne gratulacje. Podkreślił, że program Szkoła Promująca Zdrowie doskonale uzupełnia inne programy MEN, takie jak Rok Bezpiecznej Szkoły czy Rok Szkoły w Ruchu, których celem jest również promowanie zdrowego stylu życia.

O nadanie certyfikatu „Szkoła Promująca Zdrowie” mogą ubiegać się szkoły wszystkich typów, należące do wojewódzkiej sieci szkół promujących zdrowie i posiadające certyfikat wojewódzkiej tej sieci co najmniej przez 3 lata.

[Więcej informacji](#)

► sylwetki świadomie ograniczają spożycie różnych produktów. Istotnym błędem jest notowany w dietach młodzieży nadmiar tłuszczu ogółem i węglowodanów prostych (głównie sacharozy).

Taka struktura makroskładników wynika m.in. ze znacznego udziału w żywieniu młodzieży produktów typu fast food, dużej ilości słodczy i słodkich napojów. Badania HBSC prowadzone w grupie dzieci w wieku 11–15 lat dowodzą, że częściej słodkie napoje spożywają chłopcy w porównaniu do dziewcząt. Biorąc pod uwagę asortyment produktów, w diecie młodzieży brakuje odpowiedniej ilości warzyw i owoców. Wyniki badań HBSC dowodzą, że tylko co trzeci nastolatek codziennie jada owoce. Wyniki dotyczące spożywania warzyw są jeszcze bardziej niepokojące – średnio tylko co czwarty nastolatek ma w zwyczaju spożywanie takich produktów każdego dnia. Dziewczęta w analogicznej grupie wiekowej wypadają nieco lepiej niż ich koledzy, jednak i tak spożycie tych ważnych produktów przez młodzież jest zbyt niskie.

W dietach młodych ludzi brakuje także odpowiedniej ilości mleka i jego przetworów, ryb oraz pełnoziarnistych produktów zbożowych. Nie brakuje natomiast pieczywa pszennego, ziemniaków, żywności wysokoprzetworzonej,

słonnych i słodkich przekąsek. Taki sposób żywienia często skutkuje nieodpowiednią podażą wapnia, witaminy C, kwasu foliowego, potasu, a także błonnika i witaminy D. Niewystarczająca jest także podaż innych, ważnych składników mineralnych – takich jak żelazo, cynk czy magnez – przy jednoczesnym nadmiarze sodu w diecie.

W ocenie zachowań żywieniowych młodzieży warto także zwrócić uwagę na liczbę posiłków w ciągu dnia, regularność ich spożywania i zwyczaj jadań śniadań. Badania HBSC odnoszące się do tej kwestii niestety i tu potwierdzają błędy. Śniadanie, definiowane jako coś więcej niż szklanka soku czy mleka, spożywa w Polsce tylko ok. 60% nastolatków, a odsetek ten zmniejsza się wraz z wiekiem badanych. Gorzej pod tym względem wypadają piętnastolatki niż trzynasto- czy jedenastolatki. Badania dowodzą, że większość dzieci w wieku szkolnym spożywa cztery posiłki w ciągu dnia, jednak obserwowane są także przypadki spożywania przez młodzież jedynie jednego lub dwóch posiłków na dobę.

Brak śniadania, które jest jednym z podstawowych posiłków, może skutkować pogorszeniem wydolności psychofizycznej ucznia, zaburzeniami koncentracji oraz problemami z przyswajaniem wiedzy. Tego rodzaju błędy

żywieniowe mogą też wpływać na nieprawidłowe rozłożenie energii na pozostałe posiłki spożywane w ciągu dnia. Efektem tego jest nadmierna podaż kalorii w godzinach wieczornych lub bezpośrednio przed snem, co w znaczący sposób zwiększa ryzyko nawagi i otyłości. Potęgują je dodatkowo mało urozmaicona dieta oraz brak wystarczającej aktywności fizycznej.

Jak zmienić złe nawyki żywieniowe?

Nawyki żywieniowe kształtują się już we wczesnym dzieciństwie. Naukowcy zajmujący się badaniami dzieci i młodzieży wskazują, że raz ukształtowane nieprawidłowe nawyki trudno zmienić, co często skutkuje ich powielaniem nawet w dorosłym życiu. Warto jednak podkreślić, że młodzież nie ma jeszcze ostatecznie ukształtowanych postaw i zachowań żywieniowych oraz że są one determinowane są przez wiele czynników, w tym środowisko rodzinne, szkolne i grupy rówieśnicze. Młodzież jest podatna na mody i łatwo przejmuje pewne wzorce żywieniowe. Nie można zatem bagatelizować roli mediów, w tym wpływu reklamy i internetu, które powinny odgrywać wiodącą rolę w edukacji młodzieży i promowaniu zdrowego stylu życia.

Anna Harton
Danuta Gajewska ►



dr inż.
Anna Harton

Specjalista w dziedzinie żywienia człowieka i dietetyki, adiunkt w Katedrze Dietetyki Wydziału Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW w Warszawie; od 2008 r. pełnomocnik Dziekana ds. współpracy ze szkołami średnimi.

Pracownik naukowo-dydaktyczny, autor i współautor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych oraz nauczyciel akademicki przedmiotów dotyczących żywienia człowieka i dietetyki. Praca w Poradni Dietetycznej, SGGW w Warszawie.

Posiada wieloletnie doświadczenie w organizacji i prowadzeniu działań w zakresie edukacji żywieniowej dzieci i młodzieży. Konsultant ds. żywienia i dietetyki w czasopiśmie „Twoje Dziecko”. Członek PTD, koordynator i współwykonawca programu „Mądre żywienie, zdrowe pokolenie”.

Zainteresowania: żywienie dzieci ich preferencje oraz dietoprofilaktyka i dietoterapia otyłości prostej i chorób serca.

► Bibliografia

Bays H.E., González-Campoy J.M., Henry R.R., i wsp., (2008), *Adiposopathy Working Group: Is adiposopathy (sick fat) an endocrine disease?*, Int J Clin Pract, 62, s. 1474–1483. | Charzewska J., Chabros E., Rogalska-Niedźwiedz M. i wsp., (2004), *Trendy w żywieniu i stanie odżywienia młodzieży z Warszawy w ostatnich trzech dekadach*, Żyw. Człow. Metab., 31 (supl. 2), s. 124–135. | Charzewska J., Chwojnowska Z., Wajszczyk B. i wsp., (2011), *Ryzyko występowania niedoborów wybranych składników mineralnych i witamin w dietach uczniów w wieku okołopokwitaniowym*, [w:] Januszewicz P., Mazur A., Socha J. (red.), *Niedożywienie a zdrowie publiczne*, Wydawnictwo Uniwersytet Rzeszowski, s. 36–46. | Currie C., Zanotti C., Currie D. i wsp., (2012), *Social determinants of health and well-being among young people. Health Behaviour in School-aged Children (HBSC) study: international report from the 2009/2010 survey*, Copenhagen, WHO Regional Office for Europe. Health Policy for Children and Adolescents, nr. 6. | Czezelewski J., Racyńska B., (2005), *Zawartość wapnia i fosforu w całodziennych racjach pokarmowych dzieci i młodzieży z powiatu bialskiego*, Roczn. Państw. Zakł. Hig., 56(3), s. 237–243. | Frączek B., (2003), *Charakterystyka sposobu odżywiania młodzieży klas maturalnych i liceum ogólnokształcącego*, Żyw. Człow. Metab., 30(1/2), s. 86–90. | Harton A., Gałązka A., Gajewska D. i wsp., (2012), *Ocena spożycia wybranych składników mineralnych przez młodzież w wieku licealnym*, Bromat. Chem. Toksykol., XLV(3), s. 949–955. | Haslam D.W., James W.P., (2005), *Obesity*, Lancet, 366, s. 1197–1209. | Jankowski W., Kuskowski P., Strojny M. i wsp., (2012), [Analiza zmian społeczno-demograficznych oraz wpływu złego odżywiania, niedostatecznej aktywności fizycznej, nałogów i innych czynników ryzyka na rozpowszechnienie oraz choroby cukrzycy i chorób sercowo-naczyniowych w Polsce. Stan obecny i prognoza do 2030 roku. Raport przygotowany we współpracy z Fundacją Nutricia, KPMG w Polsce 2012](#). | Mazur A., Rogozińska E., Mróz K. i wsp., (2008), *Występowanie nadwagi i otyłości u dzieci przedszkolnych z regionu rzeszowskiego*, Endokrynologia, Otyłość i Zaburzenia Przemiany Materii, 4(4), s. 159–162. | Mojska H., Świdzka K., Stoś K. i wsp., (2010), *Produkty fast food jako źródło soli w diecie dzieci i młodzieży*, Probl. Hig. Epidemiol., 91(4), s. 556–559. | Myśliwiec M., (2011), *Rapid increase in the incidence of type 1 diabetes in Polish children from 1989 to 2004, and predictions for 2010 to 2025*, „Diabetologia”, 54, s. 508–515. | Obuchowicz A. (2005), *Epidemiologia nadwagi i otyłości – narastającego problemu zdrowotnego w populacji dzieci i młodzieży*, Endokrynologia, Otyłość, Zaburzenia Przemiany Materii, 1(3), s. 9–12. | Ołtarzewski M., Szponar L., Rychlik E. (2003), *Spożycie wapnia wśród dzieci i młodzieży w Polsce*, Żyw. Człow. Metabol., XXX(1/2), s. 278–283. | Ostrowska A., Szewczyński J., Gajewska M., (2003), *Wartość odżywcza całodziennych racji pokarmowych uczniów szkół średnich z województwa mazowieckiego. Część II. Składniki mineralne i witaminy*, Żyw. Człow. Metabol., XXX(1/2), s. 367–371. | Pieszko-Klejnowska M., Stankiewicz M., Niedoszytko M. i wsp., (2007), *Ocena sposobu odżywiania się gimnazjalnej młodzieży zamieszkującej wieś i miasto*, Pediatr. Współ. Gastroenterol. Hepatol. Żyw. Dziecka, 9(1), s. 59–62. | Stankiewicz M., Pieszko M., Śliwińska A. i wsp., (2010), *Występowanie nadwagi i otyłości oraz wiedza i zachowania zdrowotne dzieci i młodzieży małych miast i wsi – wyniki badania Polskiego Projektu 400 Miast*, Endokrynologia, Otyłość i Zaburzenia Przemiany Materii, 6(2), s. 59–66. | Szczepańska E., Bielaszka A., Mikoda M. i wsp., (2011), *Ocena zawartości wapnia i żelaza w jadłospisach licealistek zamieszkałych na wsi i w mieście na terenie województwa śląskiego*, Hygeia Public Health, 46(2), s. 266–272. | Szponar L., Sekuła W., Rychlik E. i wsp., (2003), *Badania indywidualnego spożycia żywności i stanu odżywienia w gospodarstwach domowych*, Prace IŻŻ 101, Warszawa.



dr inż.
Danuta Gajewska

Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Dietetyki.

Specjalista w dziedzinie żywienia człowieka i dietetyki. Od wielu lat adiunkt w Katedrze Dietetyki SGGW. Wieloletnie doświadczenie z zakresu poradnictwa dietetycznego, współpracuje z medycznymi poradniami specjalistycznymi w dziedzinie gastroenterologii, nefrologii i nadciśnienia tętniczego.

Konsultant programów edukacyjnych w zakresie profilaktyki i dietoterapii otyłości, skierowanych do młodzieży i osób dorosłych oraz programów dotyczących dietoterapii chorób układu sercowo-naczyniowego. Promotor wielu prac magisterskich i inżynierskich w zakresie żywienia człowieka i dietetyki. Aktywnie działa na rzecz rozwoju dietetyki i podniesienia rangi zawodu dietetyka w Polsce i Europie.

Szkolne smaki – Szkoły Dobrego Żywienia

3 grudnia odbyła się kolejna konferencja w ramach projektu „Szkolne smaki – Szkoły Dobrego Żywienia”, prowadzonego przez Fundację Banku Ochrony Środowiska i Fundację „Szkoła na widelcu”.

W trakcie konferencji wiceminister Tadeusz Sławecki przedstawił działania resortu edukacji w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa, w tym edukacji zdrowotnej, podkreślając wagę zdrowego żywienia w szkołach. Uczestnicy spotkania dyskutowali m.in. o edukacji kulinarnej i otyłości jako czynnika ryzyka wielu chorób oraz mieli okazję zapoznać się z dobrymi praktykami w organizacji zdrowego żywienia w szkole i ze zmianami legislacyjnymi służącymi poprawie jakości żywności dopuszczonej dla dzieci. Zaprezentowano również program

„Szkolne smaki” ułatwiający planowanie jadłospisów w stołówkach. Na zakończenie odbyły się warsztaty kulinarne dla dzieci.

Głównym celem projektu jest pokazanie, jak powinien wyglądać nowoczesny system żywienia w szkole i jak go wprowadzić w placówce. Zadaniem projektu jest również przekazanie kompleksowych rozwiązań, czyli wiedzy i narzędzi umożliwiających sprawne i kompetentne wdrożenie systemu w szkołach, a także m.in. przeciwdziałanie nadwadze i otyłości wśród dzieci i młodzieży oraz zaszczepienie zdrowych nawyków żywieniowych wśród młodzieży.

W ramach projektu od marca 2013 r. organizowane są bezpłatne konferencje oraz warsztaty kulinarne. Część konferencyjna

przeznaczona jest dla dyrektorów szkół i przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, a część warsztatowa – dla kucharzy bezpośrednio zajmujących się żywieniem w szkołach.

Projekt jest objęty honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Rzecznika Praw Dziecka, Agencji Rynku Rolnego, kuratoriów oświaty, Ośrodka Rozwoju Edukacji, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Polskiego Towarzystwa Dietetyki.

[Źródło](#)



Nawyki żywieniowe dzieci i młodzieży szkolnej

Szybkie tempo życia współczesnego człowieka jest odczuwalne w zasadzie na każdym kroku. Szybko pracujemy, śpimy, odpoczywamy, jeździmy, jemy, mówimy i tak w pośpiechu mijają kolejne dni i lata. Wraz z upływem czasu zmieniają się metody oraz formy nauczania, wychowania i style życia społeczeństw. Dzisiaj świat potrzebuje ludzi zdrowych, kreatywnych i odnoszących sukcesy już od najmłodszych lat. Dzieci i młodzież od samego początku swojej szkolnej drogi spędzają wiele godzin w różnych placówkach edukacyjnych. Aktywny i zaangażowany udział uczniów w zajęciach wielokrotnie jest uzależniony od ich stanu zdrowia.

Każdy człowiek rozumie pojęcie zdrowia inaczej, istnieje wiele jego definicji. Współczesne podejście do zdrowia uwzględnia holistyczną – całościową – koncepcję, która traktuje człowieka jako „całość” i „część całości”. Na całość składają się cztery powiązane ze sobą wymiary (aspekty), tj.:

- zdrowie fizyczne – prawidłowe funkcjonowanie organizmu, wszystkich jego układów i narządów;
- zdrowie psychiczne – w jego obrębie zdrowie umysłowe (zdolność do jasnego, logicznego myślenia) oraz emocjonalne (zdolność do rozpoznawania uczuć i wyrażania ich w odpowiedni sposób); umiejętność radzenia sobie ze stresem, napięciami, depresjami, lękiem;
- zdrowie społeczne – zdolność do utrzymywania prawidłowych relacji z innymi ludźmi oraz pełnienia ról społecznych;
- zdrowie duchowe – u niektórych ludzi jest związane z wierzeniami i praktykami religijnymi, u innych dotyczy ich osobistego credo, zasad, zachowań i sposobów utrzy-

mywania wewnętrznego spokoju (Antonovsky 2006, s. 10).

Mówiąc o zdrowiu, wyróżniamy wiele różnorodnych czynników, które mają na nie wpływ. W literaturze przedmiotu możemy spotkać podział tych czynników na cztery grupy: styl życia, środowisko fizyczne i społeczne życia, pracy, nauki, czynniki genetyczne, służba zdrowia. Udział poszczególnych czynników został przedstawiony na **rysunku 1** w postaci koła czynników zdrowia według Lalonde'a (Woynarowska 1995).

Wszyscy doskonale wiemy, że bardzo duży wpływ na samopoczucie człowieka mają jego nawyki żywieniowe, które należą do stylu życia. Każdy od najmłodszych lat kształtuje swoje pozytywne lub negatywne zachowania mające wpływ na stan zdrowia. Do pozytywnych zachowań sprzyjających zdrowiu zalicza się m.in.:

- aktywność fizyczną,
- racjonalne odżywianie,

- utrzymywanie czystości ciała i otoczenia,
- zachowywanie bezpieczeństwa,
- utrzymywanie dobrych relacji z innymi ludźmi,
- korzystanie ze wsparcia społecznego i udzielanie go,
- twórcze rozwiązywanie problemów,
- radzenie sobie ze stresem,
- poddawanie się profilaktycznym badaniom medycznym i in. (Woynarowska 2006, s. 10).

Do negatywnych zachowań zagrażających zdrowiu należą natomiast:

- palenie papierosów,
- nadużywanie alkoholu i używanie substancji psychoaktywnych,
- ryzykowne zachowania seksualne (tamże, s. 11).

Jednym z zachowań sprzyjających zdrowiu, na które chciałabym zwrócić szczególną uwagę, jest racjonalne odżywianie, tak istotne w prawidłowym funkcjonowaniu ▶



Uczniowie z klasy IIb (rok szkolny 2012/2013) chętnie wzięli udział w badaniu

dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Zdaniem Edyty Suligi (2007, s. 27) „racjonalne odżywianie dziecka polega na zaspokojeniu w sposób optymalny zapotrzebowania organizmu na energię i składniki odżywcze, prawidłowym rozłożeniu posiłków w ciągu dnia oraz takim doborze produktów, aby w każdym podstawowym posiłku, oprócz odpowiedniej ilości energii, znalazły się wszystkie niezbędne składniki pokarmowe”.

Idąc dalej tokiem myślenia wielu dietetyków, lekarzy i doradców zdrowotnych, w żywieniu dzieci i młodzieży szczególne znaczenie ma spożywanie pierwszego i drugiego śniadania. Kierownik Zakładu Promocji Zdrowia AWF w Warszawie prof. Antoni Szymański (2008, s. 4) w swoim artykule *Żywność dzieci i młodzieży szkolnej – choroby dietozależne* przedstawia zależności pomiędzy odpowiednim odżywianiem się a różnymi chorobami. Zwraca również uwagę na komponowanie pierwszego i drugiego śniadania, które powinny składać się z różnych składników pokarmowych.

Zainspirowana działaniami w ramach promocji zdrowia prowadzonymi w Zespole Szkół nr 11 im. Jana Twardowskiego w Koszalinie, w którym pracuję, oraz różny-

mi artykułami i wieloma programami edukacyjnymi propagującymi zdrowy styl życia, postanowiłam przeprowadzić wśród całej naszej społeczności szkolnej badania dotyczące nawyków żywieniowych, ze szczególną uwagą na drugie śniadanie. Badania prowadziłam przez cały marzec 2013 r. wśród uczniów klas 0–VI Szkoły Podstawowej nr 3, I–III Gimnazjum nr 3 oraz kadry pedagogicznej i pracowników niepedagogicznych szkoły. Ogółem w badaniach wzięły udział 632 osoby, w tym 558 uczniów (88,3% badanych), 54 nauczycieli (8,5% badanych) i 20 pracowników niepedagogicznych (3,2% badanych). Dane liczbowe ujęte procentowo przedstawia **rysunek 2**.

Badania wśród całej społeczności szkolnej były przeprowadzone w czterech etapach – jeden raz podczas każdego z czterech tygodni marca, za każdym razem w innym dniu tygodnia oraz o innej porze (w godzinach od 9:00 do 14:00). Podczas pierwszego badania wszyscy badani zostali wprowadzeni w jego temat i cel. Początkowo obszarem moich zainteresowań w ramach promocji zdrowia były nawyki żywieniowe dzieci i młodzieży szkolnej. W efekcie poszerzyłam zakres badanych o kadrę pedagogiczną i pracowników niepedagogicznych szkoły, ponieważ

wszyscy stanowimy społeczność szkolną, a dorośli powinni przecież dawać dzieciom i młodzieży odpowiedni – żeby nie powiedzieć: wzorowy – przykład.

Każde badanie obejmowało następujące pytania:

1. Czy masz dzisiaj drugie śniadanie składające się ze zwykłych kanapek?
2. Czy nie masz dzisiaj drugiego śniadania składającego się ze zwykłych kanapek?
3. Czy masz dzisiaj jakiś owoc lub warzywo?
4. Czy masz wodę do picia lub inny napój?
5. Czy masz w zestawie śniadaniowym słodycze?

Pierwsze badanie zostało przeprowadzone bez zapowiedzi i nie ukrywam, że większość badanych była zaskoczona pytaniami. Z uwagi na przejrzystość takiego ujęcia wyników, podzieliłam respondentów na dwie grupy, tj. uczniów (klas 0–III SP, IV–VI SP, I–III Gim., łącznie 558 osób) oraz dorosłych (kadra pedagogiczna i pracownicy niepedagogiczni, łącznie 74 osoby). Wyniki pierwszego badania przedstawia **tabela 1**¹.

Jak wcześniej wspominałam, moje badania przebiegały w czterech etapach. Dla porównania z pierwszym badaniem w **tabeli 2** ▶



Uczniowie z klasy IIb (rok szkolny 2012/2013) chętnie wzięli udział w badaniu

¹ Wyniki zawarte w tabelach 1 i 2 odnoszą się do osób, które faktycznie wzięły udział w badaniu, nie ogółu respondentów.

► przedstawiłam wyniki ostatniego, czwartego etapu badań.

Dla dokładnego zobrazowania wyników badań (pierwszego i ostatniego) ujęłam je dodatkowo w formie wykresów: **rysunek 3** przedstawia podsumowanie odpowiedzi uczniów, a **rysunek 4** – dorosłych. Analiza wyników wszystkich badanych uczniów i dorosłych prowadzi do następujących wniosków:

- Systematyczna kontrola sprawiła, że zwiększyła się liczba osób, które zaczęły przynosić do szkoły drugie śniadanie w postaci kanapek (17 uczniów – 3% i 8 dorosłych więcej – 10%). Zadowolający jest fakt, że zmniejszyła się liczba uczniów przychodzących do szkoły bez drugiego śniadania (15 osób mniej – 2,7%). Natomiast u dorosłych liczba ta niestety wzrosła w stosunku do pierwszego badania (5 osób więcej – 7%).
- Znacznie więcej osób zaczęło przynosić do szkoły owoce i warzywa jako dodatki do drugiego śniadania (aż 156 uczniów – 28% i 8 dorosłych więcej – 10%).
- Na zadowolającą sytuację wskazują wyniki badań dotyczące zabierania do szkoły wody lub innego napoju (42 uczniów – 7,5% i 19 dorosłych więcej – 25,7%).

- Nie bez znaczenia są także wyniki badań dotyczące słodyczy: 63 osoby (62 uczniów – 11% i 1 dorosły – 1,6%) zrezygnowały z przynoszenia słodkich przekąsek do szkoły.

W przeprowadzonych badaniach wyodrębniłam grupę uczniów realizujących obowiązek szkolny na poziomie edukacji wczesnoszkolnej (w tym roku szkolnym jestem wychowawcą klasy IIb). W ramach różnych edukacji i integracji przedmiotowej podejmuję wraz z koleżankami z innych klas I–III oraz przy współpracy rodziców szereg działań mających na celu propagowanie zdrowego stylu życia, ze zwróceniem szczególnej uwagi na nawyki żywieniowe i rodzaj spożywanych produktów w ramach drugiego szkolnego śniadania. Przypomnę, że byłam bardzo ciekawa, jak przedstawiają się wyniki badań uczniów uczęszczających do klas początkowych na pierwszym etapie edukacji, których liczba w naszej szkole wynosi w bieżącym roku 145.

Analizując odpowiedzi uczniów klas I–III, wzięłam pod uwagę te same kryteria i pytania, które wykorzystałam do badania pozostałych respondentów. Podsumowanie wyników znajduje się na **rysunku 5**.

Porównałam również wyniki uczniów klas I–III SP (145 osób) oraz klas IV–VI SP (173 osoby) i I–III Gim. (201 osób) otrzymane tylko w pierwszym etapie badań. Wyniki tej analizy porównawczej ilustruje **rysunek 6**. Wybór takiego ujęcia był celowy, gdyż przedstawia ono prawdziwy obraz sytuacji (uczniowie nie znali daty rozpoczęcia badań).

Z analizy wyłączyłam oddziały pięcio- i sześciolatki ze względu na ich doskonałe wyniki uzyskane w badaniach, co wytłumaczę w dalszej części artykułu.

Analizując otrzymane wyniki przedstawione za pomocą wykresów, łatwo zauważamy, że największy odsetek uczniów przynoszących drugie śniadanie do szkoły stanowią uczniowie klas początkowych.

Wyraźnie widać tutaj tendencję spadkową – im dzieci są starsze, tym bardziej ulegają modzie na nienoszenie śniadania do szkoły. Potwierdzeniem są rosnące dane procentowe uzyskane w pytaniu nr 2 – w tym przypadku również to uczniowie edukacji wczesnoszkolnej najczęściej zabierają ze sobą owoce, warzywa i napoje. Na podobnym poziomie wśród wszystkich badanych utrzymało się z kolei przynoszenie słodyczy do szkoły. ►



Program „Dzieciaki Mleczaki”

Program „Dzieciaki Mleczaki” prowadzony jest przez Polską Izbę Mleka i dofinansowany z Funduszu Promocji Mleka. Skierowany jest do przedszkoli i placówek nauczania wczesnoszkolnego. Uczestnictwo w nim jest całkowicie bezpłatne.

Program ma na celu promocję zdrowego odżywiania ze szczególnym uwzględnieniem produktów mleczarskich w diecie dzieci. Uczestnictwo niesie ze sobą same korzyści: darmowe materiały edukacyjne dla dzieci, dostęp do strony internetowej [programu](#), która jest pełna pomysłów na zajęcia dodatkowe, konkursów dostępnych jedynie dla placówek, które przystąpiły do programu.

Aby przystąpić do programu wystarczy wypełnić deklarację uczestnictwa dostępną pod tym [adresem](#). Patronat nad programem „Dzieciaki Mleczaki” objęło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

¹ Wyniki zawarte w tabelach 1 i 2 odnoszą się do osób, które faktycznie wzięły udział w badaniu, nie ogółu respondentów.

► Jak już wcześniej wspominałam, na uwagę zasługuje fakt, że wzorowe pod każdym względem ujętym w badaniu były grupy pięcio- i sześciolatków. Uczniowie w tych oddziałach we wszystkich etapach badań w 100% przynosili śniadanie, napoje, owoce i warzywa, zaś słodczyce – według uzgodnień pomiędzy nauczycielami uczącymi w tych klasach a rodzicami dzieci – tylko raz w tygodniu. Oczywiście nie ma w tym nic dziwnego, gdyż rodzice bardzo kontrolują swoje dzieci w tym wieku. Należy jednak pamiętać, że starsze dzieci również potrzebują wsparcia i kontroli rodziców – w każdym znaczeniu tego słowa.

Otrzymane wyniki badań przedstawiłam uczniom w wybranych klasach oraz rodi-

com na spotkaniach klasowych. Starałam się przede wszystkim uświadomić rodzicom, że dopóki ich dzieci uczęszczają do szkoły, powinny być przez nich mądrze kontrolowane i sprawdzane. Tylko wtedy uda się zaszczepić w nich prawidłowe i zdrowe nawyki żywieniowe, tak ważne dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania człowieka.

Stwierdzam, że tego typu działania powinny być realizowane we wszystkich placówkach oświatowych na różnych poziomach edukacyjnych. Moim zadaniem było sprawdzenie przede wszystkim rzeczywistego stanu rzeczy dotyczącego spożywania przez uczniów naszej szkoły drugiego śniadania oraz poznanie ich świadomości w zakresie prawidłowego odżywiania się w ciągu dnia. Podczas

przeprowadzanych badań spotkałam się z wielkim zaciekawieniem i zainteresowaniem ze strony uczniów oraz z życzliwością ze strony dorosłych. Pragnę w tym miejscu podziękować Dyrekcji Szkoły ZS nr 11 i wszystkim nauczycielom za zgodę na przeprowadzenie badań oraz pomoc i wsparcie podczas ich realizacji.

Uważam, że zarówno dla wszystkich badanych, jak i dla mnie była to bardzo miła i pouczająca przygoda pełna zabawnych sytuacji.

Gabriela Kierzkowska
Anna Mayer

Bibliografia

Antonovsky A., (1995), *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia*, [w:] Woynarowska B. (red.), *Edukacja zdrowia i promocja zdrowia w szkole*, wyd. specjalne, zeszyt nr 10–11, Warszawa: CMPPP. | Suliga E., (2007), *Żywność a rozwój psychofizyczny i stan zdrowia uczniów klas I–III*, „Nauczanie Początkowe”, nr 4. | Szymański A., (2008), *Żywność dzieci i młodzieży szkolnej – choroby dietozależne*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 1. | Woynarowska B. (red.), (1995), *Edukacja zdrowia i promocja zdrowia w szkole*, wyd. specjalne, zeszyt nr 10–11, Warszawa: CMPPP.

Gabriela Kierzkowska

Nauczyciel dyplomowany z 28-letnim stażem pracy w klasach I–III w Zespole Szkół nr 11 im. ks. Jana Twardowskiego w Koszalinie. Koordynator Projektu Comenius w latach 2007–2009, przy współpracy szkół partnerskich ze Szkocji, Szwecji i Finlandii. Obecnie od dwóch lat koordynator promocji zdrowia i inicjator wielu przedsięwzięć w ramach propagowania zdrowego stylu życia wśród społeczności szkolnej, tj. uczniów, nauczycieli, pracowników niepedagogicznych oraz rodziców uczniów.

Zainteresowania: pedagogika wczesnoszkolna, psychologia, dydaktyka, ekonomia, język angielski, muzyka i pływanie.

Motto życiowe: „Mówienie jest tanie, liczy się działanie”.

Anna Mayer

Nauczyciel mianowany z 10-letnim stażem pracy w klasach I–III w Zespole Szkół nr 11 im. ks. Jana Twardowskiego w Koszalinie. Obecnie, w roku szkolnym 2013–2014, koordynator promocji zdrowia i kontynuator działań szkolnych w ramach propagowania zdrowego stylu życia wśród społeczności szkolnej.

Zaangażowana w sprawy zawodowe. Uzdolniona muzyczno-plastycznie.

Zainteresowania: pedagogika wczesnoszkolna, zdrowy styl życia, czytanie książek obyczajowych, plastyka i muzyka.

Oferta doskonalenia nauczycieli „Jak efektywnie wykorzystać wyposażenie i warunki lokalowe szkoły”

Od kwietnia 2010 r. w Ośrodku Rozwoju Edukacji realizowany jest projekt pt. „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym, kompleksowym wspomaganie szkół” w ramach Priorytetu III Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej.

Jednym z działań zaplanowanych i zrealizowanych w projekcie było przygotowanie ramowych ofert doskonalenia nauczycieli, które będą punktem wyjścia do tworzenia rocznych planów wspomagania w konkretnych szkołach lub przedszkolach. Tym razem zapraszamy do zapoznania się z ofertą „Jak efektywnie wykorzystać wyposażenie i warunki lokalowe szkoły”.

Planując pracę z tą ofertą, należy pamiętać, że jest ona jedynie punktem wyjścia do zaprojektowania działań odpowiadających na specyficzne potrzeby konkretnej szkoły. Zachęcamy do krytycznego przyjrzenia się przedstawionym propozycjom i wspólnej (w gronie pedagogicznym) refleksji, jak w Państwa szkole wykorzystać zaprezentowaną ofertę w planowaniu rozwoju.

Przedstawiona oferta doskonalenia pochodzi z [katalogu ofert](#) proponowanych

do realizacji w szkołach, które uczestniczą w projektach powiatowych w ramach Działania 3.5 *Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół* (Priorytet III Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki).

Zapraszamy wszystkie szkoły – niezależnie od tego czy będą zaangażowane w realizację projektów, czy nie – do skorzystania z naszej propozycji. Oferta może być bowiem realizowana nie tylko w ramach projektów, lecz także samodzielnie przez szkołę lub we współpracy z placówką doskonalenia nauczycieli, poradnią psychologiczno-pedagogiczną czy biblioteką pedagogiczną.

Pogłębiona diagnoza, dokonana w szkole we współpracy ze specjalistą, pomoże nauczycielom wybrać priorytetowy obszar do rozwoju i zbudować roczny plan działań. Elementem takiego planu będzie m.in. doskonalenie nauczycieli.

Myśląc o rozwoju szkoły jako organizacji uczącej się, warto zastanowić się nad istotą wspólnego uczenia się nauczycieli. Przeznaczenie dostępnych środków finansowych na doskonalenie nauczycieli w formach szkoleniowych, które będą angażować całe zespoły nauczycielskie, posłuży podnoszeniu kompetencji nie tylko pojedynczych osób, lecz także całej rady pedagogicznej. Będzie to znaczący krok na drodze do zaspokojenia potrzeb szkoły związanych z obszarem wskazanym w diagnozie jako priorytetowy.

Zachęcamy Państwa do śledzenia strony [Ośrodka Rozwoju Edukacji](#), na której można znaleźć aktualności na temat realizacji projektu, zaproszenia na szkolenia oraz informacje dla dyrektorów szkół i szkolnych organizatorów rozwoju edukacji. Zapraszamy też na stronę [Doskonalenie w sieci](#), udostępniającą narzędzia i materiały przydatne w procesie doskonalenia.



Edukacja dla bezpieczeństwa w Scholarisie

Jak reagować na cyberprzemoc – poradnik dla szkół



[Zobacz](#)

Znaczenie pierwszej pomocy



[Zobacz](#)

Wyposażenie apteczki samochodowej



[Zobacz](#)

Bezpieczna droga



[Zobacz](#)

Rodzaje zagrożeń naturalnych



[Zobacz](#)

Jak efektywnie wykorzystać wyposażenie i warunki lokalowe szkoły?

1. Charakterystyka potrzeby

Oferta jest kierowana do szkół, w których warunki lokalowe i/lub wyposażenie nie spełniają w zadowalającym stopniu oczekiwań uczniów, rodziców i nauczycieli, a w szczególności:

- nie pozwalają na pełną realizację podstawy programowej oraz przyjętych w szkole programów nauczania;
- nie pozwalają na realizację nowego modelu organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej – nie są dostosowane do możliwości psychofizycznych i rozwojowych uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
- nie zapewniają uczniom i pracownikom szkoły należytego bezpieczeństwa i higieny pracy;
- nie są wykorzystywane w sposób optymalny (np. pomoce dydaktyczne posiadane przez szkołę nie są wykorzystywane w sposób optymalny, pomieszczenia szkolne nie są wykorzystywane racjonalnie i efektywnie itp.).

2. Cel realizacji oferty

Celem ogólnym wdrożenia oferty jest poprawa warunków realizacji podstawy programowej, pomocy psychologiczno-

-pedagogicznej oraz przyjętych w szkole programów nauczania poprzez modernizację i optymalne wykorzystanie warunków lokalowych i wyposażenia.

Cele szczegółowe (zostaną doprecyzowane lub zmodyfikowane tak, aby uwzględnić specyfikę szkoły i jej potrzeby):

- aktualizacja wiedzy pracowników szkoły oraz uczniów z zakresu bezpieczeństwa i higieny nauki oraz pracy;
- pomoc w opracowaniu planu modernizacji lub optymalizacji wykorzystania obecnych warunków lokalowych i wyposażenia;
- aktualizacja wiedzy i doskonalenie umiejętności nauczycieli w zakresie aranżacji przestrzeni edukacyjnej oraz optymalnego wykorzystywania posiadanych zasobów;
- doskonalenie umiejętności planowania pracy przez pracowników szkoły z uwzględnieniem istniejących i potencjalnych źródeł finansowania wprowadzanych zmian;
- doskonalenie form i metod współpracy kadry zarządzającej szkołą z organem prowadzącym w zakresie planowania poprawy jej warunków lokalowych i wzbogacania wyposażenia;

- udoskonalenie kompetencji nauczycieli w zakresie pracy zespołowej, w tym zespołowego rozwiązywania problemów.

3. Grupy docelowe

Nauczyciele, kadra kierownicza szkoły, przedstawiciele organu prowadzącego szkołę, rodzice

4. Efekty realizacji oferty

Optymalne, zgodne z wypracowanym rozwiązaniem, wykorzystanie zasobów lokalowych szkoły i jej wyposażenia do realizacji zadań edukacyjnych.

1. Wypracowanie racjonalnego planu rozwoju szkoły (jej warunków lokalowych i wyposażenia) we współpracy z organem prowadzącym i rodzicami.
2. Wzbogacenie wyposażenia szkoły.
3. Zaplanowanie i wprowadzenie aranżacji przestrzeni edukacyjnej przyjaznej potrzebom uczniów i nauczycieli.

5. Sposób realizacji oferty

Realizacja oferty rozpoczyna się od diagnozy potrzeb angażującej wszystkich członków rady pedagogicznej i prowadzącej ▶



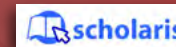
Edukacja dla bezpieczeństwa w Scholarisie

Zagrożenia naturalne



[Zobacz](#)

Life Saver – filmy interaktywne z zakresu pierwszej pomocy



[Zobacz](#)

Kurs e-learningowy Dziecko w sieci



[Zobacz](#)

▶ do sformułowania szczegółowego zakresu działań, wskazania osób odpowiedzialnych za ich wykonanie, określenie wskaźników sukcesu procesu wspomagania oraz sposobu zapewnienia trwałości efektów po jego zakończeniu.

Dopasowane do indywidualnych potrzeb szkoły działania mogą obejmować w szczególności:

1. Obserwacje zajęć pod kątem wykorzystania warunków lokalowych i wyposażenia, analiza badań.
2. Szkolenia i warsztaty, których efektem będzie wspólne wypracowanie kierunków i rodzajów działań zmierzających do poprawy sytuacji.
3. Poradnictwo i konsultacje obejmujące tematykę adaptacji istniejących warunków lokalowych i zasobów do stworzenia optymalnego środowiska dla uczenia się oraz pracy pedagogicznej i wychowawczej.
4. Wizytę studyjną.
5. Spotkanie kadry zarządzającej szkołą (oraz przedstawicieli rady rodziców) i przedsta-

wicieli organu prowadzącego z udziałem eksperta-doradcy.

6. Zasady korzystania z oferty

Dyrektor:

- nadzoruje wszystkie działania;
- udostępnia pomieszczenia i sprzęt do realizacji szkoleń, warsztatów, konsultacji;
- udostępnia informacje i dokumenty dotyczące warunków lokalowych i wyposażenia szkoły, BHP itp.;
- motywuje pracowników do systematycznego i aktywnego udziału w szkoleniach.

Pracownicy pedagogiczni szkoły:

- stosują w praktyce nabytą wiedzę i umiejętności z zakresu wykorzystania i aranżacji zasobów;
- aktywnie uczestniczą w szkoleniach.

Przedstawiciele organu prowadzącego:

- aktywnie współpracują ze szkołą, uczestniczą w spotkaniach i twórczym poszukiwaniu rozwiązań.

7. Czas i miejsce realizacji oferty

Czas: w zależności od potrzeb, optymalnie 10 miesięcy.

Miejsce realizacji: siedziba szkoły.

Oferta będzie realizowana etapowo, zgodnie z przyjętym harmonogramem. W uzasadnionych przypadkach będzie realizowana poza szkołą (np. wizyta studyjna lub *benchmarking* w innej szkole).

8. Osoby realizujące szkolenia/warsztaty

Do prowadzenia form szkoleniowych lub konsultacji wskazane jest pozyskanie eksperta, np. specjalisty w dziedzinie aranżacji przestrzeni edukacyjnej, pozyskiwania środków, budowania relacji, negocjowania.

Zespół

Artykuł jest efektem pracy zespołu, który w Ośrodku Rozwoju Edukacji zajmuje się projektem współfinansowanym przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganiu szkół”. W wyniku prac zespołu została uszczegółowiona koncepcja nowego systemu doskonalenia nauczycieli, opracowana w ramach wcześniejszego projektu. Przygotowujemy też narzędzia, szkolenia i platformę informatyczną, które mają służyć zmodernizowanemu systemowi wspomagania rozwoju szkoły. Opracowaliśmy również założenia merytoryczne do dokumentacji konkursowej w ramach Działania 3.5 „Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół”, którego beneficjentami są samorządy powiatowe. Realizacja projektów wdrożeniowych w powiatach trwa od stycznia 2013 do końca 2015 r.

Zespół

Przykładowa literatura i netografia

Cichy D., Strumińska-Doktór A., (2010), *Poradnik do oceny higieny procesu nauczania–uczenia się w szkole podstawowej*, Warszawa: Główny Inspektorat Sanitarny. | Giruć K. (red.), (2011), *Bezpieczniej w szkole*, Warszawa: Wiedza i Praktyka. | Yearley D., Berliński D., (2008), *Bezpieczny plac zabaw: poradnik dla administratorów i właścicieli*, Warszawa: UOKiK.

Pilotaż nowego systemu wspomaganie szkół i przedszkoli

Ośrodek Rozwoju Edukacji realizuje projekt „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganie szkół”, w którym zostały opracowane założenia nowego systemu doskonalenia i zewnętrznego wspomaganie pracy szkoły. Projektowi systemowemu towarzyszą projekty konkursowe realizowane przez powiaty w ramach Działania 3.5 *Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół* (Priorytet III Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki). Działania organizowane w powiatach pozwolą na sprawdzenie i ocenę rozwiązań wypracowanych na rzecz modernizowanego systemu doskonalenia.

W ramach konkursu powiaty mogą uzyskać środki na dofinansowanie następujących działań:

- diagnozowanie w szkołach obszarów do rozwoju,
- prowadzenie procesu doskonalenia w oparciu o wybrane przez poszczególne szkoły lub przedszkola oferty doskonalenia nauczycieli,
- powołanie i prowadzenie lokalnych sieci współpracy i samokształcenia dla nauczycieli oraz dyrektorów w celu wspólnego rozwiązywania problemów i wymiany doświadczeń.

Konkurs został ogłoszony 5 lipca 2012 r. Nabór jest prowadzony w systemie otwartym, tzn. do czasu wyczerpania środków finansowych. Pierwotna alokacja na konkurs

(167 mln zł) została zwiększona o 45 mln zł, co daje w sumie do rozdysponowania kwotę 212 mln zł. Zgodnie z założeniami konkursu wsparcie w ramach projektu adresowane jest do ogólnodostępnych szkół dla dzieci i młodzieży¹ oraz do przedszkoli. Do realizacji projektów przystąpiły dotychczas 143 powiaty. Kompleksowym wspomaganie zostało objętych 4766 szkół i 768 przedszkoli oraz 88 807 nauczycieli, w tym dyrektorów tych placówek.

Powiaty brzeski, chełmiński, hajnowski, jaworski, sieradzki, wołowski oraz miasto Łódź rozpoczęły pilotaż systemu doskonalenia jeszcze w roku szkolnym 2012/2013 i zrealizowały już pierwszy cykl doskonalenia. W wyniku diagnozy – przeprowadzonej w styczniu 2013 r. w szkołach i przedszko-

lach biorących udział w projektach powiatowych – najczęściej wybieranymi ofertami doskonalenia były:

1. „Techniki uczenia się i metody motywujące do nauki”;
2. „Wspieranie pracy wychowawców klas – bezpieczna szkoła”;
3. „Jak pomóc uczniowi osiągnąć sukces edukacyjny”;
4. „Postawy uczniowskie, jak je kształtować?”;
5. „Jak i po co prowadzić ewaluację wewnętrzną?”;
6. „Efektywna organizacja zespołów nauczycielskich”;
7. „Praca z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”;
8. „Praca z uczniem zdolnym”;
9. „Budowa koncepcji pracy szkoły”;

¹ Tj. do szkół podstawowych, gimnazjów, zasadniczych szkół zawodowych, techników, liceów.

- ▶ 10. „Uczeń – aktywny uczestnik procesu uczenia się”;
- 11. „Wykorzystanie TIK na zajęciach edukacyjnych – bezpieczny internet”;
- 12. „Rodzice są partnerami szkoły”.

W celu zapewnienia nauczycielom i dyrektorom możliwości wspólnego rozwiązywania problemów i wymiany doświadczeń, w tym upowszechniania dobrych praktyk, w powiatach objętych projektem pilotażowym uruchomiono sieci współpracy i samokształcenia. W powiatach, które rozpoczęły realizację projektów jako pierwsze, najpopularniejsze są następujące tematy sieci:

- 1. „Jak rozwijać twórcze myślenie uczniów?”;
- 2. „Jak wspierać dziecko w uczeniu się matematyki?”;
- 3. „Nauczyciele pracują zespołowo”;

- 4. „Praca z uczniem młodszym”;
- 5. „Praca z nowoczesnymi technologiami TIK – bezpieczny internet”;
- 6. „Pozapedagogiczne obowiązki dyrektora szkoły”;
- 7. „Zadania dyrektora w zakresie organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkole”.

Początek realizacji projektów w kolejnych 136 powiatach przypada na bieżący rok szkolny, tj. 2013/2014. Obecnie kończy się tam etap diagnozy potrzeb szkół i przedszkoli, która pokaże, jakie oferty i tematy sieci będą realizowane.

Idea kompleksowego wspomaganie jest odpowiedzią na dawno już sformułowaną potrzebę zmiany, wynikającą z nieefek-

tywności obecnego systemu doskonalenia w zetknięciu z wyzwaniami stojącymi przed współczesną szkołą. Dzięki prowadzonemu pilotażowi dowiemy się, na ile założenia merytoryczne, organizacyjne, a także programy szkoleń i same szkolenia opracowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji wspierają proces zaplanowanej zmiany systemu doskonalenia nauczycieli i wspomaganie pracy szkół.

Zachęcamy do obejrzenia filmów przedstawiających działania prowadzone w trzech powiatach, które jako jedne z pierwszych rozpoczęły działania.

Opracowała: Marianna Hajdukiewicz

Filmy o wspomaganie pracy szkół



[Film przedstawiający działania w powiecie wołowskim](#)



[Film przedstawiający działania w powiecie brzeskim](#)



[Film przedstawiający działania w powiecie chetmińskim](#)

Innowacje społeczne w obszarze „Edukacja i szkolnictwo wyższe”

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki są wypracowywane – współfinansowane ze środków Unii Europejskiej – innowacyjne rozwiązania problemów w obszarach ważnych dla życia publicznego polityk społecznych. Rozwiązania te powstają, aby skuteczniej odpowiadać na wyzwania, jakie stawia przed nami codzienność – np. niedostosowanie oferty kształcenia zawodowego i ustawicznego do potrzeb rynku pracy, wysoka stopa bezrobocia wśród osób po 45. roku życia, niski poziom innowacyjności małych i średnich przedsiębiorstw czy niedostateczny rozwój metod i narzędzi zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego.

Wartość powstających narzędzi jest duża, ponieważ są one wypracowywane przez osoby i instytucje na co dzień zajmujące się ww. problemami – znając je z życia codziennego, wiedzą, co stanowi ich źródło, i dzięki temu potrafią właściwie dobrać sposób ich rozwiązania. Użyteczność wypracowywanych narzędzi jest weryfikowana w praktyce: testują je osoby, których dotyczą poszczególne problemy. Dodatkowo, nowe narzędzia bardzo często powstają w ramach szerszej współpracy, w tym z instytucjami z innych państw, co zwiększa ich wartość poprzez spojrzenie na problem z szerszej perspektywy oraz możliwość zastosowania u nas metod sprawdzonych już gdzie indziej.

Niezwykle istotne jest także to, że wypracowane przez jedną instytucję narzędzia

mogą być z powodzeniem zastosowane przez inne, które borykają się z podobnymi problemami. Same rozwiązania mają konkretną, gotową do zastosowania w praktyce formę – może to być np. poradnik, instrukcja działania, program kształcenia lub gotowy do wdrożenia model. Dostęp do tych rozwiązań jest bezpłatny, a ich zbiorcze zestawienie, wraz z charakterystyką oraz gotowymi do pobrania narzędziami, są dostępne dla wszystkich.

Wszyscy mogą i powinni skorzystać z innowacji – dzięki nim można np. usprawnić swoją pracę, poprawić jakość życia w ważnym dla nas aspekcie, wzbudzić motywację do nauki i pracy w niszowym zawodzie. Korzyści jest tak dużo, jak samych rozwiązań, a wśród nich znajdują się zarówno takie,

które można zastosować do problemów jednostkowych, jak i takie, które pomogą w określeniu i rozwiązaniu szerszych problemów związanych z zagadnieniami dotyczącymi grup społecznych, np. zawodowych lub mniejszości.

Instytucją odpowiedzialną za horyzontalne wsparcie procesów upowszechniania i włączania produktów finalnych projektów innowacyjnych do głównego nurtu polityki i/lub praktyki jest Krajowa Instytucja Wspomagająca (KIW), działająca w ramach Centrum Projektów Europejskich. KIW została powołana przez Ministra Rozwoju Regionalnego w celu wsparcia na poziomie krajowym instytucji odpowiedzialnych za wdrażanie projektów innowacyjnych oraz współpracy ponadnarodowej w ramach POKL, czyli ob-



Zarazić młodzież naukową pasją...

[Biuletyn nr 3/2013](#) „Innowacje bez Granic”, poświęcony głównie zagadnieniom związanym z edukacją i szkolnictwem wyższym, zawiera opisy ciekawych przedsięwzięć innowacyjnych z tego obszaru oraz wywiady z ich realizatorami.

Zachęcamy do zapoznania się z tymi materiałami, jak również z projektami nagrodzonymi w konkursie *Regaty Rozwoju – Liderzy Innowacji i Współpracy Ponadnarodowej PO KL 2007–2013*.

[Źródło](#)

► szarów: zatrudnienie i integracja społeczna, adaptacyjność przedsiębiorstw, edukacja i szkolnictwo wyższe oraz tzw. dobre rządzenie.

KIW, podejmując różnego rodzaju działania w zakresie upowszechniania i włączania, koncentruje się na podejściu blokowym polegającym na wsparciu ww. procesów w odniesieniu do projektów/produktów pogrupowanych w tzw. bloki tematyczne (pakiety innowacji). Bloki te skupiają projekty wypracowujące podobne rozwiązania, z uwzględnieniem tematu innowacyjnego, specyfiki produktu finalnego oraz katalogu odbiorców i użytkowników. Bloki tematyczne co do zasady obejmują wszystkie projekty innowacyjne realizowane w ramach PO KL.

W ramach obszaru „Edukacja” opracowano dotychczas pięć bloków innowacji społecznych obejmujących łącznie 80 projektów innowacyjnych:

1. „Innowacyjne metody nauczania uczniów” – 28 projektów;
2. „Kształtowanie przedsiębiorczości wśród uczniów” – 11 projektów;
3. „Kształcenie zawodowe i ustawiczne w powiązaniu z rynkiem pracy” – 23 projekty;
4. „Uczniowie o indywidualnych potrzebach edukacyjnych” – 13 projektów;

5. „Systemy motywowania nauczycieli do innowacyjności” – 5 projektów.

Opisane bloki są dedykowane w szczególności szeroko pojętej edukacji szkolnej. W tym numerze TRENDÓW zaprezentuję Państwu przykładowe narzędzia wypracowane w bloku „Innowacyjne metody nauczania uczniów”. Rozwiązania innowacyjne zgromadzone w tym bloku umożliwiają zainteresowanym skorzystanie z narzędzi ułatwiających tworzenie nowoczesnych, aktywizujących i atrakcyjnych dla uczniów metod nauczania przedmiotów technicznych i matematyczno-przyrodniczych oraz umożliwiają wychodzenie poza typowe schematy prowadzenia zajęć. Opisane rozwiązania proponują gotowe scenariusze zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych, a także wskazują na sposoby przygotowywania zajęć przez samych nauczycieli, pobudzając przez to ich kreatywność i zachęcając do innowacyjności.

Opisane rozwiązania mogą zostać wykorzystane zarówno systemowo, jak też jednostkowo – w codziennej praktyce zawodowej pracowników zainteresowanych instytucji. Można wśród nich wyróżnić: szkoły podstawowe, szkoły gimnazjalne, szkoły ponadgimnazjalne (w tym dyrekcję i nauczycieli tych szkół), kuratoria oświaty, ośrodki doskona-

lenia nauczycieli, placówki psychologiczne, organizacje pozarządowe zajmujące się zagadnieniami z obszaru edukacji czy jednostki samorządu terytorialnego. Zastosowanie wskazanych rozwiązań może oddziaływać także na uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, nauczycieli ww. szkół czy rodziców.

Istotą cechą rozwiązań innowacyjnych jest to, że ich wykorzystanie może przyczynić się do rozwiązywania wielu problemów, m.in.:

- niedostosowania procesu nauczania do wymagań związanych z kształtowaniem u uczniów umiejętności istotnych dla współczesnego rynku pracy, a także niedostosowania narzędzi edukacyjnych w tym zakresie;
- niewłaściwych lub niewystarczających narzędzi dydaktycznych, które byłyby pomocne w podniesieniu poziomu i atrakcyjności kształcenia w zakresie przedmiotów technicznych;
- niewystarczająco wykształconych kompetencji interpersonalnych u uczniów, utrudniających prowadzenie satysfakcjonującego życia osobistego i zawodowego;
- niewystarczająco wykorzystanych nowoczesnych technologii w procesie nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, w szczególności przy realizacji doświadczeń czy analizie wyników; ►

- ▶ nieefektywnych metod nauczania utrudniającego przełożenie wiedzy teoretycznej na praktykę;
- niewystarczającej współpracy szkół ponadgimnazjalnych z uczelniami wyższymi mającej na celu praktyczną naukę przedmiotu;
- niezadowolających wyników egzaminów zewnętrznych z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych wpływających na niskie zainteresowanie dalszym kształceniem na kierunkach technicznych, matematycznych i przyrodniczych.

Wśród propozycji rozwiązań opisanych blokiem „Innowacyjne metody nauczania uczniów” można wyróżnić model współpracy szkół wyższych i ponadgimnazjalnych w nauczaniu chemii, model wykorzystujący pracę metodą projektu w nauczaniu przedmiotów przyrodniczych w szkole podstawowej, gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej oraz model dotyczący nauczania fizyki w szkołach ponadgimnazjalnych.

Model współpracy szkół wyższych i szkół ponadgimnazjalnych w nauczaniu chemii

Celem proponowanego rozwiązania jest zwiększenie zainteresowania uczniów szkół ponadgimnazjalnych kontynuacją kształcenia na kierunku chemia. Wypra-

cowany model to propozycja utworzenia placówek zewnętrznych – centrów chemicznego kształcenia praktycznego – prowadzących kształcenie z zakresu chemii. Wprowadzone modyfikacje nie dotyczą treści nauczania, lecz metod organizacji zajęć. Zgodnie z wypracowanym modelem centra mogą być powoływane przy wydziałach chemicznych uczelni wyższych bądź w szkołach ponadgimnazjalnych wyposażonych we wzorcowe laboratoria chemiczne. Kadra dydaktyczna to nauczyciele akademicy oraz nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych.

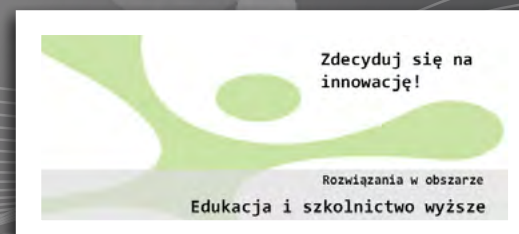
Uzupełnieniem kadrowym centrów jest obsługa techniczna zajęć realizowana przez techników laboratoryjnych. Dzięki proponowanemu modelowi uczeń może wejść do prawdziwego laboratorium chemicznego, w którym samodzielnie przeprowadzi eksperyment, dokona obserwacji oraz uogólni je w formie wniosków. Udział w zajęciach praktycznych poprzedzony jest przygotowaniem teoretycznym na lekcjach. Działalność centrów przewiduje także wyjazd edukacyjny uczniów do zakładów chemicznych czy spotkania ze znanymi polskimi chemikami.

Narzędzie składa się z katalogu zajęć praktycznych dla obecnej (10 bloków ćwiczeniowych) i nowej (5 bloków ćwiczeniowych)

podstawy programowej. Model obejmuje także skrypty zawierające instrukcje do ćwiczeń, przykładowe pytania testowe, instrukcje pokazów wykonywanych w ramach każdego bloku przez nauczyciela oraz wykaz sprzętu laboratoryjnego i odczynników koniecznych do wykonania eksperymentów. Ponadto przygotowano koncepcję zasad funkcjonowania centrum, propozycje zasad jego współpracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi i uczelniami, dziennik nauczyciela oraz ankiety ewaluacyjne. Nowością w proponowanym rozwiązaniu jest połączenie nauczania teoretycznego uczniów z praktycznym doskonaleniem zdobytej wiedzy. Strona internetowa [projektu](#)

Model wykorzystujący pracę metodą projektu w nauczaniu przedmiotów przyrodniczych w szkole podstawowej, gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej

Celem proponowanego rozwiązania jest wzrost zainteresowania uczniów nauką przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Podstawowym elementem wypracowanego modelu jest nowatorski, interdyscyplinarny program nauczania metodą projektu na trzech poziomach nauczania. Program, którego inspiracją są trzy żywioły (woda, ziemia i powietrze) jest propozycją odmienną niż ogólnie przyjęty ▶



► sposób organizowania procesu dydaktycznego i zdobywania wiedzy. Przyjęte w programie założenia dają uczniom możliwość wykazania się twórczym i niekonwencjonalnym podejściem w procesie uczenia. Wiedza zdobywana poprzez rozwiązywanie zadań jest zintegrowana i zawsze odnosi się do jej praktycznego zastosowania.

Uczniowie podczas zajęć – na bazie uzyskanych obserwacji i wyników badań – mają możliwość wyciągania wniosków i dochodzenia do wiedzy. Oprócz programu nauczania, model składa się z zestawu skryptów dla ucznia i nauczyciela, scenariuszy lekcji, instrukcji technicznych do prowadzenia zajęć i arkuszy doświadczeń oraz arkuszy poboru prób. Nowością w proponowanym rozwiązaniu jest sam model, który umożliwia przełamanie stereotypów myślenia o przedmiotach ścisłych jako nieciekawych i nieprzydatnych w codziennym życiu. Strona internetowa [projektu](#)

Model dotyczący nauczania fizyki w szkołach ponadgimnazjalnych

Celem proponowanego rozwiązania jest zwiększenie zainteresowania uczniów na-

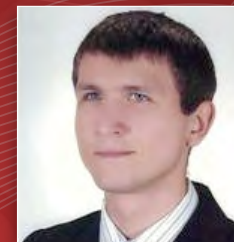
uczaniem fizyki. Wypracowany model to zestaw innowacyjnych narzędzi edukacyjnych – gier i materiałów filmowych – przybliżających uczniom praktyczną stronę zagadnień fizycznych omawianych na lekcjach. Narzędzia te stanowią multimedialne rozwinięcie omawianych tematów, a tym samym uzupełniają system nauczania fizyki w klasach I–III szkół ponadgimnazjalnych (I–IV w przypadku techników). Za pomocą gier wideo nauczyciele mogą w sposób obrazowy przedstawić trudne pojęcia z dziedziny fizyki oraz zastosowanie zjawisk fizycznych, a tym samym zwiększyć aktywność uczniów podczas zajęć, pobudzić ich ciekawość i zmotywować do pracy na lekcji.

Ponadto uczniowie mają możliwość zweryfikowania swojej wiedzy oraz powtórzenia zagadnień poznanych na lekcjach podczas grania w gry flash, do których mają dostęp za pośrednictwem portalu edukacyjnego. W skład rozwiązania wchodzi 118 gier wideo, 100 gier w technologii flash, 10 filmów zrealizowanych w konwencji ciekawostek oraz dodatkowe materiały filmowe (m.in. zjawiska fizyczne nagrane w technice *slow motion*). Dodatkowo opracowano poradnik użytkownika dla nauczyciela oraz ucznia

(zawierające m.in. opis zasad korzystania z produktu wraz przykładowymi scenariuszami lekcji, instrukcję użytkownika portalu edukacyjnego, informacje o sposobach wykorzystania interaktywnych filmów i gier flash, zarówno na lekcjach fizyki, jak i w domu) oraz program nauczania, umożliwiającą dostosowanie interaktywnych filmów edukacyjnych i gier flash do odpowiedniego materiału realizowanego na lekcjach fizyki. Nowością w proponowanym rozwiązaniu jest wykorzystanie w trakcie zajęć lekcyjnych gier i filmów edukacyjnych przyczyniających się do łatwiejszego i trwalszego przyswajania wiedzy. Strona internetowa [projektu](#)

Wszystkie rozwiązania innowacyjne są dostępne na portalu [Krajowej Instytucji Wspomagającej](#) – Centrum Projektów Europejskich.

Dariusz Pietrzyk



Dariusz Pietrzyk

Absolwent administracji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz studiów podyplomowych na kierunku zarządzanie projektami finansowanymi z UE organizowanymi przez Małopolską Szkołę Administracji Publicznej (jednostkę pozawydziałową Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie).

Koordinator Krajowej Sieci Tematycznej w obszarze „Edukacja i szkolnictwo wyższe”. Pracownik Zespołu ds. projektów innowacyjnych funkcjonującego w ramach Centrum Projektów Europejskich – Krajowej Instytucji Wspomagającej.

Drogowskazy prawne



Weszły w życie

30 października

Organizacja wczesnego wspomagania rozwoju dzieci

14 listopada

„Ustawa sześciolatkowa”

20 listopada

Regulamin organizacyjny MEN – tekst ujednolicony

30 listopada 2013 r.

Ocena pracy nauczycieli zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich oraz rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych

Stanowiska kuratora i wicekuratora oświaty nie można łączyć z mandatem radnego

Obwieszczenia

20 października

Minister Edukacji Narodowej – tekst jednolity rozporządzenia w sprawie szczegółowych kwalifikacji nauczycieli

6 grudnia

Marszałek Sejmu RP – jednolity tekst ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3

Projekty

Ramowy plan nauczania dla kl. VI SP szkoły dla dorosłych

Podział subwencji oświatowej dla JST w 2014 r.

Inne

Rząd przedłużył okres działania programu dożywiania na lata 2014–2020

Moc w regionach – nowa perspektywa finansowa 2014-2020

Rok szkolny 2013/2014 Rokiem Szkoły w Ruchu

Informacja ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania o stanie przygotowań organów prowadzących do objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci sześciolatków

Z ostatniej chwili

„Ustawa rekrutacyjna” skierowana do podpisu Prezydenta

Zespół redakcyjny

Agnieszka Pietryka (redaktor prowadząca), Katarzyna Gańko (sekretarz redakcji), Agnieszka Brodowska, Dorota Czerwonka, Bogusława Kalinowska, Teresa Kaniowska, Katarzyna Koletyńska, Grażyna Kurowska, Dorota Macander, Monika Misztal, Agnieszka Romerowicz, Olena Styslavska, Anna Szczęsna-Durys, Tadeusz Trzaskowski, Marina Warsimaszwili, Lilianna Zaremba

Autorzy

Monika Andrzejewska, Józef Bednarek, Mariusz Berczyński, Beata Chrzanowska-Pietraszuk, Danuta Gajewska, Andrzej Garapich, Gabriela Kierzkowska, Anna Harton, Anna Mayer, Izabela Młyńska, Mirela Nawrot, Jolanta Okuniewska, Katarzyna Pankowska-Koc, Dariusz Pietrzyk, Justyna Sobota, Krzysztof Andrzej Wojcieszek, Marcin Zaród, Joanna Zubrzycka

Zdjęcia i materiały multimedialne wykorzystane w numerze 4/2013 TRENDÓW pochodzą:

- a) ze zbiorów: Dariusza Zaroda (s. 5), Ministerstwa Edukacji Narodowej (s. 9, 42, 87), Agnieszki Brodowskiej (s. 30), Joanny Zubrzyckiej (s. 56), Izabeli Młyńskiej (s. 59, 60), Gabrieli Kierzkowskiej (s. 88, 89). Zdjęcia Autorów wykorzystane przy biogramach (s. 14, 20, 29, 35, 41, 48, 54, 58, 61, 65, 72, 82, 85, 86, 100) pochodzą z ich prywatnych zbiorów;
- b) ze źródeł internetowych: Emotional kids jumping on gymnastic balls Anatolij Samara / Photogenica (s. 1), Elegant christmas background © Elena Pimonova / Photogenica (s. 3), Modern television streaming © alphaspirt / Fotolia.com (s. 15), Open book and e-book reader © Andriy Kravchenko / Photogenica (s. 18), two kids playing hanging on gymnastic rings © cherrymerry / Photogenica (s. 32), Laughing children holding hula hoops in a school gym © Anatolij Samara / Photogenica (s. 34), child play in kindergarten © Pavel Losevsky / Photogenica (s. 38), Kids exercising with their mother at home © Nagy-Bagoly Ilona / Photogenica (s. 47), casual students standing over a white background © Andres Rodriguez / Photogenica (s. 66), Active College Students © sonya etchison / Photogenica (s. 67), kids studying © mandy godbehear / Photogenica (s. 68).

Wszystko albo nic	Nawiązuje do tendencji postrzegania swoich doświadczeń, osiągnięć i cech osobowości w sposób dychotomiczny: czarny lub biały.
Katastroficzość	Wiele osób depresyjnych i o tendencjach autodestrukcyjnych ujawnia skłonność do wyolbrzymiania własnych trudności. Należy jednak dodać, że ten sposób postrzegania rzeczywistości pełni również funkcje adaptacyjne – pozwala uzyskać wsparcie innych, przygotować się na trudności, unikać trudnych zadań i nie spotykać się z rozczarowaniami. Najczęściej jednak jest źródłem niepokoju.
Nadmierne uogólnienia	Osoby o tendencjach autodestrukcyjnych przejawiają skłonność do wyciągania ogólnych konkluzji na podstawie pojedynczych faktów. Są również przekonane, że pojedyncze negatywne doświadczenia będą się ustawicznie powtarzać. Z jednego zdarzenia wyciągają długoterminowe wnioski. Samobójstwo staje się wtedy rzeczywistym rozwiązaniem.
Selektywne abstrahowanie	Nawiązanie do wybiórczego unikania doświadczeń i informacji, które mogą podważyć przekonanie o beznadziejności sytuacji. Wybieranie tylko tych negatywnych, a zupełne pomijanie pozytywnych.
Wyciąganie arbitralnych i negatywnych wniosków mimo braku dowodów	Znane formy to „czytanie w myślach” i „negatywne przewidywania”. „Czytanie w myślach” to przekonanie, że inni wiedzą, o czym drugi człowiek myśli i czego pragnie. „Negatywne przewidywania” wiążą się z oczekiwaniem nieszczęść i klęsk. Przewidywanie traktowane jest jako fakt, chociaż może być nierealistyczne i nieprawdziwe. Może służyć jako samospełniająca się przepowiednia.
Powiększanie i pomniejszanie	Ujawnia się tutaj tendencja do wyolbrzymiania negatywnych, a pomniejszania pozytywnych doświadczeń. Można np. patrzeć na własne braki czy niepowodzenia i porównywać je z osiągnięciami i sukcesami innych. Wyolbrzymianie własnych niedostatków i braków oraz pomniejszanie swoich dodatnich stron prowadzi do poczucia niższej wartości.
Rozumowanie oparte na emocjach	Człowiek bierze pod uwagę własne emocje jako dowód rzeczywistej sytuacji. Popelnia błąd w samoocenie, myśląc, że skoro jest przygnębiony i czuje się mało atrakcyjny, to znaczy, że rzeczywiście tak jest. Inny przykład: „Czuję się winna, więc muszę być złym człowiekiem, powinnam umrzeć”, „Odczuwam bezradność i przytłoczenie kłopotami, zatem nie można rozwiązać moich problemów”.

Tab. 1a. Typy deformacji procesów poznawczych

<p>Twierdzenia „powinno się”, „musi się”</p>	<p>Tego typu twierdzenia są najbardziej dysfunkcjonalne. Z jednej strony motywują człowieka do właściwych działań, z drugiej zaś – niemożność sprostania im rodzi poczucie winy, urazy, niepokój i gniew. Mogą już nie stanowić motywów działania, lecz pozostawiać człowieka bezradnym i apatycznym.</p>
<p>Tworzenie własnej, błędnej tożsamości, opartej jedynie na wadach, niepowodzeniach</p>	<p>Jest to ekstremalna forma tendencji do nadmiernego uogólnienia. Opiera się na przekonaniu, że miarą człowieka są błędy, które popełnia. To tendencja częsta u osób depresyjnych.</p>
<p>Wiązanie ze sobą doświadczeń, które nie mają nic wspólnego</p>	
<p>Przekonanie, że nie można stracić kontroli nawet nad najbliższym doświadczeniem</p>	
<p>Skłonność do ustawicznego porównywania siebie z innymi, od czego uzależnione jest poczucie własnej wartości</p>	<p>Zbyt często porównania wypadają na niekorzyść osoby depresyjnej i autodestrukcyjnej, przez co odbiera ona siebie jako mniej atrakcyjną, mniej kompetentną i mniej bystrą.</p>
<p>Dyskwalifikacja własnych pozytywnych cech</p>	<p>Odzwierciedla się w powiedzeniach typu „tak, ale...”. Każdy sukces wydaje się tylko pozorny.</p>
<p>Hołdowanie przekonaniu, że życie powinno być sprawiedliwe, szczęśliwe, a nieszczęście przychodzi do tych, którzy go oczekują</p>	<p>Osoby depresyjne oczekują, że jeżeli wydarzy się coś pozytywnego, to tak będzie już zawsze. Najlepszą drogą wyjścia z trudnej sytuacji jest samobójstwo.</p>

Tab. 1b. Typy deformacji procesów poznawczych

NIEŚMIAŁOŚĆ	MUTYZM
Niepatologiczna cecha osobowości	Zaburzenie psychiczne
Bardziej spójny obraz funkcjonowania	„Dwoje dzieci w jednym ciele”
Problemy emocjonalne o łagodniejszym nasileniu. Niższy poziom lęku	Poważniejsze problemy emocjonalne. Wyższy poziom lęku
Nie zakłóca codziennego funkcjonowania lub tylko je utrudnia. Dzieci nieśmiałe są w stanie publicznie czytać i odpowiadać, nieśmiałość nie uniemożliwia więc funkcjonowania w szkole	Znacznie utrudnia lub uniemożliwia codzienne życie (komunikację, zgłaszanie potrzeb fizjologicznych, edukację, zakupy)
Zazwyczaj nie łączy się z innymi zaburzeniami	Często łączy się z innymi zaburzeniami i trudnościami (np. fobią społeczną, moczaniem, tikami, zaburzeniami psychosomatycznymi, niejedzeniem lub niekorzystaniem z toalety poza domem)
Większa elastyczność schematów poznawczych. Dzieci nieśmiałe nie reagują w tak gwałtowny sposób na drobną zmianę	Sztywność schematów poznawczych przejawiająca się reagowaniem frustracją na drobne zmiany w danym obszarze, np. przestawienie przedmiotu
Dłuższy pobyt w danym środowisku poprawia funkcjonowanie	Im więcej czasu bez interwencji, tym bardziej nasilają się objawy
Wsparcie psychologiczne zazwyczaj przynosi szybkie postępy	Konieczna jest terapia, często długoterminowa

Tab. 1. Nieśmiałość a mutyzm



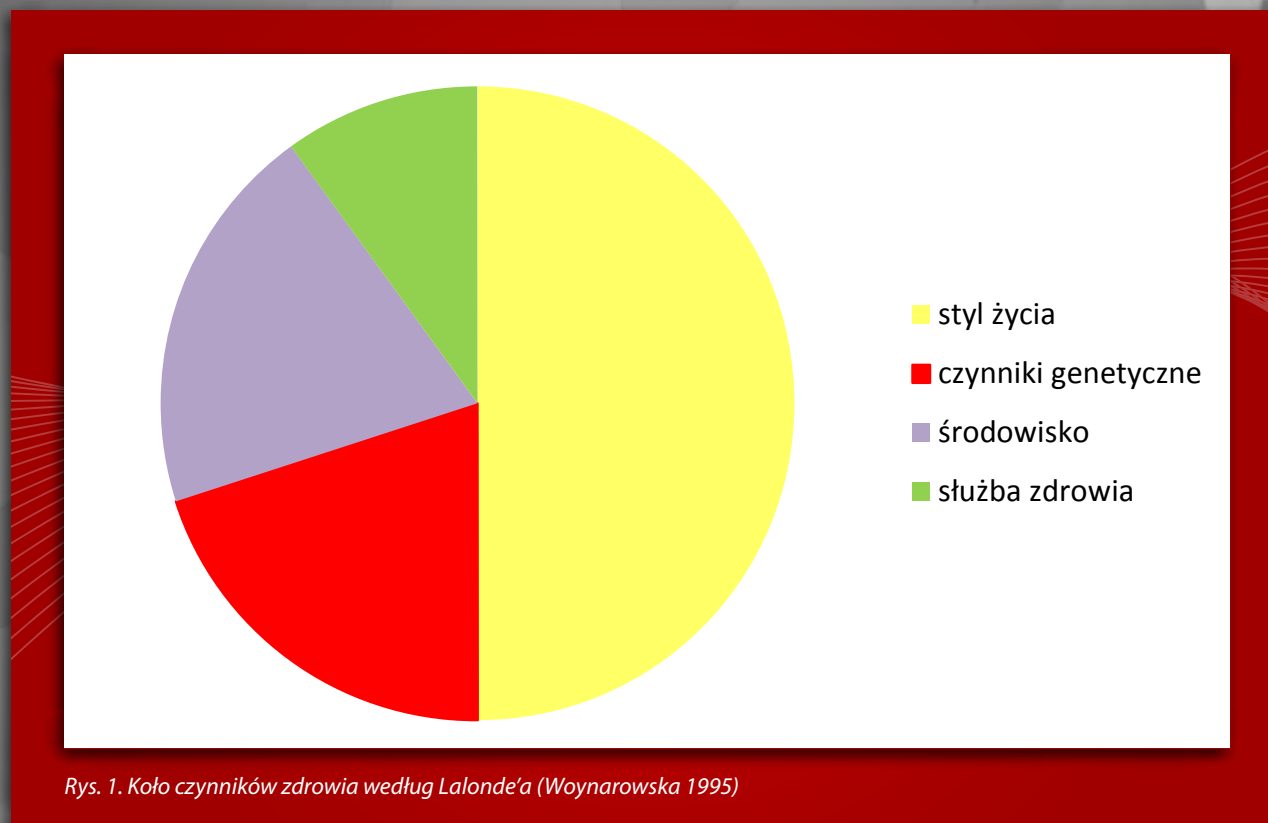
Rys. 1. Kompleksowy model pomocy dla dziecka z mutyzmem opracowany przez Centrum Terapii Mutyzmu, Nieśmiałości i Lęku

Pytanie	Odpowiedzi uczniów	Odpowiedzi dorosłych
	– wyniki ujęte liczbowo i procentowo	
Czy masz dzisiaj drugie śniadanie składające się ze zwykłych kanapek?	395 (71%)	41 (55%)
Czy nie masz dzisiaj drugiego śniadania składającego się ze zwykłych kanapek?	95 (17%)	5 (7%)
Czy masz dzisiaj jakiś owoc lub warzywo?	99 (18%)	21 (28,4%)
Czy masz wodę do picia lub inny napój?	418 (75%)	13 (17,6%)
Czy masz w zestawie śniadaniowym słodycze?	250 (44,8%)	9 (12,2%)

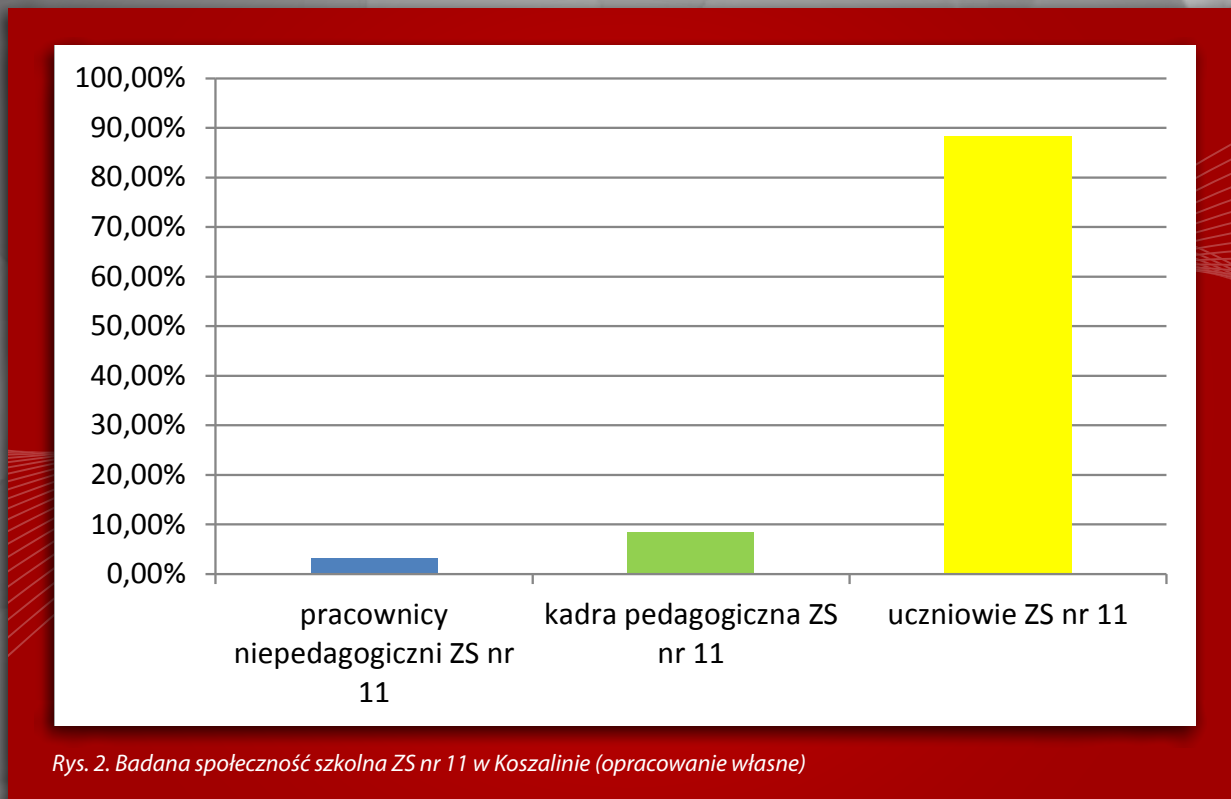
Tab. 1. Podsumowanie pierwszego badania (opracowanie własne)

Pytanie	Odpowiedzi uczniów	Odpowiedzi dorosłych
	– wyniki ujęte liczbowo i procentowo	
Czy masz dzisiaj drugie śniadanie składające się ze zwykłych kanapek?	412 (74%)	49 (66,2%)
Czy nie masz dzisiaj drugiego śniadania składającego się ze zwykłych kanapek?	80 (14,3 %)	10 (13,5%)
Czy masz dzisiaj jakiś owoc lub warzywo?	255 (46%)	29 (39,2%)
Czy masz wodę do picia lub inny napój?	460 (82,4%)	32 (43,2%)
Czy masz w zestawie śniadaniowym słodycze?	188 (33,7%)	8 (10,8%)

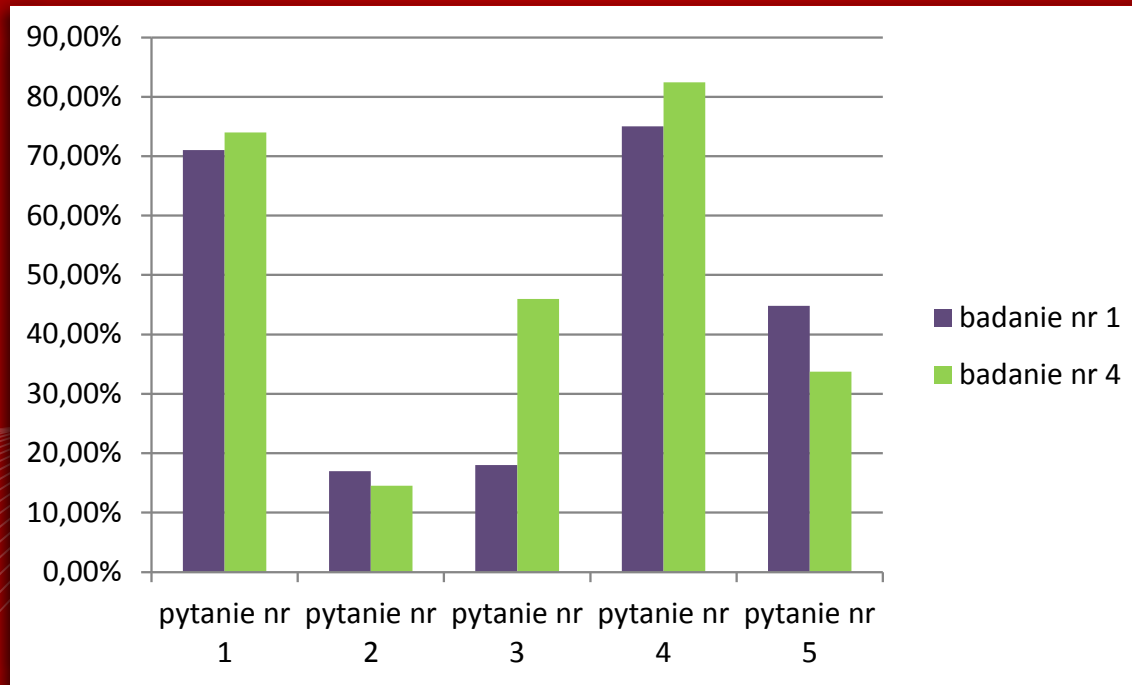
Tab. 2. Podsumowanie czwartego badania (opracowanie własne)



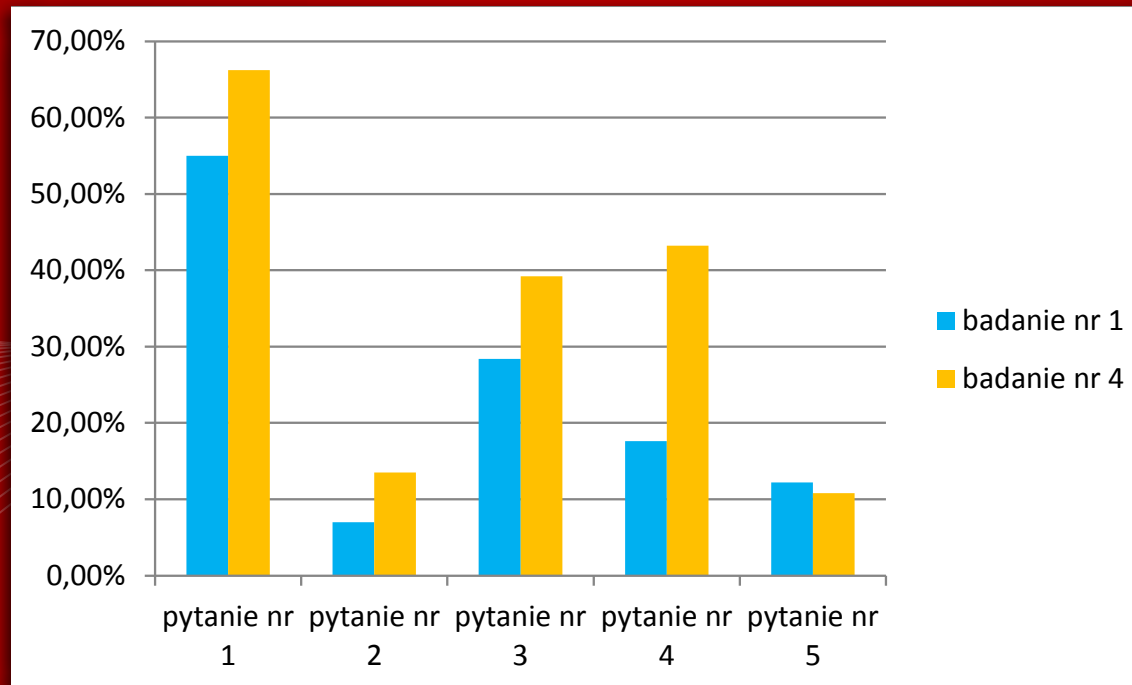
Rys. 1. Koło czynników zdrowia według Lalonde'a (Woynarowska 1995)



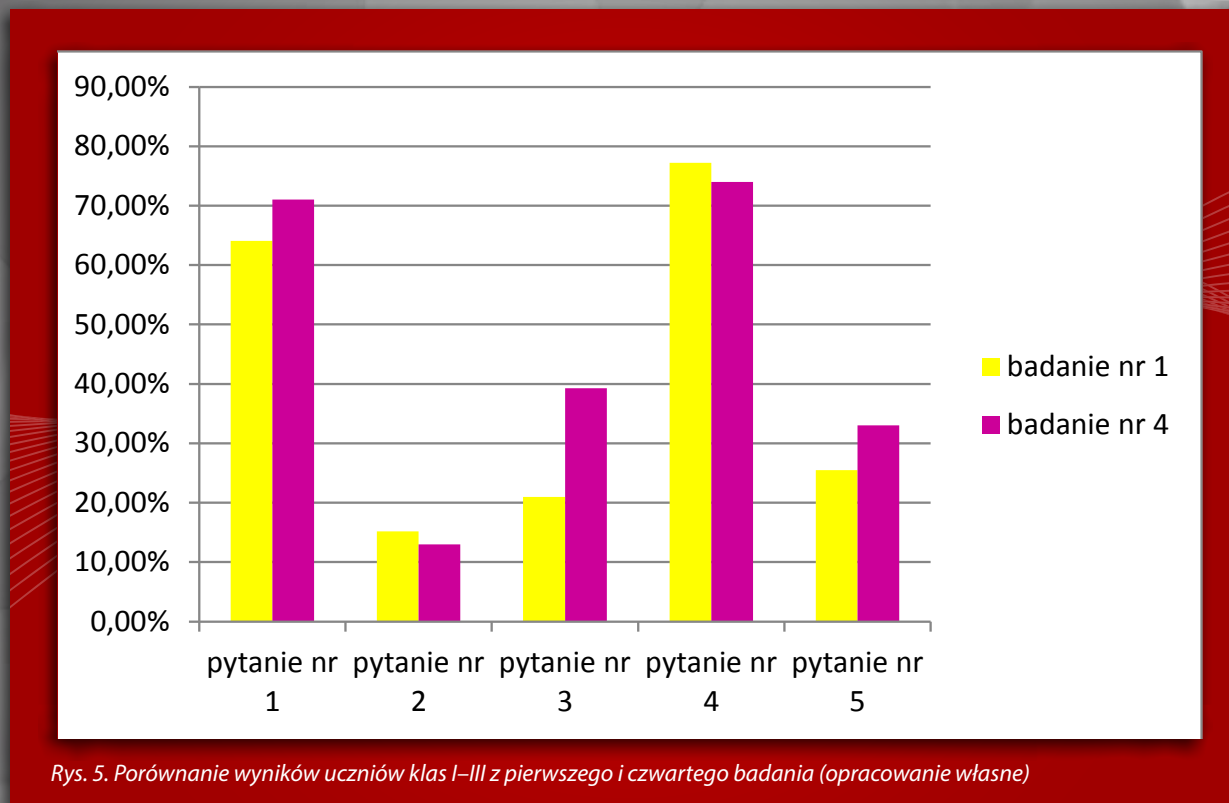
Rys. 2. Badana społeczność szkolna ZS nr 11 w Koszalinie (opracowanie własne)

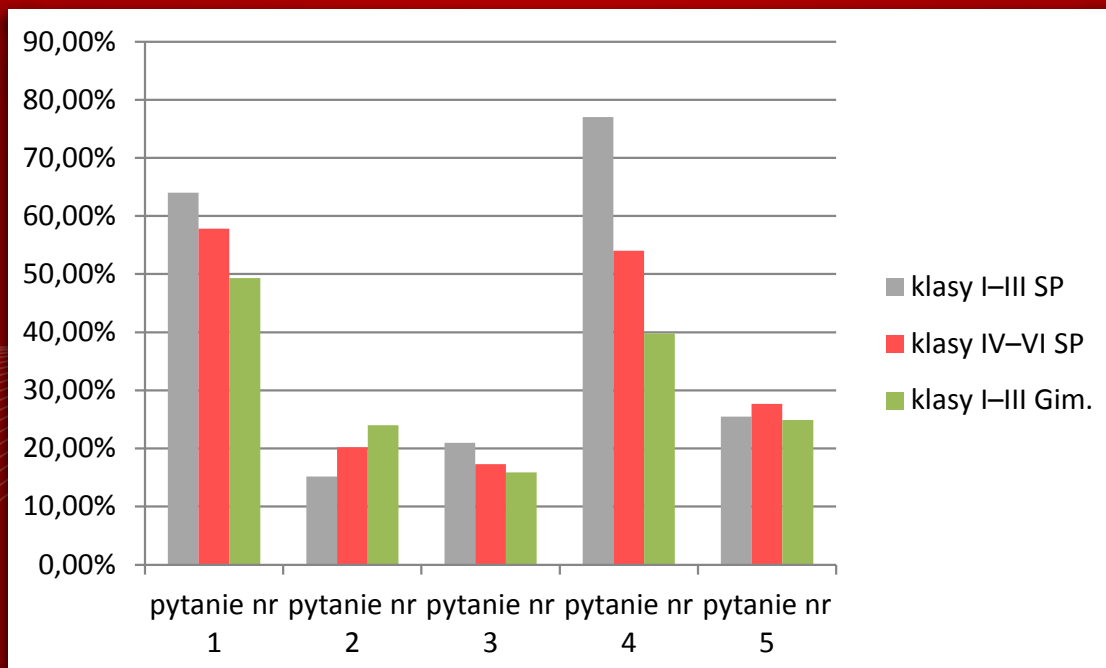


Rys. 3. Porównanie wyników uczniów z pierwszego i czwartego badania (opracowanie własne)



Rys. 4. Porównanie wyników dorosłych z pierwszego i czwartego badania (opracowanie własne)





Rys. 6. Porównanie wyników uczniów klas I-VI SP oraz I-III Gim. z pierwszego etapu badań (opracowanie własne)